

ROCZNIK ŁÓDZKI



REDAKTOR NACZELNY

Jarosław Kita

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Krzysztof Lesiakowski

SEKRETARZ REDAKCJI

Tomasz Pietras

RADA PROGRAMOWA:

Zbigniew Anusik (Łódź)

Kazimierz Badziak (Łódź)

Teresa Kulak (Wrocław)

Krzysztof Mikulski (Toruń)

Olga Morozowa (Mikołajów)

Kamila Pawełczyk-Dura (Łódź)

Regina Renz (Kielce)

Alicja Szymczak (Łódź)

Leonid Zashkilnyak (Lwów)

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ W ŁODZI

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁODZI

ROCZNIK ŁÓDZKI

Tom LXXII
2022

ŁÓDŹ 2022

Adres Redakcji: ul. A. Kamińskiego 27A, 90-219 Łódź
<http://roczniklodzki.pl>; e-mail: roczniklodzki@gmail.com
© Copyright by Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Łodzi, Łódź 2022

RECENZENCI „ROCZNIKA ŁÓDZKIEGO”

Zbigniew Anusik (Łódź), Piotr Biliński (Kraków), Wiesław Caban (Kielce), Tadeusz Dubicki (Częstochowa), Maria Korybut-Marciniak (Olsztyn), Krzysztof Lesiakowski (Łódź), Robert Lipelt (Sanok), Grzegorz Markiewicz (Łódź), Andrzej Przegaliński (Lublin), Marek Przeniosło (Kielce), Jan Snopko (Białystok), Andrzej Stroynowski (Częstochowa), Przemysław Waingertner (Łódź), Jolanta Załączny (Warszawa)

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

DRUK
Księży Młyn
Dom Wydawniczy

ISBN 978-83-952563-5-6
ISSN 0080-3502

SPIS TREŚCI

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

<i>Przemysław Waingertner</i> , Związek Młodzieży Polskiej „Zet” w Wilnie i na Wileńszczyźnie w okresie zaborów i I wojny światowej	9
<i>Kamila Pawełczyk-Dura</i> , Akta miasta Pabianic – dzieje twórcy i zawartość zespołu	27
<i>Ks. Mieczysław Różański</i> , Centralne obchody Milenium Chrztu Polski w Diecezji Łódzkiej w świetle sprawozdania kierownika Wydziału ds. Wyznań w Łodzi	49
<i>Andrzej Wróbel</i> , Partie komunistyczne i satelickie w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1945–1990 w świetle pozostałości aktowej przechowywanej w zasobie Archiwów Państwowych w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim ...	67

DROBNE PRACE I MATERIAŁY

<i>Grzegorz Tomczak</i> , Ignacy Skrzyński (1827–1863) – kancelista łączycki i burmistrz Grabowa. Służba publiczna i jej epilog w powstaniu styczniowym	95
<i>Aneta Stawiszyńska</i> , „Głos Rudy Pabianickiej” i jego rola w kształtowaniu poczucia tożsamości mieszkańców miasta Rudy Pabianickiej	107
<i>Ks. Michał Widera</i> , Działalność duszpasterska ks. Rocha Nieszporzkiego w Rzęśni w dokumentacji archiwum parafialnego	121
<i>Dorian Adamik</i> , Narodziny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej 1989–1990 we wspomnieniach instruktorów Hufca ZHP Konstantynów Łódzki im. Janusza Korczaka	133
<i>Anna Drzewiecka</i> , Kolekcja starych druków Biblioteki Archiwum Państwowego w Łodzi – dzieje i popularyzacja	153
<i>Anna Ostaszewska</i> , Prace zrealizowane w pracowni konserwacji Archiwum Państwowego w Łodzi w 2022 r.	161

RECENZJE

- Andrzej Przegaliński, *Zanim do Lublina zawitał wielki przemysł. Zarys dziejów gospodarczych miasta w epoce międzypowstaniowej (1831–1863)*, Wydawnictwo Werset, Lublin 2022, ss. 151 (*Jarosław Kita*) 169
- Maria Eryka Geyer, *Koniec łódzkiej Belle Époque – wspomnienia emigrantki*, tłum. Anna Musiałowicz, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2022, ss. 200 (*Aleksandra Staniszevska*) 172
- Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. X, *W zwierciadle rzeczy*, red. Jarosław Kita, Maria Korybut-Marciniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź–Olsztyn 2022, ss. 384 (*Aleksandra Staniszevska*) 175

SPRAWOZDANIA NAUKOWE

- Sprawozdanie z V Ogólnopolskiej Studencko-Doktoranckiej Konferencji Naukowej „Kobieta na przestrzeni dziejów”, Piotrków Trybunalski, 17 marca 2022 r. (*Aleksandra Staniszevska*) 181
- Sprawozdanie z VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Oblicza wojny. Narzędzia wojny”, Łódź, 9–10 czerwca 2022 r. (*Magdalena Pogońska-Pol*) 184
- Sprawozdanie z panelu „Miasto wielokulturowe. Czego Łódź 2022 może nauczyć się od Łodzi 1902?”, Łódź, 11 sierpnia 2022 r. (*Aleksandra Staniszevska*) 186
- Sprawozdanie z konferencji i obchodów 875-lecia powstania Góry Świętej Małgorzaty, Góra Świętej Małgorzaty, 7 września 2022 r. (*Jarosław Kita*) 189
- Sprawozdanie z VIII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Łódź, 7–9 września 2022 r. (*Anna Szeffler*) 191
- Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, Zielona Góra, 17 września 2022 r. (*Sławomir Lucjan Szczesio*) 194
- Sprawozdanie z konferencji naukowej „«Odcienie buntu». Romantyczny indywidualizm w postawach i twórczości Polaków w XIX i początkach XX wieku”, Kraków, 23–24 października 2022 r. (*Aleksandra Staniszevska*) 199
- Sprawozdanie z Jubileuszu Profesor Jolanty Daszyńskiej, wieloletniej Prezes Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, Łódź, 2 grudnia 2022 r. (*Jarosław Kita*) 202
- Sprawozdanie z Jubileuszu 65-lecia urodzin Profesora Zbigniewa Anusika, kierownika Katedry Historii Nowożytnej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 16 grudnia 2022 r. (*Małgorzata Karkocha*) 208
- Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 6 czerwca 2018 r. do 29 czerwca 2022 r. (*Adrianna Czekalska, Ilona Florczak*) 212

CONTENTS

DISSERTATIONS AND ARTICLES

<i>Przemysław Waingertner</i> , Association of Polish Youth ‘Zet’ in Vilnius and in the Vilnius region during the partitions and World War I. Outline of the issue	9
<i>Kamila Pawełczyk-Dura</i> , Town records of Pabianice - history and contents ...	27
<i>Ks. Mieczysław Różański</i> , Central celebration of the Millennium of the Baptism of Poland in the Diocese of Łódź in the light of the report of the head of the Department for Religious Affairs in Łódź	49
<i>Andrzej Wróbel</i> , Communist and satellite parties in Tomaszów Mazowiecki on 1945–1990 in the light of the own files kept in resources of the State Archives in Łódź and Piotrków Trybunalski	67

MINOR WORKS AND MATERIALS

<i>Grzegorz Tomczak</i> , Ignacy Skrzyński (1827–1863) – a clerk in the city of Łęczyca and mayor of Grabów. His public service and its epilogue during the January Uprising	95
<i>Aneta Stawiszyńska</i> , ‘The Voice of Ruda Pabianicka’ and its role in shaping the sense of identity of the inhabitants of the city of Ruda Pabianicka ...	107
<i>Ks. Michał Widera</i> , The pastoral activity of fr. Roch Nieszporski in Rząśnia in the documentation of the parish archives	121
<i>Dorian Adamik</i> , The Establishment of the Scouting Association of the Republic of Poland in the memories of Scout Leaders of the Polish Scouting and Guiding Association in Scout District of Konstancinów Łódzki Named by Janusz Korczak (1989–1990)	133
<i>Anna Drzewiecka</i> , The collection of old prints of the State Archives Library in Łódź – history and popularization	153
<i>Anna Ostaszewska</i> , Restoration works conducted in the conservation workshop of the State Archive in Łódź in 2022	161


REVIEWS

- Andrzej Przegaliński, *Zanim do Lublina zawitał wielki przemysł. Zarys dziejów gospodarczych miasta w epoce międzypowstaniowej (1831–1863)*, Wydawnictwo Werset, Lublin 2022, pp. 151 (*Jarosław Kita*) 169
- Maria Eryka Geyer, *The End of the Belle Époque in Łódź – Memories of an Emigrant (Koniec łódzkiej Belle Époque – wspomnienia emigrantki)*, transl. Anna Musiałowicz, State Archives in Lodz, Lodz 2022, pp. 200 (*Aleksandra Staniszevska*) 172
- The private life of Poles in the 19th century*, vol. X, *In the mirror of things (Życie prywatne Polaków w XIX wieku, t. X, W zwierciadle rzeczy)*, ed. Jarosław Kita, Maria Korybut-Marciniak, Lodz University Press, Lodz–Olsztyn 2022, pp. 384 (*Aleksandra Staniszevska*) 175

REPORTS

- The report of the 5th National Student and Doctoral Scientific Conference ‘Woman through the ages’, Piotrków Trybunalski, March 17, 2022 (*Aleksandra Staniszevska*) 181
- The report of the 7th Scientific Conference ‘Faces of War. Tools of War’, Łódź, June 9–10, 2022 (*Magdalena Pogońska-Pol*) 184
- The report of the panel discussion ‘Multicultural city. What can Lodz 2022 learn from Lodz 1902?’, Łódź, August 11, 2022 (*Aleksandra Staniszevska*) 186
- The report on the conference and celebration of the 875th anniversary of the founding of Mount Saint Margaret (Góra Świętej Małgorzaty), Mount Saint Margaret, September 7, 2022 (*Jarosław Kita*) 189
- The report on the 8th General Congress of Polish Archivists, Łódź, September 7–9, 2022 (*Anna Szeffler*) 191
- The report on the General Assembly of Delegates of the Polish Historical Society, Zielona Góra, September 17, 2022 (*Sławomir Lucjan Szczesio*) .. 194
- The report of the scientific conference «‘Shades of rebellion’. Romantic individualism in the attitudes and works of Poles in the 19th and early 20th centuries», Cracow, October 23–24, 2022 (*Aleksandra Staniszevska*) 199
- The report on the Jubilee by Professor Jolanta Daszyńska, long-term President of the Łódź Branch of the Polish Historical Society, Łódź, December 2, 2022 (*Jarosław Kita*) 202
- The report on the Jubilee of the 65th birthday of Professor Zbigniew Anusik, Head of the Department of Modern History at the University of Lodz, Lodz, December 16, 2022 (*Małgorzata Karkocha*) 208
- The report of activity of Polish Historical Society – Branch in Lodz for the period June 6, 2018 – June 29, 2022 (*Adrianna Czekalska, Ilona Florczak*) 212

Przemysław Waingertner*

 <https://orcid.org/0000-0001-8127-5820>

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ „ZET” W WILNIE I NA WILEŃSZCZYŹNIE W OKRESIE ZABORÓW I I WOJNY ŚWIATOWEJ. WYBRANE ZAGADNIENIA**

Streszczenie. W 1886 r. na Uniwersytecie Warszawskim powstał tajny Związek Młodzieży Polskiej „Zet” (ZMP). Do wybuchu I wojny światowej utworzył on sieć placówek nie tylko w polskich środowiskach akademickich w trzech zaborach, ale także w głębi Rosji oraz w Europie Zachodniej. Program „Zetu” wzywał do walki o niepodległą, demokratyczną, sprawiedliwą społecznie oraz tolerancyjną narodowość i religijnie Rzeczpospolitą. Walkę tę zetowcy rozumeli zarówno jako pracę samokształceniową, jak i czyn zbrojny. Związek tworzył i inspirował inne organizacje studenckie, uczniowskie, młodzieży robotniczej i chłopskiej. Dzieje ZMP stały się przedmiotem badań historyków, jednak do problemów słabiej rozpoznanych należy nadal jego działalność w okresie zaborów w Rosji poza granicami Królestwa Polskiego. Przedmiotem artykułu jest próba przedstawienia genezy, działalności, orientacji politycznej i wpływów „Zetu” w latach rozbiorów i I wojny światowej w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Wobec likwidacji przez administrację carską w 1832 r. uniwersytetu w Wilnie (co uniemożliwiło stworzenie konspiracji w środowisku studenckim), instrumentem wpływu ZMP na polską młodzież nad Wilią stały się nielegalne uczniowskie organizacje patriotyczne i samokształceniowe kierowane przez zetowców – „X” i „Pet” – oraz pozostający w kręgu oddziaływania „Zetu” periodyk „Pobudka”, ukazujący się w latach 1908–1914, głoszący hasła organizowania się i samokształcenia polskiej młodzieży oraz propagujący wśród niej znajomość języka polskiego, polskiej i litewskiej historii, literatury, sztuki i nauki. U schyłku I wojny światowej i w początkach niepodległej Polski zetowcy wileńscy zaangażowali się w tworzenie struktur Towarzystwa Straży Kresowej, mającej na celu walkę o przynależność tzw. Kresów Wschodnich do odradzającej się Rzeczypospolitej.

Słowa kluczowe: Związek Młodzieży Polskiej „Zet”, polskie organizacje młodzieżowe, Polacy na Litwie w XIX–XX w.

W listopadzie 1886 r. na Uniwersytecie Warszawskim powstał zakonspirowany Związek Młodzieży Polskiej „Zet” (ZMP). Jego program wzywał do walki przyszłą niepodległą, zjednoczoną, demokratyczną, wspierającą samorządność, sprawiedliwą społecznie oraz tolerancyjną narodowo-

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Katedra Historii Polski Najnowszej, e-mail: przemyslaw.waingertner@uni.lodz.pl

** Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakami Polski Niepodległej” w latach 2018–2023 nr projektu 01SPN 17 0020 18. Kwota finansowania 751 222 zł.

ściowo i religijnie Rzeczpospolitą. Walkę tę zetowcy interpretowali zarówno jako pracę samokształceniową i formacyjną nad młodym pokoleniem, jak też dosłownie – jako czyn zbrojny, podjęty w warunkach sprzyjającej międzynarodowej koniunktury.

Kolejne miesiące przyniosły powstanie nowych kół zetowych – w Krakowie, we Lwowie i Wrocławiu, w Puławach, Dublanach, Petersburgu, Wilnie, Kijowie, Moskwie, Rydze, Dorpacie, Charkowie, Odessie, Genewie, Zurichu, Lozannie, Paryżu, Berlinie, Karlsruhe, Heidelbergu, wreszcie w Wiedniu i Pradze. Do wybuchu I wojny światowej ZMP stał się sprawnie zorganizowaną, elitarną strukturą, liczącą około pół tysiąca działaczy i dysponującą komórkami nie tylko w polskich środowiskach akademickich w trzech zaborach, ale także w głębi Rosji oraz w Europie Zachodniej.

„Zet”, zmierzając do kształtowania postaw polskiej młodzieży, tworzył i inspirował inne organizacje studenckie, uczniowskie, młodzieży robotniczej i chłopskiej. Jego działacze wchodzili również z czasem do ugrupowań politycznych i stowarzyszeń społecznych „dorosłego” społeczeństwa. Poczynania te doprowadziły do powstania tzw. ruchu zetowego – sieci organizacji o charakterze zarówno konspiracyjnym, jak i jawnym, kierowanych i kontrolowanych przez zetowców, Należały do nich m.in. zarówno stowarzyszenia studenckie, np. Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Wyższych (OMNSW), Grupy Narodowe i Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą; uczniowskie, m.in. „X”, „Czerwona Róża”, „Przyszłość” („Pet”), Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Średnich (OMNSS) i Towarzystwa Tomasza Zana; wreszcie skupiające młodzież pracującą, np. Związek Młodzieży Rzemieślniczej im. Jana Kilińskiego. Członkowie ZMP, współpracując początkowo z Ligą Polską, a następnie Ligą Narodową, w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej i w jej trakcie zadeklarowali się jako zwolennicy obozu irredentystycznego, wspierając działania Józefa Piłsudskiego i zgłaszając akces do Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej (POW)¹.

¹ Po zakończeniu Wielkiej Wojny w ruchu zetowym nastąpił podział. Nad jego jawnymi po odzyskaniu niepodległości organizacjami politycznymi, społecznymi, kulturalno-oświatowymi i spółdzielczymi „dorosłego” społeczeństwa – m.in. Towarzystwem Straży Kresowej, Związkiem Obrony Kresów Zachodnich, Centralnym Związkiem Młodzieży Wiejskiej, Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej, czy Polskim Związkiem Zachodnim – patronat przejął utworzony w 1918 r. tajny Związek Patriotyczny. Taką samą rolę w przypadku zetowych organizacji studenckich i uczniowskich – Organizacji Młodzieży Narodowej, a później Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej – odgrywał niejawni „Zet” akademicki. Wybuch II wojny światowej otworzył dla zetowców kolejny rozdział walki o niepodległość. Prowadzili ją jako żołnierze Armii Krajowej, funkcjonariusze polskiego Państwa Podziemnego, a także działacze konspiracji zetowych (m.in. Organizacji Orła Białego i Związku Odbudowy Rzeczypospolitej). Z kolei przedstawiciele lewicowej mniejszości w „Zecie” utworzyli Związek Syndykalistów Polskich. Na emigracji w Wielkiej Brytanii zetowcy założyli Koło Braterskie oraz współtworzyli Zespół Piłsudczyków. Zakończenie II wojny światowej, które dla Polski oznaczało powrót na mapę Europy, ale w roli satelity Związku Sowieckiego, zostało zinterpretowane przez działaczy „Zetu” jako początek nowego etapu zmagania o suwerenną Rzeczpospolitą. Na uchodźstwie skupili się w Lidze Niepodległości Polski. W kraju po 1945 r. próbowali działać w bliskich „Zetowi” strukturach, które przetrwały wojnę, m.in. w Polskim Związku Zachodnim, będąc

Dzieje Związku Młodzieży Polskiej „Zet” i ruchu zetowego – ich geneza, rozwój, działalność i program – od blisko trzech dekad są przedmiotem bardziej wnikliwych badań historyków. Na tle tej stosunkowo bogatej literatury naukowej przedmiotu, do problemów słabiej opracowanych przez dziejopisów należy jak dotąd m.in. zagadnienie powstawania i działalności struktur ZMP w okresie zaborów w Rosji poza granicami Królestwa Polskiego. Przedmiotem poniższego tekstu jest wstępna próba charakterystyki okoliczności kształtowania się, składu personalnego, działalności, wpływów polityczno-społecznych i oblicza ideowego „Zetu” i związanych z nim organizacji w latach rozbiorów i Wielkiej Wojny w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Należy podkreślić, iż na tzw. ziemiach zabranych – obszarze Rzeczypospolitej, zajętych w trakcie rozbiorów przez Imperium Rosyjskie i pozostającym w jego granicach po ustanowieniu w 1807 r. Księstwa Warszawskiego, a także po utworzeniu w 1815 r. uzależnionego od Rosji Królestwa Polskiego – carska administracja stosowała wobec Polaków radykalne metody rusyfikacyjne i bezwzględne represje wobec tych, którzy usiłowali przeciwstawić się antypolskiej polityce. Zamknięto Liceum Krzemienieckie i Uniwersytet Wileński jako karę za udział studentów i uczonych w powstaniu listopadowym². W latach 1832–1834 z terenów Wołynia i Podola zostało wysiedlonych w głąb Rosji kilkanaście tysięcy polskich rodzin. W 1839 r. zlikwidowano Kościół greckokatolicki (unicki), a jego księża i wiernych zmuszano do przejścia na prawosławie. Stosowano restrykcje w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego, konfiskując jego majątki – zwłaszcza wobec poparcia przez polskich duchownych powstania styczniowego z 1863 r. Konfiskowano również majątki uczestników styczniowego zrywu i tych, którzy mu sprzyjali, bądź nakładano na nich specjalne podatki. Wprowadzono zakaz nabywania ziemi przez Polaków. Zlikwidowano całkowicie polskie teatry, wydawnictwa, czasopisma, stowarzyszenia i szkoły. Niszczono łańskie czcionki, stosowane w drukarniach. Zabraniano używania języka polskiego w instytucjach i urzędach, a nawet podczas mów pogrzebowych na

początkowo celem komunistycznych represji. Z końcem stalinizmu zaangażowali się szerzej w działalność naukową, spółdzielczą i kombatancką. Ostatecznie aktywność zetowców zamarła w kraju i na emigracji na przełomie XX i XXI w. Więcej o „Zecie” m.in. w: *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T. W. Nowacki, Warszawa 1996; *W pięćdziesiątą rocznicę powstania „Zetu”. Sprawozdanie ze Zjazdu Uczestników Ruchu Niepodległościowego Związku Młodzieży Polskiej („Młodzieży Narodowej”) 28 i 29 XI 1936 w Warszawie*, oprac. T. Piskorski, Warszawa 1937; T. Katelbach, *Zet, „Zeszyty Historyczne”* [Paryż] 1968, z. 13, s. 3–54; P. Waingertner, *Ruch zetowy w Drugiej Rzeczypospolitej. Studium myśli politycznej*, Łódź 2006; tenże, *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2017 i 2018.

² Początek Uniwersytetowi Wileńskiemu dała Akademia Wileńska, ustanowiona przez króla Stefana Batorego w 1578 r. W latach 1781–1797 działała ona jako Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego; w latach 1797–1803 jako Szkoła Główna Wileńska. Od 1803 r. zastąpił ją Cesarski Uniwersytet Wileński. Po jego zamknięciu były wydziały medyczny i teologiczny zostały przekształcone w Akademię Medyko-Chirurgiczną i Akademię Duchowną. W 1842 r. pierwsza z nich zakończyła działalność, a druga została przeniesiona do Petersburga. W Drugiej Rzeczypospolitej w 1919 r. uczelnię wileńską reaktywowano jako Uniwersytet Stefana Batorego.

cmentarzach. Za udział w tajnym nauczaniu, a nawet za rozmowę po polsku w szkołach, groziły surowe kary.

Kryzys samodzierżawia i upadek autorytetu caratu w wyniku klęski Rosji w wojnie z Japonią (1904–1905), rewolucja z lat 1905–1907, a także faktyczna nieskuteczność polityki rusyfikacyjnej na ziemiach polskich sprawiły, że walka administracji rosyjskiej z polskością została złagodzona, choć sama rusyfikacja nie przestała być celem petersburskiego rządu. Zezwolono na wprowadzenie prywatnego szkolnictwa polskiego m.in. w Wilnie. W mieście tym pojawiły się również polskie czasopisma. Osłabła cenzura i prześladowania Kościoła rzymskokatolickiego. Jednak po stłumieniu rewolucji ponownie zaostrzono kurs – zintensyfikowano rusyfikowanie szkolnictwa i manipulowano ordynacjami wyborczymi, starając się ograniczyć udział Polaków w rosyjskich instytucjach przedstawicielskich i samorządowych. W rezultacie tych posunięć miejscem kultywowania polskość – języka, tradycji, patriotyzmu, narodowego systemu wartości i wiary rzymskokatolickiej – stały się dom i rodzina oraz sfera działań o charakterze konspiracyjnym (m.in. propagowanie haseł patriotycznych i tajne nauczanie). Starano się nimi objąć nie tylko młodzież ziemiańską i inteligencją, ale także ludność wiejską i robotniczą³.

Ruch sprzeciwu wobec polityki rusyfikacyjnej zaczął narastać w Wilnie i na Wileńszczyźnie u schyłku XIX w., przybierając formę przede wszystkim działalności oświatowej. Jednym z jej pionierów był kupiec Zygmunt Nagrodzki, który stworzył w Wilnie sieć małych bibliotek z polskimi książkami, założył tajne Towarzystwa Oświaty Ludowej, kolportował polskie druki, wreszcie przyczynił się do powstania szkółek dla dzieci i kół oświatowych, organizujących wykłady dla młodzieży. Stopniowo ruch oświatowy rozszerzył się na całą Wileńszczyznę. W 1890 r. powstało Towarzystwo Oświaty Narodowej (TON), zalegalizowane w okresie rewolucyjnej „odwilży” w 1906 r., a po cofnięciu tej decyzji przez władze rosyjskie (już po dwóch latach), kontynuujące prace w konspiracji. Kola TON zajmowały się gromadzeniem książek i zakładaniem bibliotek, szkół i ochronek oraz organizowaniem prelekcji z zakresu historii ojczystej, polskiej literatury i sztuki. Równocześnie działały zainicjowane przez duchownych rzymskokatolickich stowarzyszenia, m.in. „Powściągliwość i Praca”, „Caritas”, czy „Towarzystwo Domu Serca Jezusowego”, opiekujące się szkołami elementarnymi i zakładami wychowawczo-rzemieślniczymi. Na specjalnych seminariach przygotowywano też dziewczęta do wykonywania zawodu nauczycielki⁴.

Po wybuchu I wojny światowej w Wilnie i na Wileńszczyźnie zaczęły funkcjonować jawnie kursy gimnazjalne w języku polskim, szkoły i ochronki.

³ Patrz m.in.: I. Myślicki, *Zarys historii walk o oświatę polską w Wileńszczyźnie i Mińszczyźnie*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917*, red. B. Nawroczyński, t. 2, Warszawa 1934, s. 327–330; H. Romer-Ochenkowska, *Z dziejów tajnej oświaty w Wilnie i na Wileńszczyźnie*, [w:] *Nasza walka o szkołę...*, t. 2, s. 382–389; S. Cywiński, *Kartki z pamiętnika 1914–1920*, Wilno 1931, s. 21–25.

⁴ I. Myślicki, *Zarys historii...*, s. 330–340.

„Rozpoczęcie roku szkolnego w dwóch szkołach polskich średnich męskiej i żeńskiej, założonych przez Polskie Stowarzyszenie Nauczycielek i Wychowawczyń” – zapisał w swym dzienniku pod datą 22 września 1915 r. wileński historyk, bibliotekarz i etnograf dziennikarz Michał Eustachy Brensztajn (1874–1938)⁵. Powstał też w 1915 r. Komitet Edukacyjny (zalegalizowany przez ówczesne okupacyjne władze niemieckie rok później), zarządzający m.in. szkołami średnimi, elementarnymi i prywatnymi, jak również kursami uniwersyteckimi, rolniczymi, ekonomiczno-handlowymi, nauczycielskimi, ogólnokształcącymi dla robotnic i rzemieślników oraz niedzielnymi dla analfabetów⁶.

Rusyfikacja i represje wobec „nieprawomyślnych” polskich środowisk stanowiły wyzwanie dla patriotycznej i samokształceniowej konspiracji „Zetu” i ruchu zetowego w Wilnie i na całej Wileńszczyźnie. Ewentualne plany organizacyjne i bieżącą działalność zetowców komplikował również wspomniany wcześniej fakt likwidacji w Wilnie uniwersytetu, stanowiącego środowisko sprzyjające powstaniu, rozwojowi, koordynacji działań i aktywności programowej studenckiej konspiracji spod znaku ZMP. W tej sytuacji członkami ruchu zetowego nad Wilią i Niemnem byli najczęściej uczniowie w wieku gimnazjalnym, działający w zetowych organizacjach młodzieży szkolnej: „X”, „Pecie” i uczniowskiej strukturze Organizacji Młodzieży Narodowej. W Wilnie odnaleźć możemy również ślady aktywności członków samego „Zetu”. Byli to rodowici wilanianie, którzy powrócili w ojczyście strony po studiach odbytych w Warszawie, na uniwersytetach zachodniej Europy, bądź w Petersburgu, lub też – pozostając jeszcze słuchaczami wyższych uczelni – odwiedzali rodzinne strony. Pojawiali się również w Wilnie specjali emisariusze – łącznicy ZMP z Warszawy, bądź Petersburga, przekazujący wileńskim zetowcom informacje organizacyjne i dokumenty programowe. W tej sytuacji aktywność środowiska zetowego w dawnej stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego i jej okolicach wyrażała się przede wszystkim w konspiracyjnej działalności patriotycznej i samokształceniowej w szkołach oraz próbach propagowania idei i postaw bliskich zetowcom na łamach wileńskiego periodyku „Pobudka”, uchodzącego w drugiej dekadzie XX w. za jedno z najważniejszych czasopism ruchu zetowego.

Wśród zetowców i podlegających im działaczy uczniowskich konspiracji zetowych, którzy dłużej, lub krócej działali nad Wilią wymienić można m.in.: Władysława Sidorowicza, Jana Stanisława Barchwica (Barchwitza), Wacława Bitnera, Stefana Bielaka, Czesława Nusbauma i Stanisława Cata-Mackiewicza.

⁵ Biblioteka Narodowa (dalej: BN), Rękopisy, sygn. 10610 (mf. 63017), M.E. Brensztajn, „Dziennik z czasów okupacji niemieckiej Wilna”, t. 1, 18 V – 31 XII 1915, k. 25.

⁶ I. Myślicki, *Zarys historii...*, s. 340–343. Patrz też: *Ustawa Towarzystwa Katolickiego Szkoły Polskiej*, Wilno 1916.

Pierwszy z nich urodził się w 1887 r. w Petersburgu, jako syn generała rosyjskiej armii. Początkowo edukację pobierał w elitarnym carskim Korpusie Paziów. Jednak pod wpływem dziadków powrócił do polskich korzeni – wystąpił z Korpusu i podjął naukę w gimnazjum w Wilnie. Tu został przyjęty do kierowanego przez „Zet” uczniowskiego „Petu”. Po maturze studiował prawo w Petersburgu i w Paryżu, utrzymując jednak kontakt z patriotycznymi środowiskami młodzieży polskiej w Wilnie. Równocześnie działał w akademickiej OMN i tzw. Koleżeńskiej Grupie Zetowej. Został też przyjęty do samego „Zetu”. W latach I wojny światowej walczył w Legionach Polskich⁷.

Kolejny z wymienionych, Jan Barchwic, przyszedł na świat w 1878 r. w Warszawie. W 1898 r. ukończył tam 4-letnią szkołę handlową i kursy handlowe Stefana Rogulskiego. Studia handlowe kontynuował w latach 1901–1904 w Paryżu. Wtedy też włączył się w działalność ZMP i paryskiej placówki Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół Polski”. W Wilnie pojawił się we wrześniu 1906 r. już jako doświadczony działacz „Zetu”, a zarazem delegat „Sokoła Polskiego” z misją budowy jego struktur nad Wilią. W tym samym roku zapoczątkował działalność Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Petersburgu. Po wybuchu I wojny światowej współorganizował Komitet Główny Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny. Po rewolucji lutowej wszedł w skład Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Demokratycznego, reprezentującego sprawę polską przed rosyjskim Rządem Tymczasowym⁸.

Jednym z działaczy środowiska wileńskiego ZMP był także, jak już wspomniano, Wacław Bitner. Urodził się w Wilnie w 1893 r. Jako uczeń tamtejszego II Gimnazjum, a w latach 1913–1918 student prawa na uniwersytetach w Kijowie i Petersburgu, należał do polskich młodzieżowych konspiracji: Związku Filaretów, Zjednoczenia Młodzieży Polskiej „Wyzwolenie” i „Zetu”. Był też prezesem Związku Studentów Polskich w Rosji, a w 1917 r. pełnił funkcję głównego pełnomocnika w Biurze Pomocy Jeńcom Polskim Polskiego Komitetu Obywatelskiego⁹.

⁷ W Drugiej Rzeczypospolitej W. Sidorowicz znalazł zatrudnienie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Był pracownikiem polskiego poselstwa w Moskwie; konsulem w Paryżu i w Morawskiej Ostrawie. W latach II wojny światowej pracował w konsulatach w Marsylii i Londynie, gdzie zmarł w 1949 r. Zob.: B. Łaszewski, W. Szyszkowski, *Członkowie ruchu zetowego na emigracji*, [w:] *Zet w walce...*, s. 560.

⁸ Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę J.S. Barchwic powrócił do Wilna. Był m.in. członkiem Komitetu Obrony Wilna (1919), działaczem Towarzystwa Straży Kresowej i Związku Harcerstwa Polskiego. Pełnił funkcję wiceprezesa Centrali Kresowej dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa i pracował w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Zginął w latach czterdziestych na Wileńszczyźnie. Patrz: M. Gawrońska-Garstka, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Uczelnia ziem północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł*, Poznań 2016, s. 24; J. Gierowska-Kałuża, *Straż Kresowa wobec kwestii białoruskiej. Deklaracje i praktyka*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2009, nr 44, s. 47.

⁹ Od 1918 r. W. Bitner prowadził kancelarię adwokacką w Warszawie. Był jednym z liderów polskiej Chrześcijańskiej Demokracji i jej posłem w Sejmie I, II i III kadencji. Po wybuchu II wojny światowej m.in. doradzał premierowi, generałowi Władysławowi Sikorskiemu. W 1946 r. wrócił do Polski, gdzie pracował jako adwokat. Zmarł w 1981 r. w Elku. Zob.: J. Lisowska, *Adwokat Wacław Bitner*, „Palestra” 1982, nr 9/10, s. 114–116.

Stefan Bielak, polski Tatar i muzułmanin, urodzony w 1868 r. w majątku Kościeniewicze na Wileńszczyźnie, ukończył w 1886 r. gimnazjum w Grodnie. Następnie podjął studia prawnicze na Uniwersytecie w Moskwie, wchodząc w skład miejscowej, elitarnej kilkusobowej grupy „Zetu”. Po ich ukończeniu w 1892 r. został zatrudniony jako aplikant przy Sądzie Okręgowym w Wilnie. Wstąpił wówczas do Polskiej Partii Socjalistycznej. Jako zetowiec, a zarazem socjalista prowadził agitację niepodległościową i socjalistyczną wśród wileńskiej młodzieży i robotników. Zmarł na zapalenie płuc w 1908 r. w Nowej Wilejce pod Wilnem¹⁰.

Z kolei Czesław Nusbaum był rodowitym warszawiakiem. Przyszedł na świat w 1887 r. Uczył się w Szkole Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy, wstępując równocześnie do uczniowskiej Organizacji Młodzieży Narodowej i „Petu”. Następnie przeniósł się do Wilna, gdzie współpracował z zetowym pismem „Pobudka”. Później studiował na Wydziale Ekonomicznym Akademii Handlowej w Lozannie. W latach I wojny światowej pracował w sektorze bankowym. Równocześnie był sekretarzem miesięcznika społeczno-literackiego „Rozwaga”. W 1918 r. wziął udział w walkach polsko-ukraińskich o Lwów¹¹.

Wreszcie Stanisław Cat-Mackiewicz urodził się w 1896 r. w Petersburgu w zubożałej rodzinie ziemiańskiej. Kształcił się w elitarnej Peterschule, założonej przez cara Piotra I. W 1907 r. Mackiewiczowie przenieśli się do Wilna, a Stanisław zaczął uczęszczać do prywatnego Gimnazjum im. Winogradowa. W 1910 r. wyjechał do Krakowa, gdzie został wolnym słuchaczem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do Wilna powrócił w 1914 r. W latach I wojny światowej studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, zdobywając tytuł magistra. Od 1916 r. był członkiem „Zetu”. Rok później związał się z Polską Organizacją Wojskową¹².

W początkach XX w. szkołach i wśród młodzieży Wilna i Wileńszczyzny działała w konspiracji uczniowska, patriotyczna i samokształceniowa konspiracja

¹⁰ Patrz: S. Kryczyński: *Bielak Stefan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 33–34.

¹¹ Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Cz. Nusbaum zamieszkał w Wilnie, gdzie redagował „Gazetę Wileńską”, kierował oddziałem Polskiej Agencji Telegraficznej i został wybranym posłem na Sejm Wileński. W latach trzydziestych był korespondentem w Paryżu, pracował w Biurze Prasowym Zarządu Miejskiego Warszawy, działał w zetowym Związku Seniorów Organizacji Młodzieży Narodowej i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. W latach II wojny światowej należał do Związku Syndykalistów Polskich. Po wojnie pracował m.in. w „Gazecie Ludowej” i „Stolicy” oraz w Polskim Instytucie Prasoznawczym i Polskim Wydawnictwie Gospodarczym. Zmarł w 1965 r. w Warszawie. Zob.: W. Szyszkowski, *Nusbaum Czesław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 412.

¹² W Polsce międzywojennej S. Cat-Mackiewicz redagował wileński konserwatywny dziennik „Słowo”, w którym również publikował. Działał w organizacjach zachowawczych i monarchistycznych. Był posłem na sejm z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Po wybuchu II wojny światowej na emigracji wszedł w skład Rady Narodowej. Po wojnie, w latach 1954–1955, stanął na czele emigracyjnego rządu. W 1956 r. wrócił do kraju, gdzie zajmował się publicystyką historyczną. Był represjonowany za protesty przeciwko komunistycznej cenzurze i kontakty ze środowiskiem paryskiej „Kultury”. Zmarł w 1966 r. w Warszawie. Patrz: J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966. Wilno-Londyn-Warszawa*, Warszawa 1994; tenże, *Mackiewicz i konserwatyści. Szkice do biografii*, Warszawa 1976; *Stanisław Mackiewicz. Pisarz polityczny*, red. R. Habielski, K. Kamińska-Chełminiak, Warszawa 2015.

„X”, założona, kierowana i inspirowana przez ZMP, która dała w 1902 r. początek Związkowi Młodzieży Polskiej „Przyszłość” („Pet”)¹³. Członkowie organizacji „X”, a później „Petu” znajdowali się również w kręgu oddziaływania wspomnianego wcześniej Towarzystwa Oświaty Narodowej. Konspiracja na Wileńszczyźnie była na tyle silna, iż wpływała nawet na młodzież z Suwałk, Łomży i Mariampola (leżących wszak w granicach Królestwa Polskiego), która podejmowała za przykładem kolegów znad Wiliłi działalność samokształceniową¹⁴.

Informacje o funkcjonowaniu wileńskiej młodzieżowej konspiracji zetowej pozostawił w swych wspomnieniach m.in. członek ZMP i Ligi Narodowej, działający w Petersburgu i na Litwie, Józefat Bohuszewicz. Relacjonował on:

Poza pracami na miejscu w Petersburgu przydzielono naszej grupie pracę organizacyjną wśród młodzieży szkolnej w byłych guberniach litewsko-białoruskich kraju zabranego [...]. Z tego Wilno i Kowno objąłem ja [...]. Po przyjeździe do Kowna [...], spotkałem się u nich [uczniów – P.W.] z bardzo serdecznym przyjęciem i natychmiast założyłem wśród nich Kółko Narodowe. Uczniowie prosili, ażeby ktoś z Wilna opiekował się nimi, przyjeżdżając od czasu do czasu do nich. Obiecywałem im to i na powrotnej drodze wstąpiłem do Wilna i prosiłem [...] o zorganizowanie opieki nad kownianami [...]. Metoda pracy nad młodzieżą szkolną polegała wyłącznie na postawieniu tym kółkom jako zadania własnego kształcenia się i doskonalenia, ażeby wyjść na dobrych obywateli kraju, gotowych w każdej chwili dla dobra ojczyzny poświęcić swą wolność, a nawet i życie. Na zewnątrz wśród kolegów kółkowicze mieli zakładać kółka samokształcenia. Po powrocie do Petersburga pracowaliśmy w dawnym zakresie. Ja przeważnie w pracy wśród „Zetu”, będąc członkiem Komitetu Okręgowego i prowadząc grupę kolegów”¹⁵.

Młodociani działacze zetowych kół patriotycznych i samokształceniowych w Wilnie i na Wileńszczyźnie postulowali zaprowadzenie w szkołach zasady wolności religijnej. Opowiadali się za wprowadzeniem w nich – bez dodatkowych opłat – wykładów w języku polskim z historii Polski i Litwy i gromadzeniem książek polskich w szkolnych bibliotekach. Głosili postulat umożliwienia Polakom zajmowania posad nauczycielskich w szkołach. Angażowali się też w organizowanie konkursów z wiedzy krajoznawczej i historycznej z zakresu dziejów Polski i Litwy. Sami uczestniczyli w wycieczkach krajoznawczych, podczas których zbierali informacje historyczne i etnograficzne, wykonywali fotografie obiektów religijnych i związanych ze współ-

¹³ W. Łapiński, *Walka o język polski w nauczaniu religii – 1902 r.*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917*, red. B. Nawroczyński, t. 1, Warszawa 1932, s. 62–63.

¹⁴ M. Dajnowicz, *Działalność niepodległościowa młodzieży królewickiej przed I wojną światową (na przykładzie ziem północno-wschodnich)*, [w:] *Lata Wielkiej Wojny: dojrzewanie do niepodległości 1914–1918*, Białystok 2007, s. 37–38.

¹⁵ *Wspomnienia z czasów przynależności do Ligi Narodowej dr. med. Józefata Bohuszewicza*, [w:] *Liga Narodowa (1893–1928). Wybór relacji*, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015, s. 301–304.

nymi polsko-litewskimi dziejami¹⁶. Wspierali też prasę polską, pisując do niej i propagując jej zakup i lekturę wśród młodzieży polskiej¹⁷.

Aktywność członków młodzieżowych organizacji, działających nad Wilią, a pozostających w kręgu oddziaływania „Zetu”, sprawiła, iż byli oni przedmiotem wzmożonego zainteresowania carskiej policji. Wytaczano im też procesy za nielegalną działalność. W 1910 r. polska prasa w Wilnie donosiła m.in. o głośnej sprawie uczniów wileńskiego I Gimnazjum: Wańkowicza, Kronika i Passa, którzy brali udział w stowarzyszeniu „mającym na celu obalenie istniejącego ustroju państwowego i społecznego”, zorganizowali bibliotekę, urządzali referaty i odczyty, mieli też przechowywać czcionki drukarskie i odezwy. Młodzy podsądni nie przyznali się do winy, a wyrok był tym razem uniewinniający¹⁸.

W swych patriotycznych działaniach polska młodzież z Wilna uzyskiwała wsparcie ze strony centralnych władz ZMP w Królestwie Polskim. W grudniu 1901 r. „Zet” wydał odezwę z wezwaniem do młodzieży gimnazjów podlaskich, poleskich i dalej położonych na wschód i południe. Zetowcy nawoływali w niej: „Bracia z Podlasia i z za Buga, znad Niemna i Wiliji, znad Świsłoczy i Prypeci wód aż po Dniestr i Dniepr skalisty, zażądajcie, by Wam przywrócono język ojczysty przy wykładach wiary świętej”¹⁹. Odezwę tę na ziemiach zabranych – również na Wileńszczyźnie – mieli rozpropagować emigranci „Zetu”, m.in. Przemysław Podgórski i Witold Staniszkis.

Pierwszy z nich urodził się w 1879 r. w Starosielcach. Po ukończeniu szkoły średniej w Moskwie w 1898 r., rozpoczął studia matematyczne w miejscowej Wyższej Szkole Technicznej. Po przeniesieniu się do Warszawy kontynuował studia na Wydziale Mechanicznym Instytutu Politechnicznego. Został wówczas przyjęty do „Zetu”. Działał również w środowiskach robotniczych i rzemieślniczych w ramach Związku im. Jana Kilińskiego. Był również jednym z organizatorów strajku studentów Politechniki Warszawskiej w 1905 r. Został usunięty ze studiów w związku z działalnością niepodległościową, a dyplom inżyniera-elektryka uzyskał w 1911 r. na Uniwersytecie w Liège w Belgii. Tam też został przewodniczącym Zagranicznego Komitetu Okręgowego „Zetu”, działającego na całym terenie Europy Zachodniej. Był również komendantem Związku Strzeleckiego „Strzelec” w Liège. W latach 1907–1908 przewodniczył Zjednoczeniu Młodzieży Narodowej Zagranicą. W latach 1909–1910 był członkiem Centralizacji „Zetu”. „Pamiętałam go z roku 1910 ze zjazdu filareckiego w Leodium, gdzie studiował. Należał wtedy do młodzieży tzw. narodowej” – wspominała później wielka polska pisarka Maria Dąbrowska. Po powrocie do kraju w 1912 r. P. Podgórski pracował w zawodzie w warszawskich i lubelskich spółkach (z których część sam założył)

¹⁶ „Pobudka” 1910, nr 12, s. 1–18.

¹⁷ *Korespondencje*, „Pobudka” 1908, nr 2, s. 25.

¹⁸ *Varia*, „Pobudka” 1910, nr 1, s. 29.

¹⁹ W. Łapiński, *Walka o język...*, s. 62–63.

w branży elektrotechnicznej i energetycznej. Od 1914 r., po przeprowadzce do Lublina, działał w tajnym Centralnym Komitecie Narodowym. W latach 1916–1918 był członkiem lubelskiej POW²⁰.

Z kolei Witold Teofil Staniszkis przyszedł na świat w 1880 r. w Mariampolu. Po ukończeniu studiów biologicznych na Uniwersytecie Warszawskim, studiował nauki rolnicze w Krakowie. Równocześnie zaangażował się w działalność patriotyczną i oświatową w szeregach ZMP i w akademickim kole Towarzystwa Oświaty Narodowej. Kierował Sekcją Koronną Centralizacji Gimnazjalnych Kół Samokształceniowych w Królestwie Polskim i działał w komitecie na rzecz pomocy wiernym Kościoła unickiego. Po studiach został asystentem na Uniwersytecie Jagiellońskim. Współpracował z pismami o tematyce agrarnej – „Tygodnikiem Rolniczym” i „Gazetą Rolniczą”²¹.

Istotnym instrumentem wpływu zetowców na młode pokolenie znad Niemna i Wilii, był wymieniony wcześniej periodyk „Pobudka”. Warto tu zauważyć, iż w początkach XX w. Związek Młodzieży Polskiej dysponował jeszcze kilkoma innymi profesjonalnie redagowanymi i dobrze rozwijającymi się tytułami prasowymi. Były to: lwowska „Tekka”, krakowska „Sprawa”, poznański „Brzask” i warszawska „Młode Młodzi” (to ostatnie pismo zostało później zastąpione przez „Miesięcznik Młodzieży Polskiej”)²².

Żołędź „Pobudki”, wydawanej w latach 1908–1914, był Leon Perkowski (1853–1925), znany i szanowany wileński przedsiębiorca, złotnik, właściciel zakładu, wytwarzającego elementy wyposażenia kościołów i współwłaściciel Biura Technicznego „Pomoc”, oferującego usługi budowlano-techniczne oraz będącego przedstawicielstwem firm produkujących maszyny rolnicze. Redakcja i administracja pisma mieściła się w Wilnie przy ulicy Botanicznej, natomiast drukowano je w wileńskiej drukarni Józefa Zawadzkiego (w latach 1908–1911), firmie Witolda Kopcia w Wiedniu (1911–1912) i firmie „Znicz” (od 1912 r.). Objętość „Pobudki” wahała się od 24 do 60 stron. Można ją było nabyć w drodze prenumeraty, natomiast poszczególne numery były najprawdopodobniej dostępne dla kupujących w administracji tytułu w Wilnie bądź w składzie głównym „Pobudki” w księgarni przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie²³.

²⁰ W latach Drugiej Rzeczypospolitej P. Podgórski należał do Związku Właścicieli Elektrowni. Działalność biznesową porzucił na rzecz nauczania elektrotechniki w szkołach Częstochowy i Warszawy. W latach II wojny światowej był członkiem konspiracji, pomagając przy produkcji broni. Po wojnie pozostał w Polsce. Pracował jako nauczyciel w warszawskich szkołach zawodowych oraz w Polskim Komitecie Normalizacyjnym. Zmarł w 1953 r. Zob.: W. Błażejowski: *Podgórski Przemysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982, s. 87–89.

²¹ Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę W. Staniszkis został profesorem rolnictwa i uprawy roślin w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Zasiadał w latach 1919–1935 w Sejmie jako poseł Związku Ludowo-Narodowego, a później Stronnictwa Narodowego. W 1941 r. został zamordowany przez Niemców w obozie koncentracyjnym Auschwitz.

²² Więcej o pismach zetowych zob.: K. Ratajska, *Dziedzice filomatyzmu*, Wrocław 1987, s. 73. Materiały też w zespole: BN, Rękopisy, akc. 16270, S. Szwedowski, „Pisma Organizacji Młodzieży Zetowej”, brak paginacji.

²³ S. Kwiecień, *Problemy oświaty, szkoły i wychowania na lamach wileńskiej „Pobudki” (1908–1914)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XV”

Periodyk należał do jednego z jedenastu polskich pism dla młodzieży, wydawanej w Wilnie po 1905 r. Był przy tym tytułem ukazującym się najdłużej – przez 7 lat – na miejscowym rynku wydawniczym. Pozostałe periodyki wileńskiej prasy młodzieżowej z tego okresu (m.in. „Jutro”, „Konarski”, „Młoda Myśl”, „Młodzież Polska Narodowa i Postępowa”, „Trąba”, „Pogoń”, „Świt”) charakteryzował krótki – od roku do 4 lat – żywot na rynku prasowym²⁴.

„Pobudka” zaczęła ukazywać się w 1908 r. z podtytułem „Czasopismo dla młodzieży polskiej”. Autorami publikacji w periodyku byli przedstawiciele młodzieży, wśród których dominowali działacze patriotycznego ruchu uczniowskiego i studenckiego, inspirowanego przez „Zet”. Pismo miało być miesięcznikiem. Ukazywało się jednak do nieregularnie do 1914 r., stanowiąc przy tym przedmiot szczególnego zainteresowania cenzury i władz rosyjskich. Już jego pierwszy numer skutkowałam oskarżeniami o „nieprawomyślność”. Został on skonfiskowany, a wydawcy wytoczono proces. Sprawa zakończyła się uniewinnieniem dopiero w 1910 r.²⁵

Układ wewnętrzny periodyku przedstawiał się następująco: kolumna pierwsza zawierała artykuł wstępny, dotyczący zwykle zagadnień wychowania młodzieży i oświaty, bądź spraw ogólnospołecznych; kolejne strony zawierały teksty literackie, publikacje popularyzujące wiedzę historyczną (z zakresu dziejów Polski, Litwy i historii piśmiennictwa) oraz kulturę; na następnych zamieszczano korespondencję z życia uczniów i studentów polskich kształcących się w kraju i poza jego granicami, przeglądy czasopism młodzieżowych i recenzje książek. Publikowano także materiały z zakresu ekonomii czy religii. W piśmie wydzielono stałe działy i rubryki tematyczne, np.: „Książki nadesłane do redakcji”, „Korespondencje”, „Varia”, „Odpowiedzi redakcji” i „Z pism młodzieży”²⁶.

Ideowe credo zetowej publicystyki „Pobudki” prezentowały teksty, które ukazały się w numerach 1 z 1908 r. i 9 z 1913 r., spajając niczym symboliczną kłamrą treści zawarte w periodyku. W pierwszym z nich w artykule redakcyjnym deklarowano:

Wierzymy, iż „Pobudka” stanie się łącznikiem, skupiającym młodzież naszą, ogniskiem, do którego zbiegną się setki młodocianych serc, organem tych wszystkich młodych, którzy drogą kształcenia serca, charakteru i umysłu chcą się wyrobić na pożytecznych obywateli ojczyzny. „Pobudka” w miarę możliwości

2017, s. 230–234. W Drugiej Rzeczypospolitej L. Perkowski był m.in. wydawcą i redaktorem „Dziennika Wileńskiego”, związanego z polskim obozem narodowym. W latach 1921–1922 posłował na Sejm Wileński z listy Zespołu Stronictw i Ugrupowań Narodowych.

²⁴ Więcej o polskiej prasie w Wilnie i w zaborze rosyjskim poza obszarem Królestwa Polskiego zob.: P. Dąbrowski, *Prasa narodowa w Wilnie w latach 1905–1918*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2006, t. 15, s. 257–276; R. Jurkowski, „*Kurier Litewski*” w latach 1905–1907, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 1, s. 79–106.

²⁵ *Varia*, „Pobudka” 1910, nr 1, s. 29; *Varia*, „Pobudka” 1910, nr 2, s. 28.

²⁶ S. Kwiecień, *Problemy oświaty...*, s. 235.

poruszać i oświećać będzie wszelkie dążenia, prądy i wypadki, dotyczące młodzieży, zamieszczać będzie wiadomości z życia młodzieży obcej i polskiej, szczególnie zaś zamieszkałej na Litwie, słowem, starać się będzie o podawanie wszystkiego tego, co może być pożytecznym i interesującym dla młodego pokolenia²⁷.

Z kolei w numerze 9 z 1913 r. autor artykułu wyjaśniał:

Nie jesteśmy organem działaczy narodowo-demokratycznych ani organem dyskusyjno-literackim, jesteśmy od początku swego istnienia pismem młodzieży polskiej, bez specjalnej pieczętki i nalepki partyjnej. Staramy się w miarę naszych sił oświećać i pogłębiać różnorodne i skomplikowane zagadnienia naszego bytu narodowego z uwzględnieniem wszystkich odcieni myśli i kierunku. Zadaniem naszym jest utrzymać kontakt pomiędzy większymi skupiskami młodzieży w kraju za pomocą wymiany myśli i korespondencji, celem obudzenia żywego ruchu umysłowego [...]. Po zamęcie ideowym, jaki nastąpił w okresie porewolucyjnym [po rewolucji 1905 r. – P.W.], postępuje w ostatnich latach konsolidacja ideowa, która w „Pobudce” znajduje swój wyraz. Przyjacielem i współpracownikiem naszym jest każdy, kogo ożywia miłość do kraju i wiara w przyszłość²⁸.

Najwięcej miejsca na stronach pisma poświęcano zagadnieniom, związanym z problematyką wychowania młodzieży i oświatą. Autorzy artykułów, wśród których przeważali przedstawiciele młodzieży z kręgu oddziaływania „Zetu”, skupiali się na zadaniu ukształtowania w młodym pokoleniu postaw opartych na patriotyzmie; poczuciu podmiotowości i „obywatelskości”; odpowiedzialności za siebie, rówieśników i społeczeństwo; chęci stałego pogłębiania wiedzy i praktykowaniu samokształcenia. Publicystyka „Pobudki” podnosiła też konieczność starań o wysokie morale młodzieży²⁹. Autorzy tekstów nie zapominali przy tym o jej materialnych potrzebach – wskazywali na potrzebę finansowego wspierania ubogich, a pragnących uczyć się przedstawicieli młodego pokolenia zarówno przez bogatszych rówieśników, jak też, „dorosłe” społeczeństwo³⁰.

W periodyku propagowano również postawy patriotyczne wśród młodych, podkreślając imperatyw zaangażowania w życie narodowe i konsekwentnego podnoszenia idei polskości. Publicystyka „Pobudki” wskazywała, iż tożsamość narodową podtrzymuje język i mowa ojczysta. Łamy wileńskiego tytułu obfitowały w liczne odezwy i apele do młodzieży o poznawanie języka pol-

²⁷ Redakcja, „Pobudka” 1908, nr 1, s. 2.

²⁸ Socha, *Odpowiedź „Głowski Młodych”*, „Pobudka” 1913, nr 9, s. 8.

²⁹ *Język polski w szkołach*, „Pobudka” 1911, nr 10, s. 1–4; *Nasze zadania*, „Pobudka” 1908, nr 1, s. 3–5; A. Krupiński, *O młode dusze*, „Pobudka” 1910, s. 17–27.

³⁰ A. Hermanówna, *Do młodzieży*, „Pobudka” 1909, nr 10–11.

skiego³¹. Pismo wspierało postulat jego nauki i wykorzystywania w nauczaniu innych przedmiotów w szkołach na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim³².

Stałym wątkiem w publicystyce pisma było propagowanie wśród młodzieży postawy zainteresowania historią Polski i Polaków oraz hasła poznania wspólnych polsko-litewskich dziejów³³. Autorzy artykułów głosili hasła popularyzowania w młodym pokoleniu wiedzy o geografii ziem polskich i litewskich³⁴. Nie zapomniano przy tym o podkreślaniu osiągnięć polskiej kultury i nauki, przywołując przykłady wielkich postaci literatury i sztuki ojczystej oraz dokonań rodzimych badaczy i naukowców³⁵.

Zdaniem autorów, publikujących na łamach „Pobudki”, młodzież polska z Wilna i całej Wileńszczyzny powinna równie nawiązywać kontakty i utrzymywać ściśle związki z rówieśnikami z Królestwa Polskiego oraz zaboru pruskiego i austriackiego³⁶. Redakcja wileńskiego tytułu, pragnąc przyczynić się do realizacji tego postulatu, rezerwowała w „Pobudce” poczesne miejsce dla informacji, a niekiedy obszernych relacji z życia polskiej młodzieży w Kongresówce, Galicji i Wielkopolsce³⁷. Przekazywała też wiadomości związane z działalnością polskich stowarzyszeń studenckich – przede wszystkim Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą pozostającego pod wpływami „Zetu” – działających w ośrodkach akademickich zachodniej Europy³⁸.

Zagadnieniu, któremu poświęcano wiele miejsca w tekstach, pojawiających się w periodyku była również szeroko rozumiana „kwestia kobieca”. Zwracano się zwłaszcza do uczennic i młodych kobiet, zachęcając je do nauki oraz poznawania polskiej literatury i historii ojczystej, krytykując równocześnie, mającą występować wśród nich „modę” na oddawanie się rozrywce i czytwanie „francuskich romansów”. Kobieta dojrzała miała realizować swą rolę jako Polka i obywatelka, przekazując dzieciom patriotyczne ideały i postawę umiłowania wiedzy³⁹.

Kwerenda treści, opublikowanych na łamach „Pobudki” dowodzi szerokich zainteresowań kręgu redaktorów i autorów pisma. Wskazuje również jednoznacznie na ambicje tytułu i związanego z nim środowiska zetowego. „Pobudka” miała nie tylko stanowić źródło interesujących informacji dla

³¹ Nauczycielka, *Odezwa do młodzieży polskiej*, „Pobudka” 1908, nr 3–4, s. 25–26.

³² *Język polski w szkołach...*, s. 3–6.

³³ Z.K., *Po Grunwaldzie*, „Pobudka” 1910, nr 7–8, s. 1–5; Niesłowianin, *Z litewskiej przeszłości*, „Pobudka” 1908, nr 5, s. 3–9; O’Cean, *Gloria Victis*, „Pobudka” 1910, nr 4, s. 15–18.

³⁴ W. G-ski, *Uwagi o młodzieży*, „Pobudka” 1910, nr 4, s. 6–9.

³⁵ W. Dalecka, *Eliza Orzeszkowa (zmarła 18 maja 1910 r.)*, „Pobudka” 1910, nr 4, s. 1–4.

³⁶ *Korespondencje*, „Pobudka” 1908, nr 2, s. 21–23.

³⁷ Warszawiak, *Wspomnienia warszawskie*, „Pobudka” 1908, nr 5, s. 9–11.

³⁸ *XXI Zjazd Zjednoczenia*, „Pobudka” 1908, nr 1, s. 19–20.

³⁹ A. Hermanówna, *Smutne świadectwo*, „Pobudka” 1911, nr 11, s. 4; też, *Posłanictwo kobiety w wychowaniu narodowym*. „Pobudka” 1910, nr 6, s. 13–15; *Kobiety nauczycielkami w szkołach średnich*, „Pobudka” 1908, nr 5, s. 30; *Do koleżanek!*, „Pobudka” 1909, nr 12, s. 6–10.

polskiej młodzieży z nad Wilii i Niemna, ale także odgrywać rolę istotnego ośrodka formacyjnego, kształtującego młode pokolenie w myśl politycznych, społecznych i kulturowych haseł, głoszonych przez ruch zetowy.

Ostatnim, zakrojonym na szeroką skalę, spektakularnym przedsięwzięciem politycznym środowiska ZMP przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, w którym wzięli udział członkowie „Zetu” i związanych z nim organizacji z Wilna i Wileńszczyzny, była podjęta u schyłku I wojny światowej wielka akcja protestacyjna przeciwko postanowieniom pokoju brzeskiego z lutego 1918 r., na mocy którego Niemcy i Austro-Węgry przekazały Chełmszczyznę Ukrainie⁴⁰. W odpowiedzi na ustalenia brzeskie przez ziemie polskie – również Wileńszczyznę – przetoczyła się fala manifestacji, wieców i strajków, które inicjowali bądź współorganizowali zetowcy⁴¹. W dniu 16 lutego 1918 r. powołali oni również do życia nową strukturę organizacyjną pod nazwą Towarzystwo Straży Kresowej (TSK). Było to stowarzyszenie ponadpartyjne, a jego celem miała być obrona polskości Kresów Wschodnich. Struktury Straży Kresowej szybko objęły swym zasięgiem obszary od Wołynia i Podola przez Chełmszczyznę i Grodzieńszczyznę do Wilna. Z zakończeniem Wielkiej Wojny i narodzinami niepodległej Drugiej Rzeczypospolitej funkcjonowały już liczne okręgi TSK: białostocki, brzeski, grodzieński, mińsko-litewski, podolski, wołyński i wileński, na którego czele stanął działacz ruchu zetowego Stefan Mydlarz⁴².

Jak już wspomniano, działalność „Zetu” (i związanych z nim organizacji) w skupiskach Polaków, a zwłaszcza polskiej młodzieży akademickiej i szkolnej w Rosji poza granicami Królestwa Kongresowego – zarówno w okresie rozbiorów, jak i w latach I wojny światowej – stanowi stosunkowo słabo zbadany aspekt w ponad stuletniej historii Związku Młodzieży Polskiej i koordynowanych przezeń stowarzyszeń. Dalsze studia nad dziejami ZMP i organizacji ruchu zetowego w Wilnie i na Wileńszczyźnie – ich składem personalnym; dalszymi losami, postawami i aktywnością polityczną i społeczną działaczy, zaangażowanych na pewnym etapie życia w młodzieżową konspirację nad Wilią i Niemnem; obliczem ideowym tego środowiska, głoszonymi prze-

⁴⁰ O pokoju brzeskim patrz m.in. J. Pajewski, „Mitteleuropa”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959, s. 253–308; S. Kutrzeba, *Polska Odrodzona 1914–1922*, Kraków 1922, s. 79–82; W. Mędrzecki, *Niemiecka interwencja militarna na Ukrainie w 1918 roku*, Warszawa 2000, s. 17–48. Zob. też: E. Romer, *Dziennik*, t. 2, Warszawa 1995, s. 29–31.

⁴¹ O reakcjach na postanowienia pokoju brzeskiego na ziemiach polskich w: W. Witos, *Moje wspomnienia*, [w:] tenże, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1990, s. 404–411; B. Hutten-Czapski, *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, t. 2, Warszawa 1936, s. 527–534; J. Hupka, *Z czasów Wielkiej Wojny*, Lwów 1937, s. 346; I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, Kraków 1926, s. 296–299; J. Molenda, *Antyokupacyjne wystąpienia chłopów w Królestwie Polskim w związku z układem brzeskim z 9 lutego 1918 r. i rola w nich Polskiego Stronnictwa Ludowego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1963, nr 5, s. 122–157; J. Cabaj, *Postawy ludności Chełmszczyzny i Podlasia wobec kwestii przynależności państwowej swych ziem (1912, 1918–1919)*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, nr 4, s. 63–91; J. Żarnowski, *Listopad 1918*, Warszawa 1982, s. 92–98.

⁴² T.W. Nowacki, *Szkic do dziejów Zetu*, [w:] *Zet w walce...*, s. 131–133.

zeń hasłami i podejmowanymi działaniami – mogą przynieść dokładniejsze rozpoznanie problematyki funkcjonowania tej szczególnej, „długowiecznej” konspiracji (kontynuowanej przez jej działaczy również w granicach niepodległego po Wielkiej Wojnie państwa polskiego). Co ważne, przyczynią się one także do pogłębienia wiedzy o losach, aktywności i postawach ideowych środowisk zaangażowanej politycznie i społecznie polskiej inteligencji, wśród których istotny komponent stanowił ruch zetowy.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Biblioteka Narodowa

Rękopisy, akc. 16270, S. Szwedowski, „Pisma Organizacji Młodzieży Zetowej”.

Rękopisy, sygn. 10610 (mf. 63017), M.E. Brensztejn, „Dziennik z czasów okupacji niemieckiej Wilna”, t. 1, 18 V – 31 XII 1915.

Prasa

„Pobudka” (Wilno), 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914.

Źródła drukowane

Cywiński S., *Kartki z pamiętnika 1914–1920*, Wilno 1931.

Daszyński I., *Pamiętniki*, t. 2, Kraków 1926.

Hupka J., *Z czasów Wielkiej Wojny*, Lwów 1937.

Hutten-Czapski B., *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, t. 2, Warszawa 1936.

Łapiński W., *Walka o język polski w nauczaniu religii – 1902 r.*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917*, red. B. Nawroczyński, t. 1, Warszawa 1932.

Myślicki I., *Zarys historii walk o oświatę polską w Wileńszczyźnie i Mińszczyźnie*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917*, red. B. Nawroczyński, t. 2, Warszawa 1934.

Romer E., *Dziennik*, t. 2, Warszawa 1995.

Romer-Ochenkowska H., *Z dziejów tajnej oświaty w Wilnie i na Wileńszczyźnie*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917*, red. B. Nawroczyński, t. 2, Warszawa 1934.

Ustawa Towarzystwa Katolickiego Szkoły Polskiej, Wilno 1916.

W pięćdziesiąt rocznicę powstania „Zetu”. Sprawozdanie ze Zjazdu Uczestników Ruchu Niepodległościowego Związku Młodzieży Polskiej („Młodzieży Narodowej”) 28 i 29 XI 1936 w Warszawie, oprac. T. Piskorski, Warszawa 1937.

Witos W., *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1990.

Wspomnienia z czasów przynależności do Ligi Narodowej dr. med. Józefata Bohuszewicza, [w:] *Liga Narodowa (1893–1928). Wybór relacji*, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015.

Opracowania

Błażejowski W., *Podgórski Przemysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982.

Cabaj J., *Postawy ludności Chełmszczyzny i Podlasia wobec kwestii przynależności państwowej swych ziem (1912, 1918–1919)*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, nr 4.

- Dajnowicz M., *Działalność niepodległościowa młodzieży królewickiej przed I wojną światową (na przykładzie ziem północno-wschodnich)*, [w:] *Lata Wielkiej Wojny: dojrzewanie do niepodległości 1914–1918*, Białystok 2007.
- Dąbrowski P., *Prasa narodowa w Wilnie w latach 1905–1918*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2006, t. 15.
- Gawrońska-Garstka M., *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Uczelnia ziem północno-wschodnich Drużgiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł*, Poznań 2016.
- Gierowska-Kałużaur J., *Straż Kresowa wobec kwestii białoruskiej. Deklaracje i praktyka*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2009, nr 44.
- Jaruzelski J., *Mackiewicz i konserwatyści. Szkice do biografii*, Warszawa 1976.
- Jaruzelski J., *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966. Wilno–Londyn–Warszawa*, Warszawa 1994.
- Jurkowski R., „*Kurier Litewski*” w latach 1905–1907, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 1.
- Katelbach T., *Zet*, „Zeszyty Historyczne” [Paryż] 1968, z. 13.
- Kryczyński S., *Bielak Stefan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936.
- Kutrzeba S., *Polska Odrodzona 1914–1922*, Kraków 1922.
- Kwiecień S., *Problemy oświaty, szkoły i wychowania na łamach wileńskiej „Pobudki” (1908–1914)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XV”, 2017.
- Lisowska J., *Adwokat Waclaw Bitner*, „Palestra” 1982, nr 9/10.
- Łaszewski B., Szyszkowski W., *Członkowie ruchu zetowego na emigracji*, [w:] *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T. W. Nowacki, Warszawa 1996.
- Mędrzecki W., *Niemiecka interwencja militarna na Ukrainie w 1918 roku*, Warszawa 2000.
- Molenda J., *Antyokupacyjne wystąpienia chłopów w Królestwie Polskim w związku z układem brzeskim z 9 lutego 1918 r. i rola w nich Polskiego Stronnictwa Ludowego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1963, nr 5.
- Nowacki T. W., *Szkic do dziejów Zetu*, [w:] *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T. W. Nowacki, Warszawa 1996.
- Pajewski J., „*Mittleuropa*”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959.
- Ratajska K., *Dziedzice filomatemizmu*, Wrocław 1987.
- Stanisław Mackiewicz. Pisarz polityczny*, red. R. Habielski, K. Kamińska-Chełminiak, Warszawa 2015.
- Szyszkowski W., *Nusbaum Czesław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978.
- Waingertner P., *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2017 i 2018.
- Waingertner P., *Ruch zetowy w Drugiej Rzeczypospolitej. Studium myśli politycznej*, Łódź 2006.
- Żarnowski J., *Listopad 1918*, Warszawa 1982.


Przemyslaw Waingertner

ASSOCIATION OF POLISH YOUTH “ZET” IN VILNIUS REGION DURING THE PARTITIONS AND WORLD WAR I. OUTLINE OF THE ISSUE

In 1886, the secret Association of Polish Youth “Zet” (APY) was established at the University of Warsaw. Until the outbreak of World War I, „Zet” created a network of branches not only in Polish academic circles in the three partitions, but also in the depths of Russia and Western Europe. The „Zet” program called for an independent, democratic, socially just and nationally and religiously tolerant Republic of Poland. The Zetists understood this struggle both as self-education work and as an armed act. The Association of Polish Youth created and inspired other pupil and student organizations, as well as working-class and peasant youth. The history of „Zet” has become the subject of research by historians, but its activities during the partitions in the depths of Russia are still less recognized problems. The subject of this article is an attempt to present the origins, activities, political orientation and influence of „Zet” in the years of partitions and World War I in Vilnius and in the Vilnius region. In view of the liquidation of the university in Vilnius by the tsarist administration in 1832 (which made it impossible to create a conspiracy among students), the “Zet” influence on the Polish youth on the Vilia river became school illegal patriotic and self-education organizations led by Zetists – „X” and „Pet” – and the periodical „Pobudka”, published in the years 1908–1914 (which remained in the sphere of influence of „Zet”), proclaiming the slogans of organizing and self-education of Polish youth and promoting among them the knowledge of the Polish language, Polish and Lithuanian history, literature, art and science. At the end of World War I and at the beginning of independent Poland, Vilnius “Zet” members became involved in creating the structures of the Border Guard Society, aimed at fighting for the membership of the so-called Eastern Borderlands to the reborn Polish Republic.

Keywords: Polish Youth Union „Zet”, Polish youth organizations, Poles in Lithuania in the 19th–20th centuries

Kamila Pawełczyk-Dura*

 <https://orcid.org/0000-0002-3615-8120>

AKTA MIASTA PABIANIC – DZIEJE TWÓRCY I ZAWARTOŚĆ ZESPOŁU

Streszczenie: Tekst charakteryzuje pabianickie akta miejskie w ujęciu archiwalnym, właściwym dla metodyki opracowania zespołów przechowywanych w archiwach państwowych. Skupiono się na dwóch aspektach. Po pierwsze, przybliżono dzieje twórcy zespołu, a więc historię wszystkich instytucji miejskich funkcjonujących w Pabianicach od chwili ich ukształtowania do 1945 r., wskazując na historyczne momenty przełomowe formowania struktur władzy miejskiej w odmiennych warunkach prawno-ustrojowych. Po drugie, dokonano wnikliwej analizy zawartości zachowanej dokumentacji, opatrzonej komentarzem skierowanym do potencjalnego użytkownika Archiwum Państwowego w Łodzi.

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta miasta Pabianic, archiwistyka.

Zespół Akta miasta Pabianic z lat 1571–1944 [1945–1950] liczy 10 341 jednostek archiwalnych, co stanowi w sumie 144 metry bieżące dokumentacji. W 2021 r. przystąpiono do prac nad archiwalnym opracowaniem tej części zasobu Archiwum Państwowego w Łodzi, funkcjonującym ewidencyjnie pod numerem 2074, co przyczyniło się do usystematyzowania jego struktury wewnętrznej, klarownego podziału ustrojowego i ujawnienia pełnej zawartości jednostek archiwalnych. Efektem tych zabiegów jest inwentarz elektroniczny zespołu sporządzony w Zintegrowanym Systemie Informacji Archiwalnej (ZoSIA).

Dzieje twórcy zespołu

Osada Pabianice znana była już w okresie średniowiecza. Jej terytorium zwane Opolem Chropskim, Judyta, żona księcia Władysława Hermana, przekazała Kapitulie Krakowskiej¹. Na przełomie XIII i XIV w. siedziba zarządu dóbr kompleksu kapitulnego ziemi sieradzkiej została umiejscowiona

* Archiwum Państwowe w Łodzi, e-mail: pawelczyk.kamila@wp.pl.

¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Akta miasta Pabianic (dalej: AmP), Opis miasta Pabianic – stan na 1936 rok, sygn. 4091; tamże, Akta Urzędu Muncypalnego Miasta Pabianic w przedmiocie

w Pabianicach. Rozpoczęto starania o możliwość lokowania miasta. Pabianice prawa miejskie uzyskały w połowie XIV w. (dokładna data nie jest znana)². W 1796 r. miasto zostało przejęte przez zaborczą administrację pruską, a w 1807 r. inkorporowane do Księstwa Warszawskiego. Przepisano je do powiatu sieradzkiego w departamencie kaliskim.

Artykuł 67 Konstytucji Księstwa Warszawskiego ustanowił tak zwaną municypalność jako najniższą jednostkę administracyjną podziału terytorialnego. Dekretem z 10 lutego 1809 r. wprowadzono ją jedynie w Warszawie, Poznaniu, Toruniu i Kaliszu, a w 1812 r. rozciągnięto na Kraków, Lublin i Sandomierz³. W pozostałych miastach Księstwa Warszawskiego dekretem z 23 lutego 1809 r. utworzono osobną gminę z burmistrzem na czele oraz pomagającymi mu ławnikami, mianowanymi spośród obywateli umiejących czytać i pisać. Do obowiązków burmistrza należało ogłaszanie zarządzeń państwowych, pomoc w rozkładaniu i poborze ciężarów publicznych oraz załatwianie spraw wchodzących w zakres policji bezpieczeństwa i sanitarnej. Organem samorządowym była rada municypalna, którą tworzyło od trzech do dziesięciu radców, w zależności od liczby mieszkańców. Rady te podejmowały decyzje dotyczące majątku gminy, lokalnych urzędzeń komunalnych (budowa dróg, ulic, mostów, szkół), budżetu i podatków miejskich⁴.

Samorządowy ustrój miast utrzymała Konstytucja Królestwa Polskiego z 27 listopada 1815 r. Od 1816 r. organy miejskie zaczęto określać jako zwierzchności, a od 1818 r. używano pojęcia *urzędy municypalne*⁵. Urząd Municypalny składał się z burmistrza i ławników, pełniących funkcję kasjerów i sekretarzy, mianowanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji na wniosek właściwej Komisji Wojewódzkiej⁶. Posadę burmistrzów w Pabianicach piastowali Marcin Düdde, Kazimierz Szweykowski, Walenty Pertkiewicz, Stanisław Gustowski, Karol Kalinowski i Jan Szpręglewski⁷. Wspomagali ich ławnicy w liczbie dwóch, od 1835 r. – czterech⁸. Kandy-

sporządzania opisów historyczno-topograficznych miasta, sygn. 255; APL, Rząd Gubernialny Piotrkowski (dalej: RGP), Anteriora, Akta w przedmiocie opisu miasta Pabianic, sygn. 871.

² APL, AmP, Opis miasta Pabianic – stan na 1936 rok, sygn. 4091.

³ T. Maciejewski, *Historia administracji*, Warszawa 2002, s. 209–210.

⁴ *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, 1810, t. 1, nr 9, s. 227–235; D. Malec, J. Malec, *Historia administracji nowożytnej*, Kraków 1996, s. 70. Zob. też: W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007, s. 115–116; M. Krzymkowski, *Status prawny urzędników Księstwa Warszawskiego*, Poznań 2004, s. 22–23.

⁵ W. Witkowski, *Historia administracji...*, s. 149.

⁶ *Organizacja i atrybucje urzędów municypalnych (magistratów), tudzież środki utrzymania takowych*, [w:] *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchowych. Cz. 1: Przepisy o miastach w ogólności oraz o własności i funduszach miejskich*, t. 1, s. 21–23.

⁷ Zob. szerzej: APL, RGP, Anteriora, Akta w przedmiocie organizacji Urzędu Municypalnego miasta Pabianic, sygn. 856; tamże, Akta w przedmiocie służby Marcina Düdde burmistrza miasta Pabianic, sygn. 1703; tamże, Akta w przedmiocie służby Stanisława Gustowskiego burmistrza miasta Pabianic, sygn. 1728; tamże, Akta w przedmiocie służby Jana Szpręglewskiego burmistrza m. Pabianic, sygn. 1885; APL, AmP, Akta osobiste Karola Kalinowskiego burmistrza miasta Pabianic w latach 1865–1866, sygn. 1352.

⁸ APL, RGP, Anteriora, Akta w przedmiocie organizacji Urzędu Municypalnego miasta Pabianic, sygn. 856, s. 262.

daci na te posady byli wskazywani przez burmistrza i wyznaczonych przez niego kilku obywateli miasta na wspólnym posiedzeniu. W strukturze Urzędu wydzielono cztery wydziały: administracji wewnętrznej, policji, wojska, skarbu i kas miejskich. Na ich poziomie realizowano interesy administracji i skarbu, głównie zaś sprawowano opiekę nad funduszami miasta, ustalano budżet i rozkład obciążeń podatkowych. Ukazem z 29 września (11 października) 1842 r. nazwę Urząd Muncypalny zmieniono na Magistrat⁹. Zachowano wszelkie atrybuty dotychczasowego urzędu. Nie zmienił ich ukaz cara Aleksandra II z 24 maja (5 czerwca) 1861 r., dzielący zarząd miejski na organ uchwałodawczy (Radę Miejską) i wykonawczy (Magistrat). W Pabianicach, należących do mniejszych miast Królestwa Polskiego, władzę sprawował nadal samodzielnie burmistrz wraz z ławnikami. Poważne ograniczanie kompetencji magistratów nastąpiło dopiero po powstaniu styczniowym. Zlikwidowano samodzielność władz miejskich w kwestiach budżetowych, wyłączono spod ich kompetencji sprawy oświaty, dobroczynności i szpitalnictwa. Prerogatywy policyjne powierzono powołanej w 1866 r. straży ziemskiej¹⁰. Działalność magistratów zredukowano do funkcji pomocniczych wobec władz państwowych.

W latach 1816–1866 Pabianice zmieniały swoją przynależność administracyjną. W latach 1816–1837 znajdowały się w obwodzie sieradzkim województwa kaliskiego, a w latach 1837–1841 w obwodzie sieradzkim (od 1842 r. w powiecie sieradzkim) guberni kaliskiej, zaś w latach 1845–1866 w powiecie sieradzkim guberni warszawskiej¹¹.

W 1867 r. Pabianice weszły w skład powiatu łaskiego nowoutworzonej guberni piotrkowskiej. Na mocy Ustawy z 19 (31 grudnia) 1866 r. o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego organom administracji ogólnej II instancji nadano szereg prerogatyw w sprawach zarządu miejskiego. Rządy gubernialne podejmowały decyzje odnośnie do udzielania pożyczek budowlanych z funduszy miejskich, zatwierdzania etatów kas miejskich, wyznaczania terenów fabrycznych, umarzania długów, wywłaszczenia, sprzedaży i kupna nieruchomości miejskich¹². Władzom magistrackim pozostawiono egzekucję podatków i innych zobowiązań skarbowych, ściąganie grzywien, wydawanie paszportów, prowadzenie ewidencji i kontrolę ruchu ludności, sporządzanie list poborowych, pobór rekrutów, zapewnienie kwater i zaprowiantowanie wojska, budowę dróg i mostów, ubezpieczanie nieruchomości od ognia, prowadzenie szkół miejskich, regulację przemysłu, rolnictwa i handlu, kształtowanie życia religijnego i kulturalnego oraz wspomaganie odpowiednich instytucji sądowych i policyjnych

⁹ Dziennik Praw Królestwa Polskiego (dalej: DPKP), t. 30, s. 281–284.

¹⁰ Tamże, t. 66, s. 449–451.

¹¹ O zmianach w organizacji administracji terytorialnej zob.: tamże, t. 20, s. 413–417; tamże, t. 34, s. 453–455. Por. M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, wyd. II, Łódź 1995, s. 12, 27, 42, 54.

¹² DPKP, t. 66, s. 137.

w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa publicznego. Magistrat pabianicki realizował każde z wymienionych zadań w zakresie właściwym dla miasta powiatowego. Administrowanie miastem odbywało się przy ścisłym nadzorze zarządu powiatowego i polegało na wykonywaniu instrukcji, sporządzaniu sprawozdań i prowadzeniu korespondencji z władzami zwierzchnimi.

W okresie gubernialnym zatarł się wyraźny podział kompetencji między wydziałami Magistratu miasta Pabianic, co jest widoczne w niekonsekwentnym nazewnictwie komórek organizacyjnych. Zwiększała się obsada personalna urzędu. W 1891 r. zatrudniano w nim dwóch urzędników, kancelistę, dwóch ławników, dwóch gońców, dwóch stróży¹³, a w 1912 r. kasjera, sekretarza, pięciu kancelistów, czterech ławników, pięciu gońców i stróży¹⁴. Do wybuchu I wojny światowej pabianickim magistratem zarządzało w sumie siedmiu burmistrzów, a mianowicie: Eugeniusz Sierawski, Mikołaj Piotr Suchodolski, Edward Ślusarski, Wincenty Łuszkiewicz, Zygmunt Szołowski, Wasilij Andriejew i Witold Schreyer¹⁵. Ten ostatni wyjechał z miasta w trybie ewakuacyjnym w 1914 r.¹⁶

Chaos powstały w czasie opuszczania miasta przez administrację rosyjską implikował podjęcie przez miejscowych działaczy inicjatywy utworzenia organu zarządzającego. Pabianicki Komitet Obywatelski pod przewodnictwem burmistrza Ottona Fiedlera¹⁷, wzorem rozwiązań innych miast ogarniętego wojną Królestwa Polskiego, podjął się niesienia pomocy ludności

¹³ АРЛ, АмР, Дѣло Магистрата Города Пабянице Петроковской губернии о чиновникахъ Магистрата, sygn. 1388.

¹⁴ Тамże, Дѣло Магистрата Города Пабянице Петроковской губернии о чиновникахъ и служащихъ Магистрата, sygn. 2756.

¹⁵ *Памятная книжка Петроковской губернии на 1872 годъ*, 1872, s. 39; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1874 годъ*, 1874, s. 60; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1876 годъ*, 1876, s. 18–19; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1877 годъ*, 1877, s. 19; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1879 годъ*, 1879, s. 18–19; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1881 годъ*, 1881, s. 23; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1882 годъ*, 1882, s. 24; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1885 годъ*, 1885, s. 21–22; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1887 годъ*, 1887, s. 34; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1888 годъ*, 1888, s. 29–30; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1893 годъ*, 1893, s. 120–123; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1896 годъ*, 1896, s. 120–121; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1898 годъ*, 1898, s. 74a; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1899 годъ*, 1899, s. 73; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1900 годъ*, 1900, s. 76–77; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1901 годъ*, 1901, s. 78–79; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1902 годъ*, 1902, s. 75–76; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1903 годъ*, 1903, s. 72–73; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1904 годъ*, 1904, s. 75; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1907 годъ*, 1907, s. 54; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1910 годъ*, 1910, s. 55–56; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1911 годъ*, 1911, s. 55; *Памятная книжка Петроковской губернии на 1913 годъ*, 1913, s. 67; АРЛ, АмР, Дѣло Магистрата Города Пабянице о чинахъ Магистрата, sygn. 633.

¹⁶ Тамże, Akty Magistratu miasta Pabianic osobiste dotyczące korespondencji ewakuowanego burmistrza m. Pabianic W. Schreyera za frontem bojowym podczas wojny, sygn. 2927.

¹⁷ H. Hertz, *Łódź podczas Wielkiej Wojny*, [w:] *Bezbronne miasto. Łódź 1914–1918*, Łódź 2014, s. 82. Na podstawie zachowanych archiwaliów ustalono, że pabianicki organ zarządczy nosił nazwę Pabianicki Komitet Obywatelski. Użyta przez Dariusz Jakóbka nazwa Obywatelski Zarząd Miasta, jest błędna. Zob. D. Jakóbek, *Samorząd miasta Pabianic w latach 1915–1939*, „Rocznik Łódzki” 2005, t. 52, s. 208.

cywilnej dotkniętej bezpośrednio lub pośrednio działaniami wojennymi oraz zastąpił ewakuowane urzędy i instytucje zaborcze¹⁸. Obywatelskie władze miejskie podzieliły swe czynności według najpilniejszych potrzeb tamtego okresu, a te „były wielkie: wojska wymagały kwater, żywności, szpitali, pieniędzy, na które to wydatki funduszków nie było”¹⁹. Powstał wydział szkolny, szpitalny, opieki nad rezerwistkami, policji. Funkcje porządkowe pełniła kierowana przez Feliksa Kruschego Milicja Obywatelska, składająca się w większości z członków Straży Ogniowej²⁰.

Rozwiązanie struktur komitetowych nastąpiło 30 czerwca 1915 r. na mocy podpisanej przez marszałka Paula von Hindenburga, 19 czerwca tego roku, ustawy municypalnej dla miast strefy niemieckiej. Z dniem 1 lipca zarząd organizmami miejskimi powierzono magistratom oraz radom miejskim²¹. W Pabianicach burmistrzem mianowano przemysłowca dra Adolfa Kruschego, a jego zastępcą Józefa Hansa²². Magistrat składał się z czterech ławników, a Rada Miejska z dwudziestu czterech osób²³. Powołano prowizoryczne deputacje, podejmujące czynności we właściwym dla siebie zakresie, głównie administracji, finansów i opieki społecznej. Pierwsze posiedzenie lokalnego Magistratu zorganizowano 2 lipca, zaś Rada Miejska rozpoczęła swą działalność 7 lipca 1915 r.²⁴ Jej członkowie skupili się w pierwszym rzędzie na zapewnieniu aprowizacji miasta. Mieszkańcom udzielano, w miarę niewielkich możliwości, pomocy żywnościowej, opałowej i finansowej. Rada Miejska pełniła także funkcje wykonawcze w stosunku do zarządzeń władz niemieckich. Sprzeciw wobec polityki okupacyjnej doprowadził w lutym 1917 r. do usunięcia z urzędu burmistrza Kruschego i powołanie na jego miejsce oficera armii niemieckiej, doktora prawa i późniejszego polityka Justusa Danckwertsa²⁵.

Kwestie formalnej działalności samorządów miejskich w niepodległej Polsce regulował dekret Naczelnika Państwa z 4 lutego 1919 r. Dla obszaru dawnego zaboru rosyjskiego akt ten precyzował organizację, sposób powoływania, kompetencje oraz zadania organów gminy miejskiej. Ciałem uchwalodawczym i kontrolnym ustanowiono wybieraną na trzyletnią kadencję radę

¹⁸ Por. A. Piasta, *Piotrków Trybunalski w latach pierwszej wojny światowej*, Piotrków Trybunalski 2007, s. 15–16.

¹⁹ K. Staszewski, *Z dziejów samorządu miasta Pabjanic*, „Gazeta Pabjanicka”, nr 46, 11 XI 1928, s. 2.

²⁰ Tamże, s. 2. Por. APL, AmP, Protokoły posiedzeń Komitetu Finansowego Milicji Obywatelskiej, sygn. 3422; tamże, Protokoły Komitetu Finansowego Milicji Obywatelskiej, sygn. 3423; tamże, Korespondencja Komitetu Finansowego Pabianickiej Milicji Obywatelskiej oraz sprawozdania kasowe, sygn. 3424.

²¹ H. Hertz, *Łódź podczas...*, s. 87–88.

²² Dnia 4 listopada drugim zastępcą burmistrza został Paweł Graeser. Zob. K. Staszewski, *Z dziejów samorządu...*, s. 2.

²³ APL, AmP, Protokollbuch der Magistratssitzungen. Księga protokołów sesji Magistratu w Pabianicach, sygn. 3457.

²⁴ Tamże, Akty Magistratu miasta Pabianic dotyczące Związku Miast Polskich, sygn. 3530.

²⁵ Tamże, Protokollbuch der Magistratssitzungen. Księga protokołów posiedzeń Magistratu miasta Pabianic od 11 maja 1916 do 12 marca 1917, sygn. 3458. Zob. szczegółowo protokoły posiedzeń z 15 lutego 1917 roku i 19 lutego 1917 roku.

miejską, zaś wykonawczym mianowano magistrat, w którego skład wchodził burmistrz (w miastach wydzielonych z powiatu – prezydent), jego zastępcy i ławnicy²⁶. Samorządowi miejskiemu nadano osobowość publiczno-prawną. Nałożono na niego wykonawstwo – *primo* – zadań poruczonych, określonych ustawami, rozporządzeniami władz państwowych i umowami rządu z gminą oraz – *secundo* – własnych. Do tych ostatnich należał w szczególności zarząd majątkiem gminnym, zakładanie i utrzymywanie miejskich dróg, mostów, placów, ulic, ogrodów i innych, piecza nad urządzeniami wodociągowymi i kanalizacyjnymi, opieka nad ubogimi, ochrona zdrowia publicznego, organizacja rzeźni i targowisk, aprowizacja ludności, popieranie lokalnego handlu, przemysłu i rzemiosła, troska o rozwój oświaty, a także dbałość o obyczajność²⁷.

Rada Miejska w Pabianicach, wybrana na zasadzie nowej ordynacji wyborczej²⁸, ukonstytuowała się 10 kwietnia 1919 r. Na jej czele stanął jako przewodniczący dr Witold Eichler²⁹. Władze magistrackie reprezentował prezydent Leonard Makowski, wiceprezydent Jan Jankowski oraz trzech ławników w osobach Szyi Altera, Augusta Gramsza i Andrzeja Pawełczyka³⁰. Przeprowadzono zupełną reorganizację biur magistrackich, tworząc dwanaście wydziałów. Powstały Wydział Statystyczny i Ksiąg Ludności, Wydział Zaprowiantowania Miasta, Wydział Opieki Społecznej, Wydział Zdrowotności Publicznej, Wydział Podatkowy, Wydział Szkolnictwa, Wydział Inżynierjno-Budowlany, Elektrownia Miejska, Rzeźnia Miejska, Wydział Świadczeń Wojskowych, Wydział Gospodarczy, Wydział Gruntów i Plantacji Miejskich³¹.

Przełomowym aktem dla instytucjonalnego funkcjonowania samorządu terytorialnego, kończącym początkowy etap budowy niepodległego państwa polskiego, była ustawa konstytucyjna z 17 marca 1921 r. Opierając ustrój państwowy na szerokim samorządzie terytorialnym na podstawie art. 3 rzeczowego prawa przedstawicielstwom municypalnym przekazano ustawodawstwo w dziedzinie administracji, kultury i gospodarki, przy późniejszym dookreśleniu jego właściwości³².

²⁶ T. Maciejewski, *Historia administracji...*, s. 274; W. Witkowski, *Historia administracji...*, s. 342.

²⁷ Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 13, poz. 140.

²⁸ APL, AmP, Wybory do Rady Miejskiej miasta Pabianic, sygn. 5625.

²⁹ Tamże, Księga protokołów Rady Miejskiej miasta Pabianic, sygn. 3429. Zob. szczegółowo protokołów posiedzenia Rady Miejskiej z 10 kwietnia 1919 r.

³⁰ Tamże, Księga protokołów posiedzeń Magistratu miasta Pabianic, sygn. 3460. Zob. szczegółowo protokołów posiedzenia Magistratu z 12 kwietnia 1919 r.

³¹ Tamże, Budżet Miasta Pabianic na czas od 1 kwietnia 1919 roku do 31 marca 1920 roku, sygn. 4293.

³² Ryszard Szwed ocenił, że konstytucja marcowa zawierała postępowe poglądy dotyczące istoty i roli samorządu terytorialnego. Wyznaczyła mu niezwykle rozległy zakres działania, zapewniając także znaczną samodzielność prawną względem państwa. R. Szwed, *Samorząd terytorialny w drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939). Zarys problematyki*, [w:] *Samorządowa Rzeczypospolita 1918–1939. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002, s. 15. Zob. też: A. Bosiacki, *Od naturalizmu do etatyizmu. Doktryny samorządu terytorialnego Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006, s. 73–74; S. Wójcik, *Samorząd terytorialny w Polsce w XX wieku. Myśl samorządowa. Historia i współczesność*, Lublin 1999, s. 136–137.

W pełniejszej formie zakres działalności magistratów prezentowała ustawa z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie samorządu terytorialnego dla całego państwa. Mieszkańcy miast, za wyjątkiem województwa śląskiego, w drodze wyborów pięcioprzymiotnikowych (powszechnych, równych, bezpośrednich, tajnych i proporcjonalnych) wyłaniali członków rady miejskiej, którym przewodniczył burmistrz (w większych miastach prezydent) bądź jego zastępcy. Organem wykonawczym Rady Miejskiej był zarząd miejski, który składał się z burmistrza (prezydenta) i wiceburmistrza (wiceprezydenta) oraz ławników. Ich liczba zależna była od wielkości miasta³³. W Pabianicach, liczących w 1937 r. 49 504 mieszkańców, wybierano czterdziestu radnych oraz czterech ławników, a więc 10% ustawowej liczby radnych³⁴. Władzę nadzorczą nad zarządami miejskimi miast wydzielonych sprawował wojewoda, w pozostałych miastach wydział powiatowy. Kadencja wszystkich organów miejskich trwała pięć lat.

Do kompetencji rad miejskich należało, między innymi, powoływanie zarządu miejskiego oraz kontrolowanie jego działalności, podejmowanie uchwał w sprawach miejskich, zwłaszcza gospodarczych i finansowych. Porządek obrad i wnioski, nad którymi miała obradować rada przygotowywały zarządy miejskie. Ponadto opiniowały one regulaminy oraz instrukcje dla urzędów, zakładów i przedsiębiorstw miejskich, ustalały stan realizacji budżetu, decydowały o zaciąganiu pożyczek krótkotrwałych, podejmowały uchwały w sprawach dzierżawy majątku miejskiego oraz w kwestiach, które zgodnie z ustawą były zastrzeżone dla decyzji kolegialnych³⁵.

Pabianickie władze miejskie przez cały okres międzywojenny swego funkcjonowania charakteryzowała niestałość struktur. Lokalna Rada Miejska częstokrotnie nie była nawet w stanie się ukonstytuować. Tarcia wewnętrzne o charakterze politycznym doprowadziły w latach trzydziestych do wprowadzenia rządów komisarycznych w mieście. Równie wątpliwą kondycję prezentował zarząd miejski. Działalności samorządowej towarzyszyły głośne nieporozumienia i afery finansowe, znajdujące rozwiązanie na wokandzie sądowej³⁶. Po ponad stuletnim okresie zaborów – czasie braku samostanowienia i deprawacji administracji – pabianickim samorządowcom brakowało odpowiedniego doświadczenia i zrozumienia pracy publicznej, nastawionej na dobro ogółu, a nie na korzyści partykularne. Pojęcie dobra społecznego zaczynało się kształtować.

³³ Dziennik Ustaw, 1933, nr 35, poz. 294.

³⁴ APL, AmP, Sprawy organizacyjne biur Magistratu i kontrola spraw załatwionych przez poszczególne komórki organizacyjne Magistratu, sygn. 3640. Zob. szczegółowo protokół z rewizji działalności finansowej i gospodarczej miasta Pabianic.

³⁵ Dziennik Ustaw, 1933, nr 35, poz. 294.

³⁶ Zob. szerzej: D. Jakóbek, *Samorząd miasta...*, s. 212–227.

Wybuch II wojny światowej zaktywizował pabianickie władze miejskie. W pierwszym dniu konfliktu powołano Wojenną Komendę Miasta i rozpoczęto przygotowania do ewakuacji personelu i dokumentacji. Oddziały Wehrmachtu wkroczyły do miasta 8 września 1939 r.³⁷ Do wprowadzania zmian w administracji przystąpiono po 9 listopada 1939 r., po włączeniu powiatu łaskiego w granice tzw. Kraju Warty³⁸. Struktury władz samorządowych, zgodnie z zapisami wprowadzonej na terenach inkorporowanych na mocy zarządzenia z 23 grudnia 1939 r. ustawy gminnej, zostały zreorganizowane na wzór systemu obowiązującego na terenie III Rzeszy³⁹. Podstawową jednostką organizacyjną okupacyjnego Zarządu Miejskiego w Pabianicach, przemianowanego na Stadtverwaltung Pabianitz stanowiły zarządy (Verwaltungen). Wyodrębniono ich dziewięć⁴⁰. Funkcję burmistrza miasta w latach 1942–1944 pełnił Ulrich Diethelm. Władze okupacyjne zniesiono w styczniu 1945 r.

Serie w zespole

1. Księgi radzieckie i ławniczo-radzieckie
2. Urząd Muncypalny i Magistrat miasta Pabianic
 - 2.1. Wydział Administracyjny
 - 2.2. Wydział Policyjny
 - 2.3. Wydział Wojskowy
 - 2.4. Wydział Skarbowy
 - 2.5. Kasa Ekonomiczna
 - 2.6. Pomoce kancelaryjno-archiwalne
3. Magistrat miasta Pabianic (*Магистрат Города Пабянице*)
4. Księgi ludności miasta Pabianic
 - 4.1. Księgi ludności stałej
 - 4.2. Księgi ludności niestałej
5. Obywatelskie władze miejskie
6. Zarząd Miejski w Pabianicach
 - 6.1. Rada Miejska
 - 6.2. Prezydium Zarządu Miejskiego
 - 6.3. Wydział Ogólny

³⁷ A. Dopart, *Pabianice w dniach II wojny światowej i w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Pabianice 2018, s. 18.

³⁸ M. Bandurka, *Zmiany administracyjne...*, s. 106. Zob. szerzej: J. Malec, D. Malec, *Historia administracji...*, s. 188.

³⁹ Z. Janowicz, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*, Poznań 1962, s. 101–102.

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Namiestnik Rzeszy w Okręgu Kraju Warty – Poznań, sygn. 365, s. 7–15.

- 6.3.1. Biuro Wydziału
- 6.3.2. Referat Statystyczny
- 6.3.3. Referat Gospodarczy
- 6.3.4. Archiwum Miejskie
- 6.3.5. Biuro podawcze, kancelaria, ekspedycja
- 6.4. Wydział Finansowy
 - 6.4.1. Referat Ogólny
 - 6.4.2. Kasa Miejska
 - 6.4.3. Referat Podatkowy
 - 6.4.4. Rachuba
 - 6.4.5. Listy płac
- 6.5. Wydział Społeczny
 - 6.5.1. Referat Oświaty i Kultury
 - 6.5.2. Referat Zdrowia Publicznego
 - 6.5.3. Referat Opieki Społecznej
- 6.6. Wydział Administracyjny
 - 6.6.1. Referat Ogólny
 - 6.6.2. Referat Wojskowy
 - 6.6.3. Ewidencja Ludności i Biuro Meldunkowe
 - 6.6.4. Referat Karny
 - 6.6.5. Urząd Stanu Cywilnego
- 6.7. Wydział Techniczny
 - 6.7.1. Referat Ogólny
 - 6.7.2. Referat Budowlany
 - 6.7.3. Referat Drogowy
 - 6.7.4. Referat Kanalizacji
 - 6.7.5. Referat Pomiarów i Regulacji
 - 6.7.6. Biuro Robót Sezonowych
- 6.8. Wydział Zaprojektowania Miasta
- 6.9. Urząd Rozjemczy dla Spraw Najmu
- 6.10. Miejski Zakład Elektryczny
- 6.11. Rzeźnia Miejska
- 7. Zarząd Miejski w Pabianicach (*Stadtverwaltung Pabianitz*)
 - 7.1. Zarząd Ogólny (*Allgemeine Verwaltung*)
 - 7.2. Zarząd Policji (*Polizei*)

- 7.3. Zarząd Szkolnictwa (*Schulwesen*)
- 7.4. Zarząd Budownictwa Osiedli i Mieszkań (*Bau- Wohnungs- und Siedlungswesens*)
- 7.5. Zarząd Instytucji Użyteczności Publicznej (*Öffentliche Einrichtungen und Wirtschaftförderung*)
- 7.6. Zarząd Podatków i Finansów (*Finanz- und Steuerverwaltung*).

Zawartość zespołu

Cechą charakterystyczną akt miejskich, w tym Akt miasta Pabianic, jest ich wszechstronność. Wynika ona z rozległych uprawnień aktotwórcy, który na przestrzeni dwóch stuleci pełnił i dokumentował swoje funkcje administracyjne, policyjne, wojskowe, finansowe, ewidencyjne, gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne. Większość jego podstawowych kompetencji znalazła odbicie w zachowanej dokumentacji, determinując wartość poznawczą zachowanych archiwaliów.

Inwentarz Akt miasta Pabianic otwierają księgi radzieckie i ławniczo-radzieckie (sygn. 1–6). Są to pozostałości działalności sądu ławniczego, obradującego pod przewodnictwem wójta, a także rady miejskiej, sporządzone w językach polskim i łacińskim.

W aktach Urzędu Muncypalnego i Magistratu miasta Pabianice z lat 1808–1867, w ramach poszczególnych wydziałów, zachowały się dokładnie 604 jednostki archiwalne. Serię 2 rozdzielono według właściwości do pięciu wydziałów oraz jednej grupy rzeczowej.

Wydział Administracyjny (podseria 2.1., sygn. 7–303) – archiwalia przyporządkowane do tej grupy prezentują zarządczy wycinek rzeczywistości miejskiej, do której należały sprawy budowy i remontów domów mieszkalnych, wznoszenia budynków publicznych, zakładania i prowadzenia rzeźni, młynów, gorzelnii, fabryk, sprzedaży i dzierżawy nieruchomości miejskich, kwestie związane ze szpitalnictwem i opieką weterynaryjną, ustalaniem cen, miar i wag, utrzymaniem w sprawności pabianickich dróg i mostów, funkcjonowania wspólnot wyznaniowych żydowskiej, katolickiej i ewangelicko-augsburskiej, opieki miasta nad małoletnimi, wybuchami pożóg i ubezpieczeniem od ognia, istotne z punktu widzenia interesów magistratu zagadnienia podatków i opłat miejskich, powoływanie i uposażanie urzędników miejskich i nauczycieli. Wydział Policyjny (podseria 2.2., sygn. 304–384) odpowiadał za kontrolę porządku publicznego i zabezpieczanie ładu społecznego. Skoncentrowano się, co pokazują archiwalia, na sprawach aresztu miejskiego, kontroli paszportowej, ewidencji ruchu ludności napływającej i wyjeżdżającej z Pabianic oraz na dozorze nad osobami podejrzanymi i włóczęgami. Wydział Wojskowy (podseria 2.3., sygn. 385–424) w omawianej serii prezentują akta zaopatrzenia i zakwaterowania stacjonujących w Pabianicach oddziałów wojskowych, a także zabezpieczenia finansowego rodzin żołnierskich. Wydział Skarbo-

wy (podseria 2.4., sygn. 425–441) wytworzył akta zawierające zamierzenia budżetowe, kontroli skarbowej, przeglądu funduszków szkolnych, szpitalnych i kościelnych. Kasę Ekonomiczną (podseria 2.5., sygn. 442–582) reprezentują posyty akt ogólnych odnoszących się do księgowości miejskiej oraz szczegółowe księgi rachunkowe, manualy wpływów i wydatków, dzienniki przychodu i rozchodu oraz dowody księgowość. Pomoce kancelaryjno-archiwalne (podseria 2.6., sygn. 583–612) stanowią dzienniki korespondencyjne, dziennik pism wychodzących oraz skorowidz akt magistratu pabianickiego.

Materiał aktowy analizowanej serii stanowią posyty, których poprawność w zakresie prowadzenia odpowiada działalności kancelarii okresu polskiego. Akta posiadają formę rękopiśmienną i zachowały się, generalizując, w stanie dobrym. Widoczne ślady po zawilgoceniu materiałów archiwalnych oraz uszkodzenia mechaniczne zadecydowały o zakwalifikowaniu kilku poszytów do grupy destruktywów, z planowaniem ich konserwacji archiwalnej. W literaturze przedmiotu utrzymuje się, że zasób pabianickiego archiwum miejskiego został znacznie zniszczony w pożarze miasta w I połowie XIX w. Podkreślano, że archiwalia wytworzone do około 1830 r. spaliły się w większej części. Trudno odnieść się do tych szacunków, gdyż nie znajdują one odzwierciedlenia w materiale źródłowym. Brak jest materiału porównawczego w postaci skorowidzów lub innych pomocy ewidencyjnych. Można przyjąć, iż posyty późniejsze cechuje adekwatność w odniesieniu do opisów i zawartości jednostek archiwalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Łodzi.

W materiale aktowym Magistratu miasta Pabianic (*Магистратъ города Пабяницъ*) z lat 1867–1914 (sygn. 613–3293), serii 3, dominują sprawy ogólnoadministracyjne związane z dzierżawą gruntów miejskich, remontami domów, ulic i mostów, ubezpieczeniami od pożarów, oświetleniem miasta, regulacjami wyznaniowymi i nadzorem nad kasą miejską. Zagadnienia o charakterze policyjno-wojskowym, realizowane przez Magistrat miasta Pabianic, obejmowały sporządzanie wykazów statystycznych urodzeń, małżeństw i zgonów, wydawanie paszportów krajowych i zagranicznych, nadzór nad aresztantami, lustrację cudzoziemców, poszukiwania zaginionych i dezertarów. Dotyczyły ponadto zaopatrzenia wojska w żywność, opał i oświetlenie, regulowania opłat za wynajmowane wojsku kwatery i rozkładu podatku kwaterunkowego. Wreszcie zaś wskazać należy szerokie *spectrum* finansowych spraw miejskich, z przodującym poborem zaległości podatkowych, opłat sądowych oraz kar administracyjnych i policyjnych.

Wymienione wyżej rzeczowe grupy spraw prowadzono w większości w naroście rocznym, charakterystycznym dla kancelarii rosyjskiej. W praktyce oznacza to, że co roku (w niektórych przypadkach co dwa lata lub więcej) zakładano posyty odnoszące się do tych samych zagadnień. Stąd wynika powtarzalność tytułów jednostek archiwalnych, wyróżniających się jedynie przyjętą datacją.

Opierając się na wytycznych zawartych w *Zarządzeniu nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie inwentaryzacji materiałów archiwalnych oraz sporządzania i zatwierdzania elektronicznych inwentarzy archiwalnych dla zespołów (zbiorów) w archiwach państwowych* oryginalne tytuły jednostek archiwalnych przeniesiono w zapisie cyrylicznym, zachowując niuansę języka rosyjskiego okresu wytworzenia materiałów archiwalnych. Należy bowiem pamiętać, że współczesny alfabet języka rosyjskiego wprowadzono w 1918 r. w wyniku modyfikacji sygnowanych przez ludowego komisarza oświaty Anatolija Wasiljewicza Łunaczarskiego⁴¹. W pracach nad opracowaniem zrezygnowano z tłumaczenia tytułów na język polski. Największym utrudnieniem w dokonywaniu przekładów na język polski jest zawsze lapidarność języka akt. Pojawiające się w treści jednostek terminy i pojęcia w zdecydowanej większości wypadków nie posiadają dokładnego ekwiwalentu językowego, umożliwiającego dobre tłumaczenie. Translację zastąpiono opisem zawartości jednostek archiwalnych, uwzględniając jednocześnie ich treść i zróżnicowanie tematyczne.

Na serię 4 Księgi ludności miasta Pabianic 1827–1931 (sygn. 3294–3421) składają się księgi ludności stałej i niestałej, skorowidze do ksiąg ludności i dowody do ksiąg ludności. Na uwagę zwraca ich znacząca kompletność, zarówno w odniesieniu do ksiąg najwcześniejszych, datowanych od 1827 r., jak też zamkniętych w 1931 r. Blisko 130 zachowanych ksiąg wraz z dowodami do nich pozwala współcześnie na prowadzenie – niezwykle popularnych w ostatnich latach – badań genealogicznych. Klarowne wydzielenie tych materiałów w strukturze zespołu (4.1, sygn. 3294–3388; 4.2, sygn. 3389–3421) stanowić ma ściślejsze zgrupowanie tych szczególnych materiałów archiwalnych, skutkujące ułatwieniem osobom zainteresowanym poszukiwań archiwalnych. Temu celowi służyć miała też pełna digitalizacja tej część zespołu.

Okres przejściowy 1914–1915 w zespole Akta miasta Pabianic prezentują 3 jednostki archiwalne, przypisane ostatecznie do serii 5 o nazwie nadanej Obywatelskie władze miejskie (sygn. 3422–3424). Sprawozdania i protokoły posiedzeń Komitetu Finansowego Pabianickiej Milicji Obywatelskiej są jedyną zachowaną dokumentacją kształtowania się nowych, polskich realiów funkcjonowania władz magistrackich. Brak akt Pabianickiego Komitetu Obywatelskiego obniża znacząco wartość poznawczą archiwaliów, zamykając drogę do szczegółowej analizy wydarzeń przełomu pierwszowojennego.

Najliczniej prezentowana w zespole jest pozostałość aktowa Zarządu Miejskiego w Pabianicach z lat 1915–1939. Seria 6 to w sumie ponad 6 000 jednostek archiwalnych o tematyce, która obejmuje każdą sferę funkcjonowania

⁴¹ W ich wyniku, najkrócej rzecz ujmując, wyłączono ze stosowania litery „Б”, „Ө” i „,i diesiatiecznoje”. Novum dotyczyło zwłaszcza litery „Б”, niegdyś powszechnej w rosyjskim piśmiennictwie (pozostałe 3 usunięte z alfabetu litery używane były w niewielkiej ilości słów, głównie zapożyczeń, a „,i” także w niektórych końcówkach, zawsze przed samogłoskami i samogłoskami jotowanymi). Zastąpiono je kolejno literami „e”, „ф” i „н” (przypis Autorka).

żywego organizmu miejskiego. W wyniku prac inwentaryzacyjnych w Archiwum Państwowym w Łodzi wydzielono dokumentację ośmiu wydziałów magistrackich, urzędu rozjemczego dla spraw najmu oraz dwóch przedsiębiorstw miejskich – zakładu elektrycznego i rzeźni.

Na marginesie zagadnienia organizacji pabianickiego Zarząd Miejskiego wskazać należy na niestabilność struktur wewnętrznych urzędu. W jego ramach funkcjonowało od kilku do kilkunastu wydziałów magistrackich. Niekonsekwentnie wyodrębniono poszczególne działy i nadawano im samodzielność, aby następnie podporządkować je jako referaty wydziałowe, nie zawsze zresztą konsekwentnie. Reformując urząd korygowano nazwy wydziałów oraz ich zakres kompetencyjny. W praktyce te same sprawy prowadzone były w różnych komórkach organizacyjnych. Kontrola przeprowadzona przez Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego w Warszawie 4 lutego 1937 r. wykazała brak statutu organizacyjnego instytucji i szczegółowego podziału czynności. Z norm organizacyjnych Zarząd Miejski w Pabianicach posiadał instrukcję kancelaryjną, opartą na systemie bezdziennikowym, wprowadzoną od 1 maja 1932 r. oraz instrukcję kasowo-rachunkową z 12 października 1934 r., nigdy niezatwierdzone⁴². Formalności kancelaryjnej organizacji urzędu nie dopełniono do września 1939 r.

Podserie 6.1. (sygn. 3425–3456) i 6.2. (sygn. 3457–3486) – Rada Miejska i Prezydium Zarządu Miejskiego – mieszczą protokoły posiedzeń pabianickich organów uchwałodawczego i wykonawczego.

Organizacja magistratu jako urzędu publicznego spoczywała na Wydziale Ogólnym (podseria 6.3., sygn. 3487–4235), który kreował swoje funkcje za pomocą odpowiednich komórek organizacyjnych. Biuro Wydziału (6.3.1.) sporządzało protokoły posiedzeń Zarządu Miejskiego, realizowało okólniki i zarządzenia władz, wypracowywało przepisy, materiały na posiedzenia, listy obecności i nadzorowało korespondencję. Zarządzało ponadto sprawami personalnymi radnych, członków Zarządu i pracowników miejskich z zakresu mianowania, przenoszenia na inne stanowiska, zwalniania, urlopowania, dyscypliny i ubezpieczeń. Obsługiwało Fundusz Emerytalny i ustalało wpływy i wydatki budżetu miejskiego. Referat Statystyczny (6.3.2.) koordynował gromadzenie, opracowywanie i analizę danych ogólnych dotyczących miasta. Zachowały się zestawienia dotyczące jego obszaru, ludności, zadrzewienia, oświetlenia, zabrukowania, opieki społecznej, cen i kosztów utrzymania, zakładów użyteczności publicznej, gospodarki, finansów, przestępczości i aresztowań. Administrowanie nieruchomościami miejskimi powierzono Referatowi Gospodarczemu (6.3.3). Jego działalność skoncentrowana została, co widać w zachowanych jednostkach archiwalnych, na ewidencji domów, placów i gruntów miejskich, nadzorze nad zakładami i przedsiębiorstwami, sprawami

⁴² APŁ, AmP, Sprawy organizacyjne biur Magistratu i kontrola spraw załatwionych przez poszczególne komórki organizacyjne Magistratu, sygn. 3640.

aprowizacyjnymi, asenizacyjnymi, kominiarskimi, ubezpieczeń budynków, pożyczek. Komórka ta sporządzała wreszcie umowy na wynajem i dzierżawę budynków, lokali i gruntów oraz dostawy i usługi. W ramach Wydziału funkcjonowały ponadto archiwum miejskie (6.3.4.) oraz Biuro podawcze, kancelaria, ekspedycja (6.3.5).

Zapewnienie realizacji zadań nałożonych na organy samorządu zdeterminowane było, w sposób zasadniczy, stanem majątkowym jednostki terytorialnej. Pieczę nad nim sprawował, w odniesieniu do Pabianic, Wydział Finansowy (podseria 6.4., sygn. 4236–4852). Świadectwem jego działalności organizacyjnej na przestrzeni lat są materiały Referatu Ogólnego (6.4.1.) – okólniki, protokoły posiedzeń deputacji finansowej i podatkowej, przepisy o sporządzaniu budżetów oraz instrukcja kasowo-rachunkowa. Prowadzono szczegółową ewidencję przychodów i wydatków pod postacią preliminarzy i budżetów. Zakładano księgi-główne oraz uściślano rejestr długów. Kasa Miejska (6.4.2.) wytworzyła sprawozdania kasowe oraz akta kontroli, lustracji i rewizji. Referat Podatkowy (6.4.3.) opiniował i uchwalał statuty podatkowe oraz zajmował się nakładaniem i egzekucją należności podatkowych (podatek majątkowo-dochodowy, podatek gruntowy, podatek hipoteczny, podatek od nieruchomości, podatek mieszkaniowy, podatek od widowisk, podatek od zwierząt domowych). W ramach podserii wydzielono Rachubę (6.4.4.), którą reprezentują okólniki i rozporządzenia oraz zestawienia rachunków budżetowych i pozabudżetowych. Odrębne pozycje inwentarzowe zajmują listy płacy (6.4.5.) poszczególnych wydziałów magistrackich i wszystkich jednostek finansowanych przez miasto.

Wydział Społeczny (podseria 6.5., sygn. 4853–5460) posiadał szeroki zakres kompetencyjny, mieszczący w sobie całość zadań miasta w zakresie oświaty, zdrowotności i opieki społecznej. W Referacie Oświaty i Kultury (6.5.1.) zogniskowano aktywność władz samorządowych na polu krzewienia oświaty i szerzenia kultury wśród mieszkańców Pabianic. W tym zakresie realizowano świadczenia obowiązkowe, wynikające z ustaw szkolnych, odnoszące się do szkolnictwa powszechnego i zawodowego doksztalającego. Zachowały się protokoły Deputacji Szkolnej, Miejskiej Rady Szkolnej oraz akta w sprawie wychowania przedszkolnego, lokali szkolnych, pomocy naukowych, personelu nauczycielskiego i wspomagającego, opieki higienicznej nad dziećmi i młodzieżą, stypendiów i subwencji szkolnych. Wspierano oświatę pozaszkolną poprzez utrzymanie czytelnicy i bibliotek oraz organizację wycieczek szkolnych. W strukturze magistrackiej funkcjonował Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego. Obok okólników i zarządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych, statutów, regulaminów i przepisów organizacyjnych na jego pozostałość aktową składają się materiały organizacji wychowania fizycznego i zawodów sportowych, dane dotyczące miejskiego stadionu i strzelnicy, boisk szkolnych, ogródka jorda-

nowskiego dla dzieci, plan obiektów sportowych Towarzystwa Sportowego „Krusche i Ender”, plan placu ćwiczeń Ochotniczej Straży Pożarnej, szkic projektu budowy Miejskiego Stadionu Sportowego i strzelnicy, projekt ogródka jordanowskiego, plan boisk Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej i Państwowego Gimnazjum im. Jędrzeja Śniadeckiego, a także plan sytuacyjny boiska sportowego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Na kanwie wspierania rozwoju kultury i sztuki, jak wynika z archiwaliów, organizowano imprezy kulturalne, koncerty i poranki muzyczne miejscowych chórów, finansowano organizację uroczystości rocznicowych i obchodów świąt państwowych. Stymulowano działalność lokalnych stowarzyszeń kulturalno-oświatowych, prowadzono kina miejskie. Pod opieką Zarządu Miejskiego pozostawały Kino Miejskie Oświatowe, zlokalizowane we własnym budynku przy ulicy Gdańskiej 4 oraz dzierżawione przez miasto od Koła Polskiej Macierzy Szkolnej Kino „Nowości”, mieszczące się przy ulicy Tadeusza Kościuszki 14.

Działalność społeczna pabianickiego Zarządu Miejskiego korespondowała z kompetencjami Referatu Zdrowia Publicznego (6.5.2.). Materiały wytworzone przez tę komórkę organizacyjną urzędu zawierają okólniki oraz sprawozdania dotyczące opieki zdrowotnej i stanu sanitarnego miasta. Ingerencja pabianickich organów samorządowych w tej sferze stanowiła wypadkową działań zmierzających do zapobiegania zjawiskom chorobowym i wykonywania świadczeń leczniczych. Profilaktyka obejmowała walkę z chorobami zakaźnymi i społecznymi. Realizowano zadania dozoru sanitarnego w zakresie przeglądu stanu posesji prywatnych, zakładów przemysłowych i sklepów, zmniejszania emisji pyłów i dymów fabrycznych, zakładania i utrzymania kąpielisk oraz łaźni miejskich. Zorganizowano Urząd Sanitarno-Obyczajowy odpowiedzialny za walkę z chorobami wenerycznymi i przeciwdziałanie prostytucji, kontrolę lekarską kobiet uprawiających nierząd i prowadzenie nadzoru policyjno-sanitarnego, a także pomoc osobom zmagającym się z zaburzeniami psychicznymi i alkoholowymi. Zachowały się akta osobowe kobiet lekkich obyczajów. Do obowiązków gminy na polu zdrowotności należało ponadto szpitalnictwo. Zachował się projekt statutu Szpitala Miejskiego. W podserii tej znalazły się – raczej nietypowo dla materiałów archiwalnych Wydziału Społecznego – akta plantacji miejskich z wykazami stanu zadrzewienia ulic, wykazy zamówionych nasion, lisy zatrudnionych robotników, sprawy ich wynagrodzenia oraz plan urządzenia terenów zielonych.

Referat Opieki Społecznej (6.5.3.) podejmował ustawowe działania związków samorządu terytorialnego z obszaru zaspokajania ze środków publicznych podstawowych potrzeb osób trwale lub tymczasowo pozbawionych środków do życia. Politykę opiekuńczą realizowano w odniesieniu do wsparcia finansowego udzielanego matkom i dzieciom, starcom i kalekom, rodzinom rezerwistów i inwalidom wojennym, inwalidom pracy, bezdomnym, wychodźcom i więźniom. Sprawowano ponadto pieczę nad grobami wojennymi oraz organi-

zowano pomoc doraźną w postaci tanich kuchni. Magistrat, pochylając się nad palącym społecznie problemem bezrobocia, ofiarowywał pozostającym bez pracy pomoc pieniężną, opałową i żywnościową, urządzał cykliczne roboty publiczne i zajmował się rewindykacją kosztów wsparcia udzielonego stałym mieszkańcom innych gmin. W ramach obowiązków służbowych świadczone patronat prawny w sprawach cywilnych, alimentacyjnych i eksmisyjnych dla ludności najbiedniejszej. Prowadzono walkę z żebractwem i włóczęgostwem, pozyskiwano subsydia dla organizacji, stowarzyszeń i placówek opiekuńczych, urządzano kwesty i zbiórki na cele społeczne.

Pozostałość aktową Wydziału Społecznego potraktować można jako reprezentatywną grupę archiwaliów pabianickich, uwytatniającą praktyczny wymiar zachowanej dokumentacji. Należy bowiem podkreślić, iż najpełniej zachowane – zarówno pod kątem kompletności, jak też staranności prowadzenia – są sprawy dotyczące zaspokajania podstawowych potrzeb tamtejszej społeczności. Wymiar pragmatyczny, determinujący pracę urzędu, pozbawił wytworzoną przez niego dokumentację o znaczeniu ponadlokalnym, ukazującym miasto i jego mieszkańców na ogólnym tle. Specyfika Pabianic, miejscowości zamieszkiwanej w 1937 r. przez blisko 50 000 osób, nie pozwalała uchwycić rzeczywistości historycznej w szerszej perspektywie.

Kompetencje odnoszące się do zarządzania gospodarką miejską w ujęciu szczegółowym realizował Wydział Administracyjny (podseria 6.6, sygn. 5461–5870). Obszarowi działalności Referatu Ogólnego (6.6.1.), stanowiącemu część organizacyjną Wydziału, podlegały przemysł, handel, rzemiosło – rejestracja zakładów, zaświadczenia o prowadzeniu działalności, lustracje, legalizacja statutów cechów, wydawanie kart rzemieślniczych, targi i jarmarki, a także rolnictwo, hodowla, rybołówstwo, leśnictwo. Zachowały się akta rejestracji pabianickich stowarzyszeń i związków społeczno-kulturalnych – Stowarzyszenia Oświaty Robotniczej, Towarzystwa Śpiewaczego Lutnia, Chóru Puzonowego, Towarzystwa Myśliwskiego, Stowarzyszenia „Rolnik” w Pabianicach i innych. Kwestie wyznaniowe prezentują kartoteka wyznaniowa, wykazy parafii i okręgów stanu cywilnego, zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej. Ważnym zadaniem tej komórki była ponadto organizacja wyborów do Sejmu i Senatu oraz do Rady Miejskiej, w szczególności ustalanie spisu wyborców i obwodów wyborczych.

Wydział Administracyjny pośredkował magistrackie kompetencje ewidencyjne w sferze poboru do wojska i ewidencji ludności. Referat Wojskowy (6.6.2.) wykonywał czynności należące do poruczonego zakresu działania, obejmujące ewidencję poborowych, wsparcie dla rodzin powołanych do służby, mobilizację koni i środków przewozowych, spis bydła i nierogacizny, kwaterunek i opiekę nad cmentarzami wojennymi. Ewidencja Ludności i Biuro Meldunkowe (6.6.3.) natomiast zajmowały się rejestracją dowodów osobistych, ruchu ludności, meldunkami obcokrajowców, wyjazdami obywa-

teli polskich za granicę oraz prowadzeniem ksiąg ludności stałej. Zachował się rejestr mieszkańców miasta Pabianic z lat 1925–1931, ułożony alfabetycznie według nazwy ulicy, następnie numeru policyjnego domu. Uwzględniano także dane osobowe właściciela budynku. Na kartach rejestru odnotowywano imiona, nazwiska, dane rodziców, miejsce zapisania do ksiąg ludności stałej oraz data i miejsce urodzenia, małżeństw, zgonów (dotyczy współmałżonków). Referat Karny (6.6.4.) sprawował wyroki sądowe karno-administracyjne i dbał o utrzymanie porządku w mieście, nadzorował z ramienia władz muncypalnych sprawy policji i aresztu.

Funkcjonujący w strukturze Wydziału Urząd Stanu Cywilnego (6.6.5.) stosował okólniki i instrukcje w sprawie prowadzenia akt stanu cywilnego, kontrolował sporządzanie ksiąg metrykalnych, wydawał zaświadczenia, sporządzał wyciągi, dokonywał sprostowania aktów i tworzył zestawienia statystyczne. Akta szczegółowe dotyczą wyznań niechrześcijańskich, głównie mojżeszowego. Są to formularze nadsyłane przez rabina do Urzędu Stanu Cywilnego celem sporządzenia aktu urodzenia i zaświadczenia o stanie rodzinno-majątkowym wystawiane przez magistrat pabianicki. Na uwagę zasługuje także sprawa rejestracji Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego.

Wydział Techniczny (podseria 6.7., sygn. 5871–8591) realizował zadania związane z prowadzeniem gospodarki samorządowej w dziedzinie opracowywania planów zabudowy miasta i sprawowania pieczy nad ich racjonalnym wykonaniem, dokonywaniem pomiarów, realizacją zamierzeń regulacyjnych, budowy oraz utrzymania ulic, wspieraniem budownictwa prywatnego, opieką nad budownictwem miejskim, a także wykonywaniem obowiązków nadzoru budowlanego. Realizację tych szerokich funkcji w zakresie właściwym dla profilu Wydziału prowadziły odpowiednie referaty.

Referat Ogólny (6.7.1.) kształtował politykę terenową władz miejskich, zorientowaną na uporządkowanie istniejącej i opracowanie przyszłej sieci urządzeń użyteczności publicznej. Projektowano programy realizacji najważniejszych inwestycji lokalnych, opiniowano oferty na prowadzenie robót budowlanych, kontrolowano procesy zbywania, nabywania i zamiany gruntów miejskich oraz ich zabudowy pod kątem prawnym i techniczno-sanitarnym. Starano się odgórnie uregulować problem hipotek oraz czynszów. Stymulowano działalność Komitetu Rozbudowy Miasta i prowadzono prace administracyjne nad budową stadionu sportowego oraz miejskiego zakładu kąpielowego. W podserii zachowały się liczne wykazy domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, rządowych i szkolnych oraz ulic.

Ważną komórką organizacyjną w ramach Wydziału Technicznego była Inspekcja Budowlana, podlegająca Referatowi Budowlanemu (6.7.2.). Wytworzyła ona akta szczegółowe dotyczące zabudowy nieruchomości miejskich (budowa, przebudowa, remonty domów mieszkalnych, oficyn, budynków gospodarczych, głównie szop, komórek, ustępów, fabryk i warsztatów

rzemieślniczych, renowacje mieszkań lokatorskich), zawierające dane o dokładnej lokalizacji oraz właścicielach. Działalność Referatu służyła kontroli stosowania przepisów technicznych i bezpieczeństwa oraz nadzorem nad ich stosowaniem w praktyce, wreszcie zwalczaniem prób samowoli budowlanej, wyrażonych w zapisach zachowanych ksiąg Inspekcji Budowlanej.

Referat Drogowy (6.7.3.) prowadził prace wytyczania i przebudowy regulacyjnej ulic oraz ich utrzymania w należyтым porządku. Większość projektów technicznych dotyczy przebrukowania nawierzchni pabianickich arterii komunikacyjnych, układania i konserwacji chodników, zachowania przepustowości mostków przejazdowych. Odrębne sprawy zakładano dla kontroli dróg o statusie powiatowym i państwowym.

Uzupełnieniem działalności tej komórki organizacyjnej Zarządu Miejskiego w Pabianicach są archiwalia Referat Kanalizacji (6.7.4.), na które składa się jedynie 8 jednostek archiwalnych. Dotyczą one wprowadzania urządzeń wodno-kanalizacyjnych i ich eksploatacji. Prowadzenie prac terenowych, polegających na opomiarowaniu i regulacji zabudowy przestrzennej Pabianic, należało do kompetencji Referatu Pomiarów i Regulacji (6.7.5.). Wytworzył on dokumentację aktową rejestrującą działania mające na celu wypracowanie nowego planu regulacji miasta i jego realizacji, zabiegi o parcelację, scalanie i przekształcanie terenów prywatnych, sporządzenie elaboratów regulacyjnych oraz planów szczegółowych i ogólnych Pabianic. Wreszcie zaś w strukturze organizacyjnej Wydziału Technicznego wyodrębniono Biuro Robót Sezonowych (6.7.6) z ewidencją robotników sezonowych i publicznych.

Jednostki archiwalne Wydziału Technicznego stanowi dokumentacja, rejestrująca urzędowy sposób załatwiania spraw oraz dokumentacja techniczna i kartograficzna. W podserii zachowały się mapy – plany sytuacyjne nieruchomości miejskich oraz projekty budowy. Te ostatnie odnoszą się do prywatnych inwestycji wznoszenia lub remontów domów mieszkalnych, oficyn i budynków gospodarczych, zdecydowanie rzadziej urządzania zakładów przemysłowych i rzemieślniczych. Uwzględniają one dawne adresy nieruchomości i nazwiska właścicieli pabianickich posesji.

Wydzielony do podserii 6.8. Wydział Zaprowiantowania Miasta (sygn. 8592–8606) stanowi relikwiny działalności urzędu z pierwszych lat niepodległości. Jednostka, zlikwidowana w 1923 r., była podstawą działalności pabianickiego Magistratu w czasach I wojny światowej i wielkiego głodu początków lat dwudziestych ubiegłego stulecia, dystrybuując przydziały artykułów żywnościowych oraz opału, podejmując walkę z drożyzną i organizując dostawy zboża dla mieszkańców miasta. Komórka koordynowała działalność Centrali Chleba i Mąki.

Akta działającego przy Zarządzie Miejskim w Pabianicach Urzędu Rozjemczego dla Spraw Najmu (podseria 6.9., sygn. 8607–9838) stanowią źródło

informacji o mieszkańcach miasta i warunkach ich życia w okresie międzywojennym. Instytucja powyższa rozstrzygała w charakterze pierwszej instancji sądowej sprawy wynikające ze stosunku najmu między właścicielami domów i lokatorami lub też lokatorami i sublokatorami. Wnioski wynajmujących bądź biorących udział w najmie lokatorów, ustalanie wysokości czynszu podstawowego i innych świadczeń oraz rozpatrywanie spraw spornych i o eksmisję, należące do kompetencji Urzędu, zawierają dane osobowe i adres zamieszkania stron prowadzących postępowanie administracyjne oraz krótką charakterystykę rodzaju prowadzonej sprawy wraz z załącznikami.

Zarząd Miejski w Pabianicach pełnił funkcje kontrolne w odniesieniu do przedsiębiorstw użyteczności publicznej, działających na podstawie zawartych umów koncesyjnych. W stanowiącej przedmiot zainteresowania dokumentacji samorządu pabianickiego znalazły się akta administracji i kontroli dwóch podmiotów, które wydzielono w odrębne grupy rzeczowe. Miejski Zakład Elektryczny (podseria 6.10, sygn. 9838–9842) wytworzył posyty o budowie zakładu, nadużyciach i lustracjach konsorcjum oraz umowach na dostarczenie energii elektrycznej. Rzeźnię Miejską (podseria 6.11., sygn. 9843–9858) natomiast reprezentują jednostki zawierające przepisy organizacyjne, listę mistrzów rzeźniczych, wykazy uboju bydła oraz archiwalia odnoszące się do budowy nowej rzeźni i jej wyposażenia – projekty, kosztorysy, rachunki.

Pozostałość okupacyjnego Zarządu Miejskiego w Pabianicach (*Stadtverwaltung Pabianitz*) obejmuje dokumentację aktową, techniczną i kartograficzną o nikłym procentowo stanie zachowania. Przypuszczać należy, że po zakończeniu II wojny światowej zachowano jedynie akta potrzebne do bieżącej działalności powojennego Zarządu Miejskiego w Pabianicach, pozostałe – w znacznej ilości – wybrakowano jeszcze przed przekazaniem do właściwego terytorialnie archiwum państwowego.

Przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi akta z lat 1939–1945, wpisane do Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej jako seria 7, poszerowano według właściwości do sześciu komórek organizacyjnych urzędu, nazywanych zarządami. Materiały Zarządu Ogólnego (*Allgemeine Verwaltung*) (podseria 7.1., sygn. 9859–9906) stanowi głównie dokumentacja personalna – listy płac, kartoteki wynagrodzeń i kartoteki osobowe rejestrujące przebieg pracy urzędników administracji miejskiej, a także księgi opłat i wykaz wpływów dla Urzędu Stanu Cywilnego.

Niemieckie władze okupacyjne Pabianic skrupulatnie realizowały plan regulacji zabudowy miasta. Od strony porządkowej czuwał nad nim Zarząd Policji (*Polizei*) (podseria 7.2., sygn. 9907–9997), gromadzący przepisy ogólne o organizacji nadzoru budowlanego i wytyczne regulujące kompetencje inspektoratu budowlanego. Osobną grupę spraw załatwianych przez tę komórkę stanowią wnioski o wydanie pabianiczanom kart rozpoznawczych tzw. kenkart. Ich wartość poznawczą podnoszą szczegółowe dane personalne

w nich zawarte, charakterystyki, podpisy osób ubiegających się o wydanie dokumentu tożsamości, informacje o wykonywanym zawodzie i wyznaniu, odciski palców i załączone do formularzy fotografie.

O istnieniu w pabianickim magistracie Zarządu Szkolnictwa (*Schulwesen*) (podseria 7.3., sygn. 9998) świadczy zaledwie jedna jednostka archiwalna z wykazami nauczycieli zatrudnionych w placówkach miejskich i w Wydziale Oświaty, a także ze spisami szkół i inwentarza szkolnego. Zawarta w niej korespondencja urzędowa ukazuje wrywkowy obraz kształtowania się szkolnictwa na terenie Pabianic w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej.

Najlepiej zachowała się produkcja kancelaryjna Zarządu Budownictwa Osiedli i Mieszkań (*Bau- Wohnungs- und Siedlungswesens*) (podseria 7.4., sygn. 9999–10200). Zawiera ona zbiór rozporządzeń i instrukcji o organizacji wydziału, prac personelu i obowiązujących przepisów prawa budowlanego. Dominują w niej akta zabudowy nieruchomości prywatnych i miejskich, na którą składają się wnioski o zezwolenia na budowę, rozbudowę, rozbiórkę i remonty oraz załączone do nich projekty, kosztorysy i rachunki. Interesującymi, z punktu widzenia poznawczego, są wytyczne dla realizacji programu Niemieckiego Dzieła Pomocy Mieszkaniowej (*Deutsches Wohnungshilfswerk*), zakładającego budowę tymczasowych domów dla Niemców poszkodowanych w wyniku bombardowań. Zachowała się dokumentacja budowy osiedla mieszkaniowego dla urzędników niemieckich i przebudowy Hotelu Parkowego (Parkhotel) przy Schloss-Strasse (obecnie ulica Zamkowa) – plany budynku, jego rzuty i przekroje, szkice wnętrz i umeblowania.

W pozostałości aktowej Zarząd Instytucji Użyteczności Publicznej (*Öffentliche Einrichtungen und Wirtschaftsförderung*) (podseria 7.5., sygn. 10201–10212) odnaleźć można przepisy prawne, oferty, rachunki i zamówienia na wykonawstwo usług z zakresu oczyszczania ulic, wywozu odpadów i skanalizowania miasta. Wreszcie zaś materiały archiwalne wytworzone przez Zarząd Podatków i Finansów (*Finanz- und Steuerverwaltung*) (podseria 7.6., sygn. 10213–10341) obejmują księgi obrachunkowe, wykazy podatników oraz wnioski o przejęcie przez miasto nieruchomości. Wyróżniają się na ich tle szkice sytuacyjne posesji miejskich i oszacowania ich wartości.

Podsumowanie

Akta miasta Pabianic są jednym z dziewięciu zespołów akt miast w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi, drugim – po Aktach miasta Łodzi – co do ogólnego rozmiaru. Pomimo zdekompletowania stanowią one zróżnicowane pod względem treści źródło do dziejów magistratu pabianickiego od 1571 do 1944 r.⁴³ Przedstawiają każdą ze sfer funkcjonowania lokalnego samo-

⁴³ Zachowane w zespole posteriori z lat 1945–1950 to w większości zaświadczenia o zatrudnieniu przed wybuchem II wojny światowej lub pisma w sprawie ubiegania się wdów i dzieci o pensję po śmierci pracowników byłego Zarządu Miejskiego.

rządu miejskiego, ze wszystkimi jego osobliwościami. Uwypuklają zmiany organizacyjne w jego strukturze, będące pochodną przeobrażeń ustrojowych zachodzących na przestrzeni kilku stuleci. Ukazują, w bardzo szerokiej perspektywie, losy miasta i mieszkańców. Dzięki zachowanym archiwaliom zespół jest wartościowym materiałem historycznym, przydatnym w badaniach realizowanych na gruncie różnorodnych dyscyplin naukowych – historii i jej nauk pomocniczych, statystyki, geografii społeczno-ekonomicznej, gospodarki przestrzennej, nauk o kulturze, religioznawstwa i innych. Pabianickie dokumenty „miejskie” wyrażają ponadto wymiar pragmatyczny. Służą poszukiwaniom genealogicznym i własnościowym. Są wykorzystywane przy rozpatrywaniu postępowań administracyjnych i sądowych. Ich wartość praktyczną determinuje częstotliwość udostępniania klientom Archiwum Państwowego w Łodzi.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta miasta Pabianic, sygn. 255, 633, 1388, 2756, 2927, 3422, 3423, 3424, 3429, 3457, 3458, 3460, 3530, 3640, 4091, 4293, 5625.

Rząd Gubernialny Piotrkowski, Anteriora, sygn. 856, 871, 1352, 1703, 1728, 1885.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Namiestnik Rzeszy w Okręgu Kraju Warty – Poznań, sygn. 365.

Źródła normatywne

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 20, 30, 34, 66.

Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, 1810, t. 1, nr 9.

Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 13, poz. 140.

Dziennik Ustaw, 1933, nr 35, poz. 294.

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchowych. Cz. 1: Przepisy o miastach w ogólności oraz o własności i funduszach miejskich, t. 1.

Opracowania

Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, wyd. II, Łódź 1995.

Bosiacki A., *Od naturalizmu do etatyzmu. Doktryny samorządu terytorialnego Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006.

Dopart A., *Pabianice w dniach II wojny światowej i w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Pabianice 2018.

Hertz H., *Łódź podczas Wielkiej Wojny*, [w:] *Bezbronne miasto. Łódź 1914–1918*, Łódź 2014.

Jakóbek D., *Samorząd miasta Pabianic w latach 1915–1939*, „Rocznik Łódzki” 2005, t. 52.

Janowicz Z., *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*, Poznań 1962.

Krzymkowski M., *Status prawny urzędników Księstwa Warszawskiego*, Poznań 2004.

Maciejewski T., *Historia administracji*, Warszawa 2002.

- Malec D., Malec J., *Historia administracji nowożytnej*, Kraków 1996.
- Piasta A., *Piotrków Trybunalski w latach pierwszej wojny światowej*, Piotrków Trybunalski 2007.
- Staszewski K., *Z dziejów samorządu miasta Pabjanic*, „Gazeta Pabjanicka”, nr 46, 11 XI 1928.
- Swzed R., *Samorząd terytorialny w drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939). Zarys problematyki*, [w:] *Samorządowa Rzeczypospolita 1918–1939. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002.
- Witkowski W., *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007.
- Wójcik S., *Samorząd terytorialny w Polsce w XX wieku. Myśl samorządowa. Historia i współczesność*, Lublin 1999.

- Памятная книжка Петроковской губернии на 1872 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1874 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1876 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1877 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1879 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1881 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1882 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1885 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1887 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1888 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1893 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1896 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1898 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1899 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1900 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1901 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1902 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1903 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1904 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1907 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1910 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1911 годъ.
- Памятная книжка Петроковской губернии на 1913 годъ.


Kamila Pawelczyk-Dura

TOWN RECORDS OF PABIANICE – HISTORY AND CONTENTS

Paper presents the *Town records of Pabianice* from the archival point of view, which is appropriate for the methodology of compiling fonds stored in state archives. Author concentrates on two aspects. Firstly, article presents the history of the creator of the archival fond – the history of all municipal institutions functioning in Pabianice from their formation until 1945. Secondly, it presents an analysis of the contents of the preserved documentation with commentary addressed to a potential user of the State Archives in Łódź.

Keywords: State Archive in Łódź, Town records of Pabianice

ks. Mieczysław Różański*

 <https://orcid.org/0000-0003-3345-1740>

CENTRALNE OBCHODY MILENIUM CHRZTU POLSKI W DIECEZJI ŁÓDZKIEJ W ŚWIEŁE SPRAWOZDANIA KIEROWNIKA WYDZIAŁU DS. WYZNAŃ W ŁODZI

Streszczenie. Centralne uroczystości milenijne w diecezji łódzkiej odbyły się w dniach 10–11 czerwca 1967 r., w Łodzi oraz Tumie k. Łęczycy. Były to jedne z ostatnich uroczystości o charakterze centralnym w Polsce. Celem artykułu jest skonfrontowanie sprawozdania kierownika Wydziału ds. Wyznań PRN m. Łodzi z tych uroczystości z dokumentacją strony kościelnej, która przechowywana jest w Archiwum Archidiecezjalnym w Łodzi. Zgodzić się należy z opisem faktów dokonanych w sprawozdaniu przez uczestniczących biskupów itd. Wiele zastrzeżeń natomiast budzi ocena wydarzeń, która dokonana została w świetle komunistycznych założeń ideologicznych zawierających walkę z Kościołem jako instytucją religijną.

Słowa kluczowe: Kościół w Polsce, Wydział ds. Wyznań w Łodzi, uroczystości milenium w Łodzi

W roku milenijnym – 1966 – we wszystkich diecezjach Polski obchodzone były uroczystości religijne związane z przyjęciem chrztu przez Mieszka I ówczesnego władcy państwa Polan. Centralne uroczystości odbywały się we wszystkich historycznych diecezjach oraz na Jasnej Górze. Termin oraz program tych uroczystości był ustalany na Konferencji Episkopatu Polski. W diecezji łódzkiej za sugestią jej pasterza bp. Michała Klepacza centralne obchody przeniesione zostały na czerwiec 1967 r., aby jednocześnie uczcić tysiąclecie miasta Łęczycy¹. Początki organizacyjne tego wydarzenia zaczęły się 20 października 1966 r. Wówczas to pasterz diecezji powołał Komitet Milenijny, a główne uroczystości zaplanowano na dzień 4 czerwca 1967 r., które późniejszym czasie zostały zmienione na dni

* Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Teorii i Historii Prawa, e-mail: mieczyslaw.rozanski@uwm.edu.pl.

¹ W. Borowski, *Milenijne uroczystości w Łodzi*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” (dalej: WDŁ) 1968, nr 2, s. 34.

10 i 11 czerwca tegoż roku². Proponowano, aby centralne uroczystości odbyły się 11 czerwca w łódzkiej katedrze i w najstarszym znajdującym się na terenie diecezji kościele – kolegiacie tumskiej k. Łęczycy³. Miały być one poprzedzone Triduum liturgicznym w poszczególnych parafiach. Na ich zakończenie 10 czerwca do większych parafii Łodzi i niektórych pozałódzkich mieli przybyć biskupi, członkowie Episkopatu Polski, aby odprawić uroczyste msze św. Niestety pasterz łódzki nie dożył tych uroczystości⁴ i tym, który zajmował się nimi pod względem organizacyjnym był wybrany przez Kapitułę Katedralną Łódzką wikariusz kapitulny biskup Jan Wawrzyniec Kulik.

Wydarzenia religijne przygotowywane były i odbyły się w atmosferze szalejącej propagandy i nienawiści, którym patronowały Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR), Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi (PRN) i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN). Zatem uroczystościami tymi zainteresowane były nie tylko władze kościelne, które chciały, aby to liturgiczne święto wypadło jak najbardziej okazale i aby w nabożeństwach uczestniczyła jak największa liczba wiernych, ale także władze państwowe, które czyniły wiele, aby przeszkodzić w tych uroczystościach.

Podstawą do analizy będzie sprawozdanie jakie z tych uroczystości wysłał do Urzędu ds. Wyznań kierownik Wydziału ds. Wyznań przy PRN m. Łodzi Zygmunt Skwira 17 czerwca 1967 r. Ten liczący cztery strony dokument, określony jako „ściśle poufny”, zawiera wszystkie najbardziej istotne elementy dotyczące uroczystości liturgicznych⁵. Zawarte w nim treści zostaną skonfrontowane z dokumentacją dotyczącą tego wydarzenia znajdującą się w Archiwum Archidiecezjalnym w Łodzi⁶ oraz jedynym publicznym opisem zamieszczonym na łamach „Wiadomości Diecezjalnych Łódzkich”⁷.

Kierownik Wydziału ds. Wyznań rozpoczął swoje sprawozdanie od zdania: „Po wyczerpaniu przez władze terenowe wszelkich środków prawnych zobowiązujących kurię do rozebrania samowolnie wybudowanego podestu pod ołtarz polowy władze budowlane i Wydział ds. Wyznań w dniu 6 czerwca br. zarządziły dokonanie rozbiórki w drodze egzekucyjnej w oparciu o prawo budowlane”⁸.

² W dniu 4 czerwca 1967 r. obchodzono dni Łęczycy.

³ Były to przedostatnie obchody milenijne w Polsce. Wcześniej 27 maja odbyły się w Sosnowcu, a ostatnie miały miejsce w Kołobrzegu w dniu 2 lipca 1967 r.

⁴ Michał Klepacz (23 VII 1893 – 27 I 1967) – dr teologii, biskup diecezjalny łódzki w latach 1947–1967, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w latach 1953–1956. Szerzej zob.: A. Ziółkowska, *Diecezja łódzka i jej biskupi*, Łódź 1987; F. Stopniak, *Michał Klepacz*, [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu polskiego*, t. 3, Lublin 1994, s. 25–26; E. Gigilewicz, *Klepacz Michał bp*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 123–125.

⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi (dalej: PRN), sygn. 1575, k. 81–84.

⁶ Archiwum Archidiecezji Łódzkiej (dalej: AAL), Akta Kurii Biskupiej (dalej: AKB), Milenium, bez paginacji (dalej: b.p.).

⁷ W. Borowski, *Milenijne uroczystości...*, s. 33–48.

⁸ APL, PRN, sygn. 1575, k. 81.

Aby zrozumieć ten opis należy cofnąć się o kilka miesięcy, kiedy rozpoczęły się przygotowania do uroczystości.

O przygotowaniu do centralnych obchodów millenium w diecezji łódzkiej władze państwowe powiadomione zostały przez biskupa ordynariusza diecezji łódzkiej Michała Klepacza w 1966 r. Później już po śmierci pasterza diecezji, wikariusz kapitulny bp. Jana Wawrzyniec Kulik, który w dniu 9 lutego 1967 r. podczas wizyty u Przewodniczącego Rady Narodowej Edwarda Kaźmierczaka przedstawił projekt uroczystości milenijnych w Łodzi i uzyskał ustną akceptację z sugestią, że oficjalny wniosek należy złożyć w terminie późniejszym⁹. W dniu 10 kwietnia 1967 r. Kuria Biskupia zwróciła się pismem ldz. 824/67 do Przewodniczącego PRN m. Łodzi, w którym przedkładała wnioski dotyczące łódzkich uroczystości. W szczególności dotyczyły one: możliwości odprawienia mszy św. przy ołtarzu polowym zbudowanym na gmachu Wyższego Seminarium Duchownego, zamknięcia dla ruchu kołowego na ul. Worcella od Piotrkowskiej do ul. Wólczańskiej, odbycia zgromadzenia wiernych na terenie publicznym (teren obok katedry nie jest własnością kościelną), zgody na zradiofonizowanie placu katedralnego podczas uroczystości i zgody na przejazd kolumny samochodów ks. biskupów do Tumu¹⁰.

Zawarte w piśmie informacje zostały zaraportowane przez kierownika Wydziału ds. Wyznań Z. Skwirę do centrali w Warszawie 18 kwietnia 1967 r. Podawał on informacje, że w uroczystościach ma wziąć udział około 40 biskupów z całej Polski, że będą oni gośćmi w poszczególnych łódzkich parafiach oraz wezmą udział w nabożeństwach w tych parafiach. Parafie te zapewnią biskupom noclegi i wyżywienie. Centralna uroczystość odbędzie się 11 czerwca o godzinie 10.15 przed wejściem do Wyższego Seminarium Duchownego. Będzie odprawiona msza św. uroczysta, kazanie podczas niej wygłosi kard. Stefan Wyszyński. Wierni zgromadzeni będą na placu katedralnym a Kuria wystąpi z pismem o zezwolenie na użycie radiofonii na placu katedralnym i przyległych ulicach. Następnie o 14.30 biskupi i towarzyszący im księża pojedą do Tumu k. Łęczycy, a po powrocie o godz. 19.30 przed wejściem do Wyższego Seminarium Duchownego odbędzie się msza św. na zakończenie uroczystości¹¹. Z treści i tego pisma jasno wynika, że władze państwowe wiedziały, że msza św. miała zostać odprawiona przed budynkiem Wyższego Seminarium Duchownego.

⁹ Tamże, k. 12.

¹⁰ Tamże, k. 56. Fragment dotyczący mszy św. sprawowanej przed głównym wejściem do Seminarium Duchownego brzmiał następująco: *przede wszystkim donieść pragniemy, że w dniu 11 czerwca odprawione będą dwie msze święte przed głównym wejściem do seminarium duchownego przy ul. Stanisława. Pierwsza z nich przewidziana jest na godz. 10.15, a druga na godz. 19.30. Ponieważ przewidziany jest duży napływ ludzi, którzy zajmą miejsca na ulicach Stanisława i Worcella oraz na placu katedralnym, najuprzejmiej proszę W Pana Przewodniczącego łaskawie o wydanie zezwolenia opartego na ustawie o zgromadzeniach, by wierni ci mogli zgromadzić się na ww. ulicach i na placu katedralnym, oczywiście poza kościołem.*

¹¹ APL, PRN, sygn. 1575, k. 18.

Ponieważ Kuria nie otrzymała odpowiedzi na pismo, w ostatnich dniach maja 1967 r. na wniosek Wikariusza Kapitulnego przystąpiono do budowy ołtarza na gmachu Seminarium Duchownego. Dnia 29 maja Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (PDzRN) Łódź – Śródmieście wstrzymało roboty budowlane uważając te prace jako „samowolę budowlaną”¹². W tym stanie rzeczy Kuria Biskupia złożyła odwołanie do PRN m. Łodzi z prośbą o jej uchylenie¹³. Jednocześnie raz jeszcze Kuria skierowała wnioski do poszczególnych urzędów miejskich. Tym razem Wydział zajmujący się zagadnieniami budownictwa w PDzRN Łódź – Śródmieście w pismach z dnia 1 czerwca 1967 r. nie wydał zezwolenia na budowę ołtarza uzasadniając, że zagraża on bezpieczeństwu pożarowemu¹⁴ i nie udzielił zezwolenia na odprawienie mszy świętych 11 czerwca 1967 r. nad głównym wejściem do Seminarium Duchownego¹⁵. Także na tą decyzję Kuria złożyła odwołanie, ale nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Faktyczne zaangażowanie władz partyjnych, miejskich i Służby Bezpieczeństwa (SB) opisane zostały w poufnym piśmie kierownika Łódzkiego Wydziału ds. Wyznań skierowanego do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie z dnia 2 czerwca 1967 r. Wskazane w nim zostały opisane wyżej decyzje ograniczające uroczystości religijne oraz inne mające na celu ograniczenie zasięgu oddziaływania uroczystości milenijnej. Dnia 29 maja odbyło się spotkanie Przewodniczącego PRN m. Łodzi Edwarda Kaźmierczaka z Wikariuszem Kapitulnym bp. Janem Kulikiem. Rozmowa dotyczyła przekazania informacji o ograniczeniu zasięgu uroczystości religijnej do obiektu sakralnego, czyli do katedry i placu katedralnego. Jednocześnie Przewodniczący wskazał na niewłaściwe zachowanie się części duchownych i przestrzegał przed ewentualnymi wrogimi wystąpieniami oraz innymi wykroczeniami. Podczas tej rozmowy dano do zrozumienia biskupowi, „że państwo dysponuje wystarczającą ilością sił, by odpowiednio zareagować na ewentualne próby wystąpień antypaństwowych, próby podburzania ludności czy młodzieży itp.”¹⁶. Według oceny piszącego „biskup J. Kulik zachowywał się spokojnie w czasie spotkania, był jednak przygnębiony propozycjami ograniczania zakresu uroczystości i zmianą trasy. Zajął pozycję proszącą, motywując swoje propozycje dobrymi stosunkami Kurii z władzami miejscowymi oraz z jego osobistą sytuacją

¹² Decyzja nr IV.A.1268/14/67 z 29 maja 1967 r.

¹³ APL, PRN, sygn. 1575; Pismo z 30 V 1967, k. 39. W uzasadnieniu kuria wyjaśniała, że: *jej działania nie były aktem samowoli, lecz nieporozumienia, bo z konferencji z obywatelem Przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi doszła do przekonania, że zezwolenie na budowę zostało już udzielone, a przekonawszy się, że jest w błędzie występuje o uchylenie zaskarżonej decyzji.*

¹⁴ APL, PRN, sygn. 1575, k. 46.

¹⁵ Tamże, k. 47. W uzasadnieniu Prezydium DzRN Łódź Śródmieście, Wydział Spraw Wewnętrznych, podało, że: *zorganizowanie proponowane go przez Kurię Biskupią Diecezji Łódzkiej zgromadzenia stwarzałoby poważne zagrożenie w zapewnieniu bezpieczeństwa ruchu oraz utrzymaniu porządku publicznego na ulicach Łodzi a w szczególności w rejonie dzielnicy Śródmieście.*

¹⁶ APL, PRN, sygn. 1575, k. 34.

organizatora”¹⁷. Po tym spotkaniu Kuria Biskupia wystąpiła z odpowiednimi podaniami do poszczególnych organów administracji państwowej. Odbyto także spotkania Przewodniczących PDzRN z administratorami wszystkich parafii w Łodzi. Tematem tych spotkań było przestrzeganie przed organizowaniem procesji dochodzących do katedry na uroczystości centralne, bez zezwolenia, do organizowania zgromadzeń poza obiektami kościelnymi i zewnętrznym nagłośnieniem, a także przed tzw. wrogimi wystąpieniami i zbiórkami¹⁸.

Władze łódzkie, partyjne i państwowe, czyniły przygotowania, aby jak najmniejsza liczba wiernych mogła uczestniczyć w religijnych uroczystościach milenijnych¹⁹. W tym celu miały być organizowane w dniach 10–11 czerwca atrakcyjne imprezy o charakterze rozrywkowym na świeżym powietrzu, ciekawe zawody sportowe, zabawy dla dzieci i młodzieży²⁰, a organizacje partyjne będą organizowały 10 czerwca otwarte zebrania poświęcone omówieniu tematyki VII Plenum KC PZPR. Podczas nich mają być poruszone zagadnienia dotyczące uroczystości milenijnych, aby „odciągnąć społeczeństwo od tej imprezy”²¹.

Kierownik w sprawozdaniu relacjonuje, że rozbiórki podestu budowanego na gmachu Seminarium Duchownego dokonano w dniu 6 czerwca 1967 r, czyli na 5 dni przed głównymi uroczystościami, o godzinie 4.00 rano. W działaniach tych byli obecni przedstawiciele Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, PDzRN Łódź-Śródmieście oraz sam piszący, kierownik Wydziału ds. Wyznań Zygmunt Skwira. Rozbiórki dokonało jedno z państwowych przedsiębiorstw budowlanych. Materiał budowlany przewiozło 17 samochodów ciężarowych do przedsiębiorstwa i tam je zdeponowano. Ze słów sprawozdania wynika, że zostanie on zwrócony Kurii w późniejszym terminie²².

¹⁷ Tamże, k. 35.

¹⁸ Tamże, k. 36. Przygotowany schemat rozmów z administratorami parafii, k. 72.

¹⁹ Czas poprzedzający uroczystości był zmasowanym atakiem propagandowym, aby uroczystości milenijne w Łodzi i Tumie całkowicie storpedować. W zakładach pracy – w fabrykach, biurach i szkołach, na zebraniach partyjnych przypuszczony był frontalny atak na ks. kard. prymasa i pozostałych biskupów, którzy mieli przybyć do diecezji łódzkiej. Na zebraniach partyjnych szykowano „bojówki”, których zadaniem miało być niewpuszczenie do Łodzi ks. prymasa i rozbicie wiernych zebranych przed katedrą, a także uczono skandować chórem przeciwko prymasowi. Szykowano także transparenty z napisami „Precz z Prymasem”, „Nie przebaczymy” itd.

²⁰ W regionalnej prasie z 9 czerwca 1967 r. zapraszano na imprezy w dniu 11 czerwca w Łodzi. Na Zdrowiu: ballada partyzancka, spotkanie z czterema pancernymi i Szarikiem, „Wesoły autobus” i występy, pokaz sztucznych ogni. W parku 1 Maja: regaty żeglarskie i kajakowe, pokazy jazdy na nartach wodnych, strzelnica i występy artystyczne. Na Lublinku: wystawa samolotów i modeli latających, akrobacje lotnicze; „Dziennik Łódzki” (dalej: DzŁ), 10 czerwca 1967, nr 135, s. 3; *Jutro spotkamy się na Zdrowiu*, DzŁ, nr 136, s. 1. Szczegółowy program poszczególnych imprez kulturalnych odbywających się w Łodzi w sobotę 10 i niedzielę 11 czerwca, DzŁ, nr 136, s. 4. W wydaniu niedzielno-poniedziałkowym zamieszczone w specjalnej ramce informacje o „Niedzieli na Zdrowiu”, potem szczegółowy program, DzŁ nr 137, s. 1, 7. Prasa łódzka nie zamieszcza żadnych informacji o obchodach milenijnych.

²¹ APL, PRN, sygn. 1575, k. 37.

²² Tamże, k. 81.

Towarzysz Z. Skwira wskazuje, że Rektor Seminarium przyjął protokół o egzekucji bez stawiania sprzeciwu, a same prace egzekucyjne odbywały się bez większych zakłóceń. Jedynie kilku kleryków, którzy przyglądali się egzekucji z okien seminarium sfotografowało robotników. Jak wskazano w piśmie „następnego dnia zalecono telefonicznie rektorowi seminarium, aby zainteresował się wykonanymi zdjęciami i nie zezwolił na ich wykorzystanie do niewłaściwych celów”²³.

Z czynności tej notatkę służbową wykonał także rektor Seminarium Duchownego. Jej treść zasadniczo zgadza się z opisem sytuacji dokonanej przez kierownika Wydziału. Rektor wskazał, że do gmachu wtargnął Kierownik Wydziału ds. Wyznań Zygmunt Skwira i wręczył pismo skierowane do Kurii Biskupiej zarządzające rozbiórkę dotychczas zbudowanego pomostu ołtarzowego. Wraz z kierownikiem przybyło około 30 robotników ubranych w kombinezony robocze wraz ze sprzętem i zaczęli demontować ołtarz, a deski i elementy metalowe zostały wywiezione ciężarówkami do depozytu, który znajdował się w magazynach Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 6 w Łodzi. W tym czasie teren przy ul. Piotrkowskiej, Worcella i Wólczańskiej zabezpieczony był przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (MO) w cywilnych ubraniach. Całość akcji zakończona została około 5.30 rano. Z tego wydarzenia zostawiony został Kurii protokół egzekucyjny²⁴.

W następstwie tych wydarzeń Wikariusz Generalny Kurii zwrócił się do Wydziału ds. Wyznań o zezwolenie na wybudowanie przed murami katedry jednostopniowego podium i zainstalowanie na nim mikrofonu. Także na te prace nie wyrażono zgody. Złożył on także ustny protest dotyczący działań organizacji partyjnej i zakładów pracy, które przygotowywały się do szykan i niewłaściwych wystąpień przeciwko osobie kardynała Wyszyńskiego. Protest taki skierowany został na ręce Przewodniczącego PRN w dniu 9 czerwca 1967 r.²⁵

W piśmie tym adresowanym do Przewodniczącego PRN Edwarda Kaźmierczaka biskupi łódzcy: Jan Kulik, Jan Fondaliński i Bohdan Bejze, pisali m.in.:

dochodzą nas wieści, że na zebraniach partyjnych i spotkaniach w zakładach pracy planuje się w czasie milenijnych uroczystości w Łodzi demonstracyjne szykany skierowane przeciwko Jego Eminencji Księdzu kardynałowi Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Kuria Biskupia Łódzka składa już dzisiaj stanowczy protest i oświadcza, że na uroczystości milenijne [...] przybędą delegacje parafialne ze 146 parafii Diecezji Łódzkiej. Ludzie ci mają prawo zagwarantowane Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do udziału w uroczystościach publicznych. Uczestnicy uroczystości [...] to obywatele

²³ Tamże.

²⁴ AAL, AKB, Milenium, b.p.

²⁵ APL, PRN, sygn. 1575, k. 82; AAL, AKB, Milenium, b.p.

*Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którzy pracują dla jej dobra i rozkwitu na różnych stanowiskach. Oni też są podatnikami i uiszczają świadczenia m.in. na utrzymanie bezpieczeństwa publicznego. [...] Kuria Biskupia Łódzka oświadcza, że Jego Eminencja ks. Kardynał Prymas Wyszyński jest naszym drogim gościem [...] jakiegokolwiek wystąpienie przeciw jego osobie będziemy uważać za wystąpienie przeciwko nam tj. 400 księżom [...] 100 kapłanom zakonnym, prawie 800 siostronom zakonnym i przeszło milionowej rzeszy diecezjan. Podajemy to do wiadomości Ob. Przewodniczącego z uprzejmą prośbą, by wydał stosowne polecenie władzom MO m. Łodzi oraz urzędowy zakaz jakichkolwiek wystąpień przeciwko osobie Kardynała Prymasa i całego Episkopatu [...]*²⁶.

O determinacji łódzkich biskupów świadczy też fakt, że odpis tego pisma został wysłany do najwyższych władz państwowych i partyjnych. Otrzymały go: Władysław Gomułka – I sekretarz KC PZPR, Edward Ochab – przewodniczący Rady Państwa, Józef Cyrankiewicz – prezes Rady Ministrów, Mieczysław Moczar – minister Spraw Wewnętrznych, Zenon Kliszko – wicemarszałek Sejmu, a także urzędy którym podlegały sprawy wyznaniowe – Urząd ds. Wyznań w Warszawie i Wydział ds. Wyznań PRN m. Łodzi²⁷. Tego samego dnia, czyli 9 czerwca, Wikariusz Generalny Kurii powiadomił oficjalnie Wydział ds. Wyznań, że zrezygnowano z nabożeństwa wieczornego w Łodzi, obawiając się rozruchów i zakłócenia porządku publicznego.

Kierownik Z. Skwira wskazuje, że na złożony przez Kurię protest nie udzielono jeszcze, do czasu wysłania sprawozdania, czyli 17 czerwca, odpowiedzi. Dopiero w najbliższych dniach przewodniczący Prezydium miał przeprowadzić z bp. Kulikiem rozmowę w celu ustosunkowania się do złożonego przez Kurię protestu, wskazania jego bezzasadności oraz napiętnowania organizatorów uroczystości za wystąpienia, które władza uważała za niestosowne²⁸.

Dla pełniejszego obrazu i wiadomości władz centralnych kierownik Wydziału przytoczył przykłady tych wystąpień, były one następujące:

6 czerwca o godz. 18.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela w Łodzi przy ul. Letniej 2 wygłaszający kazanie misjonarz, jezuita Jakub Widmniński (Poznań) wskazywał „że zaraz po wyzwoleniu mówiono ludziom, iż zbudowany zostanie bez Boga raj na ziemi. Przeszła jedna pięciolatka, druga, trzecia, a raj nie zbudowano...”

7 czerwca o godz. 9.20 w kościele Świętego Krzyża w Łodzi misjonarz, jezuita Narel (Kalisz) „polecił modlić się za tych, którzy w sposób zdradziecki, po złodziejską, w nocy rozebrali ołtarz polowy”.

²⁶ AAL, AKB, Milenium, b.p.

²⁷ APL, PRN, sygn. 1575, k. 81; AAL, AKB, Milenium, b.p.

²⁸ APL, PRN, sygn. 1575, k. 82.

5 czerwca w kościele Przemienienia Pańskiego kaznodzieja jezuita, Henryk Kłonieżka (Poznań) nawoływał do wiernych by „byli gotowi, gdy zajdzie potrzeba wyjść na ulicę i domagać się Boga w szkole, w miejscu pracy, w książce i w rządzie”²⁹.

8 czerwca w kościele świętej Anny o godz. 19.00 ks. Adamus ze zgromadzenia o.o. Filipinów powiedział „pozbawienie kościoła majątków podcięło Kościołowi egzystencję; wydziały finansowe podatkami chcą zrujnować kościół; wyrugowanie religii ze szkół, osłabiło oddziaływanie kościoła na dzieci i młodzież; obecni prześladowcy są wrogami ludu i chcą zniszczyć kościół”³⁰.

Jak wskazuje cytowany urzędnik wystąpienia te miały miejsce pomimo zapewnień ze strony bp. Jana Kulika, które padły podczas rozmowy z przewodniczącym Prezydium, że nie dopuści do niewłaściwych wystąpień duchowieństwa.

W dalszej części sprawozdania omówiono centralne obchody milenijne w Łodzi. Kierownik Z. Skwira wskazywał, że rozpoczęły się one w godzinach wieczornych 10 czerwca i przybyło w tym dniu do Łodzi 16 biskupów, którzy celebrowali wieczorne nabożeństwa i wygłaszali kazania. W dokumencie zawarto także szczegółowy program uroczystości, który przedstawiał się następująco:

Sobota 10 czerwca 1967 r.

Msze św. w parafiach łódzkich i pozaludzkich według harmonogramu ustalonego z ks. biskupem

godz. 19.00 – nabożeństwo w katedrze łódzkiej dla wszystkich wiernych, celebryje i kazanie głosi ks. kard. Karol Wojtyła

godz. 19.30 – nabożeństwo dla młodzieży szkół średnich w parafii Matki Bożej Zwycięskiej

godz. 20.00 – nabożeństwo dla studentów w kościele św. Teresy (salezianie) celebryje i przemawia bp Lech Kaczmarek

Niedziela 11 czerwca 1967 r.

godz. 7.00 – msza św. dla sióstr zakonnych w katedrze, celebryje i kazanie głosi bp Bronisław Dąbrowski

godz. 8.00 – msza św. dla mężczyzn w kościele Najświętszego Imienia Jezus (jezuici), celebryje i kazanie głosi kard. S. Wyszyński

godz. 9.00 – nabożeństwo centralne dla ministrantów w katedrze, celebryje i kazanie głosi bp Ignacy Jeż

²⁹ Słowo „rządzie” zostało napisane dużą literą.

³⁰ APL, PRN, sygn. 1575, k. 82.

godz. 10.15 – uroczysta msza święta w katedrze, celebrans główny abp Antoni Baraniak, kazanie abp Bolesław Kominek

godz. 14.30 – wyjazd księży biskupów do Tumu

godz. 16.00 – msza święta w kolegiacie w Tumie, celebruje bp wikariusz kapitułny Jan Kulik, kazanie bp Lucjan Bernacki³¹.

Tabela 1

Biskupi uczestniczący w uroczystościach milenijnych w Łodzi

Lp.	Biskup	Parafia
	kard. Stefan Wyszyński	ul. Worcella 1 ³²
	abp Antoni Baraniak (Poznań)	Salezjanie, ul. Wodna 36 w Łodzi
	bp Stefan Bareła (Częstochowa)	św. Kazimierza w Łodzi
	bp Herbert Bednorz (Katowice)	św. Jakuba w Piotrkowie Trybunalskim
	bp Lucjan Bernacki (Gniezno)	Łęczycza i Tum
	bp Bernard Czaplinski (Pelplin)	św. Wojciecha w Łodzi
	bp Jan Czerniak (Gniezno)	Wniebowzięcia NMP w Łodzi
	bp Bronisław Dąbrowski (Warszawa)	św. Urszuli, ul. Obywatelska 60 w Łodzi
	bp Józef Drzazga (Olsztyn)	Najświętszego Serca Pana Jezusa (Julianów) w Łodzi
	bp Tadeusz Etter (Poznań)	Łask
	bp Piotr Gołębiowski (Sandomierz)	MB. Nieustającej Pomocy w Łodzi (Kochanówka)
	bp Ignacy Jeż (Gorzów Wlk.)	św. Anny w Łodzi
	bp Władysław Jędruszak (Drohiczyn)	Brzeziny
	bp Lech Kaczmarek (Gdańsk)	Podwyższenia Św. Krzyża w Łodzi
	bp Józef Kurpas (Katowice)	św. Antoniego w Łodzi
	abp Bolesław Kominek (Wrocław)	zamieszkał w domu przy ul. Worcela 5

³¹ AAŁ, AKB, Milenium, b.p.

³² Z. Skwira wskazał w sprawozdaniu, że kard. S. Wyszyński przyjechał do Łodzi, ale nie ujawniał swojego przyjazdu i zatrzymał się u ojców Jezuitów, a nie jak wcześniej przewidywano w pałacu biskupim. Na podstawie dokumentacji przechowywanej w Archiwum Archidiecezjalnym nie można potwierdzić tej informacji.

Tabela 1 (cd.)

Lp.	Biskup	Parafia
	bp Paweł Latusek (Wrocław)	Matki Boskiej Różańcowej w Łodzi (Stoki)
	bp Waław Majewski (Warszawa)	zamieszkał u rodziny
	bp Jan Mazur (Lublin)	św. Antoniego w Tomaszowie Mazowieckim
	bp Aleksander Mościcki (Łomża)	św. Katarzyny w Zgierzu
	bp Franciszek Musiel (Częstochowa)	św. Franciszka w Łodzi
	bp Edward Muszyński (Kielce)	św. Jana w Łodzi (Nowe Złotno)
	bp Jan Obląk (Olsztyn)	Dobrego Pasterza w Łodzi
	bp Antoni Pawłowski (Włocławek)	św. Józefa w Łodzi
	bp Karol Pękała (Tarnów)	św. Mateusza w Pabianicach
	bp Waław Skomorucha (Siedlce)	Aleksandrów Łódzki
	bp Jerzy Stroba (Gorzów)	Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi
	bp Tadeusz Szwagrzyk (Częstochowa)	Św. Ducha w Łodzi
	bp Wincenty Urban (Wrocław)	Opatrzności Bożej w Łodzi
	bp Jan Wosiński (Płock)	Ozorków
	bp Walenty Wójcik (Sandomierz)	Konstantynów Łódzki
	bp Waław Wycisk (Opole)	św. Józefa Łódź-Ruda
	kard. Karol Wojtyła	św. Stanisława Kostki w Łodzi (katedra)

Źródło: W. Borowski, *Milenijne uroczystości w Łodzi*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 1968, nr 2, s. 37.

W uroczystościach milenijnych w Łodzi wzięło udział 36 arcybiskupów i biskupów (w tym 3 biskupów łódzkich) na czele z ks. kardynałem Prymasem Stefanem Wyszyńskim i nowo kreowanym kardynałem Karolem Wojtyłą. Przybyły także delegacje Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL) oraz Akademii Teologii Katolickiej (ATK) na czele z ich rektorami, a także przedstawiciele kapituł katedralnych i kolegiackich różnych diecezji, wyżsi przełożeni³³

³³ Ks. infułat dr Stanisław Mystkowski z Warszawy, ks. infułat Apolinary Leśniewski z Sieradza, Jego Magnificencja Ks. Rektor dr Wincenty Granat, ks. prof. dr Józef Pastuszka i prorektor KUL, prof. dr Zdzisław Papierkowski z Lublina, Jego Magnificencja Rektor ks. dr Józef Iwanicki, prorektor, profesor ks. dr Jan Stepień i ks. prof. dr Stefan Biskupski oraz ks. doc. dr Henryk Rybus z ATK w Warszawie, ks. prał. dr Hieronim Goździewicz i ks. prał. dr Władysław Padacz z Warszawy, ks. prał. dr Stanisław Zimorowicz z Częstochowy, ks. kan. Drozd z Sosnowca, ks. prof. Jan Związek z Częstochowy, ks. dr Jerzy Grzywacz

zakonni i bardzo licznie obecne było duchowieństwo diecezjalne, siostry zakonne i około 150 tys. wiernych³⁴.

W uroczystościach tych brali udział pracownicy Wydziału ds. Wyznań według określonego harmonogramu: w sobotę 10 czerwca uroczystościach w katedrze brał udział Zdzisław Baranowski, w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej – Barbara Kiełbik, w kościele św. Teresy (Salezianie) – Krystyna Plewińska, w kościele jezuitów – Ignacy Kurowski. Dnia 11 czerwca w katedrze: od 6.00 do 9.00 – B. Kiełbik, od 8.00 do 11.00 – I. Kurowski, od 10.00 do 14.00 – Z. Baranowski, od 12.00 do 14.30 – K. Plewińska. Wszyscy pracownicy mieli „zabezpieczać” uroczystości od godziny 19.00. Natomiast tzw. zabezpieczeniem trasy mieli zajmować się pracownicy Urzędu Spraw Wewnętrznych³⁵.

Kierownik Z. Skwira dokonał charakterystyki kazań biskupów. Określił on, że miały one charakter umiarkowany i spokojny, oraz że nie nawiązywały w treści do zagadnień społeczno-politycznych i nie występowało wrogo przeciwko władzom państwowym. Wskazał tylko na jeden przypadek, gdy jeden z biskupów nawiązał aluzyjnie do ateizmu, który kłóci się z działalnością duszpasterską Kościoła. W sposób szczególny zauważony został przez Z. Skwirę przyjazd i powitanie w łódzkiej katedrze arcybiskupa Karola Wojtyły. Witął go bp Jan Fondaliński, proboszcz parafii katedralnej jako nowo kreowanego kardynała. W wygłoszonym kazaniu kard. Wojtyła „między innymi wyraził wiele uznania pod adresem miasta Łodzi, uznając, iż Łódź jest symbolem nowoczesności i współczesności. W jego wystąpieniu bardzo umiarkowanym i spokojnym nie było żadnych niewłaściwych akcentów pod adresem współczesnej rzeczywistości w Polsce”³⁶.

z Lublina, ks. kan. Bogumił Efner z kapituły lubelskiej. Delegaci Metropolitalnej Kapituły krakowskiej, ks. kan. mgr Jan Bazak i ks. kan. dr Edmund Baraszewicz z kapituły siedleckiej. Przedstawiciele zakonów: O. Generał Paulinów, o. dr Jerzy Tomziński i przeor ojców Paulinów z Jasnej Góry, delegat Ojców Filipinów, delegat Ojców Sercanów z Krakowa, prowincjał Ojców Franciszkanów z Warszawy, prowincjał Ojców Kapucynów, o. Piotr Gacki w Warszawy, prowincjał Ojców Bernardynów, o. Wilhelm Wrona z Krakowa, prowincjał Księży Marianów, ks. Lech Szelaż z Warszawy, prowincjał Ojców Pasjonistów, o. Stefan Szafraniec z Przasnysza, prowincjał Ojców Bonifratrów, o. Salezy Jasik z Krakowa, delegat Ojców Karmelitów, prowincjał Oblatów, o. Józef Kamiński z Poznania. prowincjał Ojców Reformatów z Krakowa, prowincjał Księży Orionistów z Warszawy. ks. prof. Stefan Batory ze Zduńskiej Woli, ks. rektor dr Bonawentura Kadeja z Krakowa, ks. Prowincjał Władysław Baran-Saletyni, Warszawa, ks. rektor Franciszek Kuc – pijarzy, Łowicz, ks. Jan Osmałek z Warszawy. Zob.: W. Borowski, *Milenijne uroczystości...*, s. 37–38.

³⁴ AAL, AKB, Milenium, b.p.

³⁵ APL, PRN, sygn. 1575, Plan kontroli poszczególnych parafii organizujących uroczystości milenijne w Łodzi, dokument ściśle poufny, k. 81. Szerzej o pracownikach Wydziału ds. Wyznań, E. Ślągacz, *Struktura i działalność Wydziału ds. Wyznań w Łodzi i województwie (1950–1975)*, Łódź 2020, s. 259–268 [maszynopis w posiadaniu autora].

³⁶ APL, PRN, sygn. 1575, k. 83. Streszczenie kazania przekazane na łamach WDL: *W kazaniu tym Ks. Kardynał przypomniał najpierw, dlaczego dopiero w tym roku w Łodzi obchodzimy Sacrum Poloniae Millennium. Zdecydował o tym zmarły niedawno ordynariusz Ks. Biskup Dr Michał Klepacz, który pragnął w ten sposób związać obchód milenijny z tysiącleciem Łęczycy, miasta, które powstało w 967 r. i które odegrało ważną rolę w dziejach Kościoła w Polsce. Łęczycza była miejscem wielu doniosłych synodów. Na jednym z nich, który odbył się w 1180 r., przyjęta została, znana w historii, reforma gregoriańska. Jej to celem było odnowienie życia religijnego i obyczajowego w duchu Ewangelii.*

W parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w godz. 19.00 zorganizowano uroczystość tylko dla młodzieży szkół średnich i pilnujący porządku nie wpuszczali do kościoła ludzi starszych³⁷. Z relacji księży wynika, że na to nabożeństwo, któremu przewodniczył ks. bp Jerzy Stroba z Gorzowa, przybyła młodzież wraz ze swoimi duszpasterzami. Oprócz tego przybyło na nie ok. 1 tys. młodych mężczyzn – bojówkarzy i pracowników SB, którzy mieli zadanie – rozbić to zgromadzenie liturgiczne. Plan był taki, że mieli oni zrobić rewoltę podczas trwania samego nabożeństwa. Księża prefekci wiedząc o planowanych działaniach wywrotowych zgrupowali się wokół wejść do kościoła i wpuszczali do świątyni tylko tę młodzież, która rozpoznawali. Po nich drzwi kościoła zostały zamknięte. Siłą rzeczy wszyscy starsi, a wśród nich i bojówkarze nie weszli do kościoła. W ocenie proboszcza w nabożeństwie uczestniczyło ponad 4 tys. osób. Część księży pozostała na zewnątrz i usiłowała robić zdjęcia pozostałym poza kościołem. To spowodowało rozproszenie się znacznej grupy tych młodych mężczyzn. Tak, że do końca nabożeństwa pozostało ich około 30³⁸.

Z relacji proboszczów wynika, że zajścia miały miejsce także w par. św. Teresy, gdzie podczas kazania wygłaszanego przez ks. bp. Lecha Kaczmarka z Gdańska w sposób ostentacyjny wyszło około 500 mężczyzn. Wychodzili oni w grupach, ale zachowywali się biernie, czyli nie skandowali żadnych haseł. Podobna sytuacja miała miejsce w kościele parafialnym św. Antoniego w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie grupa mężczyzn wyszła podczas kazania bp. Jana Mazura z Lublina³⁹.

Dnia 11 czerwca od godzin porannych zjeżdżali się delegaci poszczególnych parafii. Na drogach wiodących do miasta były zgrupowane znaczne siły funkcjonariuszy MO. Nie byli oni mocno aktywni. Od mniej więcej godz. 9.00 nie funkcjonowała komunikacja tramwajowa w centrum miasta, tak że wierni musieli iść po kilka kilometrów, aby dojść do katedry. Utrudnienia były także dla tych, którzy wyruszyli do Łodzi koleją. Nie sprzedawano biletów, a kon-

Toteż obecnie, po Soborze Watykańskim II, mówił dalej Ksiądz Metropolita Krakowski, kiedy słyszymy na nowo wołanie o dostosowywanie naszego życia do nauki Chrystusa, myśl Łęczycy staje się znowu bliska, aktualna. Dostojny Kaznodzieja zwrócił też uwagę słuchaczy na to, że w Tumie Łęczyckim już w 997 r. pracowali Cystersi, gruntując na polskiej ziemi świeżo zaprowadzone chrześcijaństwo. Przybywając z ościennych krajów, stali się symbolem współpracy między narodami.

Jak wiadomo, chrześcijaństwo w Polsce szerzył św. Wojciech, z pochodzenia Czech. Z Łęczycy znowu poszedł na stolicę biskupią na Węgrzech, do Ostrzychomia towarzysz św. Wojciecha, Astryk, opat łęczycy.

Następnie Ks. Kardynał Wojtyła scharakteryzował rolę Miasta Łodzi, wielkiego ośrodka pracy i nauki w życiu współczesnej Polski. Podkreślając przy tym pogłębiony rozwój życia religijnego w naszym mieście. To ostatnie dokonywało się w dużej mierze dzięki osobistym zasługom zmarłego Arcypasterza Diecezji, który dwadzieścia lat prowadził wytrwale dzieło Boże w Kościele Łódzkim. Tu Dostojny Gość podkreślił wielkie walory osobiste Zmarłego Biskupa jako rządcy i organizatora pracy duszpasterskiej. Nie było więc przypadkiem, mówił Ksiądz Metropolita, że myśl Księdza Biskupa Klepacza wybrała ten termin. Chciał połączyć stare dzieje z nowymi w Kościele, współczesność z przeszłością, Tum z Łodzią. Ksiądz Kardynał Wojtyła kończąc swe przemówienie, wezwał wszystkich do metanoi – do odnawiania serca i umysłów i do jedności wszystkich ludzi dobrej woli. W. Borowski, Milenijne uroczystości..., s. 39.

³⁷ APL, PRN, sygn. 1575, k. 83.

³⁸ AAL, AKB, Milenium, b.p.

³⁹ Tamże.

duktorzy wypisywali blankiety biletowe tylko na jedną osobę. Tłok w tych pociągach był tak znaczny, że większość wiernych przyjechała do Łodzi bez biletu⁴⁰.

O godz. 8.00 rano w parafii o.o. jezuitów mszę św. celebrował kard. S. Wyszyński i wygłosił 40-minutowe kazanie. Ze streszczenia, jakie zostało zamieszczone w omawianym sprawozdaniu wynika, że kardynał nawiązał do zmarłego ordynariusza bp. Michała Klepacza stwierdzając „że zmarły biskup przed śmiercią prosił go o zorganizowanie uroczystości milenijnych w Łodzi”. Dalej kardynał pochlebnie ocenił łódzką młodzież i Łódź robotniczą. Wskazywał na skomplikowany współczesny model rodziny, nawiązywał do osiągnięć kościoła w okresie X wieków. Mówił także o niepokoju na Bliskim Wschodzie, wskazując na to, że Kościół zawsze wypowiadał się za pokojem. W konkluzji kierownik wskazał, że w jego kazaniu nie było żadnych wrogich aluzji, które by krytykowały ustrój w Polsce. Po mszy świętej bez żadnych demonstracji publicznych udał się kardynał do katedry, aby uczestniczyć w uroczystości centralnej⁴¹. Szersze streszczenie kazania zamieszczone było w „Wiadomościach Diecezjalnych Łódzkich”⁴².

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ APL, PRN, sygn. 1575, k. 84.

⁴² W. Borowski, *Milenijne uroczystości...*, s. 42–43. *Po Mszy św. Jego Eminencja Ks. Prymas wygłosił kazanie na temat: „Napełniajcie Łódź miłością”. Najpierw powiedział, że przynosi młodzieży akademickiej i całej Diecezji Łódzkiej od Episkopatu braterskie, milenijne pozdrowienie. Biskupi polscy, mówił, przychodzą do Waszego Miasta i Diecezji, aby razem z Wami wyśpiewać Bogu... dziękczynny hymn radości za łaskę wiary, miłości i pokoju Bożego, które Kościół św. niósł Narodowi polskiemu od tysiąca lat. Przychodzimy również, aby razem z Wami spojrzeć pogodnym i ufnyim spojrzeniem wiary, i nadziei w przyszłość. Realizujemy dziś intencję zmarłego Arcypasterza, który bardzo pragnął, aby Sacrum Poloniae Millenium w Łodzi i w Świętej Łódzkiej Rodzinie diecezjalnej koniecznie się odbyło. „Jesteśmy tu jakby na przedostatnim etapie uroczystości milenijnych, powiedział, bo czeka biskupów polskich jeszcze spotkanie w Kolobrzegu, który był kiedyś stolicą biskupią Kościoła w Polsce a dziś znakiem jego tam obecności”.*

Po tym wstępie, w pierwszej części kazania ks. Prymas przypomniał dorobek Tysiąclecia wiary w Ojczyźnie naszej. „Naszym dorobkiem jest umiejętność cierpienia, cierpliwości i wytrwałości...”. „Naszym dorobkiem jest umiejętność ofiarowania się za braci w duchu miłości...”. „Dorobkiem naszym jest również głoszona przez 10 wieków szczytowa deklaracja miłości... duch jedności, który przez dziesięć wieków utrzymuje w naszej Ojczyźnie jedność historycznie stwierdzoną w imię najszczytniejszych idealów humanistycznych i religijnych”. „Dorobkiem naszym jest i to, że Ewangelia głoszona przez 10 wieków zachowała do dnia dzisiejszego swą autentyczną wierność i tożsamość...”. „Dorobkiem naszym na nowe wiary Tysiąclecie jest zobowiązanie wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi, które uczyniliśmy w Ślubach Jasnogórskich, wreszcie Akt 3 Maja ub.r. Mamy nadzieję i przekonanie, mówił Ks. prymas, że lepiej jest, abyśmy się oddali w macierzyńską niewolę Maryi niż mieli się oddać wszelkiej innej niewoli, a zwłaszcza niewoli nalogów, grzechów, złych popędów, przywyczażeń i społecznych kłesk. Lękamy się szczególnie niewiary, nienawiści, niesprawiedliwości i ducha kłeski...”.

W drugiej części kazania Najdostojniejszy Przywódca Kościoła w Polsce mówił o misterium dziejów ludzkości i narodu. Jesteśmy realistami. Realizm każe nam patrzeć w niepewną przyszłość. Niepewność tę łagodźmy Chrystusowym zapewnieniem: „Nie bój się małeńka trzódko, albowiem spodobało się Ojcu dać Wam Królestwo”. Miłość Boża, przewyciężając mękę, cierpienie, prowadzi za Chrystusem Ojcem przyszłego wieku, w nieznaną wprawdzie, ale pełną najlepszych nadziei przyszłość. Przypomniał słowa Św. Pawła, który patrząc na udutki wierzących niesłusznie zadane przez Imperium Romanum, pocieszał: „Sądzę, że utrapienia czasu niniejszego ani porównać nie można z przyszłą chwałą, która się w nas objawi”. To upomnienie mamy mieć przed oczyma, gdyż mija postać świata tego i przez mękę, i krzyż wypracowuje się wciąż nowe oblicze ziemi. Stąd nil desperandum! Studiując dzieje powszechnie i własnego Narodu, widzimy, że proces męki ma wszędzie swoje miejsce. Opadają w nim zeschłe liście, niekiedy wycinają całe

Nieco inne światło na tę mszę św. przekazują notatki księży. Miało ono być w sposób szczególnie zakłócone. Z relacji uczestników wynika, że było na nim obecnych sporo „dziwnych ludzi”. Mieli oni wyjść w czasie kazania. Jednakże czujność studentów, tłok w samej świątyni i na placu przed nią uniemożliwiły takie działania⁴³.

W uroczystości centralnej w łódzkiej katedrze uczestniczyła znaczna liczba wiernych. Cytowany Z. Skwira wskazuje, że kazanie podczas tej mszy świętej wygłosił bp Kominek. Nawiązywał w nim do rewolucji z 1905 r. Podkreślił, że walczono wówczas o ludzkie prawa. Dalej wspominał, że w 1919 r. przebywał w Łodzi, będąc w tym czasie gimnazjalistą. Widział wówczas nędzę Łodzi i nędzę robotników, a obecnie Łódź zmieniła się na korzyść pod względem wyglądu i jej mieszkańców. Stała się pięknym nowoczesnym miastem. Ocena tego kazania dokonana w sprawozdaniu była następująca: „było umiarkowane, spokojne, a w swych akcentach pozytywnie oceniające przemiany jakie daje się zauważyć w Łodzi”⁴⁴.

lasy, ale ścięte dęby odrastają. Nieśmiertelna ludzkość, dzieło Nieśmiertelnego Boga, pełna nadziei dąży ku przyszłości. Choćbyśmy przeszli przez największe udręki nic to, bo nie gaśnie nadzieja. Ludzkość stać na coś lepszego, na pełniejszą miłość, na pełną prawdę, bo ta rodzi się z miłości i prawdy Bożej.

Młodzież ma ambicję tworzenia czegoś lepszego niż to umieli jej ojcowie, poznania pełniejszej prawdy. Ma ambicję ulepszenia wszystkich rzeczy, chce wszelkie stworzenie, cały świat wydobyć z męki.

Człowiek wyzwolony z samego siebie, z własnej miłości i nienawiści, idzie zwycięsko w przyszłość, aby wszystkie rzeczy nowymi uczynić.

W ostatniej części kazania Ks. Prymas, nawiązując do wspaniałej Encykliki „Populorum Progressio” powiedział: Często słyszycie, że Kościół, jego Ewangelia i nauka przeszkadzają w pędzie rozwojowym, w postępie społecznym czy gospodarczym. Przyjrzyjcie się jednak geografii globu ziemskiego. Do kogo to Papież wola? Do narodów katolickich i chrześcijańskich. To one są przodujące i postępowe. A na czyją korzyść wola? Na korzyść ludów niechrześcijańskich, bo one przeważnie są w niedoli, nędzy i głodzie. Jak widać więc Ewangelia miała i ma jakiś wspaniały potężny zaczyn energii, że nowymi czyni się wszystkie rzeczy, wypełniając przykazania Stwórcy.

Trzeba dziś ludzi znaczących się wiarą, zbrojnych miłością (Malaczewski). Jeszcze nas nie widać wśród sejmikujących i zgiełkliwego życia, ale już jesteśmy we drzwiach. W tych drzwiach stoi nasz Zbawca, Ojciec przyszłego wieku, Jezus Chrystus.

„Powiem ci pracowita Łodzi – szyszełiśmy na zakończenie – na słowo Chrystusa zarzuć sieci, a całą Łódź napelnisz darami Bożymi”.

⁴³ AAŁ, AKB, Milenium, b.p.

⁴⁴ APŁ, PRN, sygn. 1575, k. 84. Streszczenie kazania zamieszczone na stronach WDŁ: *Na wstępie przypomniał on historię m. Łodzi, podkreślając z jej przeszłości wyzysk obcego kapitalizmu, który więcej szukał tu mamony niż Boga. Przypomniał, że lud łódzki protestował przeciw niesprawiedliwościom, a nawet w obronie swych praw chwycił za broń (1905 r.).*

„Widziałem tę Łódź, powiedział Ks. Arcybiskup, po raz pierwszy w 1919 roku. Była wtedy brzydka i brudna jako spuścizna caratu. Dziś Łódź ze swoją okolicą li łącznie z Zagłębiem Śląskim stanowi w naszej Ojczyźnie czołówkę industrializacji i postępu, choć nie zawsze w sensie najlepszym.

W dalszej części kazania Ks. Arcybiskup powiedział: „Niedawno jeszcze różni ludzie ogłaszali, że im więcej będzie przemysłu, elektryczności w naszym kraju, tym mniej będzie Pana Boga. Tymczasem widzimy, że wiara rośnie na Śląsku jak i tu szczególnie w Łodzi. Zastanawialiśmy się nad tym kilkakrotnie razem z Księdzem Biskupem Klepaczem, który często przypominał: „Łódź jest dziś innym miastem niż była przed wojną. Z masy proletariackiej, która walczyła o minimum bytu, dziś przeradza się w masę myślącą, która zna swą godność”. I domaga się przysługujących jej praw.

A Kościół dąży do dobra każdego człowieka. Ten Kościół chce być służebny Ludowi Bożemu. Duszpasterze tutajsi przechodzili przez mękę obozów wraz ze swoimi wiernymi. Stąd w Łodzi napelnily się kościoły, salki katechetyczne, pielgrzymki stały się siłą. Łódź ta szczególnie przez młodzież tętni życiem

Pod koniec tej mszy świętej przemówienie wygłosił także kard. S. Wyszyński. Jak zauważył kierownik Z. Skwira starał się on unikać jakichkolwiek gestów manifestacyjnych. Do katedry wszedł bocznym wejściem bez oficjalnych powitań, także po uroczystościach opuścił katedrę bocznym wejściem i udał się do pałacu biskupiego „nie dopuszczając do żadnych owacji i manifestacji na cześć swojej osoby”⁴⁵. Skrót tego przemówienia zamieszczony został na stronach „Wiadomości Diecezjalnych Łódzkich”:

Następnie wszedł na ambonę Ks. Prymas, który między innymi powiedział: „Służymy Wam w duchu miłości, ale nie tej z ciała. Spełniamy tu wolę Waszego Ks. Biskupa Klepacza, niedawno zgasłego. Była z nim o tym mowa. Pragniemy przez Te Deum wypowiedzieć błogosławieństwo Trójcy Św. Dziękujemy Wam za to, żeście tak licznie przybyli na te uroczystości i pokonaliście różne trudności... Nikogo nie wyłączajcie z miłości, wychodząc z tej Katedry. Wszystkie upokorzenia przyjmijcie”⁴⁶.

W sprawozdaniu znalazła się także informacja dotycząca obiadu po tej mszy świętej, która była przygotowana dla biskupów i niewielkiej grupy miejscowego duchowieństwa. Podczas obiadu kard. S. Wyszyński miał oznajmić, że organizacja uroczystości w Łodzi była „prześwietna”⁴⁷.

W omawianym dokumencie Z. Skwira dokonał też podsumowania przebiegu uroczystości milenijnych w Łodzi. Czynił to z zachowaniem partyjno-ideologicznego spojrzenia w następujących słowach: „na spokojny przebieg uroczystości wpłynęły w dużej mierze przygotowania organizacji partyjnych o czym Kuria wiedziała. Bp Kulik prosił nawet Wyszyńskiego o nieprovokowanie łódzkiego społeczeństwa jakimś bardziej drażliwymi sformułowaniami”⁴⁸. Słowa te brzmią niewiarygodnie, gdy weźmie się pod uwagę notatki

religijnym. A jeśli kto nie chce tak, to: tętni szukaniem Boga. Ks. Biskup Michał mówił o tym na Soborze. Mówił z umiarem. Wyjawiał też wielką tajemnicę zbawienia: cześć do Matki Bożej, którą sam wyniósł z Ostrej Bramy, umieścił Jej obraz w kaplicy, tam czerpał mądrość i natchnienie.

Idziemy w nowe Tysiąclecie. Czekają nas też nowe problemy, jak pogłębienie naszego Chrześcijaństwa, autorytetu, odnowy życia rodzinnego i małżeńskiego. [...]

Z obserwacji życia wyciągamy już wniosek, że nastąpił u nas przełom duchowy i nadeszła pewność jutra. Wyczuwamy też, że od kilku lat czas zaczął pracować na korzyść ludzi dobrej woli. Od Moskwy aż do Nowego Jorku i Japonii, na każdej szerokości geograficznej tak się dzieje... Obawiamy się tylko szaleńców i podpalaczy świata, którzy kładą ogień pod lonty dla własnej chwały. Ale mamy nadzieję w Panu. Zaśpiewamy dziś te słowa: „In Te, Domine, speravi...”. W Tobie, Panie złożyłem nadzieję moją i nie będę zawstydzony na wieki.... Przejdzie to, co złe, a zostanie to, co dobre, co stanowi prawdziwy postęp.

Pan Bóg tyle razy był skazywany, ale zawsze się odradza. Stąd i dziś w Katedrze Łódzkiej, otoczonej masami wiernych, patrzymy w przyszłość lepszą, pełni przebaczenia dla tych, co błędzą. „Święty Boże, Święty mocny zmiłuj się nad nami. Matko Boża przyczyn się za nami”.

Tymi słowy zakończył Ks. Arcybiskup kazanie. Zob.: W. Borowski, Milenijne uroczystości..., s. 46.

⁴⁵ APL, PRN, sygn. 1575, k. 84.

⁴⁶ W. Borowski, Milenijne uroczystości..., s. 47.

⁴⁷ APL, PRN, sygn. 1575, k. 84.

⁴⁸ Tamże.

i zachowaną dokumentację strony kościelnej. Następnie zgodnie z planem o godzinie 14.30 biskupi odjechali z Łodzi do Tumu wyznaczoną trasą.

Pod koniec sprawozdania wskazano na dekoracje łódzkich kościołów. Kierownik Wydziału ds. Wyznań podkreślił, że były one wyjątkowo skromne, a jedynie kościół ojców jezuitów był bardziej udekorowany – na dużej czerwonej płachcie, zakrywającej główne wejście kościoła, wisiał Orzeł Biały w koronie. Trasa przejazdu biskupów z Łodzi do Tumu podobno nie była szczególnie zdobiona.

Ostatni akapit sprawozdania dotyczy oceny jaki stosunek miało łódzkie duchowieństwo względem tej uroczystości. Wydział ds. Wyznań stwierdził, że w porównaniu do innych przebiegały one najspokojniej, w efekcie nawet członkowie Episkopatu z dużym uznaniem wyrażali się o sprawnej organizacji pracy funkcjonariuszy MO, którzy sprawnie kierowali ruchem, aby „nikt nie zakłócał porządku uroczystości”⁴⁹.

Sprawozdanie kierownika łódzkiego Wydziału ds. Wyznań wysłane do Warszawy, opisujące centralne obchody milenium chrztu Polski w Łodzi w dniach 10–11 czerwca 1967 r., jest wiarygodne co do sfery faktograficznej. Zawarte tam informacje można potwierdzić w dokumentacji przechowywanej przez stronę kościelną oraz jedynej wydrukowanej relacji z tych uroczystości, która znalazła się na łamach „Wiadomości Diecezjalnych Łódzkich”⁵⁰. Bardziej interesujące jest jednak spojrzenie na ten dokument jako przekazujący wiadomości o charakterze światopoglądowym i politycznym. Zawarte w nim oceny wynikały z założeń ideologicznych, które były wrogie Kościołowi jako instytucji religijnej. Przebijają się przez niego faktyczne intencje władz partyjnych i państwowych, których celem było sabotowanie uroczystości religijnych i uniemożliwienie uczestnictwa w nich wiernych, oraz inwigilacja treści przekazywanych podczas nabożeństw liturgicznych. Konfrontacja jego treści z dokumentami strony kościelnej, które składają się z luźnych notatek, przekazywanych wiadomości od wiernych lub administratorów parafii wskazuje na faktyczne działania władzy państwowej i partyjnej ograniczające wolność osobistą obywateli.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Brak jest relacji z tych uroczystości w prasie lokalnej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi
Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, sygn. 1575.

Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi
Akta Kurii Biskupiej, Milenium.

Prasa

„Dziennik Łódzki” 1967, nr 135–137.

Opracowania

Borowski W., *Milenijne uroczystości w Łodzi*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 1968, nr 2.

Gigilewicz E., *Klepacz Michał bp*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002.

Jarno W., Lesiakowski K., *Obchody milenium w Diecezji Łódzkiej*, Łódź 2017.

Stopniak F., *Michał Klepacz*, [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu polskiego*, t. 3, Lublin 1994.

Ślązak E., *Struktura i działalność Wydziału do Spraw Wyznań w Łodzi i województwie (1950–1975)*, Łódź 2020 [maszynopis w posiadaniu autora].

Ziółkowska A., *Diecezja łódzka i jej biskupi*, Łódź 1987.

Mieczysław Różański

CENTRAL CELEBRATION OF THE MILLENNIUM OF THE BAPTISM OF POLAND IN THE DIOCESE OF ŁÓDŹ IN THE LIGHT OF THE REPORT OF THE HEAD OF THE DEPARTMENT FOR RELIGIOUS AFFAIRS IN ŁÓDŹ

The central Millennium celebrations in the diocese of Łódź were held on June 10–11, 1967, in Łódź and Tum / Łęczycza. These were one of the last central ceremonies held in Poland. The aim of the article is to confront the report of the head of the Religious Affairs Department of the Presidium of the National Council of the City of Łódź on these celebrations with the documentation of the RC Church, which is kept in the Archdiocesan Archive in Łódź. One should agree with the description of the facts presented in the report, i.e. the course of events, participating bishops, etc. Many reservations are raised by the assessment of the events, which was made in the light of the communist ideological assumptions, containing the fight against the Church as a religious institution.

Keywords: Church in Poland, Denominations Department in Łódź, celebrations of the Millennium in Łódź

Andrzej Wróbel*

<https://orcid.org/0000-0002-7752-6022>

PARTIE KOMUNISTYCZNE I SATELICKIE W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM W LATACH 1945–1990 W ŚWIETLE POZOSTAŁOŚCI AKTOWEJ PRZECHOWYWANEJ W ZASOBIE ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W ŁODZI I PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

Streszczenie. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie struktury organizacyjnej oraz charakterystyka zachowanych materiałów źródłowych obrazujących działalność PPR, PZPR oraz partii satelickich na terenie Tomaszowa Mazowieckiego. Przechowywane one są w Archiwach Państwowych w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim.

Pierwszą partią, która rozpoczęła w mieście działalność w 1945 r. była PPR. W grudniu 1948 r. doszło do połączenia PPR z PPS i utworzenia PZPR. W dniu 24 grudnia 1948 r. utworzono KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim.

W Tomaszowie Mazowieckim partia komunistyczna odgrywała główną rolę. Zwiększała się szybko liczba jej członków, aż do przemian wywołanych tzw. „karnawałem Solidarności”. Komitet Miejski wywierał duży wpływ na Miejską Radę Narodową. Partia komunistyczna nie cieszyła się jednak zaufaniem w społeczeństwie miasta, czego przykładem są działania opozycji zbrojnej. Warto podkreślić, iż dokumenty KM PPR i PZPR w Tomaszowie Mazowieckim stanowią bardzo wartościowy materiał dla historyków – regionalistów. Obrazują wpływy i znaczenie partii w funkcjonowaniu miasta.

Pozostałe partie: PPS, ZSL, SD wspierały komunistów, współuczestniczyły w sprawowaniu władzy zarówno w kraju, jak i w mieście. Dokumentacja tych partii przechowywana w Archiwum Państwowym w Łodzi i Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim stanowi również cenny materiał dla badaczy historii.

Słowa kluczowe: Polska Partia Robotnicza, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Demokratyczne, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Komitet Miejski.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie struktury organizacyjnej oraz charakterystyki zachowanych materiałów źródłowych obrazujących działalność Polskiej Partii Robotniczej (PPR), Polskiej Zjednoczonej

* Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, e-mail: andrzejwrobel@poczta.fm.

Partii Robotniczej (PZPR) oraz partii satelickich – Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), Stronnictwa Demokratycznego (SD) i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) na terenie Tomaszowa Mazowieckiego¹. Wykorzystano w nim akta komitetów szczebla miejskiego tych partii przechowywanych w Archiwach Państwowych w Łodzi (APŁ) i Piotrkowie Trybunalskim (APPT) wraz z jego oddziałem zamiejscowym w Tomaszowie Mazowieckim (APTM). Wartościowym źródłem okazały się także akta Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi przechowywane w APŁ. Jeśli chodzi o literaturę to korzystano z dwóch monografii Tomaszowa Mazowieckiego oraz licznych artykułów dotyczących historii miasta autorstwa Czesława Cyniaka i Andrzeja Wróbla. Przydatne okazały się również maszynopisy prac magisterskich: Adriana Kisiołka i Macieja Małagockiego. Wykorzystano również publikacje obrazujące historię omawianych partii.

W czasach Polski Ludowej obiektywne pisanie o tych partiach i historii ruchu komunistycznego było niezwykle trudne, limitowane licznymi pozanaukowymi uwarunkowaniami. Pracom naukowym i popularnonaukowym w tym czasie przyświecał zasadniczy cel ideologiczno-polityczny. Służyły do legitymizowania władzy zdobytej przez komunistów po 1944 r.² Dopiero zmiany ustrojowe, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 r., umożliwiły badaczom dziejów najnowszych obiektywną ocenę tego okresu³.

¹ W artykule wykorzystano akta komitetów szczebla miejskiego. Informacje dotyczące działalności partii w Tomaszowie Mazowieckim znajdują się także w zespolach komitetów wojewódzkich i centralnych.

² O PZPR powstało wiele publikacji i artykułów, m.in.: W. Góra, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza od I do VII Zjazdu (1948–1978)*, Warszawa 1978; B. Dymek, *PZPR 1948–1954*, Warszawa 1989; tenże, *Z dziejów PZPR w latach 1956–1970*, Warszawa 1970; N. Kołomejczyk, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza 1948–1986*, Warszawa 1988; *PZPR (1948–1978)*, red. A. Dobieszewski, J. Gołębiowski, Warszawa 1978; Z. Kozik, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w latach 1954–1957: szkic historyczny*, Warszawa 1982.

³ Do najciekawszych prac zaliczyć należy: P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, wyd. III, Warszawa 2014; *Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa/Armia Ludowa na ziemiach polskich 1942–1944/45*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2013; *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012; A. Boboli, *Przewodnia siła stolicy. Komitet Warszawski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1975–1990*, Warszawa 2016; D. Magier, *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białkopodlaskim w latach 1975–1990*, Siedlce 2013; W. Ważniewski, *Walka polityczna w kierownictwie PPR i PZPR 1944–1964*, Toruń 2014; D. Magier, *Produkcja kancelaryjna wojewódzkiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej w latach 1975–1990*, „Komunizm–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 2, s. 141–156; tenże, *Podstawowe organizacje partyjne w systemie biurokratycznym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, Lublin–Siedlce 2011, s. 783–799; M. Szumiłło, *Kadra kierownicza aparatu wykonawczego KC PPR-PZPR w latach 1944–1956*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 1, Radzyń Podlaski 2008, s. 581–595; M. Żukowski, *Wybrane aspekty dotyczące PZPR w latach 1948–1990 (liczebność, skład społeczny, dewizowe składki członkowskie i nomenklatura kadry)*, „Komunizm–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 2, s. 123–140; tenże, „Tacy byli”. *Pracownicy polityczni KW PZPR w Gdańsku w latach 1978–1979*, „Komunizm–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 3, s. 207–219; A. Dudek, *Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalny ośrodek władzy – na przykładzie Krakowa*, [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003; M. Jastrząb, *Mozolna budowa absurdu. Działalność Wydziału Propagandy Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w latach 1949–1953*, Warszawa 1999; *Komitet Wojewódzki ogniem władzy ludowej: studium postaw aktywu partyjnego*, oprac. M. Kula, Warszawa 1997; A. Pasko, *Kultury władzy ludowej w województwie białostockim (1948–1956). Organizacja, główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2002; M.T. Krojewo, *PZPR na Warmii*

Zmiany polityczne i ustrojowe, które rozpoczęły się w Polsce w 1989 r., w krótkim odstępie czasu doprowadziły do rozwiązania PZPR, partii komunistycznej sprawującej władzę w naszym kraju w latach 1945–1989. Zakończył się okres dominacji jednej partii w życiu państwa. Rozpoczął się on w Polsce w 1944 r. wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej na ziemie II Rzeczypospolitej. Pozornie mogło się wydawać, że wojsko radzieckie oswobodzi ziemie polskie spod okupacji niemieckiej i przywróci wreszcie upragnioną wolność, a wraz z nią niepodległość i suwerenność. Okazało się jednak, że smak tej wolności był gorzki i krwawy⁴. Na terenach oswobodzonych władzę zaczęli przejmować komuniści skupieni wokół PPR. Nie byłoby w stanie tego dokonać, gdyby nie wsparcie sowieckiego aparatu represji w postaci Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD). To właśnie funkcjonariusze NKWD na podstawie wskazań i wcześniej prowadzonego rozpoznania dokonywali aresztowań lub fizycznej eliminacji działaczy zarówno zbrojnego podziemia, jak i opozycyjnych ugrupowań politycznych⁵. W grudniu 1948 r. PPR połączyła się z PPS i powstała PZPR.

Partia komunistyczna odgrywała w latach 1944–1989 dominującą rolę w Polsce. Realizowała politykę Związku Radzieckiego. Jej członkowie zajmowali stanowiska rządowe, administracyjne i wojskowe. Kontrolowane przez partię komunistyczną organy bezpieczeństwa publicznego i wojsko – wraz z radzieckimi siłami – zwalczały podziemie niepodległościowe oraz dopuszczoną chwilowo do działania jawną opozycję. Propaganda partyjna manipulowała coraz bardziej ubezwłasnowolnionym i sparaliżowanym strachem społeczeństwem⁶. Partie PPS, SD i ZSL popierały politykę najpierw PPR, a następnie PZPR.

Polska Partia Robotnicza powstała 5 stycznia 1942 r. z inicjatywy i pod ścisłą kontrolą Kremla⁷. Najwyższym organem był Komitet Centralny (KC) z I sekretarzem Marcelim Nowotką. PPR, zgodnie z dyrektywami otrzymanymi z Moskwy, nawoływała do podjęcia w Polsce masowej akcji zbrojnej przeciwko okupantowi niemieckiemu. Zdobywała coraz więcej zwolenników, ponieważ unikała haseł komunistycznych, głosiła program ludowy i patriotyczny oraz formułowała wezwania do podejmowania walki. Pod koniec

i Mazurach 1948–1990. Struktury, organizacja, ludzie, Olsztyn 2011; *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011; *PZPR jako mechanika władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012; K. Zawadka, *Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956. Struktura – ludzie – mechanizm funkcjonowania*, Lublin 2014; M. Garyga, *Dekada agonii. Komitet Krakowski PZPR w świetle materiałów partyjnych 1981–1990*, Warszawa 2014.

⁴ Więcej na temat zbrodni i terrorku władz komunistycznych wobec opozycji zob.: *W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917–1956)*, Kraków 2012.

⁵ T. Matuszak, *Działalność młodzieży w ramach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na terenie województwa piotrkowskiego w latach 1975–1990*, [w:] *To idzie młodość. Młodzież w ideologii i praktyce komunizmu*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2016, s. 361–362.

⁶ L. Potykanowicz-Suda, *Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Gdańsku w latach 1944–1948. Struktura, cele, zadania*, [w:] *Partia komunistyczna w Polsce struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012, s. 75.

⁷ L. Potykanowicz-Suda, *Wydział Propagandy...*, s. 75.

1942 r. liczyła już ponad 8 tys. członków, z czego 1/3 stanowili dawni członkowie Komunistycznej Partii Polski. Partia zaczęła organizować już na własną rękę własną siłę zbrojną – Gwardię Ludową (GL)⁸.

W lutym 1942 r. z inicjatywy przybyłego z Warszawy Bolesława Mołojca⁹ powstał w Tomaszowie Mazowieckim komitet organizacyjny PPR¹⁰. W maju tego roku powołano Komitet Dzielnicowy z sekretarzem Janem Banaszkiwiczem. Komórki partyjne PPR w Tomaszowie Mazowieckim zorganizowano na Kaczcze, w Starzycach i Śródmieściu. Liczyły łącznie około 30 członków. Wkrótce powstały także w pobliskich wioskach Glinnik i Lubochnia. Komitet Dzielnicowy przystąpił do organizowania grupy GL, której dowództwo objął Kazimierz Pomykała. Miała ona zasilić przybyły w okolice Tomaszowa oddział dowodzony przez Franciszka Zubrzyckiego ps. „Mały Franek”. Obydwa oddziały zostały rozbite 6 sierpnia 1942 r. w pobliżu dworca PKP w Tomaszowie Mazowieckim. Po aresztowaniach większości członków PPR w Tomaszowie w październiku 1942 r. ugrupowanie to przestało istnieć i w latach okupacji nie reaktywowało już działalności¹¹.

Do Tomaszowa Mazowieckiego wojska radzieckie wkroczyły 18 stycznia 1945 r.¹² Pierwszą partią, która rozpoczęła tu działalność była PPR. Już w pierwszych dniach po zakończeniu okupacji kilku miejscowych działaczy zajęło lokal przy ul. Piłsudskiego i prowadziło zapisy kandydatów do PPR¹³. W dniu 24 stycznia w remizie Straży Pożarnej odbyło się zebranie organizacyjne tej partii¹⁴. Na I sekretarza Komitetu Miejskiego (KM) wybrano Romana Tuchowskiego¹⁵, a II sekretarzem został Marian Kuliński, którego

⁸ T. Stępniewski, *W XX rocznicę rozpoczęcia walki zbrojnej przez Gwardię Ludową*, [w:] *Sesja naukowa poświęcona XX rocznicy powstania PPR na terenie województwa łódzkiego Piotrków Trybunalski maj 1962*, bez miejsca i roku wydania (dalej: bmirw), s. 15.

⁹ Więcej o B. Mołojcu zob.: *Encyklopedia historii Polski*, t. 1, Warszawa 1994, s. 443; Cz. Cyniak, *Pierwsze porywy. Zbrodniarz – czy bohater?*, „Włókna Sztuczne” 1981, nr 10, s. 4.

¹⁰ J. Góral, R. Kotewicz, *Dwa wieki Tomaszowa Mazowieckiego. Zarys dziejów miasta 1788–1990*, Tomaszów Mazowiecki 1992, s. 297; Cz. Cyniak, *Polska Partia Robotnicza w latach okupacji*, [w:] *W walce o niepodległość i władzę ludu. Materiały na sesję popularno-naukową z okazji 30-lecia PPR Polska Partia Robotnicza w Tomaszowie Maz. w latach 1942–1948*, oprac. A. Skrzydlewski, Tomaszów Mazowiecki 1972, s. 8.

¹¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Komitet Wojewódzki (dalej: KW) PZPR w Łodzi, sygn. 1731, Cz. Cyniak, *Maszynopis pracy poświęconej historii Polskiej Partii Robotniczej w Tomaszowie Mazowieckim*; R. Nazarewicz, *Nad górną Wartą i Pilicą*, Warszawa 1964, s. 60.

¹² *Historia Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim*, red. M. Hubka, M. Ordak i A. Wróbel, Tomaszów Mazowiecki 2010, s. 37; K. Badziak, W. Kozłowski, *Wyzwolenie ziemi łódzkiej – styczeń 1945*, Łódź 1980, s. 193.

¹³ A. Wróbel, *Polska Partia Robotnicza w Tomaszowie Mazowieckim – zarys dziejów*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 250.

¹⁴ APL, Komitet Miejski (dalej: KM) Polskiej Partii Robotniczej (dalej: PPR) w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1, Protokół zebrania z 24 I 1945 r.; T. Bojanowski, *Życie polityczne*, [w:] *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska Warszawa–Łódź 1980, s. 509; K. Pogorzalec, *Czas życia*, [w:] *Kartki z dziejów PPR w województwie łódzkim*, oprac. W. Bek, A. Stajan, bez miejsca wydania (dalej: bmw) 1962, s. 93.

¹⁵ Więcej o R. Tuchowskim zob.: A. Wróbel, *Roman Tuchowski – od legionisty do komunisty. Zarys biografii*, Piotrków Trybunalski 2017; tenże, *Roman Tuchowski (1896–1979) – od gorącego patrioty do*

przydzielono do pracy propagandowej. W zebraniu tym uczestniczyło około 70 osób, z których część była bezpartyjna. W związku z tym na 30 stycznia 1945 r. zwołano ogólne zebranie członków PPR¹⁶. Wybrano wtedy nowy KM z R. Tuchowskim jako I sekretarzem i M. Kulińskim jego zastępcą. Do komitetu weszli ponadto: Józef Mołojec, Czesław Lasota, Julian Piwowarski i Aleksander Rudzki¹⁷. Do organizacji struktur partii w fabrykach zostali oddelegowani: Michał Kowalski, Antoni Deka, Michał Mielczarek, Konstanty Sienkiewicz, Gojewski (imienia nie ustalono), Romuald Rzepkowski, Kazimierz Włodarczyk, Stefan Krawczyk i Adam Kaniak¹⁸.

Pierwszym zadaniem nowo wybranego KM było pozyskanie lokalu dla potrzeb partii. Pod koniec stycznia 1945 r. jej siedziba znajdowała się w gmachu Zarządu Miejskiego. Po kilku dniach przeniesiono ją do okazałego budynku przy ul. Św. Antoniego 26¹⁹. W 1945 r. KM w swojej pracy koncentrował się na werbowaniu członków i zakładaniu nowych komórek partyjnych: terenowych, fabrycznych, w instytucjach itp. W końcu maja w mieście działało 14 komórek PPR, w zakładach pracy było 6, w urzędach i instytucjach 5 oraz 3 terenowe. Do największych należały: Podstawowa Organizacja Partyjna (POP) w fabryce Piescha (44 członków) i w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu (27 członków)²⁰. Z inicjatywy PPR powstawały w mieście organizacje związkowe, społeczne, placówki kulturalne, rozpoczęły działalność kluby sportowe. Przedstawiciele PPR działali w Miejskiej Radzie Narodowej, Zarządzie Miejskim, Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych. Partia prowadziła również, przy współpracy z PPS, szeroką akcję uświadamiania politycznego robotników. W fabrykach kolportowano odezwy, plakaty i prasę partyjną. Organizowano wiece i masówki. Zachęcano też mieszkańców miasta do osiedlania się na ziemiach zachodnich. W tych trudnych warunkach PPR w Tomaszowie Mazowieckim umacniała się organizacyjnie.

zagorzalego komunisty, [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło i M. Żukowski, Warszawa–Lublin 2015, s. 564–581; A. Woskowski, *Harcerstwo w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1911–1918*, Tomaszów Mazowiecki 1987, s. 111–112; Cz. Cyniak, *Roman Tuchowski ps. „Jerzy”, „Zdzisław”*: cz. I, „Włókna Sztuczne” 1988, nr 4, s. 1, 4, cz. II, nr 5, s. 1, 4.

¹⁶ Cz. Cyniak, *Roman Tuchowski...*, cz. II, s. 1.

¹⁷ APL, KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 2, Protokół z zebrania organizacyjnego w dn. 30 I 1945 r.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Budynek ten wybudował pod koniec XIX w. przemysłowiec żydowskiego pochodzenia Benedykt Koral. W okresie okupacji niemieckiej (1939–1945) Niemcy urządzili w nim Muzeum Powiatowe, które kłamliwie miało świadczyć o niemieckim rodowodzie miasta sukienników. Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej w budynku mieścił się najpierw KM PPR, następnie PZPR. W początkach lat siedemdziesiątych XX w. zwiększyły się potrzeby lokalowe komitetu. W związku z tym przebudowano zażytkowy budynek, dobudowano piętro i skrzydło od zaplecza. Willa zatraciła swój piękny oryginalny neoklasycyzny wygląd. Po rozwiązaniu PZPR w budynku siedzibę miał początkowo Urząd Rejonowy, następnie Starostwo Powiatowe. Obecnie właścicielem jest osoba prywatna. Zob.: J. Pampuch, *Pałac z historią*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2011, nr 7 (1074), s. 7.

²⁰ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 509.

Tabela 1

Członkowie PPR w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1945–1948

Data	Ilość członków	Robotnicy	Inteligencja	Rzemieślnicy	Chłopi
31.12.1945	390	352	38	–	–
31.03.1946	490	452	38	–	–
31.12.1946	781	732	49	–	–
31.03.1947	1632	1530	102	–	–
31.08.1947	2128	2005	117	6	–
31.10.1948	1400	1087	283	25	5

Źródło: APL, KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 9 i 10, Sprawozdania z lat 1945–1948.

Z tabeli wynika, iż według stanu na dzień 31 grudnia 1945 r. partia liczyła 390 członków. Wśród nich było 352 robotników (90,3%) i 38 przedstawicieli inteligencji pracującej (9,7%)²¹. Podobny skład społeczny miały również organizacje partyjne w innych większych miastach województwa łódzkiego. W Tomaszowie istniało 17 kół partyjnych, z tego 8 znajdowało się w fabrykach, 5 w urzędach, a 4 były w terenie²². W latach 1945–1947 liczba członków systematycznie rosła. Na dzień 31 marca 1946 r. organizacja partyjna PPR w Tomaszowie Mazowieckim liczyła ogółem 490 członków (42 kobiety), w tym 452 robotników i 38 reprezentantów inteligencji²³. Rok później powiększyła się do 1632 członków (1530 robotników i 102 przedstawicieli inteligencji)²⁴. W ciągu roku nastąpił wzrost o 1142 osoby. Warto w tym miejscu podkreślić, że w tym okresie z partii wydalono 18 członków za różne przewinienia, m.in. kradzieże, pijaństwo oraz zaniedbywanie się w obowiązkach członka partii. W październiku 1948 r. PPR w Tomaszowie Mazowieckim liczyła 1400 członków: 1087 robotników, 283 pracowników umysłowych, 5 chłopów i 25 rzemieślników²⁵. W strukturach partyjnych przeważali zdecydowanie mężczyźni (tylko 414 było kobietami)²⁶. W 1948 r. zauważalny jest znaczny spadek liczby członków partii. Spowodowało go przeprowadzenie tzw. czystki, czyli polityki oczyszczania szeregów partyjnych z osób „nie-

²¹ Tamże, s. 510.

²² Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim (dalej: APTM), Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 20.

²³ APL, KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 9, Sprawozdanie z 17 IV 1947 r.

²⁴ Tamże, sygn. 10, Powiatowa ankieta statystyczna.

²⁵ Tamże, Blankiet sprawozdawczy komitetów miast wydzielonych za październik 1948 r.

²⁶ Tamże.

godnych” członka PPR, na polecenie władz centralnych. Od września 1948 r. z partii usuwano także osoby obciążone zarzutami o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne.

W 1947 r. dokonano zmian w strukturze organizacyjnej PPR. Duże liczebnie koła dzielono na mniejsze, tworząc koła fabryczne. Powstały one w fabrykach: H. Landsberga (3), M. Piescha (7), Z. Bornsteina (2), A. Kiersta (3). Komitetowi Dzielnicowemu w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu podlegało siedem kół. Ogółem w sierpniu 1947 r. działało 50 kół, w tym 40 w fabrykach, 7 w urzędach i 3 w terenie²⁷. W październiku 1948 r. było w Tomaszowie 46 kół: 30 fabrycznych, 13 w urzędach i 3 w terenie. Ponadto istniało 5 komitetów fabrycznych²⁸.

Najwyższą władzą partyjną w mieście wydzielonym, takim jak Tomaszów Mazowiecki, była konferencja, która dokonywała oceny całokształtu działalności partii na terenie miasta, wytyczała kierunki pracy oraz wybierała Komitet Miejski i Komisję Rewizyjną. W okresie pracy między konferencjami główne kierunki działalności PPR wyznaczało Plenum KM, które z kolei dla prowadzenia bieżącej pracy wyłaniało spośród siebie Egzekutywę KM²⁹. W wewnętrznej strukturze organizacji partyjnej występowały wydziały i sekcje. W pierwszym okresie po 1945 r. w komitetach miejskich działali dwaj sekretarze. Dopiero później powoływano instruktorów odpowiedzialnych za najważniejsze kierunki w hierarchii pracy. Gromadzili oni wokół siebie aktyw nieetatowy, tworzyli wydziały i stali na ich czele³⁰.

W Tomaszowie Mazowieckim odbyły się cztery konferencje sprawozdawczo-wyborcze PPR w dniach: 20–21 października 1945 r., 5 kwietnia 1946 r., 19 kwietnia 1947 r. oraz 16 kwietnia 1948 r.³¹. Wszystkie obradowały według podobnego porządku:

- a) zagajenie i wybór przewodniczącego konferencji,
- b) referat polityczny,
- c) sprawozdanie sekretarza,
- d) wybór delegatów na konferencję wojewódzką,
- e) wybór KM,
- f) wolne wnioski.

²⁷ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 513.

²⁸ APL, KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 10, Blankiet sprawozdawczy komitetów miast wydzielonych za październik 1948 roku.

²⁹ Tamże, Kancelaria własna, Wstęp do inwentarzy zespołów Komitetów Powiatowych i Miejskich Polskiej Partii Robotniczej Województwa Łódzkiego 1945–1948[1949], oprac. P. Perzyna, s. 3.

³⁰ Tamże.

³¹ APL, KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1, Protokół sprawozdawczy Konferencji Miejskiej PPR odbytej w dniach 20 i 21 X 1945 r., Protokół II Konferencji Miejskiej PPR odbytej 5 kwietnia 1947 r., Protokół III Konferencji Miejskiej PPR odbytej 19 IV 1947 r., Protokół IV Konferencji Miejskiej odbytej 16 IV 1948 r.

W konferencjach brali udział zaproszeni goście – przedstawiciele KW PPR w Łodzi, członkowie „bratnich” partii politycznych, organizacji politycznych, zawodowych, młodzieżowych, gospodarczych oraz inni. Podczas wszystkich konferencji na I sekretarza KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim wybrano R. Tuchowskiego, który pełnił tę funkcję do 10 listopada 1948 r.³² Przeszedł wówczas do pracy na stanowisko I sekretarza KM PPR w Pabianicach³³. Po nim I sekretarzem został Jan Balcerski³⁴.

Pozostałość aktowa po byłym KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim stanowi bardzo cenny materiał dla badaczy historii regionalnej. Akta te początkowo były przechowywane w siedzibie KM PPR/PZPR, a później trafiły do utworzonego w 1956 r. Archiwum KW PZPR w Łodzi. Po likwidacji PZPR w 1990 r. zostały przekazane do Archiwum Państwowego w Łodzi. Zespół KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim z lat 1945–1948 liczy 44 j.a. 0,55 mb.

Tabela 2

Struktura pozostałości aktowej w zespole KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim

Lp.	Nazwa serii	Daty skrajne	Sygnatury
1.	Konferencje sprawozdawczo-wyborcze	1945–1948	1
2.	Plenum	1945–1946, 1948	2
3.	Egzekutywa	1946–1948	3
4.	Sekretariat	1945–1948	4–9
5.	Wydział Organizacyjny	1945–1948	10–32
6.	Wydział Propagandy	1945–1948	33–35
7.	Wydział Przemysłowy	1946–1948	36–38
8.	Wydział Zawodowy	1945–1948	39–40
9.	Wydział Administracyjno-Samorządowy	1946, 1948	41–42
10.	Wydział Gospodarczy	1948	43
11.	Komisja Kontroli Partyjnej	1946–1948	44

Źródło: APL, Kancelaria własna, Inwentarz zespołu: KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim.

³² PPR, PPS, PZPR. *Władze instancji łódzkich i województwa łódzkiego, delegaci na Zjazdy i Kongresy krajowe, Członkowie centralnych władz partyjnych – z Łodzi i województwa łódzkiego 1945–1975*, oprac. G. Adamczewska, J. Dobrowolski, E. Chobot, A. Wojnarowska-Szczęsna, Łódź 1985, s. 28.

³³ APL, Komitet Wojewódzki (dalej: KW) PPR w Łodzi, sygn. 3222, Karta ewidencyjna.

³⁴ PPR, PPS, PZPR..., s. 28.

Pierwsza seria: konferencje sprawozdawczo-wyborcze zawiera ich protokoły wraz z załącznikami. W drugiej znajdują się protokoły posiedzeń plenum. W trzeciej są protokoły posiedzeń Egzekutywy KM PPR. Czwarta zawiera protokoły narad sekretarzy i aktywu, posiedzeń Komisji Międzypartyjnej PPR i PPS, sprawozdania Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych oraz I sekretarza KM. W piątej znajdują się: sprawozdania o składzie osobowym, stanie liczebnym, ilości i liczebności komórek organizacyjnych, wykazy ilościowe członków partii, protokoły zebrań kół i komitetów zakładowych, sprawozdania sekretarzy kół, raporty, doniesienia, zażalenia oraz korespondencja z Komitetem Centralnym, Komitetem Wojewódzkim, a także instytucjami państwowymi i zakładami pracy. W szóstej znalazły się: plany pracy, rezolucje z narad i wieców, sprawozdania instruktora kolportażu oraz różnego rodzaju referaty i tezy do nich. W siódmej można odszukać: protokoły posiedzeń komisji ekonomicznej, ankiety sprawozdawcze zakładów pracy oraz protokoły posiedzeń sekcji spółdzielczości. W ósmej pojawiają się: sprawozdania miesięczne Powiatowej Rady Związków Zawodowych oraz protokoły z wyborów do rad zakładowych. W dziewiątej zebrane są dokumenty dotyczące referendum ludowego z 1946 r. oraz frakcji radnych w Miejskiej Radzie Narodowej. Jednostka o sygnaturze 43 zawiera sprawozdania pełnomocnika zbiorczy na budowę Centralnego Domu Partii. Do ostatniego poszytu zostały włączone uchwały i postanowienia Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej³⁵.

Bardzo ważne wydarzenie w historii partii miało miejsce w dniach 15–21 grudnia 1948 r. W gmachu Politechniki Warszawskiej obradował kongres zjednoczeniowy PPR i PPS. Wśród wrzawy propagandowej obrady rozpoczęło 1526 delegatów, z których $\frac{2}{3}$ pochodziło z PPR, a $\frac{1}{3}$ z PPS³⁶. Dokładnie wyreżyserowany spektakl otworzył Bolesław Bierut. Powitano go w stylu radzieckim niemilknącą burzą oklasków. W przemówieniu powitalnym „przesłał braterskie pozdrowienia narodom Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i ich genialnemu wodzowi Józefowi Stalinowi”³⁷. Na kongresie doszło do połączenia PPR i PPS oraz utworzenia PZPR³⁸. Najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed PZPR po zakończeniu kongresu, było doprowadzenie do faktycznego scalenia organizacji PPR i PPS. Równolegle przeprowadzono rejestrację członków, wybory do władz, dostosowano strukturę organizacyjną do wymogów przyjętego statutu oraz dokonano wymiany legitymacji partyjnych.

W Tomaszowie Mazowieckim 24 grudnia 1948 r. utworzony został KM PZPR. Na miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej wybrano 27 osób do KM i 10 zastępców członków KM. Dokonano wyboru także 3 członków

³⁵ APL, KM PPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–44.

³⁶ A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1918–1980*, bmirw, s. 579.

³⁷ Tamże.

³⁸ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1996, s. 223.

i 3 zastępców członków Komisji Rewizyjnej³⁹. Na stanowisko I sekretarza KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim został wybrany Jan Balcerski, dotychczasowy I sekretarz KM PPR⁴⁰. Utworzono w mieście 30 POP, uporządkowano i ujednotwiono ewidencję partyjną, dokonując zarazem weryfikacji członków. Po wykonaniu tych prac PZPR w Tomaszowie Mazowieckim liczyła w końcu stycznia 1949 r. 2957 członków, w tym: 2334 robotników (79%), 601 pracowników umysłowych (20,4%) oraz 22 rzemieślników⁴¹. Do grudnia 1956 r. następowały dość częste zmiany na stanowisku I sekretarza KM PZPR (zob. tabela 3). Po J. Balcerskim funkcję tę objął Jerzy Kaluszko (październik 1950 – styczeń 1952), po nim Jan Skrzypiński (luty 1952 – listopad 1953), następnie Edward Żak (grudzień 1953 – sierpień 1955), a później Zofia Grabowska (wrzesień 1955 – listopad 1956)⁴².

Tabela 3

I sekretarze KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim

Lp.	Imię i nazwisko	Lata pełnienia funkcji
1.	Jan Balcerski	1948–1950
2.	Jerzy Kaluszko	1950–1952
3.	Jan Skrzypiński	1952–1953
4.	Edward Żak	1953–1955
5.	Zofia Grabowska	1955–1956
6.	Roman Tuchowski	1956–1959
7.	Jan Redlich	1959–1970
8.	Józef Kowalski	1970–1974
9.	Władysław Wałach	1974–1975
10.	Tadeusz Szarlej	1975–1981
11.	Eugeniusz Makowski	1981–1985
12.	Adam Gruszczyński	1985–1990

Źródło: A. Wróbel, *Źródła do dziejów PZPR w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim*, [w:] *Partia komunistyczna w Polsce struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012, s. 648.

³⁹ APL, KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1, Protokół Komisji Skrutacyjnej.

⁴⁰ A. Wróbel, *Źródła do dziejów PZPR w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim*, [w:] *Partia komunistyczna w Polsce struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012, s. 648.

⁴¹ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 514.

⁴² *PPR, PPS, PZPR...*, s. 179.

W Polsce po dojściu do władzy Władysława Gomułki w 1956 r., oficjalnie została przywrócona w PZPR zasada kolegiałności. W Tomaszowie Mazowieckim na stanowisko I sekretarza KM PZPR wrócił R. Tuchowski. W ramach weryfikacji wydano z partii ludzi „obcych ideologicznie, pozbawionych autorytetu społecznego czy wręcz skompromitowanych”. Łącznie w Tomaszowie skreślono wówczas 731 osób. Okazało się jednak, że dokonane zmiany w zasadniczy sposób nie zmieniły oblicza PZPR. W 1970 i 1980 r. powtórzono ten proces w związku z narastającymi protestami społecznymi⁴³.

Tabela 4

Liczba członków PZPR w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1949–1976

Rok	1949	1952	1956	1959	1961	1965	1969	1976
Liczba członków	2957	2587	4104	2756	3798	4927	6278	7801

Źródło: T. Bojanowski, *Życie polityczne*, [w:] *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, Warszawa–Łódź 1980, s. 517.

Z tabeli 4 wynika, iż liczba członków PZPR w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1959–1976 stale rosła i w 1976 r. osiągnęła 7801 członków. Po 1956 r. tomaszowska organizacja partyjna znacznie się rozbudowała. Liczba POP wzrosła z 40 w 1961 r. do 129 w 1976 r. Powstało także 5 nowych komitetów zakładowych. W grudniu 1959 r. I sekretarzem KM PZPR został Jan Redlich, który pracował na tym stanowisku do końca listopada 1970 r. Po nim funkcję tę pełnili: Józef Kowalski (grudzień 1970 – sierpień 1974), Władysław Wałach (wrzesień 1974 – maj 1975), Tadeusz Szarlej (czerwiec 1975 – czerwiec 1981), Eugeniusz Makowski (czerwiec 1981 – sierpień 1985) i Adam Gruszczyński (sierpień 1985–1990)⁴⁴. W 1977 r. zwiększył się obszar działalności KM PZPR. Było to wynikiem rozszerzenia granic miasta oraz włączenia Gminnej Organizacji Partyjnej do Komitetu Miejskiego⁴⁵.

W latach osiemdziesiątych nastąpił gwałtowny spadek liczby członków PZPR. Związane to było z powstaniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i zmieniającą się w Polsce sytuacją społeczno-polityczną. Wprowadzenie stanu wojennego całkowicie pozbawiło wielu tomaszowian zaufania do partii. O ile jeszcze w 1981 r. liczba członków wynosiła 8113, to już w 1985 r. tylko 4922⁴⁶. Rezygnowali ci, którzy nie wierzyli, że partia może jeszcze coś konkretnego zrobić. Jej chaotyczne działania,

⁴³ J. Góral, R. Kotewicz, *Dwa wieki...*, s. 326.

⁴⁴ *PPR, PPS, PZPR...*, s. 179; A. Wróbel, *Źródła...*, s. 648.

⁴⁵ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 518.

⁴⁶ A. Kisiołek, *Życie społeczno-polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1989*, Łódź 2005 [praca magisterska napisana w Katedrze Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem dr. K. Lesiakowskiego, maszynopis w posiadaniu APTM], s. 37, 41.

brak określonego planu reform, a później użycie siły i wprowadzenie stanu wojennego całkowicie pozbawiły wielu tomaszowian zaufania do PZPR⁴⁷. Mimo spadku liczebności tomaszowskiej PZPR zwiększyła się ilość POP z 98 w 1982 r. do 106 w 1985 r., jednocześnie o jedną trzecią zmniejszyła się liczba oddziałowych organizacji partyjnych, osiągając stan 68 w 1985 r.⁴⁸ Niestety brak jest danych o liczebności członków PZPR po 1986 r.

Tabela 5

Liczba członków PZPR w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1986

Rok	1980	1981	1982	1984	1985	1986
Liczba członków	9000	8113	6161	5158	4922	4940

Źródło: A. Kisiołek, *Życie społeczno-polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1989*, Łódź 2005 [praca magisterska napisana w Katedrze Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem dr. K. Lesiakowskiego, maszynopis w posiadaniu APTM], k. 37, 41.

Struktura KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim, zgodnie ze statutem przyjętym w trakcie obrad Kongresu Zjednoczeniowego, została oparta na dwóch zasadach: centralizmu demokratycznego oraz terytorialno-produkcyjnej. Pierwsza regulowała działania wszystkich ogniw organizacyjnych PZPR oraz stosunki, jakie zachodziły między nimi⁴⁹. Druga oznaczała, że partia powołuje swoje organizacje podstawowe we wszystkich środowiskach, a struktura organizacyjna PZPR jest skorelowana ze strukturą organów władzy i administracji, natomiast organizacje niższych szczebli są podporządkowane organizacjom wyższych szczebli⁵⁰. W ten sposób KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim, mieście wydzielonym na prawach powiatu, został bezpośrednio podporządkowany KW PZPR w Łodzi. Do jego organów należały:

⁴⁷ A. Wróbel, *Życie polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1981*, [w:] *Czas przełomu Solidarność 1980–1981*, red. W. Polak, P. Ruchlewski, V. Kmiecik, J. Kufel, Gdańsk 2010, s. 490; tenże, *Życie polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1989 z perspektywy organizacji społeczno-politycznych*, [w:] *Niedziela bez Teleranka. Piotrków Trybunalski – Tomaszów Mazowiecki w okresie stanu wojennego 1981–1983*, red. M. Hubka i A. Wróbel, Piotrków Trybunalski–Tomaszów Mazowiecki 2014, s. 93; tenże, *PZPR w Tomaszowie Mazowieckim wobec wydarzeń lat 1980–1983*, [w:] *Stan wojenny z perspektywy lokalnej. Łódź i region 1981–1983*, red. S. Hadrysiak, Piotrków Trybunalski 2013, s. 113.

⁴⁸ J. Nadolski, *Przed obradami partyjnej konferencji sprawozdawczej*, „Panorama Robotnicza” 1985, nr 11 (297), s. 1, 3.

⁴⁹ Szeroko zasadę centralizmu demokratycznego omawiają: S. Dziabała, *Struktury i zasady organizacyjne PZPR*, [w] *PZPR (1948–1978)*, red. A. Dobieszewski i J. W. Gołębiowski, Warszawa 1978, s. 173–178; A. Kurz, *Centralizm demokratyczny jako podstawa struktury i działania partii*, [w:] *Władza o partii. Wybrane problemy*, red. A. Dobieszewski, Warszawa 1974, s. 291–310.

⁵⁰ Zasadę tę szeroko omówił: S. Dziabała, *Struktury i zasady...*, s. 161–173.

- 1) Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza – jako najwyższy organ władzy zatwierdzała sprawozdania ustępujących władz, ustalała kierunki działania, wybierała KM i Komisję Rewizyjną;
- 2) Plenum – kierowało działalnością organizacji partyjnej pomiędzy konferencjami, zatwierdzało składy komisji problemowych, członków Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej, I sekretarza oraz członków Egzekutywy;
- 3) Komisja Rewizyjna – badała zgodność działania organów wybieralnych ze statutem PZPR, a także realizację polityki gospodarczej oraz finansowej zgodnej z uchwałami wyższych władz partyjnych przez KM i niższe instancje, spełniała również zadania polityczne oraz kontrolno-finansowe;
- 4) Egzekutywa – kierowała całokształtem pracy partyjnej pomiędzy posiedzeniami plenarnymi, kształtowała politykę kadrową, zajmowała się przygotowywaniem plenów i konferencji oraz zatwierdzała plany pracy dla KM i innych ciał kolegialnych;
- 5) Miejska Komisja Kontroli Partyjnej – czuwała nad czystością szeregów partyjnych i obliczem ideologicznym członków partii, poprzez pociągnięcie do odpowiedzialności za naruszenie zasad ideowych i programowych, statutu, uchwał władz partyjnych oraz dyscypliny partyjnej⁵¹.

Do aparatu wykonawczego KM PZPR należały: Sekretariat, który kierował pracą bieżącą głównie w dziedzinie organizowania i kontroli wykonywania uchwał PZPR oraz doboru kadr; Wydział Organizacyjny, nadzorujący działalność statutowo–organizacyjną KM, czuwający nad właściwym doбором kadr partyjnych, realizacją planów produkcyjnych; Komisje Problemowe (Organizacyjna, Propagandowa, Ekonomiczna), które nadzorowały całokształt prac związanych z konkretnym wycinkiem działalności partii na terenie podległym KM⁵².

Do zadań KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim, podobnie jak i innych instancji szczebla powiatowego, należało:

- 1) zapewnienie realizacji uchwał wyższych władz PZPR;
- 2) nadawanie właściwego kierunku działania instytucjom państwowym, gospodarczym i organizacjom społecznym na podległym sobie terenie;
- 3) kierowanie pracą podległych sobie organizacji partyjnych;
- 4) rozporządzanie kadrami, majątkiem i finansami PZPR na swoim terenie⁵³.

⁵¹ APL, Kancelaria własna, *Wstęp do inwentarza zespołu Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Tomaszowie Mazowieckim 1949–1975*, oprac. K. Kolasa, s. 5.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, s. 6.

Po 1970 r., w warunkach realizacji tzw. strategii przyspieszonego rozwoju kraju, utworzono i umocniono gminy jako podstawowe ogniwa władzy i administracji państwowej. Znacznie wzmocniono ich rolę w zakresie kierowania życiem społeczno-politycznym. W związku z tym powiatowe ogniwa władzy i administracji państwowej stały się zbędne. Polityczna decyzja o ich likwidacji i wprowadzeniu dwustopniowej struktury organów władzy i administracji państwowej, będąca kolejnym etapem reformy władz terenowych i administracji, zapadła podczas obrad XVII Plenum KC PZPR 12 maja 1975 r.⁵⁴ Natomiast 28 maja 1975 r. Sejm uchwalił ustawę *O dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych*⁵⁵. Weszła ona w życie 1 czerwca 1975 r. Tomaszów Mazowiecki znalazł się na terenie nowego województwa piotrkowskiego. KM PZPR został podporządkowany KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim. W ten sposób KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim rozpoczął działalność w ramach struktury wojewódzkiej organizacji partyjnej w Piotrkowie Trybunalskim. Działał w niej do rozwiązania partii w 1990 r.

Akta KM PZPR w latach pięćdziesiątych były systematycznie przekazywane do powstałego w 1956 r. archiwum przy KW PZPR w Łodzi. Dokumenty KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim z lat 1949–1975 po likwidacji KW PZPR w Łodzi zostały przekazane do Archiwum przy Komitecie Łódzkim PZPR. Na mocy uchwały XI Zjazdu PZPR z 29 stycznia 1990 r. rozwiązano PZPR, co spowodowało, że akta KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim zostały przekazane 21 marca 1990 r. do APŁ⁵⁶. Zespół liczy 230 j.a., co stanowi 7,50 mb⁵⁷.

Tabela 6

Struktura pozostałości aktowej KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim w zasobie APŁ

Lp.	Sygnatury	Tytuł	Daty skrajne
1.	1–8	Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze	1949–1975
2.	9–18	Plenum	1949–1974
3.	19–72	Egzekutywa	1949–1975
4.	73–76	Sekretariat	1949–1967
5.	77	Wydział Organizacyjny	1949–1953
6.	78	Komisja Organizacyjna	1967

⁵⁴ N. Kołomejczyk, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza 1948–1986*, Warszawa 1988, s. 218.

⁵⁵ „Dziennik Ustaw” 1975, nr 16, poz. 91.

⁵⁶ APŁ, Kancelaria własna, Spis zespołów.

⁵⁷ Tamże.

Lp.	Sygnatury	Tytuł	Daty skrajne
7.	79	Komisja Administracyjna	1967
8.	80	Komisja Propagandowa	1968–1969
9.	81	Komisja Ekonomiczna	1967
10.	82	Zespół partyjny ds. pracy wśród kobiet	1967
11.	83	Miejski Ośrodek Propagandy Partyjnej	1967–1968
12.	84–90	Ankiety statystyczne	1949–1975
13.	91–177	Komitety Zakładowe	1949–1974
14.	178–230	POP	1949–1973

Źródło: APL, Kancelaria własna, Inwentarz zespołu KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim.

Zespół ten składa się z 14 serii akt. Pierwsza liczy 8 j.a. Zawiera m.in.: protokoły, referaty, sprawozdania z działalności i wyborów, informacje, protokoły komisji, uchwały, ankiety sprawozdawcze, listy delegatów, spisy członków komitetów i ich zastępców⁵⁸.

Tylko 10 j.a. liczy druga seria. Można w niej odnaleźć: protokoły posiedzeń, referaty, informacje, sprawozdania, oceny, uchwały, wnioski, tezy, plany pracy, programy, listy obecności⁵⁹. W trzeciej liczącej 52 j.a. znajdują się: protokoły posiedzeń, referaty, analizy prac wydziałów KM, informacje, sprawozdania, tezy, projekty, wnioski, uchwały, plany i wykazy⁶⁰. Tylko 4 j.a. zawiera czwarta seria. Są w niej: protokoły z narad aktywu i sekretarzy POP, sprawozdania sekretarza KM, informacje i oceny KM⁶¹.

Następne serie liczą zaledwie po jednej jednostce archiwalnej. Teczka Wydziału Organizacyjnego zawiera plany pracy KM. W jednostce Komisji Organizacyjnej są protokoły posiedzeń oraz plany pracy. W poszycie Komisji Administracyjnej pojawiają się informacje, oceny, analizy. Kolejna jednostka Komisji Propagandowej zawiera m.in.: biuletyny informacyjno-instruktażowe, afisze dotyczące konkursów z okazji 25-lecia PRL. W teczce Komisji Ekonomicznej są informacje i plany pracy. Następna jednostka zespołu partyjnego ds. pracy wśród kobiet zawiera protokół posiedzenia zespołu i informację o jego działalności. Z kolei jednostka Miejskiego Ośrodka Propagandy Partyjnej zawiera informację dotyczącą szkolenia partyjnego.

Dwunasta seria liczy 7 j.a. Są wśród nich ankiety statystyczne: roczne, kwartalne i miesięczne o stanie liczebnym organizacji partyjnych oraz

⁵⁸ APL, KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–8.

⁵⁹ Tamże, sygn. 9–18.

⁶⁰ Tamże, sygn. 19–72.

⁶¹ Tamże, sygn. 73–76.

sprawozdawcze z wyborów organizatorów grup partyjnych⁶². Aż 72 j.a. liczy trzynasta seria. Do najciekawszych akt należą: protokoły konferencji sprawozdawczo-wyborczych, posiedzeń plenarnych i egzekutyw KZ PZPR przy: Zakładach Włókien Chemicznych „Wistom”, Zakładach Przemysłu Wełnianego „Tomtex” i Mazowieckich Zakładach Przemysłu Wełnianego „Mazovia”⁶³.

Ostatnia seria zawiera m.in.: protokoły zebrań sprawozdawczo-wyborczych, posiedzeń egzekutyw, komisji problemowych POP PZPR przy: Tomaszowskiej Fabryce Dywanów i Chodników, Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych, Tomaszowskim Przedsiębiorstwie Wytwarzania Filcowych Przemysłu Terenowego, Fabryce Artykułów Skórzanych, Komendzie Miejskiej Milicji Obywatelskiej, Szpitalu Miejskim, Wydziale Zdrowia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Miejskim Handlu Detalicznym, Powszechnej Spółdzielni Spożycwców „Społem”, Państwowej Komunikacji Samochodowej, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Pilica”, Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym, Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, Miejskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Tomaszowie Mazowieckim⁶⁴.

Akta KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim z lat 1975–1989 znajdują się w APPT. Zostały przekazane 23 marca 1990 r. przez Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej Komitet Wykonawczy w Piotrkowie Trybunalskim⁶⁵. Liczą 71 j.a. 1,98 mb.

Tabela 7

Struktura pozostałości aktowej KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim w zasobie APPT

Lp.	Sygnatury	Tytuł	Daty skrajne
1.	1–7	Protokoły Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczych	1975–1989
2.	8–20	Protokoły posiedzeń plenarnych	1975–1989
3.	21–49	Protokoły posiedzeń Egzekutywy	1975–1989
4.	50–52	Miejska Komisja Rewizyjna	1975–1986
5.	53–67	Miejska Komisja Kontroli Partyjnej	1975–1989
6.	68–69	Plany pracy	1975–1989
7.	70–71	Protokoły Komisji Współdziałania Partii i Stronictw Politycznych	1981–1989

Źródło: APPT, Kancelaria własna, Inwentarz zespołu: KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim.

⁶² Tamże, sygn. 84–90.

⁶³ Tamże, sygn. 91–177.

⁶⁴ Tamże, sygn. 178–230.

⁶⁵ APPT, Kancelaria własna, Księga nabytków, nr 661.

Z tabeli 7 wynika, iż zespół KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim zawiera: protokoły miejskich konferencji sprawozdawczo-wyborczych, posiedzeń plenarnych KM, Egzekutywy KM, plany pracy KM, protokoły posiedzeń i sprawozdania Miejskiej Komisji Rewizyjnej, plany pracy tej komisji, protokoły posiedzeń i sprawozdania Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej oraz protokoły Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych⁶⁶.

Informacje, zawarte w zachowanej pozostałości aktowej KM PZPR w Tomaszowie Mazowieckim, świadczą, że w obrębie jego zainteresowań były niemal wszelkie przejawy życia politycznego, gospodarczego i społeczno-kulturalnego miasta i jego mieszkańców. Materiały te dotyczą m.in.: spraw wewnątrzpartyjnych, dyscypliny członków partii, szkoleń partyjnych, organizacji i przebiegu świąt, uroczystości państwowych i imprez masowych, spółdzielczości, planów gospodarczych, zaopatrzenia i handlu, walki z nadużyciami, budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego, służby zdrowia i stanu higieny w mieście, zdrowotności mieszkańców, kultury fizycznej, sportu, turystyki, oświaty, czytelnictwa, działalności wydziałów funkcjonujących przy KM, niższych instancji partyjnych, organizacji masowych, samorządu robotniczego oraz spółdzielni i jednostek organizacyjnych z terenu miasta. Znajdują się w nich informacje o współpracy z organizacjami młodzieżowymi, stowarzyszeniami oraz partiami politycznymi.

Z partią komunistyczną w latach 1945–1948 ściśle współpracowała PPS. Powstała ona na zjeździe założycielskim w dniach 17–23 listopada 1892 r. w Paryżu. Jego efektem było powołanie Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich oraz przyjęcie „Szkieletu programu Polskiej Partii Socjalistycznej”. Kolejnym krokiem okazało się stworzenie struktur krajowych PPS. Pierwszy zjazd krajowy odbył się w czerwcu 1893 r.⁶⁷

Po zakończeniu II wojny światowej partia współtworzyła rząd. Jej przedstawiciel otrzymał tekę premiera. Ponadto liderzy PPS wchodzili w skład Rady Ministrów i Krajowej Rady Narodowej⁶⁸. Pod koniec 1948 r. partia liczyła 500 tysięcy członków⁶⁹. Przestała samodzielnie funkcjonować w grudniu 1948 r., kiedy połączyła się z PPR. PPS, mimo iż była ugrupowaniem politycznym o wieloletnim rodowodzie i chlubnej niepodległościowej tradycji, nie doczekała się w polskiej historiografii całościowego opracowania swoich dziejów⁷⁰.

⁶⁶ *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Informator o zasobie archiwalnym*, oprac. P. Głowacki, A. Piasta, P. Zawilski, Warszawa 2007, s. 250; A. Wróbel, *Źródła do dziejów...*, s. 650.

⁶⁷ J. Bonarek, J.R. Budziński, *Przedmowa*, [w:] *Z dziejów PPS. Studia i szkice*, red. J.R. Budziński i J. Bonarek, Piotrków Trybunalski 2015, s. 5.

⁶⁸ M. Kardas, *Czerwona Gdynia. Przyczynek do dziejów PPS na Wybrzeżu do 1948 roku*, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 61

⁶⁹ J. Bonarek, J.R. Budziński, *Przedmowa...*, s. 8.

⁷⁰ Do najciekawszych publikacji dotyczących tej problematyki zaliczyć można: L. Wasilewski, *Zarys dziejów Polskiej Partii Socjalistycznej w związku z historią socjalizmu polskiego w trzech zaborach i na emigracji*, Warszawa 1925; A. Ciołkosz, L. Ciołkosz, *Niepodległość i Socjalizm 1835–1945. Audycje radiowe*, Londyn 1982; J. Holzer, *PPS. Szkic dziejów*, Warszawa 1977; T. Jabłoński, *Za wolność i lud*.

Do chwili obecnej nie ukazała się również publikacja dotycząca PPS w Tomaszowie Mazowieckim⁷¹. Partia ta powstała w naszym mieście w końcu lat dziewięćdziesiątych XIX w. Dokładna liczba członków w okresie międzywojennym (1919–1939) jest trudna do ustalenia z powodu braku źródeł. Szacuje się jedynie, iż w 1928 r. PPS w Tomaszowie Mazowieckim liczyła około 120 członków⁷². W latach 1918–1939 socjaliści byli jedną z największych sił politycznych w mieście⁷³. Po zakończeniu II wojny światowej partia wznowiła działalność pod koniec stycznia 1945 r. Przewodniczącym Miejskiego Komitetu Robotniczego (MKR) został Józef Duszyński. Liczyła wówczas 245 członków⁷⁴. PPS organizowała wiece w fabrykach, prowadziła akcję propagandową i organizacyjną na rzecz rozwoju spółdzielczości, zajmowała się kolportażem „Robotnika”, współdziałała z PPR w tworzeniu władz miejskich, uruchamianiu zakładów przemysłowych i tworzeniu rad zakładowych. Była współorganizatorem kilku wieców i manifestacji w mieście⁷⁵. PPS współpracowała z PPR dla umocnienia władzy ludowej⁷⁶.

PPS w latach 1945–1948 rozbudowywała się organizacyjnie. W dniu 7 lipca 1946 r. na ogólnym zebraniu członków został wybrany nowy MKR z przewodniczącym Kazimierzem Chrabąszczewiczem i sekretarzem Wikto-rem Pomyką⁷⁷. W sierpniu tego roku tomaszowska PPS składała się z 14 kół partyjnych. Na koniec listopada 1946 r. liczyła 490 członków⁷⁸. W sierpniu następnego roku należało już 1881 członków, wśród nich było: 1385 robotników, 142 kolejarzy, 86 przedstawicieli wolnych zawodów, 70 urzędników oraz 198 przedstawicieli innych grup społeczno-zawodowych⁷⁹. W tym czasie PPS posiadała dwa komitety dzielnicowe i 19 kół.

Najwyższą władzą na terenie miasta była Konferencja, do której kompetencji należały: ocena całokształtu działalności partii, wytyczanie kierun-

Krótki zarys historii Polskiej Partii Socjalistycznej, Warszawa 1947; *P.P.S. wspomnienia z lat 1918–1939*, t. 1–2, Warszawa 1987; J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983; R. Stefanowski, *PPS 1892–1992*, Warszawa 1992; S. Michałowski, *Mysł polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994; *Z dziejów PPS. Studia i szkice*, red. J.R. Budziński i J. Bonarek, Piotrków Trybunalski 2015.

⁷¹ Zob. M.J. Małagocki, *Ruch socjalistyczny w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1918–1939*, Łódź 2010 [praca magisterska napisana w Uniwersytecie Łódzkim na Wydziale Filozoficzno-Historycznym pod kierunkiem prof. UŁ dr hab. M. Nartowicz-Kot, maszynopis w posiadaniu APTM]; A. Wróbel, *Działalność PPS w samorządzie miejskim Tomaszowa Mazowieckiego w latach 1918–1939*, [w:] *Z dziejów PPS. Studia...*, s. 47–60.

⁷² M.J. Małagocki, *Ruch socjalistyczny...*, s. 16.

⁷³ A. Wróbel, *Działalność PPS...*, s. 60.

⁷⁴ J. Góral, R. Kotewicz, *Dwa wieki...*, s. 325.

⁷⁵ APL, Miejski Komitet PPS w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1, Protokół Konferencji Miejskiej z 28 XI 1948 r.

⁷⁶ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 511.

⁷⁷ APL, Miejski Komitet PPS w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 2, Protokół z ogólnego zebrania członków z 7 VII 1946 r.; A. Wróbel, *Zarys dziejów miasta*, [w:] *Dzieje Tomaszowa w źródłach archiwalnych zakłete*, red. A. Wróbel, Piotrków Trybunalski 2020, s. 43.

⁷⁸ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 512.

⁷⁹ Tamże, s. 513.

ków pracy oraz wybór Miejskiego Komitetu i Rady Miejskiej. W okresie między konferencjami główne kierunki działalności PPS wyznaczała Rada Miejska. Miejski Komitet kierował pracą polityczną i gospodarczą. Funkcje kontrolne sprawowały Komisja Weryfikacyjna i Komisja Kontroli Partyjnej. W wewnętrznej strukturze organizacyjnej występowały referaty, komisje i sekcje problemowe. Komitet w Tomaszowie Mazowieckim funkcjonował do końca istnienia PPS.

Dokumenty Miejskiego Komitetu PPS w Tomaszowie Mazowieckim przechowywane są w APŁ, do którego trafiły wraz z aktami KM PZPR. Zespół liczy 30 j.a. 0,20 mb. i składa się z 12 serii akt.

Tabela 8

Struktura pozostałości aktowej MK PPS w Tomaszowie Mazowieckim w zasobie APŁ

Lp.	Sygnatury	Tytuł	Daty skrajne
1.	1	Konferencja Miejska	1945,1948
2.	2	Rada Miejska	1948
3.	3–4	Miejski Komitet	1945–1948
4.	5	Miejska Komisja Rewizyjna	1948
5.	6–10	Sekretariat	1945–1948
6.	11–19	Referat Ogólno-Organizacyjny	1945–1948
7.	20–21	Referat Społeczno-Zawodowy	1946–1948
8.	22–24	Referat Samorządowo-Zawodowy	1945, 1947–1948
9.	25–27	Referat Ekonomiczno-Przemysłowy	1946–1948
10.	28	Referat Kobiocy	1947
11.	29	Referat Finansowo-Gospodarczy	1948
12.	30	Komisja Kontroli Partyjnej	1947–1948

Źródło: APŁ, Kancelaria własna, Inwentarz zespołu: MK PPS w Tomaszowie Mazowieckim.

W poszczególnych seriach znajdują się:

- 1) Konferencja Miejska – protokoły z 1945 i 1948 r.;
- 2) Rada Miejska – protokoły z posiedzeń;
- 3) Miejski Komitet – protokoły posiedzeń, sprawozdania;

- 4) Miejska Komisja Rewizyjna – protokół z przeprowadzonej rewizji ksiąg i majątku Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego z 1948 r.;
- 5) Sekretariat – protokoły narad z wszystkimi członkami PPS, aktywu kół, protokoły narad z wszystkimi członkami PPS i PPR, protokoły posiedzeń Miejskiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, sprawozdania, skargi, zażalenia;
- 6) Referat Ogólno-Organizacyjny – protokoły posiedzeń, referaty, protokół konferencji samorządowców PPS, protokoły posiedzeń Miejskiej Komisji Weryfikacyjnej, miesięczne sprawozdania statystyczne, protokoły kół, sprawozdania, korespondencja;
- 7) Referat Społeczno-Zawodowy – sprawozdania Powiatowej Rady Związków Zawodowych, protokoły posiedzeń rad zakładowych;
- 8) Referat Samorządowo-Zawodowy – protokoły z posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (MRN), frakcji radnych PPS, regulaminy organizacyjne dla gromadzkich zespołów samorządowo-administracyjnych;
- 9) Referat Ekonomiczno-Przemysłowy – protokoły posiedzeń Referatu, zebrań informacyjnych Zjednoczenia Przemysłu Włókienniczego, statuty spółdzielni;
- 10) Referat Kobiety – protokoły i sprawozdania Referatu;
- 11) Referat Finansowo-Gospodarczy – sprawozdanie pełnomocnika zbiórki na Fundusz Budowy Centralnego Domu Zjednoczonej Partii;
- 12) Komisja Kontroli Partyjnej – protokoły posiedzeń komisji⁸⁰.

Kolejnym ugrupowaniem politycznym działającym w Tomaszowie Mazowieckim było SD. Partia ta powstała 15 kwietnia 1939 r. podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Założycielskiego. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej SD było reprezentowane przede wszystkim przez inteligencję i drobnych przedsiębiorców. Po zakończeniu II wojny światowej popierało politykę prowadzoną początkowo przez PPR i PPS, następnie PZPR, dlatego miała symboliczny wpływ na sprawowanie władzy. SD posiadało ministrów, posłów i radnych. Pomimo silnego nacisku ideologicznego PZPR stronnictwo pozostało jedną z nielicznych w bloku państw socjalistycznych partią niemarksistowską. W następstwie reformy administracyjnej z 1975 r. zmieniły się struktury organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego. Podstawowymi ogniwami w terenie były koła. Podlegały one właściwemu komitetowi miejskiemu, a w miejscowościach, w których nie istniał komitet, bezpośrednio komitetowi wojewódzkiemu⁸¹.

⁸⁰ APL, Miejski Komitet PPS w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–30.

⁸¹ A. Rajewski, *Stronnictwo Demokratyczne w PRL*, Warszawa 1984, s. 74–75.

W lutym 1945 r. powstało w Tomaszowie Mazowieckim SD. Zrzeszało ludzi ze środowisk inteligentkich, rzemieślników, kupców, drobnych wytwórców. W styczniu 1946 r. liczyło 82 członków. Pierwszym prezesem Miejskiego Komitetu SD został Zdzisław Sosnowski⁸². W następnych latach stronnictwem kierowali m.in.: Kazimierz Roszkowski, Feliks Lasecki, Jerzy Rajpold, Edward Segiet, Zdzisław Augustyniak i Antoni Smolarek. SD w Tomaszowie rozwinęło się w latach sześćdziesiątych XX w. Jeśli na dzień 31 grudnia 1962 r. posiadało 85 członków skupionych w pięciu kołach, to ostatniego dnia grudnia 1968 r. liczyło 241 członków i 10 kół. Następne lata przyniosły pewne zmniejszenie się liczby członków, lecz na początku 1978 r. SD znów osiągnęło stan 240 członków zrzeszonych w dziewięciu kołach⁸³. Aktywnie działali w MRN i jej komisjach, zajmowali kierownicze stanowiska w administracji państwowej. Byli we władzach miejskich Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, Społecznych, Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, Polskiego Czerwonego Krzyża, Towarzystwa Przyjaciół Tomaszowa Mazowieckiego i innych organizacjach społecznych. SD uczestniczyło w akcjach politycznych i społecznych organizowanych przez PZPR i władze miasta. Dla członków prowadzone były szkolenia ideologiczno-polityczne.

Po 1989 r. SD zawiązało koalicję z NSZZ „Solidarność” oraz z ZSL i współtworzyło pierwszy demokratyczny rząd Tadeusza Mazowieckiego. Na jego wniosek przywrócono nazwę Rzeczpospolita Polska oraz przedwojenne godło państwowe.

Akta SD przekazał 29 sierpnia 2003 r. do APTM Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Tomaszowie Mazowieckim⁸⁴. Zespół liczy 21 j.a. 0,30 mb.

Tabela 9

Struktura pozostałości aktowej MK SD w Tomaszowie Mazowieckim w zasobie APTM

Lp.	Sygnatury	Tytuł	Daty skrajne
1.	1	Zgromadzenie Ogólne członków	1991
2.	2–3	Zebrań sprawozdawczo-wyborcze	1971–1976, 1988
3.	4–6	Komisja Rewizyjna	1980–1981, 1985, 1988
4.	7	Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych	1981–1989

⁸² T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 511.

⁸³ Tamże, s. 519.

⁸⁴ APTM, Kancelaria własna, Informacja do inwentarza zespołu: Stronnictwo Demokratyczne Miejski Komitet w Tomaszowie Mazowieckim 1971–1991, oprac. Z. Zielińska, s. 3.

Tabela 9 (cd.)

Lp.	Sygnatury	Tytuł	Daty skrajne
5.	8–12	Koła Terenowe	1972–1983
6.	13–16	Wybory do Sejmu, Senatu i Rad Narodowych	1988–1991
7.	17–20	Wykazy i rejestry członków	1945–1989
8.	21	Spis rzemieślników	1988–1991

Źródło: APTM, Kancelaria własna, Inwentarz zespołu: MK SD w Tomaszowie Mazowieckim.

Zespół zawiera protokoły: Ogólnego Zgromadzenia Członków SD, zebrań sprawozdawczo-wyborczych, Komisji Rewizyjnej, Miejskiego Komitetu SD, Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych, zebrań Kół Terenowych, posiedzenia Zarządu Koła Pracowników Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Tomaszowie Mazowieckim, posiedzenia Zarządu Koła Pracowników Urzędu Miejskiego, zebrań Koła Rzemieślniczego oraz uchwały kół, akta wyborów do Sejmu i Senatu, do rad narodowych oraz spisy członków i rzemieślników⁸⁵.

W Tomaszowie Mazowieckim działały także, choć odgrywały mniejszą rolę, ZSL i Stronnictwo Pracy (SP). W kwietniu 1948 r. grupa działaczy związana z ruchem ludowym założyła Koło Gromadzkie Stronnictwa Ludowego, które organizacyjnie podlegało Powiatowemu Komitetowi w Brzezinach. Jego prezesem był Stanisław Masztalerz. W 1949 r. po zjednoczeniu ruchu ludowego i powstaniu ZSL funkcję prezesa pełnili kolejno: Czesław Hincz, Tadeusz Białas, Stefan Pobocho, Waclaw Michalski, Mieczysław Kaściński, Eugeniusz Przypis. Po reformie administracyjnej z 1975 r. został powołany Komitet Miejsko-Gminny, który objął działalnością zarówno obszar miasta, jak i gminy Tomaszów Mazowiecki. Jego prezesem został Tadeusz Wojciechowski. Według stanu na 30 czerwca 1978 r. w mieście istniało sześć kół ZSL skupiających 104 członków⁸⁶. Brali oni udział w akcjach politycznych i społecznych w mieście, byli członkami MRN. W zasobie APTM zachowały się jedynie 2 j.a 0,12 mb. akt Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego Międzyszkolnego Koła w Tomaszowie Mazowieckim. Są to protokoły posiedzeń Koła z lat 1971–1989⁸⁷.

W pierwszej połowie 1946 r. działało w Tomaszowie Mazowieckim również SP⁸⁸. Na zebraniu organizacyjnym 3 lutego 1946 r. wybrano Zarząd Miejski z Janem Balcerskim na czele. W marcu tego roku Stronnictwo liczyło 120 członków. W lipcu 1946 r., decyzją władz wojewódzkich, SP przestało

⁸⁵ Tamże, s. 3–4.

⁸⁶ T. Bojanowski, *Życie polityczne...*, s. 520.

⁸⁷ APTM, ZSL Międzyszkolne Koło w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–2.

⁸⁸ O powstaniu i działalności SP zob.: A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Pracy 1932–1950*, Warszawa 1988.

działać na terenie miasta⁸⁹. W zasobach archiwów państwowych w Polsce nie zachował się zespół SP z Tomaszowa Mazowieckiego.

Partia komunistyczna w latach 1945–1990 sprawowała kierowniczą rolę w państwie, wywierała olbrzymi wpływ na wszystkie dziedziny życia w kraju. Z inicjatywy PPR powstała Krajowa Rada Narodowa. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie polskie stała się dla Józefa Stalina bazą do tworzenia zależnych od Związku Radzieckiego struktur władzy. PPR jako realizatorka polityki stalinowskiej odgrywała w nich dominującą rolę. Jej członkowie zajmowali stanowiska rządowe, administracyjne, wojskowe. Kontrolowane przez partię komunistyczną organy bezpieczeństwa publicznego i wojsko, wraz z radzieckimi służbami, zwalczały podziemie niepodległościowe oraz dopuszczoną chwilowo do działania jawną opozycję.

Podobnie było w Tomaszowie Mazowieckim. Partia komunistyczna, reaktywowana w 1945 r. przez powracających do miasta komunistów, odgrywała główną rolę w mieście. Zwiększała się szybko liczba jej członków, aż do przemian wywołanych tzw. „karnawałem Solidarności”. KM wywierał duży wpływ na MRN. Partia komunistyczna nie cieszyła się jednak popularnością w społeczeństwie miasta, czego przykładem są działania podziemia zbrojnego po 1945 r.⁹⁰. Warto podkreślić, iż dokumenty KM PPR i PZPR w Tomaszowie Mazowieckim stanowią bardzo wartościowy materiał dla historyków-regionalistów. Obrazują wpływy i znaczenie partii w funkcjonowaniu miasta.

Pozostałe partie: PPS, ZSL, SD wspierały komunistów, współuczestniczyły w sprawowaniu władzy zarówno w kraju, jak i w mieście. Dokumentacja tych partii przechowywana w APŁ i APTM stanowi również cenny materiał dla badaczy historii.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi

Kancelaria własna:

Wstęp do inwentarzy zespołów Komitetów Powiatowych i Miejskich Polskiej Partii Robotniczej Województwa Łódzkiego 1945–1948[1949], oprac. P. Perzyna.

Wstęp do inwentarza zespołu Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Tomaszowie Mazowieckim 1949–1975, oprac. K. Kolasa.

⁸⁹ J. Góral, R. Kotewicz, *Dwa wieki...*, s. 325.

⁹⁰ Te działania opisali: J. Góral, R. Kotewicz, *Dwa wieki...*, s. 328–332; T. Wołczyk, *Monografia tomaszowskiej jednostki Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na przestrzeni 40-lecia oraz własne spostrzeżenia i refleksje*, Tomaszów Mazowiecki 1985 [maszynopis w posiadaniu biblioteki Muzeum im. Antoniego hr. Ostrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim].

Spis zespołów

- Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–44.
 Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–230.
 Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi, sygn. 1731, 3222.
 Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–30.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim

Kancelaria własna:

Księga nabytków

- Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–71.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim

Kancelaria własna:

- Informacja do inwentarza zespołu: Stronnictwo Demokratyczne Miejski Komitet w Tomaszowie Mazowieckim 1971–1991, oprac. Z. Zielińska.
 Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 20.
 Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–21.
 Zjednoczone Stronnictwo Ludowe Międzyszkolne Koło w Tomaszowie Mazowieckim, sygn. 1–2.

Akta normatywne

„Dziennik Ustaw” 1975, nr 16, poz. 91.

Opracowania

- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1918–1980*, bmirw.
 Andrusiewicz A., *Stronnictwo Pracy 1932–1950*, Warszawa 1988.
Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Informator o zasobie archiwalnym, oprac. P. Głowacki, A. Piasta, P. Zawilski, Warszawa 2007.
 Badziak K., Kozłowski W., *Wyzwolenie ziemi łódzkiej – styczeń 1945*, Łódź 1980.
 Boboli A., *Przewodnia siła stolicy. Komitet Warszawski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1975–1990*, Warszawa 2016.
 Bojanowski T., *Życie polityczne*, [w:] *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, Warszawa–Łódź 1980.
 Bonarek J., Budziński J.R., *Przedmowa*, [w:] *Z dziejów PPS. Studia i szkice*, red. J.R. Budziński i J. Bonarek, Piotrków Trybunalski 2015.
 Ciołkosz A., Ciołkosz L., *Niepodległość i Socjalizm 1835–1945. Audycje radiowe*, Londyn 1982.
 Cyniak Cz., *Pierwsze porywy. Zbrodniarz – czy bohater?*, „Włókna Sztuczne” 1981, nr 10.
 Cyniak Cz., *Polska Partia Robotnicza w latach okupacji*, [w:] *W walce o niepodległość i władzę ludu. Materiały na sesję popularno-naukową z okazji 30-lecia PPR Polska Partia Robotnicza w Tomaszowie Maz. w latach 1942–1948*, oprac. A. Skrzydlewski, Tomaszów Mazowiecki 1972.
 Cyniak Cz., *Roman Tuchowski ps. „Jerzy”, „Zdzisław”*: cz. I „Włókna Sztuczne” 1988, nr 4, cz. II, nr 5.
 Dudek A., *Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalny ośrodek władzy – na przykładzie Krakowa*, [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003.
 Dymek B., *PZPR 1948–1954*, Warszawa 1989.
 Dymek B., *Z dziejów PZPR w latach 1956–1970*, Warszawa 1970.
Encyklopedia historii Polski, 1994, t. 1.
 Dziabala S., *Struktury i zasady organizacyjne PZPR*, [w] *PZPR (1948–1978)*, red. A. Dobieszewski i J.W. Gołębiowski, Warszawa 1978.
 Garyga M., *Dekada agonii. Komitet Krakowski PZPR w świetle materiałów partyjnych 1981–1990*, Warszawa 2014.

- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2014.
- Góra W., *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza od I do VII Zjazdu (1948–1978)*, Warszawa 1978.
- Góral J., Kotewicz R., *Dwa wieki Tomaszowa Mazowieckiego. Zarys dziejów miasta 1788–1990*, Tomaszów Mazowiecki 1992.
- Historia Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim*, red. M. Hubka, M. Ordak i A. Wróbel, Tomaszów Mazowiecki 2010.
- Holzer J., *PPS. Szkic dziejów*, Warszawa 1977.
- Jabłoński T., *Za wolność i lud. Krótki zarys historii Polskiej Partii Socjalistycznej*, Warszawa 1947.
- Jastrząb M., *Mozolna budowa absurdu. Działalność Wydziału Propagandy Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w latach 1949–1953*, Warszawa 1999.
- Kardas M., *Czerwona Gdynia. Przyczynek do dziejów PPS na Wybrzeżu do 1948 roku*, [w:] *Z dziejów PPS. Studia i szkice*, red. J.R. Budziński i J. Bonarek, Piotrków Trybunalski 2015.
- Kisiołek A., *Życie społeczno-polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1989*, Łódź 2005 [praca magisterska napisana w Katedrze Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem dr. K. Lesiakowskiego, maszynopis w posiadaniu APTM].
- Kołomejczyk N., *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza 1948–1986*, Warszawa 1988.
- Komitet Wojewódzki ogniem władzy ludowej: studium postaw aktywu partyjnego*, oprac. M. Kula, Warszawa 1997.
- Kozik Z., *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w latach 1954–1957: szkic historyczny*, Warszawa 1982.
- Krojewo M.T., *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990. Struktury, organizacja, ludzie*, Olsztyn 2011.
- Kurz A., *Centralizm demokratyczny jako podstawa struktury i działania partii*, [w:] *Władza o partii. Wybrane problemy*, red. A. Dobieszewski, Warszawa 1974.
- Magier D., *Podstawowe organizacje partyjne w systemie biurokratycznym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, Lublin–Siedlce 2011.
- Magier D., *Produkcja kancelaryjna wojewódzkiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej w latach 1975–1990*, „Komunizm–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 2.
- Magier D., *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białkopodlaskim w latach 1975–1990*, Siedlce 2013.
- Małagocki M.J., *Ruch socjalistyczny w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1918–1939* [Praca magisterska napisanej w Uniwersytecie Łódzkim na Wydziale Filozoficzno-Historycznym pod kierunkiem prof. UŁ dr hab. M. Nartnowicz-Kot], Łódź 2010.
- Matuszak T., *Działalność młodzieży w ramach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na terenie województwa piotrkowskiego w latach 1975–1990*, [w:] *To idzie młodość. Młodzież w ideologii i praktyce komunizmu*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2016.
- Michałowski S., *Mysł polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994.
- Nadolski J., *Przed obradami partyjnej konferencji sprawozdawczej*, „Panorama Robotnicza” 1985, nr 11 (297).
- Nazarewicz R., *Nad górną Wartą i Pilicą*, Warszawa 1964.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1996.
- Pampuch J., *Pałacyk z historią*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2011, nr 7(1074).
- Pasko A., *Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948–1956). Organizacja, główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2002.
- Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012.
- Pogorzałek K., *Czas życia*, [w:] *Kartki z dziejów PPR w województwie łódzkim*, oprac. W. Bek, A. Stajan, b.m.w 1962.
- PPR, PPS, PZPR. Władze instancji łódzkich i województwa łódzkiego, delegaci na Zjazdy i Kongresy krajowe, Członkowie centralnych władz partyjnych – z Łodzi i województwa łódzkiego 1945–1975*, oprac. G. Adamczewska, J. Dobrowolski, E. Chobot, A. Wojnarowska-Szczęsna, Łódź 1985.

- Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa/Armia Ludowa na ziemiach polskich 1942–1944/45*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2013.
- P.P.S. wspomnienia z lat 1918–1939*, t. 1–2, Warszawa 1987.
- PZPR (1948–1978)*, red. A. Dobieszewski, J. Gołębiowski, Warszawa 1978.
- PZPR jako mechanika władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012.
- Potykanowicz-Suda L., *Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Gdańsku w latach 1944–1948. Struktura, cele, zadania*, [w:] *Partia komunistyczna w Polsce struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012.
- Rajewski A., *Stronnictwo Demokratyczne w PRL*, Warszawa 1984.
- Stefanowski R., *PPS 1892–1992*, Warszawa 1992.
- Stępniewski T., *W XX rocznicę rozpoczęcia walki zbrojnej przez Gwardię Ludową*, [w:] *Sesja naukowa poświęcona XX rocznicy powstania PPR na terenie województwa łódzkiego Piotrków Trybunalski maj 1962*, bmirw.
- Sumiło M., *Kadra kierownicza aparatu wykonawczego KC PPR-PZPR w latach 1944–1956*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 1, Radzyń Podlaski 2008.
- Tomicki J., *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983.
- W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917–1956)*, Kraków 2012.
- Wasilewski L., *Zarys dziejów Polskiej Partii Socjalistycznej w związku z historią socjalizmu polskiego w trzech zaborach i na emigracji*, Warszawa 1925.
- Ważniewski W., *Walka polityczna w kierownictwie PPR i PZPR 1944–1964*, Toruń 2014.
- Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.
- Wołczyk T., *Monografia tomaszowskiej jednostki Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na przestrzeni 40-lecia oraz własne spostrzeżenia i refleksje*, Tomaszów Mazowiecki 1985 [maszynopis w posiadaniu biblioteki Muzeum im. Antoniego hr. Ostrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim].
- Woskowski A., *Harcerstwo w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1911–1918*, Tomaszów Mazowiecki 1987.
- Wróbel A., *Działalność PPS w samorządzie miejskim Tomaszowa Mazowieckiego w latach 1918–1939*, [w:] *Z dziejów PPS. Studia i szkice*, red., J.R. Budziński i J. Bonarek, Piotrków Trybunalski 2015.
- Wróbel A., *Polska Partia Robotnicza w Tomaszowie Mazowieckim – zarys dziejów*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 74.
- Wróbel A., *PZPR w Tomaszowie Mazowieckim wobec wydarzeń lat 1980–1983*, [w:] *Stan wojenny z perspektywy lokalnej. Łódź i region 1981–1983*, red. S. Hadrysiak, Piotrków Trybunalski 2013.
- Wróbel A., *Roman Tuchowski – od legionisty do komunisty. Zarys biografii*, Piotrków Trybunalski 2017.
- Wróbel A., *Roman Tuchowski (1896–1979) – od gorącego patrioty do zagorzałego komunisty*, [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło i M. Żukowski, Warszawa–Lublin 2015.
- Wróbel A., *Zarys dziejów miasta*, [w:] *Dzieje Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych zakłete*, red. A. Wróbel, Piotrków Trybunalski 2020.
- Wróbel A., *Źródła do dziejów PZPR w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim*, [w:] *Partia komunistyczna w Polsce struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012.
- Wróbel A., *Życie polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1981*, [w:] *Czas przełomu. Solidarność 1980–1981*, red. W. Polak, P. Ruchlewski, V. Kmiecik, J. Kufel, Gdańsk 2010.
- Wróbel A., *Życie polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1989 z perspektywy organizacji społeczno-politycznych*, [w:] *Niedziela bez Teleranka. Piotrków Trybunalski – Tomaszów Mazowiecki w okresie stanu wojennego 1981–1983*, red. M. Hubka i A. Wróbel, Piotrków Trybunalski–Tomaszów Mazowiecki 2014.
- Z dziejów PPS. Studia i szkice*, red., J.R. Budziński i J. Bonarek, Piotrków Trybunalski 2015.
- Zawadka K., *Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956. Struktura – ludzie – mechanizm funkcjonowania*, Lublin 2014.

Żukowski M., „Tacy byli”. *Pracownicy polityczni KW PZPR w Gdańsku w latach 1978–1979*, „Komunizm–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 3.

Żukowski M., *Wybrane aspekty dotyczące PZPR w latach 1948–1990 (liczebność, skład społeczny, dewizowe składki członkowskie i nomenklatura kadr)*, „Komunizm–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 2.

Andrzej Wróbel

COMMUNIST AND SATELLITE PARTIES IN TOMASZÓW MAZOWIECKI ON THE YEARS 1945–1990 IN LIGHT OF THE REMAINS OF FILES STORED IN THE RESOURCES OF THE SATATE ARCHIVES IN ŁÓDŹ AND PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

The purpose of this article is to present the organizational structure and characteristics of the preserved source materials illustrating the activities of the Polish Workers' Party and the Polish United Workers' Party (PZPR) and satellite parties in Tomaszów Mazowiecki. They are stored in State Archives in Łódź and Piotrków Trybunalski.

The first party that started operating in the city in 1945 was the Polish Workers' Party (PPR). In December 1948, the PPR merged with the Polish Socialist Party (PPS) and the PZPR was established. On December 24 1948, the PZPR City Committee was established in Tomaszów Mazowiecki.

The communist party played a major role in Tomaszów Mazowiecki. The number of its members grew rapidly until the changes caused by the so-called „Carnival Solidarity”. The City Committee exerted a great influence on the City National Council. Party communist, however, did not enjoy the trust of the city society, an example of which are the actions of the armed opposition. It is worth noting that the documents of the City Committee of the PPR and PZPR in Tomaszów Mazowiecki is a very valuable material for historians – regionalists. They illustrate the influence and importance of the party in the functioning of the city.

The other parties: PPS, United People's Party, Democratic Party, supported the communists, participated in exercising power both in the country and in the city. Documentation of these batches kept in the State Archive in Łódź and the State Archive in Piotrków Trybunalski Branch in Tomaszów Mazowiecki is also a valuable material for history researchers.

Keywords: Polish Workers' Party, Polish United Workers' Party, Polish Socialist Party, Democratic Party, United People's Party, City Committee

Grzegorz Tomczak*



<https://orcid.org/0000-0002-7674-9136>

IGNACY SKRZYŃSKI (1827–1863) – KANCELISTA ŁĘCZYCKI I BURMISTRZ GRABOWA. SŁUŻBA PUBLICZNA I JEJ EPILOG W POWSTANIU STYCZNIOWYM

Streszczenie. Celem artykułu było przybliżenie życia i działalności Ignacego Skrzyńskiego (1827–1863), kancelisty łęczyckiego i burmistrza Grabowa. Był on przedstawicielem pokolenia wchodzącego w dorosłe życie w okresie między powstaniem listopadowym a powstaniem styczniowym. Pełnił służbę publiczną w czasie, gdy władze carskie stosowały represje i ograniczały resztki samodzielności politycznej Królestwa Polskiego. Momentem krytycznym w karierze zawodowej i życiu Skrzyńskiego okazały się wydarzenia jakie miały miejsce w Grabowie 29 października 1863 r.

Słowa kluczowe: powstanie styczniowe, Łęczyckie, burmistrz Grabowa, służba publiczna

Utworzenie w 1815 r. Królestwa Polskiego pod berłem Aleksandra I, cesarza Wszechrosji, zaprzepaściło nadzieję na odrodzenie państwa polskiego w dawnych granicach. Szlachta uczestnicząca w życiu publicznym zdawała sobie sprawę z okoliczności w jakich rodziła się nowa organizacja państwowa, całkowicie zależna od Rosji. Ostatecznie więc Królestwo Polskie w momencie utworzenia zajmowało ok. 127 700 km² licząc 3,2 mln mieszkańców i obejmowało mniej niż 1/5 powierzchni przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Miało swoją konstytucję i teoretycznie podstawowe atrybuty państwowości, jednak całkowicie zależne od króla – cara Aleksandra I. Pokolenie Polaków stanu szlacheckiego urodzonych w okresie funkcjonowania Królestwa Polskiego, a wchodzące w życie dorosłe między powstaniem listopadowym a styczniowym, doświadczyło wyjątkowo bolesnych represji w czasie samodzielnawia Mikołaja I i tzw. ery paskiewiczowskiej. Po śmierci cara oraz namiestnika Królestwa Polskiego generała Iwana Paskiewicza, nadzieje Polaków na pozytywne zmiany w państwie, car Aleksander II podsumował skierowanymi do szlachty słowami: *Messieurs, point de rêveries!*¹.

* Badacz niezależny, Kostrzyn nad Odrą, Gorzów Wielkopolski, e-mail: grzegorztomczak@o2.pl.

¹ Z franc.: *Żadnych mrzonek Panowie!*

Jednym z przedstawicieli pokolenia okresu międzypowstaniowego, interesującym ze względu na swój życiorys oraz związek z ostatnim zwycięskim akcentem powstania styczniowego w powiecie łęczyckim, był potomek rodu Skrzyńskich herbu Zaremba, syn Piotra Skrzyńskiego i Scholastyki z domu Gałczyńskiej, Ignacy Skrzyński. Urodził się on w Zgierzu 26 lipca 1827 r. W rodzinie zapewne dominował duch patriotyzmu. Ojciec, porucznik korpusu inwalidów, wcześniej 1. pułku piechoty liniowej Królestwa Polskiego, odznaczony krzyżem złotym polskim za zasługi wojskowej, komendant placu w Zgierzu w 1831 r., gdzie odpowiedzialny był za ściganie dezertorów i pilnowanie porządku w mieście w czasie przebywania na jego terenie wojska². Piotr, który używał imienia *Piotra z Alkantary*, świętego kościoła katolickiego, uzyskał wystawione przez Heroldię Królestwa Polskiego świadectwo szlachectwa w lipcu 1840 r. Ród Skrzyńskich Zarembów pochodził z miejscowości Smółki w parafii Rajska w powiecie kaliskim. W 1729 r. rezydował tu Stanisław Skrzyński wraz z żoną Franciszką z Kobierzyckich, będący w posiadaniu połowy wsi. Piotr miał być jego prawnukiem. W dokumentach z 1754 r. mowa jest o Wojciechu Skrzyńskim, dziedzicu wsi Smółki, który poślubił wówczas Marcjanę z domu Szkudlską, córkę Kazimierza. W późniejszym okresie (w latach 1774 i 1785) znajdujemy zapiski o jego synu Kasprze jako dziedzicu Smółek i ojcu Piotra. Rodzice Kaspra zmarli przed 1785 r.³

Podstawowym źródłem do badań nad karierą zawodową Ignacego Skrzyńskiego były dokumenty archiwalne przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie: jego akta osobowe, akta dotyczące spraw finansowych miasta Grabowa w powiecie łęczyckim oraz akta powstania styczniowego. Przeprowadzono również kwerendy w innych archiwach państwowych i kościelnych, w zakresie akt metrykalnych oraz przeanalizowano inne źródła, tak aby zbadać dzieje jego rodziny.

Syn Piotra – Ignacy – wychowywał się w domu rodzinnym, pobierając tam początkowe nauki aż do ukończenia 11 roku życia. W latach 1838–1844 był uczniem Szkoły Wydziałowej w Łęczycy, której nazwa w tym okresie była zmieniana dwukrotnie, najpierw na obwodową, później na powiatową. Tamże w dniu 16 / 28 czerwca 1844 r., ukończywszy cztery klasy, otrzymał świadectwo z rąk ówczesnego inspektora szkolnego, cieszącego się zasłużoną estymą, Karola Bystrego⁴. W szkole, do której uczęszczał Ignacy, wyjątkową wagę

² „Rocznik wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1818”, s. 56; J. Ziółek, *Komendy placów w czasie wojny 1831 r.*, „Roczniki Humanistyczne” 1973, t. 21, z. 2, s. 347–349. Do obowiązków komendanta placu należało wówczas również organizowanie kwater i żywności dla stacjonujących i przechodzących przez miasto oddziałów. W późniejszym okresie sztab główny nakładał na komendantów kolejne zadania, ściśle związane z bieżącą sytuacją wojenną 1831 r.

³ *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.*, Kórnik–Poznań 2004, E. Sęcys, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Warszawa 2007, s. 637, przy czym mylnie podano tu nazwę wsi – posiadłości Skrzyńskich jako „Smutna” zamiast „Smółki”.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Rząd Gubernialny Warszawski (dalej: RGW), sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 19. Karol Bystry (1792–1861) był znanym nauczycielem łacynistą i historykiem oraz urzędnikiem w służbie państwowej. Por. „Kurier Warszawski” 1861, nr 210, s. 1.

przywiązywano do nauki języków (polski, rosyjski, łaciński i niemiecki) oraz do zagadnień matematycznych (arytmetyka, algebra, geometria). Zarówno geografia jak i historia wykładane były odrębnie jako powszechna i rosyjska. Dodatkowo uczono i oceniano postępy z kaligrafii i rysunków. 16-letni Ignacy zdał końcowe egzaminy na ocenę dostateczną, zaś jego zachowanie oceniono jako dobre. Szkoły powiatowe miały być w zamyśle przygotowaniem do nauki w gimnazjum, którego zaliczenie dawało możliwość starania się o posadę urzędniczą. Według ówczesnych władz oświatowych, ukończenie szkół powiatowych usytuowanych w ośrodkach skupiających dużą liczbę szlachty i urzędników, powinno zapewniać wystarczający poziom wykształcenia dla urzędników niższego szczebla.

W łęczyckiej Szkole Powiatowej 44% uczniów było proveniencji szlacheckiej lub pochodziło z rodzin dzierżawców albo właścicieli ziemskich. Dobrze ilustruje to przypadek Ignacego Skrzyńskiego. Zaraz po ukończeniu szkoły, tj. 31 lipca / 12 sierpnia 1844 r., mając lat siedemnaście, zwrócił się z prośbą do naczelnika powiatu łęczyckiego „o dozwole nie aplikowania w swym biurze”. Kandydat na aplikanta uzasadniał swoją prośbę tym, że dalsze swoje lata miał zamiar „poświęcić zawodowi służby publicznej”⁵. W biurze tym Ignacy dał się poznać jako pracowity i użyteczny pracownik. Podkreślił to naczelnik powiatu łęczyckiego Józef Smarzyński w swoim piśmie skierowanym do Rządu Gubernialnego Warszawskiego (RGW) z dnia 3 / 15 grudnia 1846 r., w którym zachwalał zalety Ignacego: „poświęca się wzorową gorliwością pracy”. Jego przykładowe „sprawowanie się, uległość i akurata pilność rokują dobre w nim nadzieje” – dodawał. Przyznawał, że w lutym 1846 r. RGW wydał reskrypt wymagający, aby starający się o aplikaturę ukończył przynajmniej szkołę gimnazjalną, podkreślił jednak, że Ignacy przyjęty został do biura jeszcze przed ukazaniem się owego postanowienia. Naczelnik zaznaczał przy tym, że młodzież tutejsza nie zgłaszała się do aplikacji. Odmowa przyjmowania młodzieży z tutejszej Szkoły Powiatowej „ogołoci naczelnika Powiatu zupełnie z pomocy” – pisał. Ostatecznie więc ów wymóg nie został zastosowany w stosunku do Skrzyńskiego. Po trzech latach aplikatury Ignacy zasłużył na uznanie swojego pracodawcy dzięki pracowitości i przymiotom charakteru, podkreślano jego „moralność i dobre prowadzenie”. Zanim jednak otrzymał nominację RGW na kancelistę Biura Powiatu z pensją roczną w wysokości 75 rubli, co stało się faktem w dniu 27 czerwca / 1 lipca 1847 r., Ignacy zmuszony był 11 listopada 1846 r. przystąpić do egzaminu z języka rosyjskiego dla urzędników przed Komitetem Piotrkowskim, który to egzamin zdał na ocenę dobrą, a kilkanaście dni później złożyć przysięgę na wierność cesarzowi oraz królowi polskiemu Mikołajowi I, jak również jego następcy księciu Aleksandrowi⁶. Już w czerwcu 1850 r. Ignacy otrzymał podwyżkę wynagrodzenia. Odtąd miał otrzymywać na stanowisku kancelisty rocznie 150 rubli. Teraz już

⁵ AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 14.

⁶ Tamże, k. 1, 5, 10, 21.

jako poważny kancelista Biura Powiatu Łęczyckiego, posiadając dość dobrze ugruntowaną lokalną pozycję społeczną, mógł zaplanować swoje życie prywatne. Prawdopodobnie w tym czasie poznał 23-letnią wówczas Józefę Melanię Bąkiewicz, córkę nieżyjących wówczas Ignacego Bąkiewicza – aptekarza z Łęczycy (zm. w 1832 r.) oraz Franciszki z Karwowskich (zm. w 1830 r.)⁷. Panna posiadała zabezpieczenie w kapitale własnym w wysokości 3000 rubli, dzięki czemu, jak pisano, „przyszły swój byt z korzyścią dla siebie poprawi”, a co stanowiło ważny argument w sporządzonym do RGW wniosku o pozwolenie na zawarcie związku małżeńskiego przez wymienioną parę⁸. Uroczysty ten moment odbył się w dniu 9 lipca 1851 r. Małżeństwo córki byłego aptekarza i kancelisty powiatowego sytuowało Skrzyńskich na odpowiedniej pozycji w hierarchii społecznej Łęczycy. Owocem małżeństwa było sześcioro dzieci urodzonych w latach 1852–1861, przy czym czworo z nich przeżyło: Stanisław Marceli, Antoni, Felicja Wanda i Józefa. Zdaje się, że przynajmniej dwoje z nich miało problemy ze zdrowiem. Świadczą o tym serdeczne podziękowania jakie państwo Skrzyńscy opublikowali w prasie krajowej za to, że „prawdziwie swą starannością i znajomością nauki lekarskiej dzieci do zdrowia nam przyprowadził”, skierowane do ówczesnego łęczyckiego lekarza powiatowego Henryka Brühla⁹.

W trakcie dalszej swojej służby publicznej Ignacy Skrzyński zdobył zaufanie zwierzchników oraz rosły jego osobiste aspiracje. Po śmierci burmistrza Grabowa Grzegorza Krupińskiego w 1857 r., z woli dziedzica Stanisława Kosseckiego i dzięki nominacji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zgodnie z reskryptem RGW, ukończywszy 31 rok życia, został nowym włodarzem tego miasta. Protokolarne przejęcie urzędu odbyło się 16 / 28 lipca 1857 r. Przekazania urzędu dokonał delegowany do wykonania tychże czynności sekretarz gubernialny, ówczesny burmistrz Parzęczewa Wincenty Suligowski¹⁰. Kolejnym formalnym krokiem było „zainstalowanie” nowego burmistrza na urzędzie. Odbyło się ono 19 / 31 grudnia 1857 r. w obecności naczelnika powiatu łęczyckiego przybyłego specjalnie w tym celu do Grabowa, ławników, „dozorców buźnicznych”, „sługi policyjnego”, niektórych mieszkańców i proboszcza. Nowy burmistrz zobowiązany był wpłacić kaucję w wysokości 60 rubli, co było standardową procedurą oraz złożyć przy świadkach upokarzającą przysięgę na wierność cesarzowi. Obligowała ona

⁷ Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Łęczycy, Akta metrykalne, Akt chrztu nr 140 z 1827 r.; Akty zgonu nr 126 z 1832 r., nr 151 z 1830 r. Ignacy Bąkiewicz na akcie ślubu z Franciszką z Karwowskich (Akta Stanu Cywilnego Parafii w Bielawach, rok 1824, akt nr 8) podpisał się jako „Bonkiewicz”.

⁸ AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 36–37.

⁹ „Kuryer Warszawski” 1858, nr 3, s. 11.

¹⁰ AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 41–45. Zaznaczyć należy, że daty sprawowania funkcji burmistrza Krupińskiego i burmistrza Skrzyńskiego w podanym źródle różnią się nieco od podanych w Aktach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych tyżące się rachunkowości Kassy Miasta Grabowa w Guberni Warszawskiej (Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 862). Według tego ostatniego źródła, Skrzyński został burmistrem w 1858 r., a przestał nim być na początku 1863 r. Wydaje się jednak, że źródło RGW IS jest bardziej wiarygodne – zawiera akta osobowe Skrzyńskiego.

burmistrza do całkowitego posłuszeństwa i bezwzględnego przestrzegania decyzji „Najmiłościwszego Wielkiego Pana Cesarza”, ponadto zaś informowania o wszelkich zdarzeniach mogących zaszkodzić Jego Cesarskiej Mości i wszelkimi środkami im zapobiegania¹¹. Nowy burmistrz przyjmując stanowisko rozpoczął urzędowanie w budynku przeznaczonym na ratusz, zwanym też Domem Gminnym. Był to kryty *dachówką holenderką* obiekt murowany o długości 28 łokci, szerokości 19 łokci i wysokości 5 łokci polskich, a więc parterowy (wysokość: niecałe 3 metry) na planie prostokąta o wymiarach ok. 16,5 x 11,2 m. Usytuowany był w taki sposób, że graniczył z gruntami folwarcznymi od wschodu, południa i zachodu. W ramach zainstalowania na stanowisko burmistrza Ignacy Skrzyński przejął 167 różnych rodzajów akt miejskich, pięć ksiąg urzędnika Stanu Cywilnego Wyznania Starozakonnych oraz wszelkie utensylia, takie jak: sprzęt do gaszenia pożarów, instrukcje, dzienniki urzędowe, pieczęcie, skrzynie, tabele (w tym tabele miar i wag), odważniki, a także meble i niezbędne artykuły biurowe. Do dyspozycji miał także szopę na narzędzia ogniowe a zarazem areszt policyjny – drewniany budynek na podmurówce, kryty gontem o wymiarach: 12 x 10 x 3 (długość, szerokość i wysokość w łokciach polskich). Obiekt od południa i zachodu graniczył z gruntami folwarcznymi, a od wschodu z izbą szkolną. Uposażenie Ignacego Skrzyńskiego jako burmistrza wynosiło 120 rubli rocznie. „Zainstalowanie” na stanowisku burmistrza nie było więc korzystne finansowo, ale być może wydawało się zainteresowanemu okazją do podniesienia prestiżu społecznego. Ignacy Skrzyński z pewnością nie był z przyznanej pensji zadowolony skoro w lipcu 1861 r., wobec wakującego stanowiska burmistrza Dąbia, starał się o tę właśnie posadę „ze względu na lepsze uposażenie”¹², jednak bezskutecznie. Małe prywatne miasteczko jakim był Grabów, funkcjonowało na podstawie zatwierdzonego budżetu na lata 1857–1862 w wysokości zaledwie 197 rubli i 93½ kopiejki rocznie. Prowadzone w tych latach rewizje kasy miejskiej były pomyślnie dla burmistrza, również ta ostatnia za rok 1862. Jedynym problemem, jaki przewijał się w korespondencji urzędowej dotyczącej rachunkowości miasta Grabowa, były „defekty” po byłym burmistrzu Bartłomieju Guranowskim, który sprawował funkcję w latach 1824–1830¹³.

Światło na pewne cechy osobowości burmistrza może rzucić jedno ze zdarzeń, które miało miejsce w Grabowie w 1861 r. W XIX w. w północno-wschodniej części miasta społeczność żydowska założyła kirkut. Kiedy Konstany Kaźmirkowski wraz z niejakim Cieniewskim dopuścili się „pogwałcenia” grobów na cmentarzu, wszczęto w tej sprawie dochodzenie. Czynie nie uczestniczył w nim sam burmistrz, który na tę okoliczność postanowił przesłuchać jako świadka 14-letniego wówczas Franciszka Rakowieckiego.

¹¹ AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 68–72.

¹² AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 73–75.

¹³ AGAD, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych dotyczące się rachunkowości Kasy Miasta Grabowa w Guberni Warszawskiej, sygn. 861, k. 154a-155.

Chłopak miał składać sprzeczne zeznania. Słyszając z ust przesłuchiwanego jawne kłamstwa, burmistrz postanowił ukarać młodego chłopaka pięcioma różgami chłosty. Zdaniem Ignacego Skrzyńskiego, który w tej sprawie składał później odrębne wyjaśnienia, tłumacząc się ze swej reakcji, „chłopak ten będąc złego wychowania jest łajdakiem, wisusem najwyższego stopnia” i, że został ukarany za „kłamstwo jawne w oczy”. W sprawie wydał opinię lekarz, który miał potwierdzić, że „na chłopaku tym żadne nadużycie dokonane nie było”. Sprawa przeciwko Konstantemu Kaźmirkowskiemu toczyła się odrębnym trybem przed Sądem Policji Poprawczej, a także Sądem Kryminalnym Guberni Warszawskiej, natomiast przypadek nadużycia władzy poprzez ukaranie małoletniego pięcioma różgami nabrał poważnego wymiaru, po złożeniu stosownego raportu przez naczelnika powiatu łęczyckiego w kwietniu 1862 r. Z akt personalnych Skrzyńskiego wynika, że w maju 1862 r. burmistrz Grabowa wystąpił do naczelnika powiatu z prośbą o udzielenie mu 24-dniowego urlopu dla poratowania zdrowia. W tym celu miał „wyjechać do Powiatu Olkuskiego”. Urlop ten otrzymał, ale nie jest pewne, czy pobyt w ziemi olkuskiej pozwolił schłodzić emocje spowodowane wysuniętymi oskarżeniami. Ostatecznie jednak w październiku 1862 r. burmistrza ukarano tylko naganą „z tą przestrogą, że podobne w przyszłości uchybienia gorsze spowodują skutki”¹⁴.

W Łęczyckiem już od 1861 r. można było obserwować wzrost nastrojów antycarskich, a w kwietniu tego roku ukazały się pierwsze zarządzenia władz dotyczące represji wobec organizatorów rozruchów oraz osób zaangażowanych w kolportaż materiałów. Nasilenie zachowań patriotycznych nastąpiło na początku września w samej Łęczycy, a 14 października 1861 r. wprowadzono stan wojenny na terenie całego Królestwa Polskiego. W ciągu 1862 r. na terenie powiatu łęczyckiego tworzone były organizacje spiskowe. Wybuch powstania styczniowego uaktywnił miejscowe siły patriotyczne początkowo z cywilnym naczelnikiem powiatu dr. Józefem Dworzaczkiem na czele. Dalsze losy powstania w tym regionie zostały dość dobrze opisane w literaturze, której wybór znajduje się w bibliografii.

To co się wydarzyło w trakcie ostatniej zwycięskiej potyczki powstańczej w Łęczyckiem, zasługuje na krótkie omówienie ze względu na prawdopodobny związek z burmistrzem Grabowa. Opis potyczki grabowskiej pochodzący ze świadectw polskich różni się nieco od relacji rosyjskiej. Prześledźmy więc najpierw powstańczy punkt widzenia. Wiemy, że brały w niej udział formacje ułanów z powiatów gostyńskiego i sochaczewskiego pod dowództwem doświadczonego pułkownika Emeryka Syrewicza. Oddział pojawił się w niedzielę 29 listopada 1863 r. o godz. 9.00 w Smolicach, gdzie miał zamiar zatrzymać się na odpoczynek. Podczas postoju płk Syrewicz otrzymał wiadomość, że 60 huzarów ochotników wraz z 70 kozakami zamierza uderzyć na jego oddział. Jak opisywano: „w jednej chwili stanął w gotowości do boju”.

¹⁴ AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 82–84, 86–96.

Szarżę ułańską miał dzielnie wykonać rotmistrz Kazimierz Grossman, wpadając do oddalonego o ok. 5 kilometrów Grabowa wraz ze swymi oficerami sztabowymi. Jak się okazało, na miejscu nie było już huzarów, którzy ponoć, dowiedziawszy się o sile uzbrojenia polskiej jazdy, wykonać mieli manewr odwrotu, aby zaatakować z innej strony. W ten sposób w Grabowie zostali tylko kozacy. Atak rotmistrza Grossmana przeprowadzono na tyle skutecznie, że strona powstańcza żadnych strat nie zanotowała poza jednym rannym koniem. Wypędzeni z miasta Grabowa i pokonani kozacy porzucali broń i lance. Zabito jednego oficera kozackiego, jak się domyślano – w stopniu majora, któremu później pogrzeb z wojskowymi honorami urządzono w Łęczycy, a także czterech szeregowych kozaków. Rannych i ciężko rannych od pałaszy było dwudziestu, choć jak oceniali miejscowi, może nawet trzydziestu kozaków. Powstańcy zdobyli cztery konie z wyposażeniem, po cztery jańczarki, szaszki i lance. W zwycięskim tym starciu wyróżniono rotmistrza Grossmana, barona Puttkamera, kapitana Szenka, porucznika Bielskiego, wachmistrza Bolechowskiego oraz żołnierzy: Buchwica, Jakubowskiego i Głowackiego. Pułkownik Syrewicz, opuszczając zwycięsko Grabów w kierunku północno-wschodnim, toczył później kolejne boje zakończone jednak klęską 14 listopada 1863 r. pod Sobotą¹⁵.

W okresie powstania styczniowego carscy naczelnicy wojenni poszczególnych oddziałów, składali szczegółowe raporty generał-policmajstrowi o działaniach wojennych na podległych im obszarach Królestwa Polskiego. Po weryfikacji w Sztapie Wojsk Warszawskiego Okręgu Wojskowego, raporty te umieszczano w dzienniku o nazwie *Dziennik Działań Wojennych* (ros. *Журнал военных действий в Царстве Польском*). Z tego źródła dysponujemy nie dość szczegółowym, ale za to interesującym opisem potyczki, która miała miejsce 29 października 1863 r. Należy przy tym zaznaczyć, że opisy zdarzeń militarnych każdej ze stron konfliktu zbrojnego zazwyczaj się różnią, chociażby z powodu chęci podkreślenia swoich sukcesów i jednocześnie umniejszenia dokonań drugiej ze stron konfliktu. Według rosyjskiej relacji (tłumaczenie z oryginału): „17 października w pobliżu Grabowa konna banda pod dowództwem Okuńskiego napadła na przybyły z Łęczycy, liczący 23 ludzi zwiad kozacki. W rezultacie stoczony potyczki jeden kozak został zabity, trzech zostało rannych. Ponadto jeden z kozaków został raniony w samym Grabowie kamieniem rzuconym z okna, który to fakt stał się przedmiotem odrębnego dochodzenia w celu wykrycia sprawcy tegoż czynu”¹⁶.

¹⁵ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864; na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913, s. 48; H. Skalska, *Bitwy i potyczki w czasie powstania styczniowego na ziemi łęczycyckiej*, [w:] *Ziemia łęczycycka żołnierzom niepodległości*, Łęczycza 1937, s. 20; „Dziennik Narodowy” 1863, nr 250, s. 6; „Głos Wolny” 1864, nr 40, s. 160–161.

¹⁶ AGAD, Materiały różne dotyczące Powstania Styczniowego z rosyjskich kancelarii wojskowych. Akta dowódców i władz wojskowych rosyjskich, *Żurnał Wojennych Dziejstw* [Dziennik działań wojennych], sygn. 1/237/0/1/1, s. 1577. Według kalendarza gregoriańskiego wydarzenie miało miejsce

Wyjątkowo niekomfortowa była sytuacja urzędników polskich okresu powstania, w czasie którego obowiązywały dwa stany prawne: jeden ustanowiony przez władze carskie, drugi przez władze powstańcze. Za nieprzestrzeżenie wydanych przez prawodawców przepisów groziły poważne kary z karą śmierci łącznie. Wydarzenia jakie miały miejsce w Grabowie z pewnością nie uszły uwadze burmistrza Ignacego Skrzyńskiego, który będąc lojalny wobec władz powstańczych powinien natychmiast informować rosyjskie władze zwierchnie nie tylko o pojawieniu się osób podejrzanych w mieście lub jego okolicy, nie mówiąc już o ruchach wojsk powstańczych, ale też o samym podejrzeniu w tym zakresie. Carskie władze wojskowe z pewnością oczekiwały od niego wyjaśnień lub informacji dotyczących przypadku ranienia kozaka kamieniem rzuconym z okna jednego z budynków w Grabowie. Być może sam w tych wydarzeniach uczestniczył osobiście lub przynajmniej w taki sposób, że mając wiedzę o sprawcy bądź sprawcach nie ujawniał jej. Z dokumentów źródłowych wynika, że 27 października / 8 listopada 1863 r. naczelnik powiatu łęczyckiego w raporcie do gubernatora cywilnego warszawskiego poinformował, że naczelnik wojenny powiatu łęczyckiego odezwą z dnia 20 października / 1 listopada 1863 r. zażądał przeznaczenia dla miasta Grabowa innego burmistrza na miejsce Ignacego Skrzyńskiego, który został aresztowany i osadzony w areszcie, zaś powody przyaresztowania przez władzę wojskową naczelnikowi powiatu nie były dostatecznie znane. Kilkaście dni później naczelnik zawiadomił gubernatora o śmierci Ignacego Skrzyńskiego „tu w Łęczycy pod wolnym aresztem” w nocy z 13 / 14 listopada 1863 r. Z aktu zgonu wystawionego przez parafię w Łęczycy wynika, że jego śmierć nastąpiła o godz. 23.00, 14 listopada 1863 r. Mamy więc tu niespójność dotyczącą daty zgonu. Nie wiadomo czy była to noc z 13 na 14 listopada, czy z 14 na 15 listopada 1863 r. Skoro jednak umarł „pod wolnym aresztem”, w którym przebywał przynajmniej dwa tygodnie, a doprowadzony do niego został najpóźniej trzeciego dnia po potyczce powstańczej w Grabowie, przeto powody aresztowania mogą mieć ścisły związek z wydarzeniami 29 października 1863 r. Możliwe, że incydent z kamieniem rzuconym z okna w Grabowie, który spowodował odniesione przez kozaka rany, był jedną z przyczyn doprowadzenia burmistrza do aresztu łęczyckiego. W chwili dokonania aresztowania obowiązywał w Królestwie Polskim wzorowany na rosyjskim Kodeks Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r. Przepisy karne umożliwiały ukaranie aresztem za wszelkie akty bądź choćby próby zaszkodzenia lub przeciwstawienia się władzy carskiej. Na urzędnikach pozostających w służbie publicznej, takich jak burmistrzowie, spoczywał szczególny obowiązek czuwania nad zachowaniem porządku w obrębie zarządzanego miasta. Burmistrz miał obowiązek meldowania władzy o pojawieniu się w mieście obcych, złasz-

29 października 1863 r. W cytowanej relacji autor prawdopodobnie mylnie użył nazwiska „Okuńskiego” zamiast: „Okuniewskiego”.

cza o osobach podejrzanych i „bandach”, jak wówczas nazywano oddziały powstańcze. Pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia kwestia miejsca, w którym Ignacy Skrzyński odbywał karę aresztu oraz przyczyny jego śmierci. Choć przepisy Kodeksu nie zawierały już określenia „areszt domowy”, tak jak w przypadku wcześniej obowiązującego Kodeksu Karzącego Królestwa Polskiego, jednak nowe przepisy utrzymały w mocy tę formę aresztu w odniesieniu do osób stanu szlacheckiego oraz urzędników, mogli oni odbywać karę aresztu w swoim mieszkaniu (art. 61). Użyte przez naczelnika powiatu w piśmie do gubernatora określenie „pod wolnym aresztem” sugerowałoby taką właśnie formę odbywania kary przez Ignacego.

Prawdopodobnie dramatyczna sytuacja w jakiej znalazł się burmistrz Grabowa po przyaresztowaniu, przesłuchania oraz prowadzone śledztwo, a także jego słabe zdrowie, doprowadziły do kresu życia 36-letniego mężczyznę.

Śmierć Ignacego Skrzyńskiego okazała się nie tylko smutnym zakończeniem kariery zawodowej i społecznej aktywności tego młodego i ambitnego urzędnika pochodzenia szlacheckiego, ale także dotknęła boleśnie jego rodzinę – żonę oraz czworo ich wspólnych dzieci. Jak się dowiadujemy z dostępnych źródeł, Józefa Skrzyńska starała się wyjednać u władz jednorazową zapomogę na wsparcie pozostałych przy życiu członków rodziny Skrzyńskich. Miała to być kwota 150 rubli z przeznaczeniem jej połowy dla Józefy Skrzyńskiej, drugiej zaś dla czworga ich dzieci. Sprawa toczyła się jeszcze przez co najmniej dwa kolejne lata, z niewiadomym skutkiem końcowym¹⁷.

Ignacy Skrzyński był urzędnikiem wykonującym swoje obowiązki zgodnie z własnym sumieniem i poczuciem sprawiedliwości, ale i respektującym obowiązujące go przepisy. Ze spraw niezałatwionych w ratuszu pozostał jedynie defekt w kwocie 40 rubli, jakie burmistrz miał wypłacić niejakiemu Lipnowskiemu, pisarzowi konsumpcyjnemu w Grabowie – denuncjatorowi Antoniego Chomińskiego, który dopuścił się „defraudacji 50 garncy okowity”. Defekt ten został wyrównany z kaucji złożonej przez burmistrza w dniu instalacji na stanowisko. Burmistrz Grabowa sprawował swoją funkcję w okolicznościach wyjątkowo trudnych. Praca w prywatnym miasteczku, ale w strukturach władzy publicznej całkowicie zależnych od rosyjskiego zaborcy za niewielką pensję, nie mogła dawać pełnej satysfakcji. Z drugiej strony, Skrzyński, wychowany w patriotycznej atmosferze domu rodzinnego, musiał stawić czoła wydarzeniom, które miały miejsce w jego miasteczku podczas ostatniej zwycięskiej potyczki powstania styczniowego w Łęczyckiem. Czy zachował się właściwie sprzyjając sprawie narodowej? Czy jego przyaresztowanie i śmierć w krótkim czasie po starciu zbrojnym miały związek z odważną szarżą powstańców na oddział kozacki? Pełne wyjaśnienie tego, co wydarzyło się w życiu Ignacego Skrzyńskiego jesienią 1863 r., po zwycięskiej

¹⁷ AGAD, RGW, sygn. 2477, *Ignacy Skrzyński*, k. 103–151.

szarzy powstańczej pod Grabowem, wymagałoby dalszych badań, ale wykorzystane dokumenty źródłowe oraz ich interpretacja zdają się przybliżyć do udzielenia odpowiedzi twierdzącej na postawione wyżej pytania.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Rząd Gubernialny Warszawski, sygn. 2477, Ignacy Skrzyński.

Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych dotyczące się rachunkowości Kasy Miasta Grabowa w Guberni Warszawskiej, sygn. 861, 862.

Materiały różne dotyczące Powstania Styczniowego z rosyjskich kancelarii wojskowych. Akta dowódców i władz wojskowych rosyjskich, Żurnał Wojennych Diejstwij [Dziennik działań wojennych] sygn. 1/237/0/1/1.

Komisja Rządowa Wojny z lat [1811–1814] 1815–1832 [1833–1866], sygn. 478.

Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Łęczycy

Akta metrykalne.

Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta metrykalne.

Źródła drukowane

Giller A., *Polska w walce. Zbiór wspomnień i pamiątek z dziejów naszego wyjarzmania*, Paryż 1868.

Józefa Oxińskiego wspomnienia z powstania polskiego 1863/64 roku, Łódź 1939.

Kodex Kar Głównych i Poprawczych, Warszawa 1847.

Kodex Karzący Królestwa Polskiego, Warszawa 1830.

Rocznik Urzędowy Obejmujący Spis Naczelnych Władz Cesarstwa oraz Wszystkich Władz i Urzędników Królestwa Polskiego na rok 1850, 1852, 1854, 1859, 1862.

Rocznik wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1818.

Prasa

„Dziennik Narodowy” 1863, nr 250.

„Głos Wolny” 1864, nr 40.

„Kuryer Warszawski” 1858, nr 3.

Opracowania

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.

Bieda J., *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1817–1867. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. 22.

Jadczyk K., Kita J., Nartnowicz-Kot M., *Powstanie styczniowe w Łodzi i regionie. Studia i materiały*, Łódź 2014.

Kieniewicz S., *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, Warszawa 1967.

Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2017.

Łęczycza. Monografia miasta do 1990 roku, red. R. Rosin, Łęczycza 2001.

Manikowski M., *Powstanie styczniowe 1863–1864 w powiecie łęczycyckim*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1962, t. 8, cz. 2.

- Sęcysz E., *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Warszawa 2007.
- Szczepański J., *Urzednicy administracji państwowej Królestwa Polskiego w latach 1815–1866 (na przykładzie guberni radomskiej)*, Kielce 2015.
- Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016.
- Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.*, Kórnik–Poznań 2004.
- Zdrada J., *Historia Polski 1795–1914*, Warszawa 2007.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863–1864. Na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913.
- Ziemia Łęczycka żołnierzom niepodległości*, Łęczyca 1937.
- Ziółek J., *Komendy placów w czasie wojny 1831 r.*, „Roczniki Humanistyczne” 1973, t. 21, z. 2.

Grzegorz Tomczak

IGNACY SKRZYŃSKI (1827–1863) – A CLERK IN THE CITY OF ŁĘCZYCA AND MAYOR OF GRABÓW. HIS PUBLIC SERVICE AND ITS EPILOGUE DURING THE JANUARY UPRISING

The aim of the article was to offer an insight into the life and activities of Ignacy Skrzyński (1827–1863), a clerk in the city of Łęczyca and mayor of Grabów. He was a representative of the generation that entered adulthood in the period between the November Uprising and the January Uprising. He served in public service at a time when the Tsarist authorities were implementing repressions and curbing the vestiges of political independence in the Kingdom of Poland. The events that took place in Grabów on October 29, 1863, turned out to constitute a critical moment in Skrzyński's life and career.

Keywords: January Uprising, Łęczyca region, mayor of Grabów, public service

Aneta Stawiszyńska*

<https://orcid.org/0000-0002-1103-1043>

„GŁOS RUDY PABIANICKIEJ” I JEGO ROLA W KSZTAŁTOWANIU POCZUCIA TOŻSAMOŚCI MIESZKAŃCÓW MIASTA RUDY PABIANICKIEJ

Streszczenie. „Głos Rudy Pabianickiej” był jedynym periodykiem wydawanym na terenie miasta Rudy Pabianickiej. Pismo redagowane przez Edwarda Klisza opisywało głównie bieżące wydarzenia z życia miasta, podawało informacje dotyczące sąsiedniej Łodzi a także najważniejsze kwestie dotyczące spraw ogólnokrajowych czy międzynarodowych. Opisując rozwój miasta nie zachowywało jednak obiektywizmu, opowiadając się po stronie określonych jego władarzy. Znaczną część zawartości pisma stanowiły reklamy miejscowych przedsiębiorstw.

Słowa kluczowe: Ruda Pabianicka, „Głos Rudy Pabianickiej”, prasa łódzka, tożsamość

W II Rzeczypospolitej funkcjonowało siedem głównych miast (Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź, Katowice, Wilno i Lwów), które pełniły funkcję ośrodków miejskich o charakterze makroregionalnym, a będących jednocześnie centrami życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Dominowały one nad sąsiednimi terenami, a także stanowiły wielkie ośrodki prasowe, gdzie ukazywało się po nawet po kilkadziesiąt i więcej tytułów prasowych w tym samym czasie¹. Oprócz nich także w mniejszych miastach staraniem miejscowych przedsiębiorców, inteligentów, społeczników, redaktorów czy innych osób powstawały lokalne tytuły prasowe o ograniczonym zasięgu, a przynoszące wieści z prowincji. W województwie łódzkim w ciągu całego 1922 r. ukazywały się 94 tytuły (w tym w Łodzi – ponad 66), a w 1937 r. już 139 (Łódź – ponad 69), gdy w samej stołecznej Warszawie odpowiednio 503 i 1504². Wśród takiej mnogości tytułów wychodzącej wówczas prasy

* Badaczka niezależna (Łódź), e-mail: anetas83@wp.pl.

¹ A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982, s. 7–12, 60–61.

² Dane odnośnie do Łodzi w 1922 r. obejmują tytuły za okres od 1 stycznia do 1 lipca, zaś w 1937 r. według stanu na 31 grudnia. Zob.: A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 423, 434.

nie wszystkie periodyki doczekały się swego opracowania. Jednym z nich jest „Głos Rudy Pabianickiej” wydawany w latach 1938³–1939 w Rudzie Pabianickiej⁴.

W momencie, gdy ukazywał się „Głos Rudy Pabianickiej”, tj. na przełomie 1938 i 1939 r., miasto liczyło 20 050 mieszkańców (na początku 1939 r.), z tego 13 563 Polaków (67,65%), 6015 Niemców (30%) i 472 Żydów (2,35%)⁵, zaś pod względem wyznaniowym według danych na 1 stycznia 1938 r. w Rudzie Pabianickiej zamieszkiwało 12 834 katolików (69,17%), 5027 ewangelików (27,10%), 489 Żydów (2,64%) oraz 203 innych wyznań (1,09%)⁶.

Głównymi źródłami zatrudnienia i utrzymania mieszkańców miasta był przemysł, rzemiosło i kupiectwo.

Analiza wspomnianego tytułu prasowego może pomóc nie tylko w poznaniu i zrozumieniu dziejów tego niewielkiego miasta, a także ocenie poziomu tożsamości jego mieszkańców z miejscem zamieszkania.

³ Niektóre opracowania dotyczące prasy łódzkiej wspominają błędnie, że „Głos Rudy Pabianickiej” ukazywał się od 1936 r. W rzeczywistości w grudniu 1936 r. ukazało się pismo „Ruda Pabianicka w reklamie: jednodniówka”. Nakład wynosił 1000 egz. i kosztował 20 gr. Podobnie jak „Głos Rudy Pabianickiej” było wydane przez Edwarda Klisza. Zob.: *Bibliografia polska 1901–1939*, t. 16: *Jednodniówki A–Ż*, red. E. Dombek i H. Machnik, Warszawa 2013, s. 269.

⁴ Pierwsze wzmianki na temat Rudy Pabianickiej pochodzą z 1398 r. We wczesnym średniowieczu teren ten wchodził w skład tzw. kasztelanii chropkiej. W 1086 r. dobre te zostały przekazane przez żonę Władysława Hermana, Judytę, biskupowi krakowskiemu. Na przełomie XIV i XV w. w tejże niewielkiej osadzie wydobywano rudy darniowe. Z otrzymanego żelaza wykonywano lemieszki do pługów kowalskich. W 1466 r. dobra te wizytował Jan Długosz, który w Księdze uposażeń diecezji krakowskiej opisał wspomniany teren. Wydobycie i przeróbka rud, od których wzięta się nazwa osady, nie trwały jednak długo ze względu na zbyt duże zużycie drewna. W XVIII w. wokół terenu dawnej huty powstał niewielki folwark, który z czasem przekształcił się w wieś. Ze względu na silne powiązania z pobliskimi Pabianicami z czasem zaczęto dodawać drugi człon nazwy „Pabianicka”. Około 1842 r. została uruchomiona cukrownia Ludwika Geyera. Po upadku przedsięwzięcia, cukrownię wraz z przylegającymi do niej terenami kupili warszawscy przedsiębiorcy, bracia Loewenberg. W 1898 r. dobra rudzkie po raz kolejny zmieniły właściciela przechodząc na własność wierzycieli Loewenbergów, rodu bankierskiego Natansonów. Nowi właściciele przystąpili do parcelacji terenu i sprzedaży działek. Od 1919 r. Ruda Pabianicka, leżąca wówczas na terenie gminy Brus, starała się o nadanie praw miejskich, które uzyskano w 1923 r. W skład nowego miasta wchodziła także wieś Nowe Rokicie, folwark i kolonia Chachuła, wyłączone z gminy Brus. Po wybuchu II wojny światowej funkcjonowało jako tzw. dzielnica zewnętrzna Łodzi pod nazwą Litzmannstadt-Erzhausen. Po zakończeniu wojny do 1946 r. Ruda Pabianicka pozostawała miastem po czym została włączona w granice administracyjne Łodzi. Zob.: M. Bandurka, *Rozwój terytorialny ziem województwa łódzkiego w okresie 1918–1993*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41, s. 22; B. Baranowski, *Łódź rolnicza (od połowy XVI wieku do początków XIX w.)*, Łódź 1973, s. 20; M. Baruch, *Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne. Monografia historyczna dawnych dóbr kapituły krakowskiej w Sieradzkim i Łęczyckim*, Łódź 1992, s. 29; *Polska Jana Długosza*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1984, s. 52–53; *Zagospodarowanie przestrzenne obszaru obecnej Łodzi u schyłku okresu przedprzemysłowego (około 1820 r.)*, Łódź 1974, s. 18, 26, 37, 43; A. Stawiszyńska, *Ruda Pabianicka. Echa przeszłości*, Łódź 2009; też, *Ruda Pabianicka. Rozwój społeczno-gospodarczy do 1945 r.*, Łódź 2007, [maszynopis pracy magisterskiej w posiadaniu autorki]; S. Zajączkowski, *Opole chropkie i początki Pabianic*, [w:] *Dzieje Pabianic*, red. G. Missalowa, Łódź 1968, s. 13–14.

⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Starostwo Powiatowe Łódzkie (dalej: SPŁ), sygn. 217, Zbiór materiałów statystycznych, k. 11.

⁶ APŁ, SPŁ, sygn. 217, Zbiór materiałów statystycznych, k. 15.

Tabela 1

Źródła pracy i utrzymania mieszkańców Rudy Pabianickiej na 1 I 1938 r.

Dział	Gałąź	Samodzielni		Bezrobotni		Razem
		zarobkujący	na utrzymaniu	zarobkujący	na utrzymaniu	
samodzielni	rolnicy	17	62	0	0	79
	przemysłowcy	58	148	0	0	206
	kupcy	415	1113	0	0	1528
	rzemieślnicy	513	1330	0	0	1843
	wolne zawody	51	149	0	0	200
	inni	16	51	0	0	67
pracownicy	państwowi	173	390	2	0	565
	samorządowi	87	201	31	34	353
	prywatni	1121	2540	10	5	3676
robotnicy	rolni	43	16	1	0	60
	przemysłowi	3287	2002	1080	815	7184
	transportowi	63	82	8	8	161
	służba domowa	357	78	22	19	476
	inni	1097	985	0	0	2082
chałupnicy		31	42	0	0	73
Razem		7329	9189	1154	881	18 553

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: APŁ, SPŁ, sygn. 217, Ewidencja ludności, k. 32.

„Głos Rudy Pabianickiej” ukazywał się nieregularnie i posiadał początkowo podtytuł „Jednodniówka informacyjno-społeczna”⁷. W 1939 r. podtytuł zmieniono na „Miesięcznik niezależny, informacyjny, społeczny, gospodarczy”. W tym samym roku rudzianie mieli możliwość wykupienia prenumeraty pisma, które wraz z dostarczeniem do domu kosztowało 4 zł za okres roczny i 2 zł za półroczny i 1 zł za kwartalny⁸. Wprowadzenie możliwości prenumeraty pisma świadczy o tym, że redaktor i jego współpracownicy zamierzali wydawać czasopismo regularnie, w odróżnieniu do 1938 r., gdy takiej możliwości wynikającej z faktu nieregularności wydawania czasopisma nie było.

Tabela 2

Cena i liczba stron „Głosu Rudy Pabianickiej”

Edycja pisma	Ilość stron	Cena	Strona/grosz
Styczeń 1938	20	25 gr	1,25
Kwiecień 1938	8	15 gr	1,88
20 XII 1938	24	25 gr	1,04
Marzec–kwiecień 1939	28	30 gr	1,07

Źródło: GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 1; GRP, kwiecień 1938, nr 2, s. 1; GRP, 20 grudnia 1938, nr 3, s.1, GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 1.

Niestety zachowały się tylko cztery numery czasopisma, choć i one wskazują, że ilość stron ulegała dużym wahaniom, bowiem od 8 aż do 28, z kolei znajdowało to swoje odzwierciedlenie w cenie, bowiem ta także ulegała fluktuacji od 15 gr do 30 gr. W tym czasie łódzkie gazety kosztowały: „Głos Poranny” 20 gr, „Ilustrowana Republika” 15 gr, a niemiecki miesięcznik „Neue Lodzer Zeitung” 30 gr⁹.

Trudno jednoznacznie określić, ile wydano numerów czasopisma. Wynika to z faktu, że edycje z 1938 r. nie posiadają numeracji, zaś biorąc pod uwagę, że w 1939 r. wydano podwójny numer 2 i 3, można określić, że minimalnie ukazało się 5 numerów. Trudno także wskazać, czy w następnych miesiącach, a więc od maja 1939 r. czasopismo to ukazywało się. Gdyby rzeczywiście do wybuchu wojny czytelnicy mieli do dyspozycji kolejne comiesięczne wydania, wówczas maksymalnie mogło ukazać się 9 numerów „Głosu Rudy Pabianickiej”.

⁷ „Głos Rudy Pabianickiej” (dalej: GRP), styczeń 1938, nr 1, s. 1.

⁸ GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 28.

⁹ „Neue Lodzer Zeitung”, 1 I 1939, s. 1.

Redakcja pisma mieściła się w centralnej części Rudy Pabianickiej przy ul. Piłsudskiego 3 (ob. Rudzka)¹⁰. Wydawcą i redaktorem pisma, a zarazem autorem większości zamieszczanych w nim tekstów był Edward Klisz (1894–1973). Swoje artykuły podpisywał zwykle inicjałami „E.K” bądź „Edisz”. Redaktor był znanym działaczem społecznym, pełnił także funkcję radnego. Zasiadał m.in. w zarządzie organizacyjnym miejscowej Resursy Rzemieślniczej, gdzie pełnił funkcję II sekretarza, był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej, sekretarzem miejscowego Związku Strzeleckiego, a także inicjatorem powstania oddziału Związku Podoficerów Rezerwy, Związku byłych Ochotników Armii Polskiej oraz Harcerskiej Spółdzielni Tkackiej „Czyn”¹¹.

Czasopismo było drukowane w łódzkiej firmie „Ostoja”, przy ul. Andrzeja 13 (ob. A. Struga), będącej własnością J. Kotkowskiej. Numer z kwietnia 1938 r. został wydrukowany z drukarni F. Rydleńskiego w Łodzi. Nakład poszczególnych numerów wynosił 1000 egzemplarzy¹².

Mimo faktu, że w momencie ukazywania się „Głosu Rudy Pabianickiej” miasto zamieszkiwało blisko 1/3 mniejszości narodowych (Niemcy i Żydzi), na łamach pisma pomijano np. inicjatywy społeczne związane z ludnością niemiecką¹³, choć poświęcano uwagę działalności fabrykantów z Rudy, którzy w większości byli pochodzenia niemieckiego. Pismo miało typowo narodowy charakter stąd często pojawiały się tam teksty krytycznie odnoszące się do Żydów (np. *Chrześcijaństwo i żydostwo*¹⁴).

Należy mocno podkreślić, że analiza poszczególnych numerów pisma prowadzi do wniosku, że twórcy nie stali na stanowisku bezstronności prasy, a redagowany przez nich periodyk miał niekiedy wymiar niemalże propagandowy. W każdym numerze znajdowały się teksty poświęcone pomyślnemu rozwojowi miasta¹⁵. Już pierwszy artykuł w pierwszym numerze czasopisma pod znamienym tytułem *Burmistrz Wł[łodzimierz] Grzybowski europeizuje miasto* wychwalał osobiste zasługi ówczesnego burmistrza Rudy Pabianickiej, a pełniącego swój urząd od 1934 r., Włodzimierza Grzybowskiego i rady miejskiej. W nim to można było przeczytać jaki samorząd miał pomysł na miasto, ale także uzyskać szerokie informacje na temat prowadzonych i zamierzonych inwestycji:

¹⁰ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 6; W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Łódź 1967, s. 73.

¹¹ K. W. Mucha, *Oblicze społeczno-polityczne powiatu łódzkiego w świetle wyborów samorządowych lat 1925–1927*, „Rocznik Łódzki” 1999, t. 46, s. 98; GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 6.

¹² *Bibliografia polska...*, s. 63.

¹³ Na terenie miasta funkcjonowało szereg organizacji społecznych i religijnych związanych z tą nacją, m.in. Rudzkie Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne, Stowarzyszenie Chóru Puzonowego, Stowarzyszenie „Harmonia”.

¹⁴ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 3.

¹⁵ Należy podkreślić, że niektóre opinie były nazbyt optymistyczne. Ruda Pabianicka jako miasto niewydzielone nie było samodzielną jednostką – nie posiadało też planu zagospodarowania przestrzennego, przez to jej zabudowa była zazwyczaj spontaniczna i nie do końca przemyślana. Zob.: W. Wojciechowski, *Ruda Pabianicka*, [w:] *Dziesięć lat odrodzonej Polski niepodległej w życiu powiatu łódzkiego*, red. A. Rzewski, Łódź 1928, s. 542.

Warunki terenowe, komunikacyjne i bezpośrednie granice z miastem Łódź stworzyły, że m. Ruda Pabianicka winna być pięknym, zdrowym i ukwieconym mieszkaniem dla Łodzian, którzy po pracy oddychać chcą wolnym od dymów powietrzem i korzystać z wygód nowoczesnego mieszkania, często z większym lub mniejszym ogrodem. Słowem miasto nasze winno spełniać zadanie, jakie spełnia dla Warszawy Żoliborz. W tym też kierunku prowadzone są prace samorządu miejskiego [...]. Ukończony niedawno sezon inwestycji tegorocznych w naszym mieście zakończył się, niemal całkowicie, regulacją rzek [...]. Jeśli zaś chodzi o inwestycje uliczne, to te osiągnęły w b. roku swój punkt kulminacyjny [...]. W roku przyszłym i następnych przed młodą samorządem miejskim stoi dalsza zabudowa ulic, budowa szkół, miejsc sportowo-rozrywkowych, no i kosztowna kwestia należytego oświetlenia ulic, gdyż ona nie tylko umila życie mieszkańca, ale daje mu dużo gwarancji bezpieczeństwa. Trzeba również pamiętać o tym, że miasto nasze osiąga już cyfry 20.000 mieszkańców, i że charakter tego miasta uzależniony jest od t. zw. popularnie zeuropeizowania miasta¹⁶.

Zarysowany profil czasopisma w artykule wprowadzającym potwierdzał się na kolejnych stronach, bowiem dużo miejsca poświęcano opisom inwestycji miejskich – zarówno tych będących w realizacji, jak i dopiero planowanych (np. opracowywanie planów zabudowy, konieczność stworzenia śródmieścia, robót ziemnych czy regulacji rzek). Często zamieszczano zdjęcia nowych inwestycji (np. szkoły im. Józefa Piłsudskiego). Niewątpliwie musiały być to dla współczesnych ciekawe informacje, bowiem pokazywały zmiany zachodzące w mieście, które wpływały na komfort życia. Przy tego typu relacjach podkreślano zwykle osobisty wkład burmistrza Włodzimierza Grzybowskiego w pozytywne zmiany, jakie zachodziły w mieście, jak fotorelacji *Dzieło i dorobek miasta za rządów burmistrza Grzybowskiego*, gdzie czytelnikom zaprezentowano sześć fotografii z podpisami dotyczącymi nowo wybudowanej Szkoły Powszechnej nr 4 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego¹⁷. Zapewne takie informacje nie zawsze czytelnicy przyjmowali z atencją, zwłaszcza przeciwnicy polityczni, którzy mogli wówczas widzieć w „Głosie Rudy Pabianickiej” tubę wyborczą opcji rządzącej miastem.

W 1939 r. po raz kolejny pismo dało wyraz swojemu zaangażowaniu politycznemu, w związku z kampanią przedwyborczą przed zbliżającymi się wyborami do rady miejskiej, gdy stwierdzano, że:

Kandydaci wszyscy mówią głośno o wspólnej polskiej liście, lecz zabiegi czyni „kuźden” z osobna w interesie własnym pod hasłem „wszystko dla dobra miasta”. Według pogłosek jakie lansują, niektóre grupy dotychczas biorą pod uwagę następujące kandydatury: pp. Wł. Milewskiego, Fr[anciszka] Dółkę¹⁸

¹⁶ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 1–2.

¹⁷ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 7.

¹⁸ Franciszek Dółko (ur. 1886 Ruda Pabianicka – zm.?) – absolwent kursów nauk administracyjnych w Gdańsku; nauczyciel; członek POW; pierwszy burmistrz Rudy Pabianickiej w latach 1923–1927 oraz

i E[dwarda] Kotynię¹⁹. Imć Panom z naszej strony „Szczęść Boże” – Dotychczasowy stan gospodarki miejskiej uważamy za zadowolający. Wyborców i przyszłych radnych ostrzegamy, aby nie powróciły czasy „gospodarki eksperymentalnej” d-r Bogusławskiego²⁰.

Czytelnikom zalecano poparcie listy Zjednoczonego Polskiego Chrześcijańsko-Narodowego Komitetu Wyborczego, z którego startował dotychczasowy burmistrz²¹. W tym samym numerze zamieszczono podział miasta na okręgi wyborcze²².

Można zatem wysunąć wniosek, że redaktor Klisz (który zresztą funkcjonując w różnych organizacjach prorządowych) i burmistrz Grzybowski byli w bliskich stosunkach, nie można wykluczyć, że sam pomysł wydawania czasopisma mógł wyjść ze strony włodarza miasta. Niewykluczone jest, że rada miejska mogła przeznaczać jakieś dotacje na rzecz czasopisma lub też zainteresowane osoby, a więc przede wszystkim burmistrz lub radni.

Stałym tematem pisma było życie społeczne Rudy Pabianickiej i jego przejawy. Dużo miejsca poświęcano tutejszym organizacjom społecznym²³, opisując ich działalność, a także dzieje (*Z życia Straży Pożarnej*)²⁴. Niektóre z artykułów nosiły znamiona złośliwości czynionych pod adresem konkretnych osób²⁵.

W drukowanych materiałach często przedstawiano historię miasta. Numer z 20 grudnia 1938 r. wydany był z okazji piętnastolecia miasta Rudy Pabianickiej²⁶. Wśród tekstów odnoszących się do dziejów miasta warto wspomnieć

ponownie 1930–1934. APL, Akta miasta Rudy Pabianickiej (dalej: AmRP), sygn. 1, Władze miejskie, bez paginacji (b.p.); APL, SPŁ, 219, Wybory samorządowe do władz miejskich, b.p.

¹⁹ Edward Kotynia (1898–1944) w 1927 r. został radnym miejskim z listy nr 4 tj. Bloku Robotniczego, ławnik, przewodniczył miejscowemu oddziałowi Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Koła Przyjaciół Związku Harcerstwa Polskiego; zginął w powstaniu warszawskim. APL, AmRP, sygn. 51, Akta Głównego Komitetu Wyborczego, k. 274; A. Stawiszyńska, *Ruda Pabianicka. Rozwój...*, s. 133–134.

²⁰ Stefan Bogusławski (ur. 1871 – zm. ?) – dwukrotny burmistrz Rudy Pabianickiej; doktor medycyny.

²¹ GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 14.

²² GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 8–9.

²³ Warto zauważyć, że na terenie ówczesnego miasta działało około 40 organizacji społecznych, kulturalnych i sportowych, a także swoje oddziały posiadało około 5 partii. Zob.: A. Stawiszyńska, *Ruda Pabianicka. Rozwój...*, s. 133–136.

²⁴ GRP styczeń 1938, nr 1, s. 5–7.

²⁵ *W roku 1933 powstał w Rudzie Pabianickiej Związek Podo[ficerów] Rezerwy. Pierwszy zarząd dzierył ster przez z góra dwa i pół roku. Przyszli nowi ludzie – obrzydzili współpracę starym członkom, którzy jak Jaroszka, Roman Stefański, Rybowski i inni usunęli się na zawsze. Rozpoczęła się wędrowka z jednej do drugiej siedziby. Ostatnio o dziwo – konstatujemy fakt, że związek znajduje się w lokalu przy ul. Staszica 75, gdzie obok szyldu związkowego – wisi szylid zakładu siodlarskiego [...] czyżby związek naprawdę już tak dalece ugrzązł, że trzeba z bezczynności wyciągać aż końmi?* GRP, kwiecień 1938, nr 2, s. 3.

²⁶ Warto w tym miejscu podkreślić, że jubileusz piętnastolecia został połączony z obchodami dwudziestolecia odzyskania niepodległości. Z tej okazji udekorowano główne ulice miasta, m.in. przy użyciu 82 świerków, które stanęły w najważniejszych punktach miasta. Uroczystości odbywały się w tutejszych świątyniach tj. kościele katolickim p.w. św. Józefa przy obecnej ul. Farniej oraz ewangelickim p.w. Gustawa Adolfa przy obecnej ul. Rudzkiej. Po nabożeństwach mieszkańcy wspólnie udali się na boisko pobliskiej szkoły by wysłuchać przemówienia burmistrza. W godzinach popołudniowych świętowano m.in. podczas koncertu śpiewaczki Marii Karwowskiej czy na bankietach. Najubożsi mieszkańcy miasta mieli możliwość obejrzenia za darmo w kinie okolicznościowych projekcji. APL, AmRP, sygn. 28, Kosztorys obchodów,

opublikowany wówczas artykuł byłego burmistrza miasta Stefana Świderskiego *Historia zabiegów mieszkańców Rudy Pab. o swoje prawa miejskie*²⁷. Autor przypominając krótkie dzieje miasta, wysuwał jednocześnie refleksje, że żywot tego organizmu jest raczej policzony: „Jakikolwiek w przyszłości spotka los Rudę Pabianicką, czy pochłonie ją Łódź²⁸, czy będzie „wydzielona”, czy też długo jeszcze pozostanie tem czym jest tj. podmiejskim osiedlem, częściowo letniskowym, niezaprzeczoną jest, że choć ściśle związana z Łodzią interesami, ma Ruda od początku pewne dążenia do samoistności”²⁹.

Oprócz omawiania dziejów miasta pismo poruszało kwestię lokalnego patriotyzmu i poczucia tożsamości mieszkańców względem miejsca zamieszkania. Interesującym tekstem poświęconym tejże tematyce był artykuł autorstwa S. Świderskiego, *Rudzianin*: „Czy istnieją rudzianie? Skąd się wzięli? Co wiąże te liczne czasem występujące rzesze, w jedno to zbiorowisko, które zwiemy Rudą. Co dają tej ziemi, która zamieszkują i na odwrót jakie korzyści osiągają w swem mieście” – zastanawiał się autor. W swych rozważaniach Świderski cofnął się do roku 1900, gdy: „Wszystkich rudzian było może kilkaset i to najczęściej latem³⁰. I był dom familijny. Tam żyli prawdziwi wtedy rudzianie. Z pokolenia na pokolenie pracujący na folwarku biskupim, później królewskim, gajerowski, lewenbergowski czy banku Natansona. Najstarsza szlachta w naszym grodzie”³¹. Rozwój miejscowości Świderski słusznie wiązał m.in. z rozwojem komunikacji tramwajowej³²: „A dzisiejsi rudzianie? Przywędrowali tramwajami. Ponieważ z 3-ech stron można było wjechać do miasta: z Łodzi, z Rzgowa i z Pabianic. Więc też temi trzema szlakami szły fale kandydatów na rudzian”³³. Burmistrz mimo nieco przesadnych opinii na

b.p.; APL, AmRP, sygn. 175, Obwieszczenia o planowanych imprezach, b.p.; W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej...*, s. 73.

²⁷ Ruda Pabianicka otrzymała prawa miejskie rozporządzeniem Rady Ministrów z 14 lutego 1923 r. Władze miejskie zostały zatwierdzone 15 listopada 1923 r. i to właśnie 15 listopada był traktowany jako święto miejskie. Zob.: *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 lutego 1923 r. o utworzeniu miasta Ruda Pabianicka w powiecie łódzkim*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1923, nr 17, poz. 108.

²⁸ Nawiązanie do faktu, że po utworzeniu miasta dość często pojawiały się opinie, że Ruda Pabianicka powinna być wcielona w granice administracyjne miasta Łodzi. Zwolennicy tego rozwiązania argumentowali to silnymi związkami z Łodzią za sprawą komunikacji, szkolnictwa czy szpitalnictwa. W 1928 r., gdy powstał plan tzw. Wielkiej Łodzi zakładał on wcielenie do Łodzi m.in. Rudy Pabianickiej i innych okolicznych gmin. Proces ten uznawano za logiczne następstwo urbanizacji. Zob.: M. Koter, *Organizacja terytorialna Łodzi*, [w:] *Studium wiedzy o regionie łódzkim. Problemy wybrane*, Łódź 1994, s. 24; S. Rapalski, *Inkorporacje terenów i plany regulacyjne miasta Łodzi*, Łódź 1930, s. 11.

²⁹ GRP, 20 grudnia 1938, nr 3, s. 1.

³⁰ Nawiązanie do faktu, że począwszy od końca XIX w. Ruda była popularnym miejscem letniego wypoczynku dla łódzian. Najwięcej obiektów letniskowych zlokalizowanych zostało na terenie Lasu Rudzkiego (ob. Las Popioły). Szerzej na ten temat: APL, AmRP, sygn. 552, Wykaz domów letniskowych, b.p.; M. Dankowska, *Podmiejskie wille łódzkich rodzin fabrykanckich na Rudzie Pabianickiej*, „Wędrownik” 2006, nr 2, s. 43; A. Stawiszyńska, *Podłódzki Karlsbad czy letnisko dla mało wymagających? Ruda Pabianicka jako miejsce wypoczynku łódzian w latach I wojny światowej*, [w:] *Nieznane historie z Łodzi czasów Wielkiej Wojny*, red. J. A. Daszyńska, Łódź 2016, s. 93–110.

³¹ GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 3.

³² Pierwsze tramwaje do Rudy Pabianickiej zostały uruchomione w 1910 r. W 1916 r. linię przedłużono do Kruszowa – biegła ona przez Rzgów i Tuszyń. Zob.: M. Jerczyński, *Historia łódzkiego węzła kolejowego*, [w:] *Szlakiem łódzkiej kolei*, Łódź 2003, s. 110–111.

³³ GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 3.

temat miasta zdobył się też na trzeźwy osąd i porównanie go z większymi ośrodkami miejskimi: „Ruda Pabianicka takim ideałem nie była. Daleko było jej do tradycji gminnych”³⁴. Autor artykuł podkreślał przywiązanie rudzian do miejsca zamieszkania, a także analizował proces budowania tożsamości ówczesnych rudzian:

Że rudzianin trudno rozstaje się ze swym miastem dowodem będzie mała stonkowo liczba „dezertów” wśród właścicieli. Czasem się słyszy, że ten i ów coś sprzedał, że ma nas zamiar opuścić. A po jakimś czasie widzi się go jak się buduje na drugiej ulicy. Gdy rudzianin pozbywa się tego obiektu „do którego wciąż dokładał” spotka na ulicach Łodzi czy Warszawy dawnego swego sąsiada, to nie może się opędzić pytaniom „jak tam w Rudzie? Jak tam się powodzi a owemu? A jak ram burmistrz, a N czy żyje, a Kościół, a wyścigi?” Przeklina godzinę, w której wyjechał i z zazdrością w sercu patrzy na szczęściarza zamieszkałego w Rudzie. Nie znałem takich którzyby zlorzeczyli naszemu miastu albo wyjeżdżali na zawsze rozżaleni”³⁵.

Autor tekstu pochlebnie wyrażał się też na temat miejscowego życia gospodarczego: „Między kupcami, wśród których prawie nie ma Żydów nie słychać o zarwaniach, bankructwach czy kradzieżach. Dobrze postawiona spółdzielczość reguluje od dawna ceny i daje sobie dobre wzory do naśladowania. [...] Nie słyszałem o narzekaniach na rzemieślników”³⁶. Autor zauważał też tendencje do skromnego życia, jaka wynikała zarówno z uwarunkowań ekonomicznych, jak i praktycznych związanych z małą ilością dostępnych w mieście rozrywek: „Większość rudzian jest religijna [...]. Panowie ubierają się dość starannie, większość jednak z widoczną oszczędnością. Pań mało na ulicach. Specjalnie stroić się nie mają dla kogo. Ruda jest miastem robotników i tylko młodzież, jeszcze bezrobotna, ma czas spacerować po jedynym deptaku³⁷ na ul. Staszycy”³⁸. Autor cytowanego tekstu nie siłił się na zbyt ni obiektywizm względem małej ojczyzny, czego z resztą nie krył:

Zdaję sobie sprawę, że może zbyt idyllicznie i powierzchownie przedstawiłem warunki i kształtowanie się indywiduum o nazwie „rudzianin”, kto łaskaw skrytykować – redaktor bardzo prosi, a nowo przybywający kandydaci na rudzian, niech o tem wiedzą, że najpierw muszą zagrzebać się w swem gospodarstwie i trzeba dłuższego czasu, żeby na szerszy świat taki pan wyjrzał. A gdy już wyjrzy wtedy okaże się rudzianinem”³⁹.

³⁴ Tamże, s. 4.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 5.

³⁷ Ul. Staszycy, ob. Pabianicka stanowiła centrum Rudy, w którym znajdowało się większość sklepów i firm usługowych. Dzielnica ta zwana była Marysinem i co warte podkreślenia, nazwa ta nadal funkcjonuje w języku mieszkańców Rudy.

³⁸ GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 5.

³⁹ Tamże.

Niekiedy na łamach „Głosu Rudy Pabianickiej” pojawiały się utwory literackie. Nawiązywały one zwykle do tematyki narodowej. Przykładem takiego utworu może być *Legion katongi* autorstwa nieznanego autora, pochodzący z cyklu *Pieśni kajdan*, dedykowany przez autora T. Kubickiemu „w 30 rocznicę powrotu z zesłania z Syberii – jako więzień polityczny”⁴⁰.

Na łamach pisma pojawiały się nekrologi i teksty wspominające rudzian, np. zmarłych w 1938 r. przedsiębiorców: Artura Meistra⁴¹ czy Ludwika Hausmanna⁴². Często zamieszczano materiały dotyczące jubileuszy pracy (z okazji 15-lecia pracy bankierki E. Nowak-Hanuszowej, czy bankiera Jana Schiffa)⁴³. Jednodniówka opisywała także lokalne sensacje, np. o tym, że właściciel sklepu przy ul. Starorudzkiej 22 oskarżył syna o kradzież, który następnie za swoje czyny został skazany przez Sąd Grodzki w Łodzi na 3 miesiące więzienia⁴⁴.

Niekiedy czytelnicy mieli okazję zapoznać się z tekstami dotyczącymi okolicznych miejscowości, np. Będkowa, w których autor chwalił inicjatywę utworzenia spółdzielni: „zakupu wybrakowanego obuwia wojskowego, wyrobu i sprzedaży trepów dla okolicznych wsi i miast”⁴⁵. Na łamach pisma pojawiały się treści o charakterze politycznym (*Ziemia Zaolziańska w świetle statystyki*)⁴⁶, czym niewątpliwie nawiązywano do faktu zajęcia wówczas przez Polskę Zaolzia⁴⁷. Sporadycznie za to gościła tematyka zagraniczna. Wiadomości te ograniczały się zwykle do ciekawostek (*Abdykacja z miłości*) bądź lakonicznych informacji (*Ceny na świecie w górę*)⁴⁸.

Znaczną część każdego z numerów pisma zajmowały reklamy, np. w numerze 28-stronicowym reklamy zajmowały aż (42,86%). Największym rekla-

⁴⁰ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 3.

⁴¹ Artur Meister (ur. 1874 Tomaszów Mazowiecki – zm. 1938 Ruda Pabianicka) – założyciel zakładu zajmującego się farbowaniem i obróbką tkanin „Artur Meister” (założonego około 1906 r.) przekształconego w 1933 r. w spółkę akcyjną pod nazwą Pierwsza Polska Farbiarnia i Wykończalnia Jedwabi. Zakłady Meistra po fabryce Horaka były drugim co do wielkości przedsiębiorstwem w Rudzie Pabianickiej. W 1939 r. fabryka zatrudniała około 600 robotników. Przedsiębiorca angażował się w liczne przedsięwzięcia o charakterze społecznym na terenie miasta. APL, AmRP, sygn. 565, Księga obrotów i dochodów fabryk, zakładów rzemieślniczych, sklepów i wolnych zawodów za 1939 r., b.p.; A. Stawiszyńska, *Pierwsza Polska Farbiarnia i Wykończalnia Jedwabi Artura Meistra – zarys dziejów do 1945 r.*, „Rocznik Łódzki” 2020, t. 70, s. 171–187.

⁴² Ludwik Hausmann (? – zm. 1938) – dyrektor firmy „Sukcesorowie Lebrechta Muellera” oraz właściciel fabryki przy ul. 3 Maja 6, specjalizującej się w farbowaniu i obróbce wyrobów dzianych i trykotowych. Zakład zatrudniał około 50 robotników. Ludwik angażował się m.in. w działalność tamtejszej parafii ewangelicko-augsburskiej. Zob.: A. Stawiszyńska, *Ruda Pabianicka. Echa...*, s. 38; GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 10.

⁴³ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 4–5.

⁴⁴ GRP, 20 grudnia 1938, nr 3, s. 13.

⁴⁵ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 5

⁴⁶ GRP, 20 grudnia 1938, nr 3, s. 12.

⁴⁷ A. Skrzypek, *W kręgu koncepcji Międzymorza i taktyki balansowania (maj 1935 – wrzesień 1938)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 554–572; M.K. Kamiński, M.J. Zacharias, *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 1998, s. 222–225.

⁴⁸ GRP, styczeń 1938, nr 1, s. 6, 8.

modawcą była firma Adolfa Horaka, właściciela największej spośród rudzkich fabryk⁴⁹. Oprócz innych miejscowych przedsiębiorstw i firm usługowych, swoje anonse zamieszczali przedsiębiorcy z Łodzi czy też np. sąsiedniej gminy Chojny. W grudniu 1938 r. na łamach pisma pojawiło się ostrzeżenie o tym, że niejaki Kazimierz Twardowski podszywał się pod redakcję i wyłudzał pieniądze od potencjalnych reklamodawców⁵⁰.

Czytelnicy gazety mieli okazję korzystać z promocji. Numer 2–3 z 1939 r. zawierał kupon ulgowy do kin „Muza” i „Star”⁵¹, uprawniający do zakupu biletu w niższej cenie w okresie od 7 do 24 kwietnia⁵².

Od 1934 r. notowano w Rudzie znaczny wzrost budowy nowych domów, głównie za sprawą pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego. W 1934 r. wzniesiono ich 669, w 1935 r. 700, w 1936 r. 771 a w 1937 r. 574⁵³.

Mimo pochlebnych opisów miasto Ruda nie było w stanie wyasygnować na swoje funkcjonowanie takich sum jak Łódź. Przykładowo w 1928 r. na jednego mieszkańca w kategorii zdrowia Ruda przeznaczała 1,1 zł podczas gdy w Łodzi suma ta wynosiła 9,73 zł⁵⁴.

Ostatni zachowany numer „Głosu Rudy Pabianickiej” ukazał się w marcu–kwietniu 1939 r. Nie wiadomo, czy czasopismo wydawano później, a potem wybuch II wojny światowej przekreślił taką możliwość. Po zakończeniu działań wojennych nie wznowiono wydawania „Głosu Rudy Pabianickiej”.

Czasopismo wychodziło stosunkowo krótko, a także w sposób nieregularny, dlatego też trudno ocenić jakie miejsce zajmowało w społeczności ówczesnych rudzian. Omawiając jego zawartość warto podkreślić przede wszystkim dążenia autorów artykułów dla kształtowania poczucia przywiązania dla „małej ojczyzny”. Niestety, wobec braku stosownych źródeł pamiętnikarskich trudno ocenić jaki oddźwięk miało pismo wśród lokalnej społeczności⁵⁵.

⁴⁹ GPR, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 17–28. Zakłady Włókiennicze Adolfa Horaka w 1939 r. zatrudniały ponad 2300 robotników. Zob.: A. Stawiszyńska, *Gospodarcza i społeczna działalność rodziny Horaków do 1945 r.*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2009, t. 6, s. 220–235.

⁵⁰ GRP, 20 grudnia 1938, nr 3, s. 15.

⁵¹ Kino „Muza” mieściło się przy ul. Pabianickiej 173 i było największym tego typu obiektem na terenie Rudy Pabianickiej. Było wyposażone w balkony i mieściło przeszło 500 widzów. We wspomnianym kinie urządzano np. spotkania strajkujących robotników fabryki A. Horaka z kierownictwem. W czasie okupacji działało pod nazwą „Muse”. Z kolei Kino „Star” usytuowane było przy obecnej ul. Zjednoczenia. Funkcjonowało od 1933 r. W przeciwieństwie do „Muzy” wyświetlano tam filmy o lżejszej tematyce. Obydwa kinematografy należały do rodziny Sauterów. Zob.: L. Kieszczyński, *Pamiętnik z lat młodzieńczych: wrzesień 1936 – styczeń 1945*, Warszawa 1996, s. 63; P. Kulesza, A. Michalska, M. Koliński, *Łódzkie kina. Od Bałtyku do Tatr*, Łódź 2015, s. 88, 159.

⁵² GRP, marzec–kwiecień 1939, nr 2–3, s. 1, 15.

⁵³ APL, AmRP, sygn. 510, Komitet rozbudowy Miasta, b.p.

⁵⁴ S. Rapalski, *Inkorporacje terenów i...*, s. 31.

⁵⁵ Znane są trzy pamiętniki mieszkańców Rudy Pabianickiej żyjących w czasach ukazywania się pisma. Żaden z autorów nie wspomina jednak o „Głosie Rudy Pabianickiej”. Zob.: S. Carlhoff, [*Die Erinnerungen*], Kriefeld 2009 [maszynopis w posiadaniu Eduarda Baiera]; L. Kieszczyński, *Pamiętnik z lat...*; S. Zakrzewski, *Moje harcerskie lata*, Łódź, br. [maszynopis w posiadaniu Izby Pamięci Związku Harcerstwa Polskiego w Łodzi], A. Stawiszyńska, *Miasto Ruda Pabianicka we wspomnieniach mieszkańców (1923–1946)*, „Rocznik Łódzki” 2019, t. 69, s. 109–129.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi
 Akta miasta Ruda Pabianicka
 Starostwo Powiatowe Łódzkie

Prasa

„Głos Polski”
 „Głos Rudy Pabianickiej”
 „Neue Lodzer Zeitung”
 „Orędownik”

Pamiętniki

Kieszczyński L., *Pamiętnik z lat młodości: wrzesień 1936 – styczeń 1945*, Warszawa 1996.

Opracowania

- Bandurka M., *Rozwój terytorialny ziem województwa łódzkiego w okresie 1918–1993*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41.
- Baranowski B., *Łódź rolnicza (od połowy XVI wieku do początków XIX w.)*, Łódź 1973.
- Baruch M., *Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne. Monografia historyczna dawnych dóbr kapituły krakowskiej w Sieradzkim i Łęczyckim*, Łódź 1992.
- Bibliografia polska 1901–1939*, t. 16: *jednodniówki*, red. E. Dombek i H. Machnik, Warszawa 2013.
- Dankowska M., *Podmiejskie wille łódzkich rodzin fabrykanckich na Rudzie Pabianickiej*, „Wędrownik” 2006, nr 2.
- Jerczyński M., *Historia łódzkiego węzła kolejowego*, [w:] *Szlakiem łódzkiej kolei*, Łódź 2003.
- Kamiński M.K., Zacharias M.J., *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 1998.
- Kaszubina W., *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Łódź 1967.
- Koter M., *Organizacja terytorialna Łodzi*, [w:] *Studium wiedzy o regionie łódzkim. Problemy wybrane*, Łódź 1994.
- Kulesza P., Michalska A., Koliński M., *Łódzkie kina. Od Bałtyku do Tatr*, Łódź 2015.
- Mucha K.W., *Oblicze społeczno-polityczne powiatu łódzkiego w świetle wyborów samorządowych lat 1925–1927*, „Rocznik Łódzki” 1999, t. 45.
- Notkowski A., *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.
- Polska Jana Długosza*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1984.
- Rapalski S., *Inkorporacje terenów i plany regulacyjne miasta Łodzi*, Łódź 1930.
- Skrzypek A., *W kręgu koncepcji Międzymorza i taktyki balansowania (maj 1935 – wrzesień 1938)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: *1918–1939*, red. P. Lossowski, Warszawa 1995.
- Stawiszynska A., *Gospodarcza i społeczna działalność rodziny Horaków do 1945 r.*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2009, t. 6.
- Stawiszynska A., *Miasto Ruda Pabianicka we wspomnieniach mieszkańców (1923–1946)*, „Rocznik Łódzki” 2019, t. 69.
- Stawiszynska A., *Pierwsza Polska Farbiarnia i Wykończalnia Jedwabi Artura Meistra – zarys dziejów do 1945 r.*, „Rocznik Łódzki” 2020, t. 70.
- Stawiszynska A., *Podłódzki Karlsbad czy lotnisko dla mało wymagających? Ruda Pabianicka jako miejsce wypoczynku łodzian w latach i wojny światowej*, [w:] *Nieznanne historie z Łodzi czasów Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2016.

Stawiszyńska A., *Ruda Pabianicka. Echa przeszłości*, Łódź 2009.

Wojciechowski W., *Ruda Pabianicka*, [w:] *Dziesięć lat odrodzonej Polski niepodległej w życiu powiatu łódzkiego*, red. A. Rzewski, Łódź 1928.

Zagospodarowanie przestrzenne obszaru obecnej Łodzi u schyłku okresu przedprzemysłowego (około 1820 r.), „Materiały i Studia” 1974.

Zajączkowski S., *Opole chłopskie i początki Pabianic*, [w:] *Dzieje Pabianic*, red. G. Missalowa, Łódź 1968.

Prace niepublikowane

Carlhoff C., [Die Erinnerungen], Kriefeld 2009 [maszynopis w posiadaniu Eduarda Baiera].

Stawiszyńska A., *Ruda Pabianicka. Rozwój społeczny i gospodarczy do 1945 r.*, [maszynopis pracy magisterskiej napisanej w Katedrze Historii Polski Najnowszej IH UŁ w posiadaniu autorki, Łódź 2007].

Zakrzewski S., *Moje harcerskie lata*, Łódź, br. [maszynopis w posiadaniu Izby Pamięci Związku Harcerstwa Polskiego w Łodzi].


Aneta Stawiszyńska

“THE VOICE OF RUDA PABIANICKA” AND ITS ROLE IN SHAPING THE SENSE OF IDENTITY OF THE INHABITANTS OF THE CITY OF RUDA PABIANICKA

“The Voice of Ruda Pabianicka” was the only periodical published in the city of Ruda Pabianicka. The magazine edited by Edward Klisz mainly described current events in the life of the city, provided information on the neighboring Łódź, as well as the most important issues concerning national and international matters. Describing the development of the city, however, he did not act objectively, opting for certain city authorities. Much of the magazine’s content was made up of advertisements for local businesses.

Keywords: Ruda Pabianicka, „The Voice of Ruda Pabianicka”, Łódź press

ks. Michał Widera*

 <https://orcid.org/0000-0002-7849-8887>

DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA KS. ROCHA NIESZPORSKIEGO W RZĄŚNI W DOKUMENTACJI ARCHIWUM PARAFIALNEGO

Streszczenie. Archiwum Parafii w Rząśni zawiera interesujące dokumenty ukazujące działalność ks. Rocha Nieszporskiego w tej parafii w okresie 44 lat. Powierzono mu stanowisko proboszcza, ponieważ posiadał odpowiednie walory moralne i doświadczenie w pracy duszpasterskiej. Początki jego pracy były trudne ze względu na mały i znajdujący się w złym stanie technicznym kościół oraz niski poziom religijności mieszkańców. Udało mu się pozyskać odpowiednie środki na budowę nowej murowanej świątyni. Głównymi jej fundatorami byli Franciszka i Maciej Płaczkowscy. Poświęcenie kościoła rozpoczęło nowy etap w dziejach parafii, który odznaczał się pogłębieniem religijności wiernych i zwiększeniem ich udziału w formach pobożności. Jednocześnie proboszcz zyskiwał coraz przychylniejsze nastawienie swoich parafian, którzy licznie uczestniczyli przy udziale wielu kapłanów w jubileuszu 50-lecia przyjęcia przez niego święceń kapłańskich. Ks. Roch Nieszporski został pochowany w podziemiach kaplicy cmentarnej, a w kościele umieszczono okolicznościowe epitafium, które przypomina o jego długiej i owocnej działalności w Rząśni.

Słowa kluczowe: ks. Roch Nieszporski, Rząśnia, duszpasterstwo, budownictwo sakralne

Jednymi z najważniejszych źródeł do badań nad dziejami parafii są dokumenty znajdujące się w archiwach parafialnych. Archiwalia te obejmują akta wytwarzane przez administrację urzędu parafialnego i organizacje funkcjonujące w obrębie wspólnoty duszpasterskiej¹. Bogata przeszłość parafii w Rząśni² została szczegółowo udokumentowana przez kolejnych proboszczów.

* Ksiądz archidiecezji częstochowskiej, wikariusz parafii św. Rocha w Rząśni, e-mail: wideramichal@o2.pl.

¹ R. R. Kufel, *Jak prowadzić kronikę parafialną? Poradnik*, Zielona Góra 2014, s. 5; R. Prejs, *Przedmowa*, [w:] R. R. Kufel, *Archiwum parafialne w teorii i praktyce*, Zielona Góra 2021, s. 5; tamże, s. 10, 13.

² Pierwsza udokumentowana wzmianka o Rząśni pochodzi z 1337 r. i określa ją jako własność arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. W 1355 r. została przekazana kapitulie gnieźnieńskiej. W XVI w. wieś należała do powiatu noworadomskiego i była jednocześnie siedzibą gminy. Parafia w Rząśni powstała prawdopodobnie w 1403 r. z inicjatywy arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy ufundowali drewniany kościół pod wezwaniem św. Macieja i św. Mateusza. W XVI w. na miejscu dawnej świątyni zbudowano kolejną, także drewnianą, która została rozebrana w 1862 r. Po utworzeniu diecezji kujawsko-kaliskiej w 1818 r. parafia znalazła się w dekanacie brzeźnickim. Zob. J. Łukowski (wyd.), J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji*



Fot. 1. Ks. Roch Nieszporski
(Źródło: Archiwum Parafii w Rzęśni)

Owocem ich pracy kronikarskiej jest wiele cennych materiałów opisujących poszczególne etapy działalności duchownych i wiernych świeckich. Celem podjętych badań jest przedstawienie działalności duszpasterskiej ks. Rocha Nieszporskiego w Rzęśni w czasie 44-letniej posługi w tej wspólnocie parafialnej. Dotychczas opublikowano na ten temat kilka biogramów i wspomnienie pośmiertne³. Bazę źródłową stanowią archiwalia znajdujące się

gnieźnieńskiej, t. 1, Gniezno 1880, s. 537–538; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, Warszawa 1889, s. 127; W.P. Właźlak, *Rzęśnia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 726; W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 54, 60.

³ *Dwa pogrzeby*, „Kurier Warszawski” 1896, nr 17, s. 2; J. Gryglewski, *Siemkowice*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 154–156; *Śp. ks. Roch Nieszporski*, „Słowo” 1896, nr 13, s. 2; W.P. Właźlak, *Duchowieństwo parafii Rzęśnia w okresie niewoli narodowej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2006, t. 34, s. 228; J. Kapuściński, *Duchowieństwo parafii Dobryszycy*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2014, t. 9, s. 272; A. Kaczmarek, *Duchowieństwo dekanatu radomszczańskie w latach 1819–1867. Studium strukturalno-biograficzne*, Częstochowa 2017, s. 75, 77.

w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku i Archiwum Parafii w Rzęśni. Zastosowano metody: analizy źródeł archiwalnych, demograficzną, geograficzną, statystyczną i syntezy, a następnie przedstawiono zagadnienie w układzie problemowym. Badania źródłowe pozwoliły ukazać szczególną rolę ks. Rocha Nieszporskiego we wzroście aktywności wiernych w działalności wspólnoty parafialnej i w zwiększeniu ich udziału w oferowanych im formach pobożności.

Pochodzenie i pierwsze lata kapłaństwa

Ks. Roch Nieszporski urodził się 6 sierpnia 1815 r. w Michałowie k. Kalisza w rodzinie Wawrzyńca i Agnieszki z d. Kozłowska. Jego rodzice odznaczeni się głęboką religijnością⁴. Początkowo kształcił się w domu rodzinnym, a następnie w szkołach publicznych w Warcie (w latach 1828–1833). W 1833 r. został przyjęty do seminarium duchownego we Włocławku. Jako kleryk odznaczał się pilnością w nauce, pokorą, skromnością oraz szacunkiem i posłuszeństwem wobec starszych. Wpłynęło to na wydanie o nim pozytywnej opinii przez przełożonych seminarium i bp. Walentego Macieja Tomaszewskiego⁵. Po święceniach kapłańskich, które przyjął 12 sierpnia 1838 r.⁶, pracował jako wikariusz w Mstowie (w latach 1838–1840) i Dobryszycach (w latach 1840–1843) oraz jako komendarz⁷ w Pławnie (w latach 1843–1845) i Żurawiu (w latach 1845–1852).

Z początkiem 1852 r. zmarł dotychczasowy proboszcz parafii w Rzęśni – ks. Jan Nepomucen Zygmunt Szytkler⁸. Wówczas miejscowi wikariusze:

⁴ Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), Akta Personalne Diecezji Kujawsko-Kaliskiej (dalej: ADKKal. pers.), sygn. 407, *Pismo Andrzeja Mulzowa do Michala Jana Marszewskiego z 25 II 1852 r.*, s. 1; Archiwum Parafii w Rzęśni (dalej: APRząś), brak sygn., Kronika parafii Rzęśnia, s. 97; *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro anno Domini 1881*, Varsaviae 1881, s. 64; J. Gryglewski, *Siemkowice*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 154.

⁵ Bp Walenty Maciej Tomaszewski – ur. 4 II 1781 r. Po wstąpieniu do Zgromadzenia Misji założonego przez św. Wincentego á Paulo w 1804 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie otrzymał dekret sekularyzacyjny i został inkardynowany do diecezji włocławskiej. Pracował w duszpasterstwie parafialnym i był członkiem kapituły włocławskiej (od ok. 1825 r.). W 1832 r. został administratorem diecezji kujawsko-kaliskiej, a w 1836 r. – jej biskupem. Zmarł 18 I 1850 r. Zob. W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818–1928*, Włocławek 2018, s. 89–92.

⁶ ADWł, ADKKal. pers., sygn. 407, *Bieg życia ks. Rocha Nieszporskiego z 15 VI 1884 r.*, s. 11; *Catalogus... pro anno Domini 1881*, s. 64; *Dwa pogrzeby*, „Kurier Warszawski” 1896, nr 17, s. 2; J. Gryglewski, *Siemkowice*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 155; W.P. Właźlak, *Duchowieństwo parafii Rzęśnia...*, s. 228.

⁷ Komendarz – duchowny administrujący tymczasowo wakującą parafią np. w przypadku braku możliwości wyznaczenia dla niej proboszcza. Zob. M. Nowodworski (wyd.), *Encyklopedia kościelna*, t. 10, Warszawa 1877, s. 543.

⁸ Ks. Jan Nepomucen Zygmunt Szytkler – ur. 12 V 1761 r. w Warszawie. W 1777 r. wstąpił do Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (zakonu pijarów). W 1786 r. przyjął święcenia kapłańskie, a w 1796 r. – otrzymał dekret sekularyzacyjny i rozpoczął pracę jako kapłan diecezjalny. Od 1799 r. zarządzał parafią w Rzęśni, a 23 IV 1800 r. został jej proboszczem. Jego staraniem urządzono nowy cmentarz umiejscowiony za wsią, wykończono plebanię i wybudowano dom dla wikariusza. W 1820 r. został poddziekaniem brzeźnickim. Zmarł 20 I 1852 r. w Rzęśni. Zob. APRząś, brak sygn., *Kronika parafii Rzęśnia*, s. 49–50, W.P. Właźlak, *Duchowieństwo parafii Rzęśnia...*, s. 227–228; P. Szkutnik, *Akta dziekana brzeźnickiego 1819–1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012, s. 99, 111–112, 116.

ks. Edward Zimmerman⁹ i ks. Józef Synowicz¹⁰ przesłali do Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego¹¹ opinię, w której wyrazili przekonanie, że nowy proboszcz będący w sile wieku mógłby pracować w Rząśni przy pomocy tylko jednego wikariusza. Jednocześnie wierni nadal byłiby otoczeni odpowiednią opieką duszpasterską. Ponadto dochody z parafii nie wystarczały na utrzymanie dwóch wikariuszy. 20 lutego 1852 r. ks. Roch Nieszporski został zaproponowany przez konsystorz kolatorowi – Adolfowi Trzcieskiemu¹² jako kandydat do objęcia urzędu proboszcza w Rząśni. Był on określany jako dobry i odznaczający się wysokim poziomem moralności¹³. Zgodnie z przepisami rządowymi administrator diecezji kujawsko-kaliskiej – ks. prał. Michał Jan Marszewski¹⁴ przedstawił kolatorowi kościoła w Rząśni na to stanowisko następujących kandydatów: ks. Jakuba Liberadzkiego¹⁵, ks. Rocha Nieszporskiego i ks. Szczepana Galińskiego¹⁶. Zadaniem kolatora było wybranie jednego z podanych kandydatów i udzielenie mu prezenty¹⁷. Wydaje się, że o zamianowaniu ks. Rocha Nieszporskiego na wakującym stanowisku zade-

⁹ Ks. Edward Zimmerman – ur. 4 IX 1823 r. W 1847 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie pracował na stanowisku wikariusza w Działoszynie, Pątnowie, Piotrkowie Trybunalskim, Konecku, Rząśni (w latach 1851–1852), Dzierżkowicach i Sulejowie. Zob. *Catalogus... pro anno Domini 1852, Varsaviae* 1852, s. 31; A. Kaczmarek, *Duchowieństwo dekanatu radomsko-zaczańskiego...*, s. 94; K. Kęsik, *Ks. Edward Zimmerman i Henningowie. O zabawach działoszynskiej młodzieży w połowie XIX w.*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2021, R. 37, nr 1, s. 51.

¹⁰ Ks. Józef Synowicz – ur. 8 X 1820 r. W 1850 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie został wikariuszem w Rząśni, a później m.in. wikariuszem w Dankowie (od 1872 r.) i proboszczem w Starokrzepicach. Zob. *Catalogus... pro anno Domini 1881*, s. 54; W. Kujawski, *Parafie diecezji wrocławskiej...*, s. 779.

¹¹ Zgodnie z ukazem cara Mikołaja I z 1 I 1842 r. w każdej diecezji w państwie rosyjskim funkcjonował konsystorz, w którego skład wchodził członekowie duchowni (z nominacji biskupa po zatwierdzeniu władz państwowych) i świeccy (z bezpośredniej nominacji ministra). Także po zawarciu konkordatu w 1847 r., zgodnie z którym konsystorz miał składać się z członków duchownych nominowanych i odwoływanych przez biskupa, władze państwowe ingerowały w jego skład personalny. Również diecezja kujawsko-kaliska była podzielona na okręgi administracyjno-sądownicze zwane oficjalatami lub konsystorzami. Poza konsystorzami wrocławskim i kaliskim funkcjonował również pomocniczy oficjalat w Piotrkowie Trybunalskim, któremu podlegał m.in. dekanat brzeźnicki wraz z parafią w Rząśni. Zob. W. Urban, *Dzieje ustroju Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1979, s. 488; W. Kujawski, *Parafie diecezji wrocławskiej...*, s. 73–74.

¹² Adolf Trzcieski h. Dołęga – ur. 18 IV 1797 r. Był ziemianinem, dziedzicem dóbr Rząśnia i członkiem Towarzystwa Rolniczego w okręgu radomsko-zaczańskim. Zmarł po 1862 r. Zob. <https://polishgenealogy1.blogspot.com/2017/04/trzcieski.html> (dostęp: 16 II 2022 r.).

¹³ ADWł, ADKKal. pers., sygn. 407, *Pismo Andrzeja Mulzowa do Michała Jana Marszewskiego z 25 II 1852 r.*, s. 1.

¹⁴ Bp Michał Jan Marszewski – ur. 13 VIII 1800 r. w Gdańsku w rodzinie szlacheckiej. W 1823 r. przyjął święcenia kapłańskie, a następnie pracował jako wikariusz i profesor języka niemieckiego w seminarium duchownym we Włocławku (od 1826 r.). Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w diecezji kujawsko-kaliskiej. W latach 1850–1857 był jej administratorem, a od 1856 r. – biskupem. Zmarł w 1867 r. Zob. W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska...*, s. 92–95; J. Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów wrocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, „Prawo Kanoniczne” 2013, R. 56, nr 3, s. 143–147.

¹⁵ Ks. Jakub Liberadzki – ur. 26 VII 1806 r. W 1831 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 1834 r. był komendantem w Niewieszu. Zob. *Catalogus... anno Domini 1852*, s. 28; W. Kujawski, *Parafie diecezji wrocławskiej...*, s. 484.

¹⁶ Ks. Szczepan Galiński – ur. 24 XII 1822 r. W 1846 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 1852 r. był administratorem w Sulejowie. Zob. *Catalogus... pro anno Domini 1852*, s. 37.

¹⁷ ADWł, ADKKal. pers., sygn. 407, *Pismo Andrzeja Mulzowa do Michała Jana Marszewskiego z 25 II 1852 r.*, s. 2; tamże, *Pismo Michała Jana Marszewskiego do Adolfa Trzcieskiego z 10 III 1852 r.*, s. 3.

cydowały jego osobiste walory. Posiadał on opinię człowieka żyjącego zgodnie z powołaniem kapłańskim, był znany z gorliwej pracy duszpasterskiej i wyrażał gotowość objęcia parafii w Rzęśni, chociaż nie zabiegał o otrzymanie tej nominacji. Administrator diecezji kujawsko-kaliskiej przychylił się do prośby o zamianowanie go na tym urządzie, a kolator udzielił mu prezenty. 24 marca 1852 r. Konsystorz Foralny Piotrkowski został upoważniony do powierzenia ks. Rochowi Nieszporskiemu komendy (administracji) w parafii w Rzęśni¹⁸. W kolejnym roku dziekan radomszczański – ks. Kacper Lipiński¹⁹ dokonał jego instalacji na urząd proboszcza²⁰.

Budowa kościoła

Parafia w Rzęśni była określana przez okolicznych duchownych jako „wielka, ale zaniedbana”. Liczyła wówczas ok. 4,7 tys. wiernych. Mały kościół unieźmożliwiał uczestniczenie w nabożeństwach większej liczby parafian. Powodowało to rzadkie uczęszczanie wiernych na Msze św. oraz prowadziło do ich zubożenia pod względem religijnym i życia niezgodnego z moralnością chrześcijańską²¹. W związku z tym ks. Roch Nieszporski po przybyciu do Rzęśni rozpoczął gromadzenie środków na budowę nowej, drewnianej świątyni, która miała odpowiadać ówczesnym potrzebom duszpasterskim. Nieoczekiwanie z pomocą finansową przyszedł wówczas mieszkający w Warszawie Maciej Płaczkowski²², który pochodził z Rzęśni. Otworło to drogę do zrealizowania projektu murowanego kościoła i stało się impulsem do większego zaangażowania w to dzieło parafian i darczyńców. W efekcie w latach 1861–1867 wybudowano kościół w stylu neorenesansowym z trzema nawami i dwiema klasycystycznymi wieżami. W jego wnętrzu

¹⁸ Tamże, *Pismo Andrzeja Mulzowa do Michała Jana Marszewskiego z 17 III 1852 r.*, s. 4; tamże, *Pismo Adolfa Trzczińskiego do Michała Jana Marszewskiego z 21 III 1852 r.*, s. 6–7; tamże, *Pismo Rocha Nieszporskiego do Michała Jana Marszewskiego z 25 III 1852 r.*, s. 8–9; tamże, *Pismo Michała Jana Marszewskiego do Rocha Nieszporskiego z 29 III 1852 r.*, s. 10; tamże, *Pismo Adolfa Trzczińskiego do Michała Jana Marszewskiego z 31 III 1852 r.*, s. 10.

¹⁹ Ks. Kacper Lipiński – ur. 6 I 1794 r. lub 1796 r. W 1819 r. przyjął święcenia kapłańskie. Ok. 1821 r. został wikariuszem, 6 IX 1831 r. – proboszczem w Chełmie, a 12 XI 1838 r. – kanonikiem honorowym kaliskim. W latach 1848–1859 był dziekanem dekanatu radomszczańskiego. W 1860 r. w związku z zaniedbaniami i licznymi kontrowersjami został odwołany z Chełma przez władze diecezjalne i skierowany do pobytu na Jasnej Górze. Po roku powrócił na probostwo w Chełmie, gdzie zmarł 2 IV 1876 r. Zob. T. A. Nowak, *Duchowieństwo parafii Chełmo na przestrzeni wieków*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2004, t. 32, s. 116–118.

²⁰ ADWł, ADKKal. pers., sygn. 407, *Bieg życia ks. Rocha Nieszporskiego 15 VI 1884 r.*, s. 11; *Catalogus... pro anno Domini 1881*, s. 64; *Dwa pogrzeby*, „Kurier Warszawski” 1853, nr 230, s. 1117; W. P. Właźlak, *Duchowieństwo parafii Rzęśnia...*, s. 228; A. Kaczmarek, *Duchowieństwo dekanatu radomszczańskiego...*, s. 75, 77.

²¹ A. Kaczmarek, *Duchowieństwo dekanatu radomszczańskiego...*, s. 155.

²² Maciej Płaczkowski – ur. 30 I 1804 r. w Rzęśni. Mieszkał w Warszawie i pracował jako aptekarz. W latach 1844–1875 był właścicielem znanego hotelu-zajazdu przy ul. Długiej 23 w Warszawie. Zmarł 24 IV 1874 r. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. Zob. M. Gajewski, *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*, Warszawa 1979, s. 55; <http://nieobecni.com.pl/index.php?s=grob&id=157165> (dostęp: 16 II 2022 r.).

znalazło się pięć ołtarzy wykonanych, podobnie jak inne elementy wyposażenia, przez znanych artystów warszawskich. Tylko jeden z nich – poświęcony Matce Bożej, został przeniesiony z drewnianej świątyni, w której pełnił funkcję ołtarza głównego²³.

Działania duszpasterskie

Momentem przełomowym, który wpłynął na poprawę życia religijnego mieszkańców parafii, było powstanie nowej, okazałej świątyni. Szczególną uroczystością związaną z tym wydarzeniem stało się jej uroczyste poświęcenie 20 października 1867 r. przez bp. Macieja Majerczaka²⁴ (wkrótce po śmierci biskupa kujawsko-kaliskiego) przy udziale ponad 50 kapłanów i ogromnej liczby wiernych. Uroczystości trwały aż trzy dni. Wówczas ok. 12 tys. osób przyjęło sakrament bierzmowania bądź wyspowiadało się. 29 października 1867 r. administrator diecezji kielecko-krakowskiej przesłał proboszczowi *Litteras testimoniales* potwierdzające fakt poświęcenia kościoła. Wcześniej 18 marca 1867 r. ks. Roch Nieszpornski zwrócił się z prośbą o uzyskanie specjalnych odpustów. Już 5 października 1867 r. otrzymał pismo informujące wraz z dokumentami Stolicy Apostolskiej przyznającymi odpusty dla kościoła parafialnego w Rząśni „wiecznemi czasy” w uroczystości: św. Macieja Apostoła, św. Rocha Wyznawcy i Różańca Świętego NMP. Jednocześnie proboszcz został zobowiązany do niezwłocznego przekazania na rzecz kancelarii kurii rzymskiej 8 srebrnych rubli za wydane pisma. Poza świętowaniem trzech odpustów, spośród których odpust św. Rocha był organizowany staraniem mieszkańców „Kielczygłowszczyzny”, w parafii odprawiano nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z okazji każdej uroczystości Matki Bożej, w Nowy Rok i w pierwszym dniu Zielonych Świąt²⁵.

Ks. Roch Nieszpornski z każdym rokiem pobytu na większą skalę podejmował działania duszpasterskie. Z dużym entuzjazmem głosił Ewangelię i dawał

²³ APRzaś, brak sygn., *Inwentarz własności kościoła i probostwa. Tytuł Pierwszy, § 6. Srebro z 8/20 II 1880 r.*, b.p.

²⁴ Bp Maciej Majerczak – ur. 23 II 1800 r. w Ofali na Spiszu. W 1818 r. wstąpił do seminarium duchownego w Kielcach. W 1823 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie wykładał w seminarium duchownym przedmioty teologiczne. Od 1848 r. administrował częścią diecezji kielecko-krakowskiej. W 1862 r. został jej biskupem pomocniczym. Propagował systematyczną katechizację parafialną i działalność dobroczynną. Współpracował z powstańcami styczniowymi. Zmarł 25 IX 1870 r. w Kielcach. Zob. D. Olszewski, *Majerczak Maciej*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, red. E. Ziemann, Lublin 2006, kol. 843–844.

²⁵ APRzaś, brak sygn., *Pismo Michała Jana Marszewskiego do Rocha Nieszpornskiego z 5 X 1867 r.*, s. 19; tamże, *Pismo Macieja Majerczaka do Rocha Nieszpornskiego z 29 X 1867 r.*, s. 20; tamże, *Pismo Klemensa Skupieńskiego do Rocha Nieszpornskiego z 11 XI 1867 r.*, b.p.; tamże, *Inwentarz własności kościoła i probostwa. Tytuł Pierwszy, § 1. Stan zewnętrzny teraźniejszego kościoła z 8/20 II 1880 r.*, b.p.; tamże, *Kronika parafii Rząśnia*, s. 76–77; *Korespondencja Gazety Polskiej*, „Gazeta Polska” 1867, nr 245, s. 2; [Poświęcenie nowo wzniesionego kościoła], „Kurier Codzienny” 1867, nr 235, s. 4; [Poświęcenie nowo wzniesionego kościoła], „Kurier Codzienny” 1867, nr 243, s. 2.

parafianom właściwy przykład życia zgodnego z przykazaniami Bożymi. Pełnił wytrwałą służbę w konfesjonale. Taka postawa proboszcza rozbudzała wiarę i zachęcała do modlitwy. Z biegiem czasu wzrastał w parafii poziom moralności. Zwiększała się liczba osób uczestniczących w nabożeństwach i chętnych do odbycia spowiedzi, a jednocześnie zmniejszała się grupa osób pijących nałogowo alkohol. Ks. Roch Nieszpornski przez większość życia cieszył się dobrą kondycją fizyczną, a przy tym był ogromnie pracowity. Jego przyjacielem – ks. Justyn Gryglewski z Siemkowic – pisał, że słynął z wielkiego zaangażowania w duszpasterstwo. W każdym roku od Wielkiego Postu do uroczystości Zesłania Ducha Świętego codziennie od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora przebywał w kościele nie zważając na panujące w nim zimno i wilgoć. Był to szczególnie intensywny okres w ciągu roku, gdy spowiadał wiernych i prowadził katechizację dzieci przed Pierwszą Komunią Świętą. Szczególną troską otaczał wiernych również w Adwencie, gdy organizował dla nich dodatkową spowiedź przygotowującą do świąt Bożego Narodzenia, mimo że wówczas nie było to powszechną praktyką. Ponadto w każdą niedzielę po porannej Mszy św. wygłaszał nauki katechizmowe do osób dorosłych bądź organizował odczyty tekstów o tematyce religijno-moralnej. Zawsze troszczył się o jak największą liczbę spowiedników z okazji odpustów parafialnych, a także – o dodatkowe kazania w czasie Mszy św. i nieszporów. W swoich homiliach gorliwie starał się o nawrócenie parafian i wpływał na zmianę ich postępowania. Niekiedy w uzasadnionych przypadkach surowo karcił niektóre osoby piętnując ich niewłaściwe postępowanie. Podczas kolędy przypominał o konieczności powtarzania prawd katechizmowych. Szczegółowo egzaminował narzeczonych przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa. Troszczył się również o rozwijanie pobożności maryjnej wśród swoich parafian. W sierpniu 1895 r. na Jasną Górę dotarła wraz z wikariuszem i orkiestrą górniczą pielgrzymka z Rzęśni, w której uczestniczyło 700 osób. Była ona czwarta pod względem liczebności z 28 wszystkich grup pątniczych przybyłych wówczas na odpust Matki Bożej Częstochowskiej. Wejście pielgrzymów do sanktuarium miało uroczysty charakter i było połączone z muzyką i śpiewem. Wiele osób przyozdobiło swoje głowy zielenią na znak pierwszego w życiu uczestnictwa w tych uroczystościach²⁶.

Stopniowo ks. Roch Nieszpornski zyskiwał uznanie i szacunek swoich parafian. Wyrazem tego były w 1888 r. obchody jubileuszu 50-lecia przyjęcia przez niego święceń kapłańskich, które świętowano wyjątkowo hucznie. Trwały one od wczesnych godzin rannych aż do godz. 16.00. W wolnym czasie proboszcz dokształcał się w zakresie ziołolecznictwa i założył domową

²⁶ J. Dłubak, *Z parafii Rzęśnia*, „Gazeta Świąteczna” 1884, nr 208, s. 5; J. Grajek, *Na Jasną Górę*, „Gazeta Świąteczna” 1895, nr 766, s. 5; J. Gryglewski, *Siemkowiec*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 155–156.

apteczkę, a kiedy zaszła potrzeba – śpieszył z pomocą osobom, które miały utrudniony dostęp do lekarza i przekazywał im zioła działające kojąco na poszczególne dolegliwości. Dzięki jego otwartości plebania stała się miejscem spotkania z wiernymi po niedzielnych Mszach św. Proboszcz w każdej napotkanej osobie starał się doszukiwać czegoś dobrego. Wpływało to na poprawę relacji z miejscową ludnością i przekładało się na sukcesy duszpasterskie²⁷.

Współpraca z kapłanami

Przez większość posługiwania w Rząśni ks. Rocha Nieszporskiego w pracy parafialnej wspomagali go wikariusze. Proboszcz nie tylko dawał im właściwy przykład, ale jednocześnie zachęcał ich do nieoszczędzania własnych sił do pracy na rzecz wiernych²⁸.

Tabela 1

Wikariusze w Rząśni w latach 1852–1897

Lp.	Imię i nazwisko	Okres posługi
1.	ks. Leopold Nejman	1852
2.	ks. Franciszek Wieczorkiewicz	1853–1857
3.	ks. Mikołaj Przybylski	1857–1862
4.	ks. Franciszek Kwiatkowski	1867–1873
5.	ks. Fortunat Broniecki	1873–1876
6.	ks. Franciszek Klimacki	1876–1878
7.	o. Albert Gołębiowski OFM	1878–1881
8.	ks. Antoni Grobliński	1881–1882
9.	o. Ambroży Zabłocki OFM	1882
10.	ks. Edward Łukaszewicz	1883–1884
11.	ks. Franciszek Rusin	1884–1888
12.	o. Robert Lesiecki OFM	1888–1893
13.	ks. Józef Tucholski	1891–1893

²⁷ J. Dłubak, *Z parafii Rząśnia*, „Gazeta Świąteczna” 1888, nr 388, s. 7; J. Gryglewski, *Siemkowiec*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 156.

²⁸ J. Gryglewski, *Siemkowiec*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 156.

Lp.	Imię i nazwisko	Okres posługi
14.	ks. Jan Tkaczkowski	1893–1895
15.	ks. Faustyn Filewski	1895
16.	ks. Jan Żak	1895–1897

Źródła: *Catalogus... pro anno Domini 1854*, Varsaviae 1854, s. 29–31; *Catalogus... pro anno Domini 1863*, Varsaviae 1863, s. 31; *Catalogus... pro anno Domini 1865*, Varsaviae 1865, s. 35; *Catalogus... pro anno Domini 1873*, Varsaviae 1873, s. 133, *Catalogus... pro anno Domini 1876*, Varsaviae 1876, s. 93; *Catalogus... pro anno Domini 1877*, Varsaviae 1877, s. 127; *Catalogus... pro anno Domini 1878*, Varsaviae 1878, s. 149; *Catalogus... pro anno Domini 1879*, Varsaviae 1879, s. 114; *Catalogus... pro anno Domini 1880*, Varsaviae 1880, s. 98; *Catalogus... pro anno Domini 1884*, Varsaviae 1884, s. 58; *W diecezji kujawsko-kaliskiej*, „Słowo” 1884, nr 119, s. 3; *Z rozporządzenia rządowego*, „Gazeta Świąteczna” 1888, nr 397, s. 6; *Zmiany po parafiach*, „Gazeta Świąteczna” 1892, nr 575, s. 3; *Zmiany po parafiach*, „Gazeta Świąteczna” 1894, nr 686, s. 2; *Zmiany po parafiach*, „Gazeta Świąteczna” 1894, nr 689, s. 3; *Zmiany po parafiach*, „Gazeta Świąteczna” 1895, nr 743, s. 3; *Zmiany po parafiach*, „Gazeta Świąteczna” 1895, nr 756, s. 8; W.P. Wlazlak, *Duchowieństwo parafii Rządźnia...*, s. 233–234.

W opinii kapłanów pracujących w sąsiednich parafiach ks. Roch Nieszporcki był towarzyski i przyjacielski. Cechował się otwartością i gościnnością wobec innych duchownych nawet wówczas, gdy zmagał się z chorobami. Odwiedziny były dla niego źródłem radości, czego dowodziły atmosfera panująca na plebanii i życzliwy stosunek proboszcza do innych kapłanów. Starał się posiadać pozytywne nastawienie wobec innych ludzi. Z przyzwyczajenia o każdym mówił: „To człowiek wysokiej zacności”. Sam odwiedzał okoliczne parafie, gdy tylko był zaproszony. Jego obowiązkowość w tym zakresie była znana księżom, którzy podczas warunków pogodowych uniemożliwiających podróżowanie żartowali: „Już chyba i ks. Nieszporcki nie wyjechałby dziś z domu”. Świadectwem jego życzliwych relacji z kapłanami z sąsiedztwa była obecność 15 sierpnia 1888 r. aż 70 duchownych podczas jubileuszu 50-lecia przyjęcia przez niego święceń kapłańskich. Z wieloma kapłanami przyjaźnił się przez wiele lat, m.in. z dziekanem radomszczańskim – ks. Wincentym Gajewskim²⁹, ks. Justynem Gryglewskim i ks. kan. Franciszkiem Siwczynskim³⁰. Pracowitość i gorliwość ks. Rocha Nieszporckiego została zauważona również przez władzę diecezjalną, z ramienia której został odznaczony godnością honorowego kanonika kaliskiego³¹.

²⁹ Ks. Wincenty Gajewski – ur. 5 IV 1823 r. W 1847 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 1854 r. był proboszczem w Radomsku. Zob. *Catalogus... pro anno Domini 1881*, s. 61.

³⁰ Ks. kan. Franciszek Siwczynski – ur. 26 III 1806 r. W 1829 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w Sulmierzycach. Zob. *Catalogus... pro anno Domini 1878*, s. 152.

³¹ *Dwa pogrzeby*, „Kurier Warszawski” 1896, nr 17, s. 2; J. Gryglewski, *Siemkowice*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 155–156; W.P. Wlazlak, *Duchowieństwo parafii Rządźnia...*, s. 228.

Ostatnie lata życia

Ks. Roch Nieszpornski do ostatnich dni odznaczał się cichością i miłością wobec Kościoła i ojczyzny, a także otwartością wobec parafian i współbraci w kapłaństwie. Mimo pogarszającego się stanu zdrowia i ograniczeń, związanych z podeszłym wiekiem, przedmiotem jego ogromnej troski była sprawa zbawienia parafian, o którą dbał bardziej niż o siebie. Nawet w ostatnich dniach przed śmiercią, mimo zaleceń lekarzy o unikaniu wyziębienia i wilgoci, niestrudzenie spowiadał i odprawiał w kościele Msze św. W ostatnich tygodniach korzystał z pomocy innych osób w dojściu do świątyni. Ponadto prosił o pomoc w utrzymaniu pozycji siedzącej w łóżku podczas odmawiania brewiarza. O jego chęci pogłębienia własnego życia duchowego świadczyły wydarzenia z 1894 r., gdy wskutek niskich temperatur panujących w kościele podupadł na zdrowiu. Wówczas częściej spowiadał się i więcej czasu przeznaczał na modlitwę osobistą. Chorobę znosił z męstwem czerpiąc siły z krucyfiksu, który wisiał w jego mieszkaniu. Kolejne ograniczenia przyjmował z pokorą i cieszył się z każdych odwiedzin w tych trudnych dla niego miesiącach. Tym samym dawał zarówno parafianom jak i kapłanom autentyczne świadectwo głębokiej wiary.

Ks. Roch Nieszpornski zmarł 8 stycznia 1896 r. mając ponad 80 lat, z których aż 44 spędził jako proboszcz w Rzęśni. Jego śmierć nastąpiła na wieść o zgonie swojego przyjaciela – ks. Wincentego Gajewskiego. Na pogrzeb, mimo złych warunków pogodowych, przybyło ok. 20 duchownych, okoliczni ziemianie i wielu parafian. Mowy pożegnalne wygłosili: w kościele były wikariusz z Rzęśni – ks. Franciszek Kwiatkowski³², a nad grobem – ks. kan. Franciszek Siwczyński. Następnie doczesne szczątki ks. Rocha Nieszpornskiego zostały złożone w podziemiach kaplicy cmentarnej w Rzęśni³³.

* * *

Okres pracy ks. Rocha Nieszpornskiego w Rzęśni odznaczał się wielopoziomą aktywnością duszpasterską. Priorytetem była dla niego troska o zbawienia swoich parafian. Dla ułatwienia im kontaktu z Bogiem zdecydował się na kosztowną budowę okazałego kościoła. Dzięki gorliwości zdołał wpłynąć na zmniejszenie się w Rzęśni plagi alkoholizmu i rosnący udział jej mieszkańców w praktykach religijnych. Całą swoją aktywnością: od troski o budynki kościelne poprzez oczekiwanie na wiernych w konfesjonale aż po przygotowywanie lekarstw ziołowych, służył innym. Wikariuszom i księżom z sąsiedztwa dawał przykład właściwej postawy kapłańskiej wobec

³² Ks. Franciszek Kwiatkowski – ur. 27 XII 1841 r. Święcenia kapłańskie przyjął w 1867 r. Od 1873 r. był administratorem w Chabielicach. Zob. *Catalogus... pro anno Domini 1881*, s. 51.

³³ *Śp. ks. Roch Nieszpornski*, „Słowo” 1896, nr 13, s. 2; *Dwa pogrzeby*, „Kurier Warszawski” 1896, nr 17, s. 2; J. Gryglewski, *Siemkowice*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 10, s. 154, 156; W.P. Wlazlak, *Duchowieństwo parafii Rzęśnia...*, s. 228.

wiernych. Wpłynęło to na upamiętnienie jego długiej posługi w Rząśni w postaci specjalnego epitafium umieszczonego wewnątrz kościoła parafialnego, które przez kolejne dziesięciolecia przypomina modlącym się w nim osobom o działalności tego gorliwego kapłana.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

Akta Personalne Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, sygn. 407.

Archiwum Parafii w Rząśni

Kronika parafii Rząśnia, brak sygn.

Zbiór dokumentów o parafii Rząśnia, brak sygn.

Źródła drukowane

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1852, Varsaviae 1852.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1854, Varsaviae 1854.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1863, Varsaviae 1863.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1865, Varsaviae 1865.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1873, Varsaviae 1873.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1876, Varsaviae 1876.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1877, Varsaviae 1877.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1878, Varsaviae 1878.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1879, Varsaviae 1879.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1880, Varsaviae 1880.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1881, Varsaviae 1881.

Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1884, Varsaviae 1884.

Chlebowski B. (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, Warszawa 1889.

Lukowski J. (wyd.), J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej*, t. I, Gniezno 1880.

Prasa

„Gazeta Polska” 1867, nr 245.

„Gazeta Świąteczna” 1884, nr 208; 1888, nr 388, 397; 1892, nr 575; 1894, nr 686, 689; 1895, nr 743, 756, 766.

„Kurier Codzienny” 1867, nr 235, 243.

„Kurier Warszawski” 1853, nr 230; 1896, nr 17.

„Przegląd Katolicki” 1897, nr 10.

„Słowo” 1884, nr 119; 1896, nr 13.

Opracowania

Gajewski M., *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*, Warszawa 1979.

Gręźlikowski J., *Działalność kościelna biskupów wrocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, „Prawo Kanoniczne” 2013, R. 56, nr 3, s. 103–167.

Kaczmarek A., *Duchowieństwo dekanatu radomski (zeczajski) w latach 1819–1867. Studium strukturalno-biograficzne*, Częstochowa 2017.

Kapuściński J., *Duchowieństwo parafii Dobryzycy*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2014, t. 9, s. 241–276.

Kęsik K., *Ks. Edward Zimmerman i Henningowie. O zabawach działoszyńskiej młodzieży w połowie XIX w.*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2021, R. 37, nr 1, s. 51–54.

Kufel R.R., *Jak prowadzić kronikę parafialną? Poradnik*, Zielona Góra 2014.

Kufel R.R., *Archiwum parafialne w teorii i praktyce*, Zielona Góra 2021.

Kujawski W., *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011.

Kujawski W., *Parafie diecezji wrocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818–1928*, Włocławek 2018.

Nowak T.A., *Duchowieństwo parafii Chełmo na przestrzeni wieków*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2004, t. 32, s. 99–133.

Nowodworski M. (wyd.), *Encyklopedia kościelna*, t. 10, Warszawa 1877.

Olszewski D., *Majerczak Maciej*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, red. E. Ziemann, Lublin 2006, kol. 843–844.

Prejs R., *Przedmowa*, [w:] R.R. Kufel, *Archiwum parafialne w teorii i praktyce*, Zielona Góra 2021, s. 5.

Szkutnik P., *Acta dziekana brzeźnickiego 1819–1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012.

Urban W., *Dzieje ustroju Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1979, s. 480–496.

Właźlak W.P., *Duchowieństwo parafii Rząśnia w okresie niewoli narodowej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2006, t. 34, s. 227–238.

Właźlak W.P., *Rząśnia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 726.

Netografia

<http://nieobecni.com.pl/index.php?s=grob&id=157165> (dostęp: 16 II 2022 r.).

<https://polishgenealogy1.blogspot.com/2017/04/trzcinski.html> (dostęp: 16 II 2022 r.).

ks. Michał Widera

THE PASTORAL ACTIVITY OF FR. ROCH NIESZPORSKI IN RZAŚNIA IN THE DOCUMENTATION OF THE PARISH ARCHIVE

The archive of the Rząśnia parish includes interesting documents showing the activity of Rev. Roch Nieszporowski in this parish for the period of 44 years. He was entrusted to manage the post of the parish priest as he had all the necessary moral attributes as well as experience in pastoral work. Beginnings of his work were quite difficult because of a small church, which was in poor condition and a low level of religiousness of inhabitants. He managed to raise adequate funds in order to build a new, brick church. Franciszek and Maciej Płaczkowski were the major founders of it. Dedication of the church began a new chapter in the history of the parish, which marked the growth in religiousness in the faithful and their participation in forms of devotion. At the same time, the parish priest was gaining more positive attitude from his parishioners, who participated actively in his 50-year-jubilee of having been ordained to the Priesthood. Rev. Roch Nieszporowski was buried in the cemetery chapel. A commemorative epitaph, which reminds people of his long and productive activity in Rząśnia, was placed in the church.

Keywords: Fr. Roch Nieszporowski, Rząśnia, pastoral activity, sacral architecture

Dorian Adamik*

<https://orcid.org/0000-0002-6411-6796>

NARODZINY ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ WE WSPOMNIENIACH INSTRUKTORÓW HUFCA ZHP KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI IM. JANUSZA KORCZAKA (1989–1990)

Streszczenie. Niniejszy tekst ma na celu pokazanie, jak powstanie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w 1989 r. wspominają i oceniają instruktorzy Hufca ZHP Konstantynów Łódzki im. Janusza Korczaka. Temat wyodrębnienia się ZHR do dziś polaryzuje harcerską społeczność i jest niechętnie podejmowany. W artykule wykazano, że było to jedno z najważniejszych wydarzeń we współczesnej historii polskiego harcerstwa.

Słowa kluczowe: ZHR, ZHP, historia mówiona, 1989 r., Hufiec Konstantynów Łódzki.

Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, jak wyodrębnienie się Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR) w 1989 r. wspominają instruktorzy Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) działający w Hufcu Konstantynów Łódzki im. Janusza Korczaka (osoby powyżej pięćdziesiątego roku życia). Ich relacje zostaną skonfrontowane ze źródłami powstałymi w okresie tworzenia się ZHR, a także opiniami „młodych” instruktorów Hufca (do trzydziestego piątego roku życia) na temat rozdrobnienia harcerskich organizacji.

Przeprowadzone badanie miało wykazać różnice oraz podobieństwa pomiędzy narracją „starych” i „młodych” instruktorów konstantynowskiego środowiska na temat Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. W założeniu tekst ten ma udowodnić, że „młodzi” podchodzą do odrębności ZHR w sposób bardziej liberalny niżeli „starzy”, chętniej akceptują różnorodność organizacyjną i przyznają nowemu podmiotowi pełne prawo do miana organizacji harcerskiej. Ponadto autor zamierzał uwidocznić wpływ poglądów doświadczonych instruktorów na młode pokolenie kadry harcerskiej, które objawia się częścią zbieżnością zdania w odniesieniu do kwestii powstania ZHR. Opinie te zostaną skonfrontowane z literaturą przedmiotu.

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, e-mail: dorian.adamik@wp.pl.

Wydarzenia z roku 1989, choć mające miejsce 30 lat temu, do dziś budzą wiele kontrowersji i wyraźnie polaryzują harcerskie środowisko. W harcerskim kalendarium rok ten stanowi temat tabu i onieśmiela najbardziej doświadczonych instruktorów. Aktualnie badania na temat najnowszej historii ruchu harcerskiego w Polsce (ostatnie 30 lat) są rzadko podejmowane. Wyjątek w tej dziedzinie może stanowić działalność Katarzyny Marszałek, która w Oficynie Wydawniczej „Impuls” wydaje prace o charakterze źródłowym.

Prezentowane w niniejszym tekście ustalenia zostały w pierwszym rzędzie oparte na wywiadach ze świadkami historii. *Oral history* jest coraz bardziej popularnym sposobem badania przeszłości, zwłaszcza w kontekście do nie tak bardzo odległych nam wydarzeń. Źródła wywołane niosą ze sobą niedogodność w postaci ludzkich ograniczeń i fałszu, niemniej stanowią niezastąpioną metodę pozyskiwania wiedzy o przeszłych zdarzeniach. Jak wyżej wspomniano, badaniami zostały objęte dwie zasadnicze grupy tj. „starszych” i „młodszych” instruktorów Hufca ZHP w Konstancynie Łódzkiej. Co do zasady pierwsza z grup będąca powyżej 50 roku życia (r.ż.) powinna pamiętać wydarzenia z lat 1989–1991. Natomiast druga, której przedstawiciele mają ukończony nie więcej niż 35 r.ż., z oczywistych względów nie ma prawa omawianych wydarzeń pamiętać, a tym samym posiadają wobec nich znacznie większy dystans. Ogółem przeprowadzono po pięć wywiadów z każdej z grup wiekowych – razem dziesięć wywiadów.

Zarys sytuacji harcerstwa w latach 1989–1990

Najogólniej można przyjąć, iż przyczyną wydarzeń z lat 1989–1990 było upolitycznienie ruchu harcerskiego w dobie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) oraz przemiany jakie miały miejsce w kraju w związku z transformacją ustrojową. Niemniej to zdecydowanie za mało, aby zrozumieć, co doprowadziło do powstania ZHR oraz wytworzenia się sytuacji określanej mianem jednego z najtrudniejszych okresów w historii harcerstwa.

Adam F. Baran wskazuje, iż geneza ZHR sięga nawet 1980 r., gdy tworzono pierwsze inicjatywy odrodzenia w harcerstwie. Za najbardziej kluczowe należy uznać Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), które zapoczątkowały działalność w październiku 1980 r.¹ KIHAM promował powrót do tradycji przedwojennego harcerstwa i ideałów Szarych Szeregów. W szczególności należy podkreślić optowanie przez przedstawicieli KIHAM za restauracją ZHP na bazie Statutu organizacji z roku 1936 wraz z obowiązującym wówczas Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim. Trzeba zaznaczyć, iż statut owe brzmienie jedynie potwierdzał, gdyż faktycznie funkcjonowało ono już od XII Zjazdu Walnego ZHP z dni 1–2 kwietnia 1932 r.²

¹ A. F. Baran, *Harcerska alternatywa. ZHR w latach 1989–1990*, Warszawa 2002, s. 6.

² Więcej na ten temat: B. Śliwerski, *Przyrzeczenie Harcerskie. Historia – Metodyka – Manipulacje*, Kraków 2012, s. [233]–234; J. Wolski, *Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie na przestrzeni lat*, http://www.historia.zhp.wlkp.pl/materialy/prawo_harcerskie.htm (dostęp: 17 VIII 2022).

Nie da się ukryć, że wpływ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) na akty stanowiące podstawy największej organizacji wychowawczej dzieci i młodzieży w Polsce był ogromny. Tym samym nie powinien dziwić sprzeciw wobec takowego stanu rzeczy ze strony instruktorów harcerskich pamiętających rzeczywistość przedwojenną. Potwierdzają to między innymi badania Moniki Figiel. Wykazała ona, iż byli działacze KIHAM uważali za „niedopuszczalne przemycanie treści politycznych”³. Ponadto dostrzegali problem upadku harcerskich autorytetów.

Tym, co zdecydowanie zmieniło sytuację harcerstwa, była wypowiedź Ryszarda Wosińskiego – naczelnika ZHP – z grudnia 1988 r. Groził on, że osoby, które podważą monopol harcerstwa „socjalistycznego” lub chciałyby wprowadzić do niego „nowe idee”, zostaną poddane procedurze dyscyplinarnej⁴. Od tego momentu można mówić o intensyfikacji przemian w harcerstwie oraz procesu jego dezintegracji strukturalnej i ideowej.

Jeszcze 20 lutego 1988 r. podpisana została Deklaracja Ideowa Niezależnych Środowisk Harcerskich, która mówiła o braku możliwości odbudowy ZHP poprzez reformy, a jednocześnie jako jedyną drogę wskazywała tworzenie odrębnych struktur. Owocem tego było Porozumienie Niezależnych Środowisk i Organizacji Harcerskich (1 października 1988)⁵. Ostatecznie 12 lutego 1989 r. w Warszawie, z inicjatywy krakowskiego środowiska Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej (RHR)⁶ z Wojciechem Wróblewskim, na czele doszło do spotkania przedstawicieli harcerskiej alternatywy. Podczas obrad debatowano nad dalszą drogą, jaką powinno podążać harcerstwo. Z inicjatywą odrębnej organizacji wyszedł Tomasz Strzembosz, przeciwni tej koncepcji byli Stanisław Broniewski „Orsza” oraz W. Wróblewski, argumentując to niemożliwością pozostawienia w strukturach ZHP dzieci, gdyż to one są najważniejsze ze względu na cele wychowawcze harcerstwa⁷. W czasie omawianego spotkania zadecydowano, iż dnia 25 lutego 1989 r. odbędzie się zbiórka założycielska nowej organizacji ideowo-wychowawczej – Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

25 lutego 1989 r. do Warszawy przybyło 230 osób, w tym 49 gości. Ostatecznie spośród nich 116 instruktoerek i instruktorów przystąpiło do ZHR wraz z podległymi im drużynami (130 jednostek)⁸. Ponadto ZHR uznał się za

³ B.M. Figiel, *Obraz harcerstwa początku lat 80. w świadomości instruktorów 4–5 lat później*, [w:] B.M. Figiel, M. Folc, *Jedność i wielość. Harcerstwo lat osiemdziesiątych w oczach instruktorów*, Warszawa 1998, s. 23.

⁴ W. Śliwerski, *Pudrowanie wrzodu*, [w:] tenże, *Różne oblicza harcerstwa. Ślady wydarzeń ujęte w formie felietonów, reportaży i innych form dziennikarskich*, Kraków 2011, s. 593.

⁵ A.F. Baran, *Harcerska Alternatywa ZHR...*, s. 11.

⁶ *Ruch Harcerski Rzeczypospolitej* – nieformalny ruch alternatywnego harcerstwa, działający w latach 1982–1989 w ramach ZHP; od 1985 jego ośrodkiem koordynacyjnym stało się Krajowe Duszpasterstwo Harcerok i Harcerzy; 1988 przyjął nazwę RHR.; 1989 jego działacze wystąpili z ZHP. *Ruch Harcerski Rzeczypospolitej*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Ruch-Harcerski-Rzeczypospolitej;3969757.html> (dostęp: 17 VIII 2022).

⁷ A.F. Baran, *Harcerska Alternatywa. ZHR...*, s. 18.

⁸ K. Wiatr, *Rok 1989*, „Kwartalnik Historyczny ZHR” 1996, nr 3–4 s. 36.

kontynuatora tradycji ZHP z lat 1918–1945. Kolejnym krokiem było zwołanie I Zjazdu Walnego ZHR.

Warto w tym miejscu zaprezentować podstawy ideowe ZHR. Pozwoli to lepiej zrozumieć podłoże konfliktu wewnątrz harcerskiej społeczności. Bodaj najważniejszym tematem był pluralizm harcerski (pojawił się także podczas obrad Okrągłego Stołu), czyli możliwość występowania w ruchu harcerskim wielu poglądów. Postulowano także zniesienie monopolu wychowawczego ZHP. Formalnie spór ten został zakończony wraz z uchyleniem art. 46 ustawy Prawo o stowarzyszeniach, który mówił o wyłączności na posiadanie symboli harcerskich⁹.

Bardzo ważną kwestią była też dyskusja o możliwość posiłkowania się w działalności harcerskiej etyką katolicką. Wielu instruktorów chciało powrócić do bliskiego związku harcerstwa z wiarą, ale do ZHR pragnęli dołączyć także niewierzący. Zdaniem T. Strzembosza w ZHR każdy miał takie same prawa bez względu na swoją wiarę¹⁰. Zostało to potwierdzone w pierwszym statucie organizacji, gdzie znalazły się dwie roty Przyrzeczenia Harcerskiego. Do wyboru były słowa „Bogu i Polsce” oraz „Dobru Najwyższemu”¹¹. Ponadto wyrażano chęć wytworzenia z ZHR organizacji elitarnej. Chciano przeciwstawić się tym sposobem masowości ZHP.

Nowopowstały ZHR też od początku nie był monolitem. Już w trakcie zbiórki z 25 lutego 1989 r., na której został powołany, instruktorzy z bardzo konserwatywnego i wiernego swym tradycjom środowiska krakowskiego sprzeciwili się postanowieniom z 12 lutego, i nie przystąpili do tworzenia nowej organizacji. Zamiast tego 19 marca 1989 r. podczas Krakowskiej Konferencji Instruktorskiej 170 instruktorów w Krakowie powołało inne stowarzyszenie – Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918 (ZHP-1918). Według ich narracji nie była to nowa organizacja, a wznowienie działalności ZHP, które zostało zawieszona w 1949 r. Twórcy chcieli, aby ich organizacja działała według Statutu z 1936 r.¹²

3 listopada 1989 r. S. Broniewski dość nagle odszedł ze współtworzonego przez siebie ZHR, co negatywnie rzutowało na nowopowstałą organizację. Niemniej nawet wierne mu środowisko Szarych Szeregów nie zmieniło ponownie frontu. „Orsza” nawoływał do współdziałania narodu (harcerzy,

⁹ A.F. Baran, *Geneza i organizacja struktur ZHR w Polsce południowo-wschodniej w latach 1989–1993*, [w:] *Bogu, Polsce, Bliźnim... 90 lat polskiego harcerstwa*, red. A.F. Baran, Kraków 2004, s. 91; E. Głowacka-Sobiech, *Harcerstwo w Polsce w latach 1944–1990*, Poznań 2013, s. 311–312.

¹⁰ T. Strzembosz, *Refleksje o harcerstwie i wychowaniu*, wstęp, wybór i oprac. A.F. Baran, Sandomierz–Warszawa, 2005, s. 26.

¹¹ *Protokół I Walnego Zjazdu ZHR w Sopocie*, [w:] *Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej*, t. 1: *Utworzenie i rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (1989–1999)*, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2017, s. 50.

¹² A.F. Baran, *Harcerska Alternatywa. ZHR...*, s. 34–35; tenże, *Walka o kształt harcerstwa w Polsce (1980–1990). Niepokorni i niezależni*, Warszawa 2007, s. 384–385; *Organizacje harcerskie w Polsce*, „Czuwaj” 1990, R. I, nr 1, s. 4.

rodziców, nauczycieli itp.) na rzecz odrodzenia ZHP, które miało służyć społeczeństwu. Broniewski swoją decyzję wytłumaczył w liście otwartym do środowisk harcerskich¹³.

16 grudnia 1989 r. utworzono Krajowy Komitet Odrodzenia (KKO) ZHP. Zdaniem Jerzego Chrabąszcza, w KKO zaczęły ujawniać się chęci przejęcia kierownictwa nad ZHP, ale bez udziału w tym samej organizacji. W dniach 1–3 marca doszło do okupacji gmachu Głównej Komendy ZHP przez młodych instruktorów z Warszawy. Według wspomnień jednej z uczestniczek tych wydarzeń ów akt został zainicjowany przez KKO. Błyskawicznie informacja o wydarzeniach przy ul. Konopnickiej 6 obiegła media. Pojawiały się takie nagłówki jak „Harcerska zadyma”, czy „Poszło na finki”¹⁴.

W wyniku wyżej opisanych wydarzeń, w dniu 5 marca 1990 r. po długich debatach i pod mediacją Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN), podpisano porozumienie pomiędzy władzami ZHP a KKO ZHP. Gwarantem jego wykonania miało być MEN. Na podstawie porozumienia marcowego miano powołać Społeczną Radę ZHP, która miała dbać o zgodność przemian w ZHP wobec oczekiwań społecznych¹⁵.

Na przeszkodzie realizacji porozumienia stał obowiązujący Statut ZHP. Zgodnie z założeniem porozumienia marcowego na kolejny Zjazd mieli przybyć nowi delegaci. Problem polegał na tym, że wciąż obowiązywały mandaty delegatów z IX/XXVI Zjazdu ZHP (28–31 marca 1989)¹⁶. W związku z tym należało wprawdzie zwołać Zjazd Nadzwyczajny, gdyż tylko on mógł anulować mandaty poprzednich delegatów i tym samym zarządzić skrócenie kadencji władz oraz zwołanie Zjazdu Zwykłego¹⁷. Warto nadmienić, że MEN jako gwarant porozumienia a próbował takie rozwiązanie. Uważano, iż należy działać z poszanowaniem dla statutu organizacji. Ostatecznie 30 czerwca 1990 r. Rada Naczelna (RN) ZHP podjęła uchwałę o zwołaniu Zjazdu Nadzwyczajnego na dzień 22 września 1990 r.¹⁸

¹³ *List otwarty Stanisława Broniewskiego do instruktorów ZHR i odpowiedź na niego, październik, listopad*, [w:] *Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej*, t. 1: *Utworzenie i rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (1989–1999)*, wybór i oprac. K. Marszałek, Kraków 2017, s. 122–123.

¹⁴ *Harcerska zadyma*, „Czuwaj” 1990, R. I, nr 1, s. 3.

¹⁵ *5 marca 1990 – porozumienie zawarte pomiędzy władzami naczelnymi ZHP i przedstawicielami KKO ZHP w sprawie przemian w organizacji – tzw. Porozumienie marcowe*, [w:] J. Chrabąszcz, *Harcerze gorszego Boga. Związek Harcerstwa Polskiego w okresie transformacji ustrojowej państwa lat 1989–1990*, Toruń 2005, s. 410–411.

¹⁶ Powszechnie w literaturze przedmiotu przyjmuje się numerację tegoż Zjazdu jako IX/XXVI. Wynika to z faktu, że pierwsza podjęta przez ów Zjazd uchwała (jeszcze przed wyborem jakiegokolwiek gremium zjazdowego) brzmiała następująco: „Decyzją większości delegatów IX Zjazd ZHP stał się Zjazdem XXVI”. Miało to symbolicznie ukazać ciągłość instytucjonalną ówczesnego ZHP z tym przedwojennym. *Uchwała o zmianie numeracji Zjazdu*, [w:] *Wybór źródeł do dziejów ZHP*, t. 3: *Odrodzenie ruchu harcerskiego, trudne lata demokracji (1989–2014)*, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014, s. 25.

¹⁷ J. Chrabąszcz, *Harcerze gorszego Boga...*, s. 233, 236.

¹⁸ *Uchwała Rady Naczelnej w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu ZHP*, [w:] *Wybór źródeł do...*, s. 31.

XXVII Zjazd ZHP odbył się w zaplanowanym terminie w Chorzowie. Delegaci podjęli jedną uchwałę, na mocy której: skrócono kadencję władz naczelnych do dnia rozpoczęcia Zjazdu Zwyczajnego; zmieniono sposób wyboru delegatów na bezpośredni i jednostopniowy; zobowiązano RN do zwołania Zjazdu ZHP w terminie do końca 1990 r.¹⁹

Liczba delegatów na grudniowy Zjazd ZHP miała wynosić 600 osób, z czego: 400 z ZHP, 50 z ZHP-1918 i 80 z ZHR²⁰. Ostatecznie w obradach XXVIII Zjazdu ZHP w Bydgoszczy uczestniczyło 382 delegatów. Poza wyborem nowych władz organizacji Zjazd przyjął też szereg uchwał określających miejsce stowarzyszenia w post-peerelewskiej rzeczywistości. Najważniejsza w tej materii była uchwała przyjmująca nowy Statut ZHP. Przywracał on między innymi Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie z 1936 r. Ponadto dawał wybór młodzieży przystępującej do ruchu, gdyż dodano alternatywną rolę Przyrzeczenia bez słowa „Bóg”: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, dążyć do Prawdy i Sprawiedliwości, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu”²¹. XXVIII Zjazd ZHP w dużej mierze zakończył ten najtrudniejszy okres dla harcerstwa, jak go określił Stefan Mirowski²² wybrany wówczas na funkcję Przewodniczącego ZHP.

Powstanie ZHR we wspomnieniach instruktorów Hufca ZHP w Konstantynowie Łódzkim

Część rozmówców miała duży problem z przypomnieniem sobie wydarzeń towarzyszących powstaniu ZHR oraz pobudek, jakie kierowały twórcami tej alternatywnej wobec organizacji. Jedna z rozmówczyń tak wspomina przełom lat 1989–1990:

No niestety nie pamiętam tych wydarzeń [...]. Pamiętam, że rzeczywiście powstały drużyny ZHR-u, ale nie pamiętam, jak to się stało, dlaczego i tak dalej. Wiadomo, że wszyscy wiedzieli, że jakiś rozłam powstał i takie drużyny powstały, ale naprawdę nie pamiętam wydarzeń²³.

¹⁹ Uchwała XXVII Nadzwyczajnego Zjazdu ZHP w sprawie zwołania w trybie pilnym Zjazdu ZHP, [w:] *Wybór źródeł do...*, s. 35.

²⁰ J. Chrabąszcz, *Harcerze gorszego Boga...*, s. 234.

²¹ *Treść Statutu ZHP uchwalonego przez XXVIII Zjazd ZHP w dniach 6–9 XII 1990 r.*, [w:] *Wybór źródeł do...*, s. 165.

²² Stefan Mirowski (1920–1996) – pseud. Łukasz, Bek, Bolek, Bolesław Radlewicz, Kuguar, Prawdzic, Nosowicz II, Rokita, inżynier mechanik, harcmistrz, komendant „Zawiszy” Warszawskiej Chorągwi Szarych Szeregów „Ul Wisła” (1942–1943), komendant „Ula Wisła” (1943–1944), Przewodniczący ZHP (1990–1996). K. Kołodziejczyk, *Mirowski Stefan*, [w:] *Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtyca, Warszawa 2006, s. 145.

²³ Wywiad z dnia 24 marca 2022 r. z przewodniczką Anną Grzelak wieloletnią instruktorką Hufca ZHP Konstantynów Łódzki (dalej: Wywiad z A. Grzelak).

Inna zaś mówiła, że „nigdy nie roztrząsałam w swojej działalności harcerskiej tematu ZHR. Nie interesowałam się tak naprawdę ani instruktorami, ani ich działaniami”²⁴.

Ówczesna komendantka Hufca Konstantinów zwraca zaś uwagę, że instruktorzy hufca znali problematykę powstania nowego stowarzyszenia. Widzieli to jako wynik przemian politycznych w kraju oraz przywrócenia swobód obywatelskich. Nikt w końcu nie musiał kryć się ze swoją wiarą²⁵. Całkiem dobre poinformowanie konstantinowskiego środowiska ZHP mogło wynikać między innymi z faktu, iż jeden z instruktorów – wówczas podharcemistrz – dh Mariusz Wielebski był delegatem na XXVIII Zjazd ZHP. Właśnie wtedy on sam po raz pierwszy miał styczność z przedstawicielami organizacji alternatywnych i wówczas w ogóle dowiedział się o istnieniu takowych. Ponadto wspomina, że bardzo go szokowało, iż osoby, które odcinały się zupełnie od ZHP, mogły posiadać stopień instruktorski harcmistrza, gdyż z jednej strony zrzucały się udziału w ZHP, a z drugiej pielęgnowały harcerską tradycję, którą wynieśli z ZHP²⁶. Nie zmienia to jednak faktu, że do części instruktorów informacje te nie docierały, inni zaś choć byli świadomi zachodzących w ruchu harcerskim zmian, to zbytnio nie interesowali się nimi²⁷. Niemniej ów przemiany wiązały także z osobistymi potrzebami instruktorów do pełnienia funkcji kierowniczych, czy bycia kimś ważnym²⁸. Można dostrzec, iż akcenty we wspomnieniach instruktorów rozkładają się nierówno. U części z nich świadomość o ZHR była bardzo duża, u pozostałych znikoma. Pod tym względem konstantinowskie środowisko ZHP było niejednorodne.

Rozmówcy zostali zapytani o kluczową kwestię w argumentacji środowisk alternatywnych – pluralizm i zniesienie monopolu ZHP, czy była ona zasadna oraz czy uważają, iż wielość poglądów w harcerstwie jest potrzebna. Pod tym względem instruktorzy byli dużo bardziej jednomyślni. Zwracano uwagę, że wbrew pozorom różnorodność poglądów w ZHP była dość spora i w Hufcu Konstantinów nie było z tym problemu. Rozmówcy byli zdania, iż pluralizm wewnątrz organizacji jest jak najbardziej zdrowy, niemniej wielość stowarzyszeń rodzi szereg problemów z pozyskiwaniem środków finansowych

²⁴ Wywiad z dnia 1 lutego 2022 r. z harcmistrzynią Katarzyną Wybrańską wieloletnią instruktorką oraz była komendantką Hufca ZHP Konstantinów Łódzki. Aktualnie przewodnicząca Hufcowej Komisji Stopni Instruktorskich, instruktorka Chorągwie Komisji Stopni Instruktorskich oraz Chorągwie Sądu Harcerskiego (dalej: Wywiad z K. Wybrańską).

²⁵ Wywiad z dnia 24 marca 2022 r. z podharcemistrzynią Ireną Jaros wieloletnią instruktorką i była komendantką Hufca ZHP Konstantinów Łódzki (dalej: Wywiad z I. Jaros).

²⁶ Wywiad z dnia 31 stycznia 2022 r. z harcmistrzem Mariuszem Wielebskim wieloletnim instruktorem i komendantem Hufca ZHP Konstantinów Łódzki, a także zuchmistrzem (dalej: Wywiad z M. Wielebskim); Zbiory Komisji Historycznej Chorągwi Łódzkiej (dalej: KHChŁ), Rozkazy z lat 1981–1990, Rozkaz L. 9/1990 Komendanta Chorągwi Łódzkiej z dnia 13 listopada 1990 r., bez paginacji (dalej: b.p.).

²⁷ Wywiad z A. Grzelak; Wywiad z K. Wybrańską; Wywiad z dnia 31 marca 2022 r. z harcmistrzynią Zdzisławą Trojanowską wieloletnią instruktorką oraz pierwszą komendantką Hufca ZHP Konstantinów Łódzki (dalej: Wywiad z Z. Trojanowską).

²⁸ Wywiad z I. Jaros; Wywiad z K. Wybrańską.

i nieodróżnianie organizacji harcerskich przez rodziców²⁹. Na temat zagadnienia pluralizmu najszerzej wypowiedział się hm. M. Wielebski:

Jeżeli możemy uznać pluralizm jako wielość organizacji i wielość możliwości, to faktycznie moglibyśmy przyjąć taką tezę, że do momentu, kiedy nie było żadnych innych organizacji harcerskich, to ZHP było monopolistą. [...]

Natomiast w mojej ocenie, zawężanie jakiejkolwiek organizacji, nawet nie-harcerskiej, w której powiemy, że członkiem tej organizacji może być tylko i wyłącznie osoba wierząca [...]. Albo powiedziane, że członkiem takiej czy innej organizacji może być tylko ktoś należący do partii takiej czy innej, to jednak jest to zawężanie w mojej ocenie duże. Oczywiście każdy ma prawo do wyboru, natomiast trudno mówić tutaj o pluralizmie, bo tutaj jednak ZHR mówi, kto konkretnie może być jego członkiem. [...] Ja myślę, że dobra i zdrowa konkurencja zawsze jest potrzebna, że jednak zawsze możemy korzystać z tego, co robią inni, jakie mają spojrzenia na to. [...] Więc wydaje mi się, że to nie jest złe, kiedy jest więcej organizacji o podobnym charakterze³⁰.

Jak widać w zasadzie tylko jeden rozmówca widział klarownie korzyści wynikające z potencjalnego współzawodnictwa między organizacjami. Niemniej czynił to z dużą rezerwą i pod konkretnymi zastrzeżeniami. Uwidacznia się w tym pewien rodzaj niechęci wobec harcerskiej alternatywy po stronie konstantynowskich harcerzy, wynikający jednak nie z zawiści, a raczej braku przekonania wobec słuszności postępowania, jakim było wyodrębnienie nowych organizacji harcerskich.

Kolejną bardzo ważną kwestią poruszoną w wywiadach było upolitycznienie ZHP. Zdaniem phm. Ireny Jaros określenie ZHP po 1981 r. upolitycznionym było wręcz krzywdzące³¹. Natomiast hm. Zdzisława Trojanowska wspominała:

Może tutaj na terenie Konstantynowa nie, ale zależności jako takie były, dlatego że jeżeli poszło się do PZPR-u i poprosiło o jakieś wsparcie czy pomoc, to oni nie odmawiali. Natomiast u nas tutaj nie było widoczne takie działanie, że komendant hufca, drużynowi, czy szczepowi byli bezpośrednio uzależnieni od władzy politycznej³².

Zgodne z tą ostatnią wypowiedzią jest zdanie pwd. Anny Grzelak:

Ja myślę, że w małych hufcach nie było absolutnie żadnego upolitycznienia [...]. Trudno było w ogóle kogokolwiek znaleźć, żeby poprowadził hufiec,

²⁹ Wywiad z A. Grzelak; Wywiad z I. Jaros; Wywiad z Z. Trojanowską; Wywiad z M. Wielebskim; Wywiad z K. Wybrańską.

³⁰ Wywiad z M. Wielebskim.

³¹ Wywiad z I. Jaros.

³² Wywiad z Z. Trojanowską.

*żeby był komendantem, więc moim zdaniem to nie miało znaczenia. Po prostu nie pamiętam takiej sytuacji, żebyśmy byli upolitycznieni*³³.

Natomiast hm. M. Wielebski całość problemu podsumował słowami: „trzeba było nauczyć się z tymi ludźmi, którzy byli u władzy żyć”³⁴.

Nieco lepiej tę problematykę pozwolą zobrazować statystyki wynikające z corocznych spisów harcerskich, które obejmowały takie elementy jak: liczebność harcerzy, liczebność instruktorów czy ilość osób przynależących do partii.

Tabela 1

Przynależność partyjna instruktorów w Hufcu Konstaktynow w 1989 r.

	Hufiec Konstaktynow	ZHP w Polsce
Liczba instruktorów*	43	93 143
Przynależność do PZPR	4	13 093
Przynależność do ZSL	4	2 055
Przynależność do SD	0	6 314
Łącznie przynależących do partii politycznych	8	21 462
Stopień upolitycznienia w %	18,6%	23,04%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ze spisu harcerskiego z dnia 15 listopada 1989 r.; A. Kiewicz, *Harcerstwo w Polsce Ludowej*, Wrocław 2003, s. 403.

* Do liczby instruktorów wliczeni zostali także drużynowi nieposiadający stopnia instruktorskiego.

Jak widać Hufiec Konstaktynow stanowił w 1989 r. jedynie mały wycinek całej organizacji. Niemniej, jak się okazuje, statystycznie nie odbiegał znacząco od ogólnopolskich norm. Tym samym wspomnienia rozmówców zdają się rozmijać z rzeczywistością. Niemal co piąty instruktor konstaktynowskiego hufca był związany z polityką. Nie musiało to oznaczać realnego wpływu władz partyjnych na działalność harcerską, o czym może świadczyć cytowana wyżej wypowiedź hm. M. Wielebskiego oraz słowa hm. Z. Trojanowskiej, że „Tu w Konstaktynowie tego nie odczuwałam, ja sama nigdy z takich sytuacji nie korzystałam. Jeżeli, to tylko dla dobra harcerstwa”³⁵.

³³ Wywiad z A. Grzelak.

³⁴ Wywiad z M. Wielebskim.

³⁵ Wywiad z Z. Trojanowską.

Niestety nie da się określić, jak stopień upolitycznienia w ZHP zmienił się w kolejnych latach, gdyż spisy harcerek przestały podawać takowe dane³⁶.

Zakłopotanie u instruktorów konstantynowskiego hufca ZHP budziła kwestia nomenklatury, jaką posługiwały się organizacje alternatywne oraz którą przytaczał w swojej pracy A.F. Baran (harcerska alternatywa, harcerstwo niepokorne/niezależne)³⁷. Trudność sprawiała im ocenienie jej w klarowny sposób. U rozmówców brak było przekonania, że takowe nazewnictwo prawidłowo oddaje charakter nowych organizacji harcerek. Ponadto zwracano uwagę, iż o ile wówczas przytoczona nomenklatura była zasadna, dziś jednak nie znajduje już pokrycia³⁸. Natomiast zdaniem hm. M. Wielebskiego określenie „harcerstwo alternatywne” jest zasadnie użyte (jako alternatywa do ZHP). Niemniej jego wątpliwość wzbudziło określenie harcerstwo „niezależne” czy „niepokorne”³⁹. Całkiem trafnie używane przez ZHR i inne organizacje nazewnictwo podsumowała p.wd. A. Grzelak: „Trudno mi stwierdzić [ocenić nomenklaturę – przyp. D.A.], ponieważ to tak politycznie brzmi”⁴⁰. Autor nie ma zamiaru rozstrzygać zasadności przytoczonych określeń. Nie to jest przedmiotem niniejszego wywodu. Chciałem zwrócić uwagę, iż zagadnienie to nie było jak i nadal nie jest klarowne dla instruktorów ZHP w Konstantynowie.

Bardzo krótko, lecz stanowczo należy nadmienić zagadnienie KIHAM, który jest ściśle wiązany z genezą ZHR. Wszyscy rozmówcy stwierdzili, iż nie kojarzą takowych struktur, a już tym bardziej nie mieli z nimi styczności⁴¹. Jest to o tyle zastanawiające, że KIHAM był ogólnie dość mocno rozpoznawalny wśród instruktorów ZHP. Dowodzi to, że Hufiec Konstantynów trwał w izolacji względem informacji docierających z wyższych struktur organizacji.

Nieznaczne rozbieżności instruktorzy reprezentowali wobec postępowania Stanisława Broniewskiego „Orszy” – jego odwrócenie się od ZHR na skutek przemian politycznych, co wspomniano wyżej. Bardzo stanowczo swoje zdanie przedstawiła hm. Katarzyna Wybrańska: „Przede wszystkim bardzo mi się nie podoba to, że cały czas próbuje się upolityczniać działania ZHP i w ogóle mówienie o działalności harcerek przez pryzmat jakichś zależności politycznych”⁴². Część rozmówców zaaprobowano decyzję dh. „Orszy” dostrzegając w niej chęć powstrzymania dalszych podziałów w ruchu harcerek⁴³. Hm. M. Wielebski ocenił natomiast działania Broniewskiego w sposób dość ambiwalentny:

³⁶ Archiwum Chorągwi Łódzkiej ZHP (dalej: AChŁ), Wydział Organizacyjny (dalej: WO), Spis harcerek. Stan hufców 1990, sygn. 1/436, Sprawozdanie zbiorcze o instruktorach szczeplów i komend harcerek oraz kręgów Hufca Konstantynów Łódzki z dnia 1 października 1990 r., b.p.

³⁷ A.F. Baran, *Harcerska Alternatywa. ZHR...*

³⁸ Wywiad z I. Jaros; Wywiad z Z. Trojanowską; Wywiad z K. Wybrańską.

³⁹ Wywiad z M. Wielebskim.

⁴⁰ Wywiad z A. Grzelak.

⁴¹ Wywiad z I. Jaros; Wywiad z Z. Trojanowską; Wywiad z M. Wielebskim; Wywiad z K. Wybrańską.

⁴² Wywiad z K. Wybrańską.

⁴³ Wywiad z A. Grzelak; Wywiad z I. Jaros; Wywiad z Z. Trojanowską.

Oczywiście druh „Orsza” jest niewątpliwym autorytetem dla harcerstwa. Nie chcę tutaj absolutnie mu tego zabierać i chył przed nim czoła. Natomiast tego typu postawa myślę, że była w ogóle ówczesną postawą społeczną. [...] myślę, że druh „Orsza” się też o tym po prostu przekonał, że cały czas teraz, że ten nacisk cały PZPR-u się na ZHP skończył. Więc ktoś powiedział: „słuchajcie, wy już macie strukturę, wy macie działalność, wreszcie możecie rozwinąć skrzydła, których do tej pory rozwijać nie mogliście i to wy właśnie jesteście wychowawcami pokoleń polskich dzieci, młodzieży i instruktorów”⁴⁴.

Widać w jego słowach próbę obrony harcerskiego autorytetu, jakim był „Orsza” przed oskarżeniem o nierozsądnej zmianie zdania i zaprzeczaniu ideom, które niedawno poparł. Jednocześnie hm. M. Wielebski przyznaje rację Brońewskiemu, popierając jego decyzję o wycofaniu się ze struktur ZHR.

Powodem do polemiki w środowisku stało się zagadnienie uchwalenia przez I Zjazd ZHR dwóch rot Przyrzeczenia Harcerskiego. Należy zaznaczyć, że w tym przypadku wypowiedzi konstantynowskich instruktorów nie są w pełni miarodajne, gdyż na przemyślenia rozmówców widocznie nakładała się wizja podejścia do wiary w ZHP, co za tym idzie nie tyle oceniano ZHR, co własne środowisko. Zwracano dużą uwagę, iż konstantynowscy harcerze należeli do tolerancyjnych i nigdy nikogo nie krytykowali ze względu na światopogląd. Ponadto zauważano, że już po zmianach roty słowo „Bóg” przez ateistów było traktowane jako „najwyższa wartość”⁴⁵. Ponadto zwrócono uwagę, że ZHR chciał przeczekać okres przejściowy przed pełnym określeniem swojej linii ideowej⁴⁶. Zdaniem hm. M. Wielebskiego organizacja nie miała wręcz innego wyjścia, gdyż drastyczne zamknięcie się na samym początku mogłoby ją zduśnić w zarodku⁴⁷. Hm. Z. Trojanowska tak skomentowała kwestię przyjęcia dwóch rot Przyrzeczenia przez ZHR:

Patrząc na to, co się teraz dzieje, to ja nawet bym była za tym, aby były dwie roty Przyrzeczenia, laicka i chrześcijańska. Natomiast jeśli chodzi o ZHR w tamtych czasach, to prawdę mówiąc trzeba by było się ich zapytać, co mieli na celu, aby coś takiego stworzyć. Bardzo możliwe, że po prostu chcieli przyciągnąć jak najwięcej młodzieży, jak najwięcej członków⁴⁸.

Warto nadmienić, że słowa dh. Trojanowskiej okazały się w pewien sposób prorocze, gdyż półtora miesiąca po odbytej rozmowie XLII Zjazd ZHP (19–22 maja 2022) powrócił do idei dwoistości rot dodając alternatywną wersję dla osób niewierzących: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę

⁴⁴ Wywiad z M. Wielebskim.

⁴⁵ Wywiad z K. Wybrańską.

⁴⁶ Wywiad z I. Jaros; Wywiad z Z. Trojanowską.

⁴⁷ Wywiad z M. Wielebskim.

⁴⁸ Wywiad z Z. Trojanowską.

Polsce, stać na straży harcerskich zasad, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym/posłuszną Prawu Harcerskiemu⁴⁹.

Ostatnią poruszaną w wywiadach kwestią było działanie ZHR na terenie Konstaktynowa Łódzkiego oraz to, czy powstanie alternatywnej organizacji w jakiś sposób wpłynęło na funkcjonowanie konstaktynowskiego harcerstwa. Wszyscy rozmówcy zgodnie twierdzili, że powstanie ZHR nie wpłynęło w zasadzie w żadnym stopniu na Hufiec Konstaktynowów⁵⁰. Hm. K. Wybrańska mówiła wręcz, iż nawet same przemiany ustrojowe niewiele zmieniły, gdyż jak przekonywała „[...] my po prostu robiliśmy to, co do nas należało”⁵¹. Kilka rozbieżności we wspomnieniach rozmówców pojawia się w kwestii powstania drużyny ZHR w Konstaktynowie. Hm. Z. Trojanowska uważała, że w mieście nikt z harcerstwa nie odszedł do innej organizacji i żadna jednostka konkurencyjnego stowarzyszenia nie powstała⁵². Pwd. A. Grzelak stwierdziła, że: „kiedyś podobno istniała jakaś drużyna, ale ja o tym nie wiem i jakoś nie słyszałam po prostu”⁵³. Natomiast phm. I. Jaros przyznała, że jeden z konstaktynowskich księży planował utworzenie drużyny ZHR, ale nie było chętnych do realizacji tego pomysłu⁵⁴. To ostatnie zagadnienie jest trudne do rozstrzygnięcia ze względu na zbyt małą ilość danych, część wspomnień wzajemnie się wyklucza. Jest to obszar, który w przyszłości należałoby szerzej przebadać.

Tabela 2

Stan liczebny Hufca ZHP Konstaktynowów Łódzki w latach 1989–1990

		Hufiec Konstaktynowów	ZHP w Polsce
1989	Stan liczebny	575	1 685 674
	W tym kadra*	43	91 197
1990	Stan liczebny	533	945 330
	W tym kadra	32	48 960
Różnica	Stan liczebny	-42 (-7,3%)	-740 334 (-43,92%)
	W tym kadra	-11 (-25,58%)	-42 237 (-46,31%)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ze spisu harcerskiego z lat 1989–1990; A. Kiewicz, *Harcerstwo w Polsce Ludowej*, Wrocław 2003, s. 403.

* Jako kadra liczeni są instruktorzy oraz drużynowi (w tym ci bez stopnia instruktorskiego).

⁴⁹ Uchwała nr 12 XLII Zjazdu ZHP z dnia 20 maja 2022 r. w sprawie zmian w statucie ZHP i Podstawach wychowawczych ZHP, https://gkzhp.sharepoint.com/:w:/r/sites/dokumentyzip/_layouts/15/Doc.aspx?sourcedoc=%7BF99860E0-D69C-4FFC-AA9F-D73F79A06C4D%7D&file=Uchwa%C5%82a%20nr%2012.docx&action=default&mobileredirect=true, (dostęp: 30 VIII 2022).

⁵⁰ Wywiad z A. Grzelak; Wywiad z I. Jaros; Wywiad z Z. Trojanowską; Wywiad z M. Wielebskim; Wywiad z K. Wybrańską.

⁵¹ Wywiad z K. Wybrańską.

⁵² Wywiad z Z. Trojanowską.

⁵³ Wywiad z A. Grzelak.

⁵⁴ Wywiad z I. Jaros.

Niemniej jak najbardziej można zweryfikować opinie instruktorów na temat impaktu jaki wywarł ZHR oraz zmiana ustroju państwie poprzez porównanie danych statystycznych dotyczących liczebności organizacji harcerskiej w Konstancynie Łódzkim.

Jak wynika z powyższej tabeli, faktyczne wyodrębnienie się organizacji alternatywnych praktycznie nie dotknęło Hufca ZHP Konstancynów. Spadki liczebności w skali ogólnopolskiej sięgnęły niemal 45%, natomiast w środowisku konstancynowskim jedynie 7,3%. To, co rzuca się w oczy, to niewspółmierny do niego spadek liczby instruktorów (ponad 25%). Niemniej w porównaniu do sytuacji całego Związku liczby te są znacznie mniejsze i zdają się potwierdzać tezę o pewnej izolacji konstancynowskiego hufca.

Powstanie ZHR z perspektywy „młodych” instruktorów Hufca ZHP w Konstancynie Łódzkim

W związku z tym, że młodszy rozmówcy z racji swojego wieku nie mają prawa pamiętać omawianych wydarzeń, zostali zapytani o to, co ich zdaniem było przyczyną tak dużych zmian w harcerstwie na przełomie lat 1989–1990. Instruktorzy poruszyli trzy zasadnicze wątki związane z opisywaną problematyką. Większość uważała, iż główną przyczyną przemian w ruchu harcerskim była transformacja ustrojowa i nagłe kreowanie się w jej wyniku społeczeństwa obywatelskiego⁵⁵. Natomiast p.wd. Jan Tarantowicz zwrócił uwagę, że powodem rozłamu mogła być obawa instruktorów, iż ZHP pomimo transformacji ustrojowej pozostanie pod wpływem ideowym PZPR⁵⁶. W mojej ocenie najlepiej omawiane zagadnienie opisał p.wd. Bartłomiej Soczyński: „[...] główną przyczyną tego podziału była chęć zmiany na lepsze, dlatego że część ludzi nie widziała jakby nadziei dla samego Związku Harcerstwa Polskiego”⁵⁷. W przytoczonych przemyśleniach widać wiele zbieżności z wypowiedziami „starszych” instruktorów. Jednakże należy zwrócić uwagę, że przebijają się przede wszystkim pozytywne pobudki twórców ZHR, a nie ewentualne prywatne korzyści, które mogliby oni uzyskać, czy też ambicji.

Kwestia harcerskiego pluralizmu przez młode pokolenie instruktorów Hufca Konstancynów jest traktowana zgoła inaczej niż przez poprzednie ich pokolenie. Tylko jedna osoba posiadała wyraźne wątpliwości, co do zasadności

⁵⁵ Wywiad z 5 kwietnia 2022 r. z dh. Wiktorem Szwagrakiem drużynowym 11 Konstancynowskiej Drużyny Harcerskiej „Iskra” (dalej: Wywiad z W. Szwagrakiem); Wywiad z 11 kwietnia 2022 r. z dh. Justyną Zarzycką drużynową 6 Konstancynowskiej Gromady Zuchowej „Kosmiczni podróżnicy” (dalej: Wywiad z J. Zarzycką); Wywiad z 28 kwietnia 2022 r. z podharcemistrzynią Agnieszką Głowacką sekretarzem Hufcowej Komisji Rewizyjnej oraz sekretarzem Hufcowej Komisji Stopni Instruktorskich (dalej: Wywiad z A. Głowacką).

⁵⁶ Wywiad z 3 kwietnia z przewodnikiem Janem Tarantowiczem Skarbnikiem Hufca Konstancynów oraz drużynowym 33 Konstancynowskiej Drużyny Wędrowniczej „Nemesis” (dalej: Wywiad z J. Tarantowiczem).

⁵⁷ Wywiad z dnia 20 maja 2022 r. z przewodnikiem Bartłomiejem Soczyńskim zastępcą przewodniczącego Hufcowej Komisji Rewizyjnej (dalej: Wywiad z B. Soczyńskim).

wielości organizacji harcerskich w związku niepraktycznością rozdrobnienia⁵⁸. Pozostali dostrzegali takie pozytywne aspekty jak: prowadzące do wzajemnego rozwoju współzawodnictwo między organizacjami oraz dobre samopoczucie członków organizacji wynikające ze zgodności z ich światopoglądami. Podkreślano zarazem, że kluczowe w tej wizji jest poczucie braterstwa pomiędzy harcerzami różnych stowarzyszeń⁵⁹. Jedyne p.hm. Agnieszka Głowacka wyraziła wątpliwości czy określenie rozdrobnienia organizacji mianem pluralizmu było zasadne. Zauważyła także, iż w Hufcu Konstantynów w zasadzie nigdy nie rozmawiało się na temat przyczyn podziału ruchu harcerskiego, nawet w trakcie zbiórek na temat historii harcerstwa⁶⁰.

Duże rozbieżności towarzyszyły wypowiedziom instruktorów w odniesieniu do kwestii upolitycznienia ZHP w latach osiemdziesiątych XX w. Dwie osoby spośród badanej grupy miały problem, aby klarownie ocenić to zjawisko. Zwracano uwagę na to, że najprawdopodobniej wyższe stanowiska były pod wpływem polityków, niemniej zdaniem rozmówców w tak dużej organizacji jaką był ZHP zawsze znajdowały się jednostki, które pracowały zgodnie z harcerskimi tradycjami⁶¹. Natomiast zdaniem p.hm. A. Głowackiej ZHP było bardzo silnie upolitycznione, co przejawiało się udziałem w licznych uroczystościach państwowych związanych z partyjną wykładnią ideową⁶². P.wd. B. Soczyński posuwa takowy pogląd dalej. Przytaczając opowieści swojego dziadka wskazuje, iż w ZHP realnie istniały dwa obozy ideowe – przedwojenny i upolityczniony⁶³. Niemniej należy to zdanie traktować z dystansem, gdyż mowa jest o latach młodości owego dziadka, co za tym idzie opis mógł dotyczyć lat poprzedzających opisywane wydarzenia. Optymizm przemawiał zaś przez wypowiedź dh. Wiktora Szwagrzaka, który stwierdził, że:

[...] nadal w naszym Związku funkcjonuje wielu instruktorów, którzy funkcjonowali też w tamtych latach albo też korzystamy z tego, co oni tworzyli, z ich wiedzy i doświadczenia. Oni też wychowywali kolejnych harcerzy i nie wydaje mi się, aby ci harcerze byli wychowywani jakoś bardzo po linii partii. Wydaje mi się, że jednak próbowano to jakoś rozgranicać⁶⁴.

Widać, że W. Szwagrzak jako młoda osoba nie dostrzega dziś w ZHP wpływów minionego ustroju. Koreluje to z wypowiedziami „starszych” instruktorów, którzy uważali, iż w Konstantynowie takowych zależności od polityki nie było.

⁵⁸ Wywiad z W. Szwagrakiem.

⁵⁹ Wywiad z B. Soczyńskim; Wywiad z J. Tarantowiczem; Wywiad z J. Zarzycką.

⁶⁰ Wywiad z A. Głowacką.

⁶¹ Wywiad z J. Tarantowiczem; Wywiad z J. Zarzycką.

⁶² Wywiad z A. Głowacką.

⁶³ Wywiad z B. Soczyńskim

⁶⁴ Wywiad z W. Szwagrakiem.

Podobnie jak pierwsza grupa badawcza tak też „młodzi” instruktorzy mieli problemy z dookreśleniem zasadności nomenklatury, jaką posługiwały się nowe organizacje harcerskie. Ogólnie przyznawano rację, iż określenie „alternatywa” było zasadne jako coś odrębnego i konkurencyjnego do ZHP, niemniej duże wątpliwości budziło nazwanie ZHR „niepokornym” i „niezależnym”. Zwłaszcza kwestionowano to pierwsze jako nacechowane negatywnie⁶⁵. Pojawił się też głos, że wówczas te określenia były jak najbardziej adekwatne, dziś jednak straciły swoją aktualność. Najciekawiej na ten temat wypowiedziała się phm. A. Głowacka:

Wydaje mi się, że [...] być może żyjąc w tamtych czasach, próbując postawić się na miejscu tamtych instruktorów, wszczęłabym sama takie działania przeciwko temu upolitycznionemu ZHP. Czyli dążyłabym do takich działań, żeby wrócić do tradycji, do tych idei, do tych wartości po prostu baden-powellowskich, skautowych. Niepokorne, to jest oczywiście negatywnie nacechowane, ale takie niezależne. Niezależne od władzy. Tak! Jak najbardziej! Podpisuję się pod tym⁶⁶.

W tych wypowiedziach dostrzec można, że osoby niepamiętające wydarzeń z lat 1989–1990 oceniają je nieznacznie pozytywniej. Wybija się tutaj przede wszystkim phm. A. Głowacka, która widocznie poparła hasłowe postulaty, czy też raczej nomenklaturę lansowaną przez środowiska alternatywne.

Rozbieżność w porównaniu do „starszych” instruktorów pojawiła się, co zaskakujące, przy pytaniu o KIHAM. Trójka z pięciorga rozmówców dała jasno do zrozumienia, że nie słyszała o tym wcześniej⁶⁷. Zarówno phm. A. Głowacka jak i pwd. Jan Tarantowicz mówili, że posiadają szcątkową wiedzę na temat KIHAM, niemniej nie wynikała ona z przekazów na zbiórkach harcerskich, lecz w wypadku A. Głowackiej z najprawdopodobniej zapoznaniem się z infografiką podczas jednego z seminariów kształceniowych, a u pwd. J. Tarantowicza z samodzielnego pogłębiania wiedzy na temat historii harcerstwa. Obydwoje pochwalali działania tego środowiska uznając je za godne podziwu działania⁶⁸: „W takim sensie, że jednak to wymaga pewnej odwagi, żeby powiedzieć »Nie, nie zgadzamy się, tak być nie powinno«”⁶⁹.

Podobnie do pierwszej grupy badawczej także „młodzi” instruktorzy pozytywnie ocenili decyzję S. Broniewskiego „Orszy” o wycofaniu się z tworzonych struktur ZHR⁷⁰. Najbardziej dobitnie opisał to pwd. J. Tarantowicz:

⁶⁵ Wywiad z J. Tarantowiczem; Wywiad z J. Zarzycką.

⁶⁶ Wywiad z A. Głowacką.

⁶⁷ Wywiad z B. Soczyńskim; Wywiad z W. Szwagrząkiem; Wywiad z J. Zarzycką.

⁶⁸ Wywiad z A. Głowacką; Wywiad z J. Tarantowiczem.

⁶⁹ Wywiad z J. Tarantowiczem.

⁷⁰ Wywiad z A. Głowacką; Wywiad z B. Soczyńskim; Wywiad z W. Szwagrząkiem.

Ja prywatnie uważam, że bardziej szlachetnie jest zostać i starać się coś naprawić niż koniecznie odchodzić i uważać, że robi [się – przyp. D. Adamik] coś lepszego po swojemu. Ciężko mi ocenić, bo nie znam, nie pamiętam, jak wyglądało harcerstwo na przełomie tych czasów, jak bardzo byli tymi ideami prześlągnięci, te właśnie wyższe władze Związku Harcerstwa Polskiego. Myślę, że w pewien sposób się utożsamiam z tym, co mówił druh Stanisław Broniewski, że z drugiej strony jest pewien minus w tym, żeby rozdrabniać jedną organizację w kraju na kilka mniejszych⁷¹.

Również w drugiej grupie badawczej temat dwoistości rot Przystąpienia Harcerskiego w ZHR doprowadził do rozbieżności zdań. Pojawiły się opinie, że ZHP miała prawo do usunięcia drugiej rot, niemniej zwracano przy tym jednocześnie uwagę, iż zawężyło to znacznie grono członków. Bardzo istotne jest to, iż pozytywna lub negatywna ocena tego zjawiska zależała mocno od poglądów religijnych rozmówców⁷². Dwie osoby przekonywały, że możliwość wyboru roty ze słowem „Bóg” lub bez niego pozytywnie wpływało na organizację i czyniły ją otwartą. Dodatkowo uważały, że takowe rozwiązanie zwłaszcza dziś byłoby adekwatne⁷³. Pwd. B. Soczyński wypowiedział się zaś w bardzo podobnym tonie do hm. M. Wielebskiego: „Wydaje mi się, że w tamtym momencie jakby było to trochę zagranie strategiczne. Potrzebowali nowych członków, nie chcieli się zamykać, musieli otworzyć się na nowe możliwości, na ludzi którzy przychodzą, bo wiadomo, że organizację tworzą ludzie”⁷⁴.

Generalnie dostrzec można, iż wypowiedzi „młodych” uderzały w inne tony niż opinie starszych instruktorów. Nie skupiano się tak bardzo na porównaniu ZHR do ZHP. Mówiono bardziej ogólnie o harcerstwie i jego przeszłości oraz teraźniejszości. Wypowiedź tylko jednej osoby była do pewnego stopnia zbieżna z wypowiedzią „starszego” instruktora.

Ostatnimi poruszonymi kwestiami były doświadczenia „młodych” instruktorów ZHP związane z ZHR, ewentualne trudności wynikające z istnienia dwóch organizacji oraz ich stosunek do dzisiejszej działalności alternatywnej organizacji. Rozmówcy zwrócili uwagę, że dostrzegają pomiędzy organizacjami napięcie a nawet niechęć. Wspominali także, że członkowie obydwu stowarzyszeń mają tendencje do żartów na temat drugiej organizacji⁷⁵. Pojawiło się też stwierdzenie, iż osoby przynależące do ZHR mają skłonności do szykan wobec osób niewierzących⁷⁶. Jednakże był to osąd anegdotyczny, zasłyszany od osoby trzeciej przez rozmówcę, więc należy patrzeć na tę informację z bardzo dużą rezerwą. Z drugiej strony jedna z rozmówczyń zwracała

⁷¹ Wywiad z J. Tarantowiczem.

⁷² Wywiad z W. Szwańdzakiem.

⁷³ Wywiad z A. Głowacką; Wywiad z J. Zarzycką.

⁷⁴ Wywiad z B. Soczyńskim.

⁷⁵ Wywiad z J. Tarantowiczem; Wywiad z J. Zarzycką.

⁷⁶ Wywiad z J. Tarantowiczem.

uwagę, że sama doświadczyła wielu poważnych problemów komunikacyjnych podczas prób kontaktu z instruktorami ZHR. Według niej byli oni niechętni kontaktom z ZHP oraz bardzo szczątkowo odpowiadali na pytania związane z ich działalnością⁷⁷.

Pomimo tych negatywnych ocen trzeba zwrócić uwagę, że rozmówcy w gruncie rzeczy, patrząc całościowo na wywiady z nimi przeprowadzone, wypowiadali się w sposób raczej pozytywny na temat pluralizmu wśród organizacji harcerskich. Instruktorzy nie widzieli przeciwwskazań do działalności ZHR, mieli do niego dobre nastawienie (między innymi ze względu na znajomych przynależących do tej organizacji), a nawet dostrzegali możliwość wzajemnej, inspirującej współpracy⁷⁸. Co też bardzo istotne „młodzi” potwierdzili, iż w Konstancynie Łódzkim istnienie innej organizacji nie miało w zasadzie wpływu na działalność harcerską w mieście.

Podsumowanie

Z dużą pewnością można powiedzieć, że środowisko Hufca Konstancynów Łódzki było odizolowane od docierających do ZHP informacji na temat rodzącej się w ruchu harcerskim alternatywy. Przemawia za tym przede wszystkim treść relacji „starszych” instruktorów, którzy najprawdopodobniej o ZHR dowiedzieli się dopiero w grudniu 1990 r. po powrocie hm. M. Wielebskiego z XXVIII Zjazdu ZHP. Mógł mieć też na to wpływ fakt, że w Łodzi środowisko ZHR w 1989 r. było jeszcze małe, a najbliższa chorągiew znajdowała się w Warszawie⁷⁹. Ponadto zdanie instruktorów z pierwszej grupy badawczej o ZHR było nie do końca przychylne. Dawali oni do zrozumienia, iż posiadali wiele wątpliwości w związku z powstającymi strukturami. Niemniej podkreślali też brak posiadania wielu informacji czy kontaktów odnośnie ZHR. Taki stan wiedzy należy uznać wręcz za szokujący, biorąc pod uwagę skalę z jaką media (zarówno harcerskie, jak i cywilne) rozpisywały się o sytuacji harcerstwa.

Nie zaskakuje za to rozdźwięk w narracji reprezentowanej przez „młodych” instruktorów w stosunku do pierwszej grupy badawczej (instruktorzy starsi) choć nie był on aż tak znaczący, jak autor początkowo zakładał. „Młodzi” o wiele przychylniej wypowiadali się na temat harcerskiego pluralizmu i wielości organizacji. W porównaniu do „starszych” posiadali też osobiste kontakty z instruktorami ZHR i próbowali prowadzić dyskusje oscylującą wokół różnic organizacyjnych. Uwidocznił się jednocześnie (zakładany przez autora) wpływ kręgu starszych instruktorów na pogląd drugiej grupy badawczej. Przejawił się on przede wszystkim brakiem wiedzy o KIHAM oraz samej historii podziału na wiele organizacji harcerskich.

⁷⁷ Wywiad z A. Głowacką.

⁷⁸ Wywiad z W. Szwarzakiem; Wywiad z J. Tarantowiczem; Wywiad z J. Zarzycką.

⁷⁹ *Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej*, oprac. i red. K. Stanowski, Wrocław 1989, s. 3.

Na koniec należy wyrazić nadzieję, iż niniejszy artykuł stanie się pretekstem do przebadania z podobnej perspektywy sytuacji także w innych środowiskach harcerskich, nie tylko tych małych. Zasadnym byłoby chociażby sprawdzenie wiedzy instruktorów całej Chorągwi Łódzkiej, zwłaszcza, że temat rozłamu staje się coraz bardziej odległy, a uczestników tych wydarzeń ubywa.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Chorągwi Łódzkiej ZHP

Wydział Organizacyjny, Spis harcerski. Stan hufców 1988–1989, sygn. 1/434, 1/436.

Zbiory Komisji Historycznej Chorągwi Łódzkiej

Rozkazy z lat 1981–1990.

Źródła wywołane

Wywiad z 31 stycznia 2022 r. z harcmistrzem Mariuszem Wielebskim.

Wywiad z 1 lutego 2022 r. z harcmistrzynią Katarzyną Wybrańską.

Wywiad z 24 marca 2022 r. z podharcmistrzynią Ireną Jaros.

Wywiad z 24 marca 2022 r. z przewodniczką Anną Grzelak.

Wywiad z 30 marca 2022 r. z harcmistrzynią Zdzisławą Trojanowską.

Wywiad z 3 kwietnia 2022 r. z przewodnikiem Janem Tarantowiczem.

Wywiad z 5 kwietnia 2022 r. z dh. Wiktorem Szwagrakiem.

Wywiad z 11 kwietnia 2022 r. z dh. Justyną Zarzycką.

Wywiad z 28 kwietnia 2022 r. z podharcmistrzynią Agnieszką Głowacką.

Wywiad z 20 maja 2022 r. z przewodnikiem Bartłomiejem Soczyńskim.

Źródła drukowane

5 marca 1990 – porozumienie zawarte pomiędzy władzami naczelnymi ZHP i przedstawicielami KKO ZHP w sprawie przemian w organizacji – tzw. Porozumienie marcowe, [w:] J. Chrabąszcz, *Harcerze gorszego Boga. Związek Harcerstwa Polskiego w okresie transformacji ustrojowej państwa lat 1989–1990*, Toruń 2005.

Śliwerski W., *Pudrowanie wrzodu*, [w:] W. Śliwerski, *Różne oblicza harcerstwa. Ślady wydarzeń ujęte w formie felietonów, reportaży i innych form dziennikarskich*, Kraków 2011.

Wybór źródeł do dziejów ZHP, t. 3: *Odrodzenie ruchu harcerskiego, trudne lata demokracji (1989–2014)*, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014.

Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, t. 1: *Utworzenie i rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (1989–1999)*, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2017.

Prasa

„Czuwaj” 1990.

Opracowania

Baran A.F., *Geneza i organizacja struktur ZHR w Polsce południowo-wschodniej w latach 1989–1993*, [w:] *Bogu, Polsce, Bliżnim... 90 lat polskiego harcerstwa*, red. A.F. Baran, Kraków 2004.

Baran A.F., *Harcerska Alternatywa. ZHR w latach 1989–1990*, Warszawa 2000.

- Baran A. F., *Walka o kształt harcerstwa w Polsce (1980–1990). Niepokorni i niezależni*, Warszawa 2007.
- Chrabąszcz J., *Harcerze Gorszego Boga. Związek Harcerstwa Polskiego w okresie transformacji ustrojowej państwa lat 1989–1990*, Toruń 2005.
- Figiel M., *Obraz harcerstwa początku lat 80. w świadomości instruktorów 4–5 lat później*, [w:] B. F. Figiel, M. Folc, *Jedność i wielość. Harcerstwo lat osiemdziesiątych w oczach instruktorów*, Warszawa 1998.
- Głowacka-Sobiech E., *Harcerstwo w Polsce w latach 1944–1990*, Poznań 2013.
- Kiewicz A., *Harcerstwo w Polsce Ludowej*, Wrocław 2003.
- Kołodziejczyk K., *Mirowski Stefan*, [w:] *Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006.
- Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1989.
- Strzembosz T., *Refleksje o harcerstwie i wychowaniu*, oprac. A. F. Baran, Sandomierz–Warszawa 2005.
- Śliwowski B., *Przyrzeczenie Harcerskie. Historia – Metodyka – Manipulacje*, Kraków 2012.
- Wiatr K., *Rok 1989*, „Kwartalnik Historyczny ZHR” 1996, nr 3–4.
- Wojtycza K., *Broniewski Stanisław*, [w:] *Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006.
- Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej*, oprac. i red. K. Stanowski, Wrocław 1989.

Netografia

- Domagalski W., *Frąckowiak Marek*, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/15832,Frackowiak-Marek.html> (dostęp: 20 VIII 2022).
- Historia harcerstwa*, <https://zhp.pl/odkryj/historia-harcerstwa/> (dostęp: 27 VII 2022).
- Historical Highlights*, <https://www.scout.org/historical-highlights> (dostęp: 27 VII 2022).
- Ruch Harcerski Rzeczypospolitej*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Ruch-Harcerski-Rzeczypospolitej;3969757.html> (dostęp: 17 VIII 2022).
- The Story of Scouting*, <https://www.scout.org/scout-history> (dostęp: 27 VII 2022).
- Tomasz Strzembosz (1930–2004)*, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/konkursy-i-nagrody/nagroda-kustosz-pamieci/2002/24227,Tomasz-Strzembosz-19302004.html> (dostęp: 17 VIII 2022).
- Uchwała nr 12 XLII Zjazdu ZHP z dnia 20 maja 2022 r. w sprawie zmian w statucie ZHP i Podstawach wychowawczych ZHP, https://gkzhp.sharepoint.com/:w:/t/sites/dokumenty_zhp/_layouts/15/Doc.aspx?sourcedoc=%7BF99860E0-D69C-4FFC-AA9F-D73F79A06C4D%7D&file=Uchwa%C5%82a%20nr%2012.docx&action=default&mobileredirect=true (dostęp: 30 VIII 2022).
- Wolski J., *Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie na przestrzeni lat*, http://www.historia.zhp.wlkp.pl/materiały/prawo_harcerskie.htm (dostęp: 17 VIII 2022).

Dorian Adamik

THE ESTABLISHMENT OF THE SCOUTING ASSOCIATION OF THE REPUBLIC OF POLAND IN THE MEMORIES OF SCOUT LEADERS OF THE POLISH SCOUTING AND GUIDING ASSOCIATION IN SCOUT DISTRICT OF KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI NAMED BY JANUSZ KORCZAK (1989–1990)

This text aims to determine how the establishment of The Scouting Association of the Republic of Poland (ZHR) in 1989 is recalled and assessed by the leaders from the Polish Scouting and Guiding Association (ZHP) in Scout District of Konstantynów Łódzki named of Janusz Korczak. To this day, the issue of separating the ZHR polarizes the scout community and is reluctantly taken up. The article shows that it was one of the most important events in the modern history of Polish scouting.

Keywords: ZHR, ZHP, oral history, year 1989, Scout District of Konstantynów Łódzki

Anna Drzewiecka*

<https://orcid.org/0000-0003-2780-2786>

KOLEKCJA STARYCH DRUKÓW BIBLIOTEKI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ŁODZI – DZIEJE I POPULARYZACJA

Streszczenie. Celem komunikatu jest przedstawienie Biblioteki Archiwum Państwowego w Łodzi, jej zarysu historycznego oraz charakterystyki zgromadzonego księgozbioru. Ponadto zwrócenie uwagi na kolekcję starych druków przechowywanych w magazynie biblioteki archiwalnej i sposobach popularyzacji tegoż zbioru.

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Łodzi, Biblioteka Archiwum Państwowego w Łodzi, księgozbiór, „Łodziana”, stare druki, zbiory specjalne, popularyzacja

Od chwili powstania miejskiego archiwum w Łodzi biblioteka stanowiła jego integralną część. Statut powołanego do życia w 1926 r. Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi (AAD), przyjęty przez Komisję Archiwalną 2 czerwca 1926 r., zakładał w paragrafie 5, że: „W Archiwum winna być: 1) oddzielna kancelarja dla przyjmowania interesantów i załatwiania spraw bieżących, 2) naukowa biblioteka podręczna zaopatrzona w katalogi dzieł, 3) pracownia publiczna w celu ułatwienia korzystania z materiałów archiwalnych dla osób pracujących na polu naukowym”¹. *Regulamin pracowni publicznej przy Archiwum* w paragrafie 12 stanowił: „Z biblioteki archiwum korzystać można na miejscu za pośrednictwem dyżurnego urzędnika”².

Biblioteka archiwalna została zorganizowana na podstawie wytycznych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Posiadała ona charakter pomocniczy przy pracy nad aktami i miała zawierać niezbędne pomoce naukowe. Jak podaje w sprawozdaniu z 31 grudnia 1928 r. pierwszy kierownik AAD Józef Raciborski³, biblioteka podręczna zaopatrzona

* Archiwum Państwowe w Łodzi, e-mail: anna.drzewiecka@lodz.ap.gov.pl.

¹ *Statut Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1928, t. 1, s. 427–430.

² Tamże, s. 436.

³ Józef Raciborski-Rawita (1879–1935). Konserwator zabytków, archiwista, kierownik Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi w latach 1925–1934. Współtwórca statutu organizacyjnego Archiwum. Za czasów

była w dawne dzieła historyczne i prawnicze, głównie rosyjskie, które zostały oddane do użytku archiwalnego jako depozyt przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Gromadziła m.in. druki dotyczące organizacji władz miejskich i przemysłu łódzkiego. Z racji, że wówczas Łódź była pozbawiona biblioteki naukowej niektórzy członkowie Komisji Archiwalnej postulowali, aby zaopatrzyć bibliotekę archiwalną w ten rodzaj literatury. W celu uniknięcia dublowania księgozbioru Zarząd Miejski zalecił dokonywanie zakupów w ścisłym porozumieniu z istniejącą od ponad 10 lat Miejską Biblioteką Publiczną⁴.

W kolejnych sprawozdaniach z 1931 oraz 1933 r. Józef Raciborski podaje, że podręczna biblioteka naukowa, jak i zbiór prasy, wzbogaciły się dzięki wymianie wydawnictw z instytucjami naukowymi, towarzystwami krajowymi i zagranicznymi, a także przez dary osób prywatnych⁵. Dalsze funkcjonowanie biblioteki potwierdził nowy statut, zatwierdzony 4 listopada 1937 r. Zgodnie z nim Archiwum Miejskie w Łodzi obejmowało archiwum akt dawnych, pracownię naukową, podręczną bibliotekę archiwalną, zbiory muzealne miasta oraz składnicę akt⁶. W czasie okupacji niemieckiej podczas drugiej wojny światowej łódzka biblioteka archiwalna została wzbogacona o sporą ilość książek, które zostały przejęte ze zlikwidowanych instytucji, zwłaszcza szkół. Po wojnie była najlepiej zaopatrzoną w wydawnictwa źródłowe biblioteką łódzką. Stąd duże zainteresowanie jej zbiorami wykazywali badacze zatrudnieni na Uniwersytecie Łódzkim⁷.

W wyniku reorganizacji z roku 1972 biblioteka archiwalna, będąca połączeniem bibliotek byłych archiwów państwowego i miejskiego, stała się częścią oddziału łączącego w sobie pracownie – naukową, mikrofilmową i konserwatorską. A od roku 1987 funkcjonuje ona w ramach Oddziału III – Ewidencji, Informacji i Udostępniania⁸. Biblioteka archiwalna „posiada księgozbiory służące przede wszystkim pracownikom archiwum, ponadto badaczom korzystającym z materiałów archiwalnych”⁹. Definicja wskazuje na specyfikę biblioteki i jej zbiorów. Biblioteki tego typu funkcjonują w strukturach archiwów państwowych, pozostają w cieniu swoich jednostek macierzystych. Powstawały w różnych okresach dziejowych i ściśle uzależnione były

jego kierownictwa został ukształtowany profil zasobu AAD, inicjator i autor w pierwszych trzech tomach „Rocznika Łódzkiego”, 1928–1933. Zob. *Słownik Biograficzny Archivistów Polskich*, t. 1, 1918–1984, Warszawa–Łódź 1988, s. 183–184.

⁴ J. Wasiak, *Archiwum Państwowe w Łodzi w sześćdziesięciolecie*, „Rocznik Łódzki” 1987, t. 37, s. 50.

⁵ *Sprawozdanie kierownika Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1931, t. 2, s. 509–515; „Rocznik Łódzki” 1933, t. 3, s. 419–422.

⁶ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Akta miasta Łodzi, Rada Miejska, sygn. 12805, k. 188; tamże, sygn. 12803, k. 407.

⁷ J. Wasiak, *Dzieje Archiwum Miejskiego w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1976, t. 24, s. 118.

⁸ Statut Archiwum Państwowego w Łodzi. Załącznik do zarządzenia nr 13 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 28 grudnia 1987 r., s. 4; „Rocznik Łódzki” 2002, t. 49, s. 198.

⁹ K. Głabiowski, B. Świdorski, H. Więckowska, *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Wrocław 1976, s. 54–55.

od losów samych archiwów, które na przestrzeni lat zmieniały chociażby swój zasięg terytorialny, wynikający ze zmian administracyjnych kraju. Podobnie było z biblioteką łódzkiego archiwum. Jak wspomniano wcześniej, gromadzony księgozbiór od początku funkcjonowania instytucji stanowił najpierw księgozbiór podręczny, służący bieżącym zadaniom archiwistów, m.in. opracowaniu zespołów akt, przygotowaniu inwentarzy i przewodników po zespołach, realizacji kwerend, udostępnianiu materiałów archiwalnych, a także wsparciu prac naukowo-badawczych samych archiwistów, ale i pracowników naukowych innych instytucji. W myśl wytycznych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z października 1964 r.¹⁰ (trwają prace nad aktualnymi przepisami), biblioteki archiwów państwowych winny gromadzić następujące rodzaje wydawnictw:

- Wszelkie wydawnictwa dotyczące archiwistyki i archiwoznawstwa;
- Monografie historyczne, wydawnictwa źródłowe oparte na materiałach archiwalnych;
- Pozycje dotyczące nauk pomocniczych historii;
- Podstawowe wydawnictwa z zakresu kartografii i dokumentacji technicznej;
- Encyklopedie, bibliografie, słowniki, informatory i inne podobne wydawnictwa typu informacyjnego i encyklopedycznego;
- Wybrane zagadnienia dotyczące regionu bądź też wszelkie wydawnictwa tego typu jako kontynuacja posiadanego już księgozbioru, np. „Łodziana”, „Varsaviana”, „Toruniana” (w zależności od terytorium, w którym położone jest archiwum);
- Dzienniki ustaw, dzienniki urzędowe wojewódzkie, sprawozdania i publikacje informacyjne instytucji naukowo-oświatowych oraz przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych z terenu województwa czy powiatu;
- Czasopisma, których wykaz winien być dostosowany do profilu biblioteki.

Z racji fachowego i naukowego charakteru biblioteki, gromadzenie zbiorów bibliotecznych nie może odbywać się w sposób przypadkowy bez określenia, jakiego rodzaju wydawnictwa należy włączyć do księgozbioru. O ile zakup czy wymiana jest planowanym i przemyślanym wariantem procesu gromadzenia księgozbioru, to już dary osób prywatnych czy instytucji nie stanowią takiego działania. Księgozbiór stanowi cenne uzupełnienie zasobu aktowego, jest kluczowym warsztatem pracy archiwisty.

Gromadzenie druków o charakterze regionalnym rozpoczęto, o czym była wzmianka, z chwilą tworzenia biblioteki podręcznej przy AAD. Zbiory powiększono sukcesywnie drogą zakupu, wymiany z towarzystwami i instytucjami

¹⁰ R. Piechota, *Zasady gromadzenia i opracowywania księgozbioru w bibliotekach archiwalnych*, Warszawa 1969, s. 1–2.

oraz poprzez dary. Od początku istnienia, archiwum nawiązało kontakty m.in. z Kurią Diecezjalną, Towarzystwem Bibliofilów oraz Towarzystwem Przyrodniczym im. Stanisława Staszica, Łódzką Giełdą Pieniężną, Izłą Przemysłowo-Handlową. W późniejszych latach z Wojewódzką Biblioteką im. J. Piłsudskiego, z Uniwersytetem Łódzkim, z różnymi stowarzyszeniami działającymi w Łodzi i regionie. Aktualnie księgozbiór biblioteki łódzkiego archiwum gromadzi się w drodze kupna pozycji ze środków budżetowych archiwum. Kupując wydawnictwa w celu wzbogacenia księgozbioru należy kierować się profilem biblioteki – uzupełniać księgozbiór o nabytki tematycznie zbliżone do dziedziny archiwalnej, archiwoznawstwa oraz nauk pokrewnych, jak i publikacje dotyczące regionu. Innym sposobem przyjmowania książek na stan biblioteki archiwalnej jest dar osób prywatnych oraz instytucji np. wg rozdzielnika Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, z muzeów czy stowarzyszeń. Kolejnym po darach źródłem nabywania wydawnictw do biblioteki jest wymiana. Zdarza się, iż instytucja występuje z prośbą o przekazanie konkretnego tytułu archiwum, proponując w zamian publikacje z listy swoich wydawnictw. Warto zaznaczyć, że wpływ na kształtowanie księgozbioru i wpisywanie na stan biblioteki ma osoba, która odpowiada za prowadzenie biblioteki archiwalnej i ona decyduje o przydatności konkretnej pozycji dla biblioteki mając na uwadze potrzeby czytelnicze pracowników i użytkowników.

Na przestrzeni lat księgozbiór biblioteki łódzkiego archiwum ukształtował się w następujący sposób i składa z niżej podanych działów:

- Zbiór druków zwartych o charakterze ogólnym – podstawę stanowią druki z zakresu historii Polski. Prace mówią o najważniejszych w dziejach Polski zjawiskach społeczno-gospodarczych, politycznych, ustrojowych czy kulturalnych, nauk pomocniczych historii, dziejów miast, historii przemysłu, publikacje z dziedziny geografii, prawa oraz druki urzędowe;
- Zbiór regionalny „Łodziana” – w jego skład wchodzi wydawnictwa źródłowe dotyczące Łodzi i regionu, informatory, kalendarze, książki adresowe i telefoniczne, spisy ulic i miejscowości, prace monograficzne dotyczące historii gospodarczej, historii kultury, oświaty, architektury, sprawozdania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, instytucji naukowych, oświatowych, kulturalnych i społecznych, druki urzędowe, regulaminy, instrukcje a także pamiętniki, wspomnienia i biografie osób związanych z Łodzią i regionem. Dział „Łodziana” wzbogacił się bardzo w czasie okupacji niemieckiej przyjmując księgozbiory ze zlikwidowanych instytucji, zwłaszcza szkół (m.in. Szkoły Zgromadzenia Kupców, Gimnazjum Męskiego, towarzystw m.in. Towarzystwa Przyrodniczego im. Stanisława Staszica, Łódzkiego Towarzystwa Przeciwzembraczego, Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności „Gniazdo”);

- Zbiór czasopism ogólnych – zaliczono do nich periodyki historyczne, archiwalne, geograficzne, kulturalno-oświatowe i druki urzędowe wspólczesne;
- Zbiór czasopism regionalnych – zawiera prasę codzienną, roczniki, kwartalniki, biuletyny, czasopisma dotyczące historii i geografii regionu oraz druki urzędowe. Wśród nich znajdują się niejednokrotnie jedyne na terenie Łodzi roczniki prasy łódzkiej oraz komplet numerów „Dziennika Łódzkiego” poczynając od 1884 r.;
- Zbiór Tadeusza Regera – wydawnictwa socjalistyczne, społeczne oraz dotyczące ruchu niepodległościowego na Śląsku;
- Zbiory specjalne (Kolekcja starych druków).

Najmniej znana, jak się wydaje, jest kolekcja starych druków przechowywanych w archiwalnej bibliotece. Starodruki w największym uproszczeniu to wszelkie publikacje (książki, broszury, druki ulotne, mapy, atlasy, grafiki) powstałe w latach 1501–1800. Charakterystyczne dla tych zabytków sztuki piśmienniczej jest ręczne wytwarzanie wszystkich ich składników, począwszy od papieru, poprzez typografię, ilustracje, a na oprawie skończywszy¹¹. Ze względu na szczególnie sposób magazynowania, opracowania, udostępniania, konserwacji i ochrony obiekty te zaliczane są do zbiorów specjalnych¹². Zgodnie z definicją w bibliotece archiwalnej wydawnictwa starodruczne są wyodrębnione z ogólnego zespołu dokumentów bibliotecznych i przechowywane w dopasowanych gabarytowo pudłach oraz teczkach bezkwasowych na odrębnym regale w magazynie bibliotecznym. Kolekcja przechowywana w Bibliotece APŁ to różnorodny tematycznie zbiór, który zawiera dzieła religijne, filozoficzne, literackie, historyczne, a także z dziedziny prawa, biologii (natury), sztuki czy architektury. Wydane m.in. w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Kaliszu, Lublinie, Lipsku, Wilnie, Paryżu, Norymberdze, Hamburgu, Tybindze. Skatalogowano dotychczas około 300 pozycji, przy czym wiele z nich nie stanowi samodzielnej całości, ale występuje w zespołach archiwalnych np. aktach rodzinnych czy zbiorach kartograficznych.

Gros z nich to dary, trudno jednak ustalić w większości przypadków ich poprzednich właścicieli i prześledzić drogę, jaką przebyły, nim trafiły do obecnego miejsca przechowywania. Wynika to z braku wzmianek na ten temat w dostępnych pomocach ewidencyjnych. Jedynym śladem wskazującym na niektórych obiektach są noty proveniencyjne, czyli pieczętki lub podpisy znajdujące się na kartach starodruków. W większości przypadków noty proveniencyjne występują jednorazowo, bez żadnego kontekstu, który mógłby

¹¹ A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, A. Kawecka-Gryczowa, *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1972, s. 893–894.

¹² Tamże, s. 1121.

dać punkt zaczepienia do dalszych poszukiwań (zapiski typu *Własność prywatna, Marcina, Ex Libris Adalberti Gronkiewicz*). Istnieją również takie, które wymagają głębszych studiów na temat duchowieństwa, dziejów parafii, sieci bibliotek, które pozwoliłyby uchwycić moment zakończenia działalności lub przyczyny rozproszenia majątku, czego następstwem było dotarcie księgozbioru czy jego fragmentów do biblioteki łódzkiego archiwum. Przykładowe noty to: *Sigillum Ecclesiae Evangelicae Rudae Pabianicensis, Do Suprymowanej Kollegiaty Łaskiej należący*. Trzecią grupę stanowią zabytki sztuki piśmienniczej, na których widnieją podpisy czy pieczęcie pozwalające ustalić poprzedniego właściciela. Do tej kategorii należą obiekty, które trafiły do łódzkiego archiwum wraz z dokumentacją archiwalną jako pozostałość po rozwiązanych przez okupacyjne władze przedwojennych stowarzyszeniach lub jako część przejętych przez archiwum akt podworskich. Pośród tej grupy najczęściej pojawiającym się znakiem świadczącym o przynależności do konkretnego właściciela czy instytucji jest pieczęć *Biblioteka Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego*¹³, ponadto wklejki i podpisy *A. Wężyk*¹⁴, *W. Tarczyński*¹⁵.

Podane przykłady obrazują jak różnymi drogami i w jak różnych okolicznościach starodruki trafiły do Łodzi. W większości przypadków nie ma możliwości odtworzenia ich losów, a wskazówki w formie not czy pozostawionych na kartach pieczęci wymagają żmudnych poszukiwań i długotrwałych studiów by rzucić światło na ich historię.

Starodruki zazwyczaj wzbudzają sporą ciekawość, jednakże są niedostępne dla przeciętnego czytelnika czy użytkownika. W tradycyjnej formie mają do nich wgląd wyłącznie zainteresowani tematem ludzie nauki, badacze, ponieważ nieograniczona prezentacja tych dokumentów naruszałaby nadrzędną zasadę dbałości o ich bezpieczeństwo. Z tego względu zabytki sztuki piśmienniczej udostępnia się jedynie w przypadku pisania prac naukowo-badawczych oraz podczas wystaw czy prezentacji, z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

W 2011 r. zaprezentowana została wystawa wirtualna autorstwa Anny Miller (Drzewieckiej) pt. *Starodruki w zbiorach biblioteki Archiwum Państwowego w Łodzi*, zamieszczona na stronie internetowej Archiwum¹⁶. Z racji, że zabytkowa książka przykuwa wzrok, wywołuje ogólnie zainteresowanie i wiele emocji, postanowiono przygotować wystawę stacjonarną. Pomysłodawcami wernisażu wystawy byli starszy kustosz Anna Drzewiecka i starszy kustosz Adam Lajdenfrost. Na początku 2022 r., po uzyskaniu akceptacji

¹³ APL, Zespół Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców w Łodzi 1896–1939.

¹⁴ APL, Zespół Archiwum Wężyków z Bełdowa 1552–1945.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Łowiczu, Zbiór Władysława Tarczyńskiego z Łowicza 1633–1929.

¹⁶ <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,51,starodruki-w-zbiorach-biblioteki-archiwum-panstwowego-w-lodzi> [dostęp: 13.11.2022].

dyrekcji i kierownictwa APŁ, rozpoczęto prace związane z wystawą, którą zatytułowano *Sztuka zakłeta w starodrukach*. Zamiarem autorów wystawy było wydobycie na światło dzienne kunsztu dawnych mistrzów, zajmujących się składaniem książek do druku, ilustratorów, introligatorów, pokazanie piękna zawartego w zabytkach sztuki piśmienniczej.

Prace nad organizacją wernisażu trwały kilka miesięcy i podzielono je na etapy. Objęły one, w skrócie, wytypowanie obiektów, przekazanie do Oddziału Konserwacji, wykonanie skanów, merytoryczne przygotowanie opisów, następnie przekazanie do drukarni celem wykonania plansz, odpowiednie przygotowanie gablot do oryginałów, projektowanie materiałów promocyjnych, zaproszeń.

Uroczyste otwarcie wystawy miało miejsce 27 kwietnia 2022 r. w sali konferencyjno-wystawienniczej APŁ w budynku dawnego ratusza przy placu Wolności 1. Wystawa składała się z 14 plansz ze skanami wybranych dzieł starodručných oraz 5 gablot, w których były umieszczone obiekty wraz z opisami. Wernisaż otworzył Dyrektor APŁ Bartosz Górecki, podkreślając wagę i znaczenie jakie ma kolekcja starych druków. Następnie głos zabrali autorzy, którzy dokonali oprowadzenia kuratorskiego zaproszonych gości po wystawie. Do końca września była możliwość umawiania się na oglądanie ekspozycji. Z tej propozycji skorzystało kilka grup. Wernisaż wystawy dedykowany był dla szerokiego grona odbiorców. Autorzy chcieli, aby jak największa ilość osób miała możliwość zapoznania się z prezentowaną częścią kolekcji. Zamiarem było wzbudzenie zainteresowania wśród różnych grup wiekowych, przekazanie wiedzy, z którą zwykle na co dzień nie mają styczności. Naszym celem podczas prezentacji wystawy było także zachęcanie, w zależności od wieku i potrzeb, do korzystania z zasobu archiwum, uwrażliwienie na piękno, sztukę oraz historię.

Uczestnikami spotkań były dzieci szkół podstawowych¹⁷, średnich¹⁸, seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku¹⁹ i Domu Dziennego Pobytu²⁰ włącznie, o czym informowano na stronie internetowej APŁ w zakładce aktualności.

Ekspozycja plansz wystawy *Sztuka zakłeta w starodrukach* znajdowała się także w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Juliana Tuwima w Brzezinach, gdzie można było ją oglądać od 6 października 2022 r. Następnie ekspozycja zostanie przewieziona do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koluszkach. W 2023 r. wystawa zostanie zaprezentowana w kolejnych bibliotekach w Łodzi i regionie.

¹⁷ <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,525,wizyta-uczniow-w-apl> [dostęp: 13.11.2022].

¹⁸ <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,542,wizyta-uczniow-xxxiii-liceum-ogolnoksztalcacego-w-apl> [dostęp: 13.11.2022].

¹⁹ <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,528,odwiedziny-seniorow-z-universytetu-trzeciego-wieku-oraz-uczniow-klasy-vii> [dostęp: 13.11.2022]

²⁰ <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,513,w> [dostęp: 13.11.2022].

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

- Bielińska M., Janosz-Biskupowa I., *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1, 1918–1884, Warszawa–Łódź 1988.
- Birkenmajer A., Kawecka-Gryczowa A., Kocowski B., Trzynadłowski J., *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1972.
- Gołębiowski K., Świdorski B., Więckowska H., *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Wrocław 1976.
- Piechota R., *Zasady gromadzenia i opracowania księgozbioru w bibliotekach archiwalnych*, Warszawa 1969.
- Sprawozdanie kierownika archiwum akt Dawnych m. Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1931, t. 2; 1933, t. 3.
- Statut Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1928, t. 1.
- Statut Archiwum Państwowego w Łodzi. Załącznik do zarządzenia nr 13 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*, 1987.
- Wasiak J., *Archiwum Państwowe w Łodzi w sześćdziesięciolecie*, „Rocznik Łódzki” 1987, t. 37.
- Wasiak J., *Zarys dziejów Archiwum Miejskiego w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1976, t. 24.

Netografia

- <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,51,starodruki-w-zbiorach-biblioteki-archiwum-panstwowego-w-lodzi>
- <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,525,wizyta-uczniow-w-apl>
- <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,528,odwiedziny-seniorow-z-universytetu-trzeciego-wieku-oraz-uczniow-klasy-vii>
- <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,513,w>

Anna Drzewiecka

THE COLLECTION OF OLD PRINTS OF THE STATE ARCHIVES LIBRARY IN ŁÓDŹ – HISTORY AND POPULARIZATION

The purpose of the announcement is to present the Library of the State Archives in Łódź, including its historical outline and the characteristics of the book collection, drawing special attention to the collection of old prints stored in the archival library and the ways of popularizing this collection.

Keywords: State Archives in Łódź, Library of the State Archives in Łódź, book collection, „Łodziana”, old prints, special collections, popularization

Anna Ostaszewska*

<https://orcid.org/0000-0002-9307-5890>

PRACE ZREALIZOWANE W PRACOWNI KONSERWACJI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ŁODZI W 2022 R.

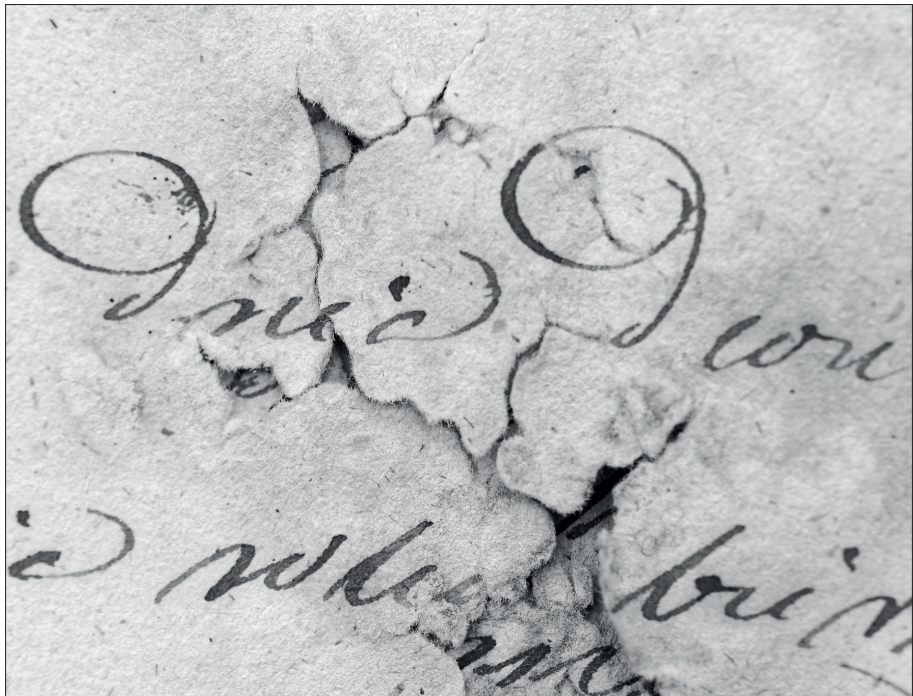
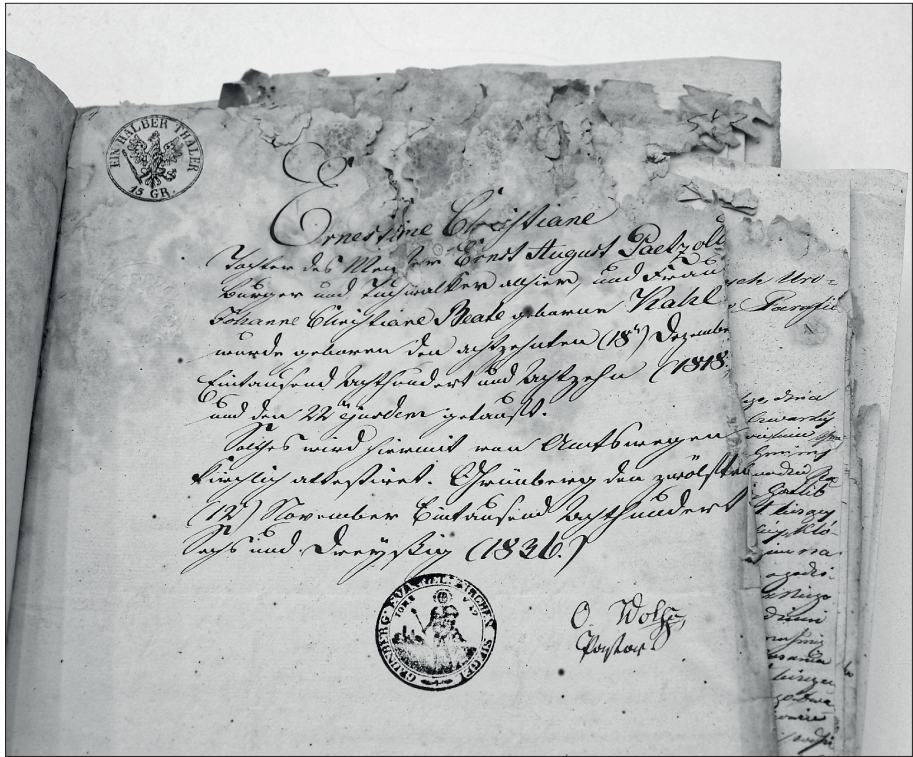
Streszczenie. Celem artykułu jest przybliżenie zakresu działalności pracowni konserwacji Archiwum Państwowego w Łodzi. Opisane zostały stosowane w pracowni metody i wykorzystywane materiały.

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Łodzi, konserwacja, materiały archiwalne, kalka techniczna

Pracownia konserwacji Archiwum Państwowego w Łodzi od lat zajmuje się przeglądem i przygotowaniem konserwatorskim materiałów archiwalnych do procesu digitalizacji oraz konserwacją „właściwą”. Trafiają do nas akta różnorodne pod względem formy. Bardzo zróżnicowany także jest ich stan zachowania, rodzaj użytego papieru jak i zastosowanych środków piśmienniczych.

Rok 2022 nie różnił się pod tym względem od lat poprzednich. Przeglądowi i przygotowaniu konserwatorskiemu poddano setki jednostek archiwalnych z naszego zasobu. Tegoroczne działania w tym zakresie były bardzo wymagające. Duży format poddawanych pracom jednostek stanowił spore wyzwanie. Do digitalizacji przygotowano jednostki z zespołów: Notariusz Antoni Pstrokoński w Sieradzu, Notariusz Józef Chmieliński w Sieradzu, Notariusz Jan Sulkowski w Sieradzu, Notariusz Józef Dydyński w Szadku, Notariusz Wincenty Kobyłecki w Szadku, Notariusz Mateusz Kozerski w Sieradzu, a także mniej obszerne jednostki z zespołów: Sąd Okręgowy w Łodzi, Akta miasta Łodzi, Zbiór dyplomów oraz wiele pozycji ze Zbioru kartograficznego Archiwum Państwowego w Łodzi. Materiały te trzeba było oczyścić oraz wyprostować zagniecenia kauterem. Drobne przedarcia lub uszkodzenia wzmacnialiśmy bibułą japońską przy użyciu kleju skrobiowego.

* Archiwum Państwowe w Łodzi, e-mail: anna.ostaszewska@lodz.ap.gov.pl.

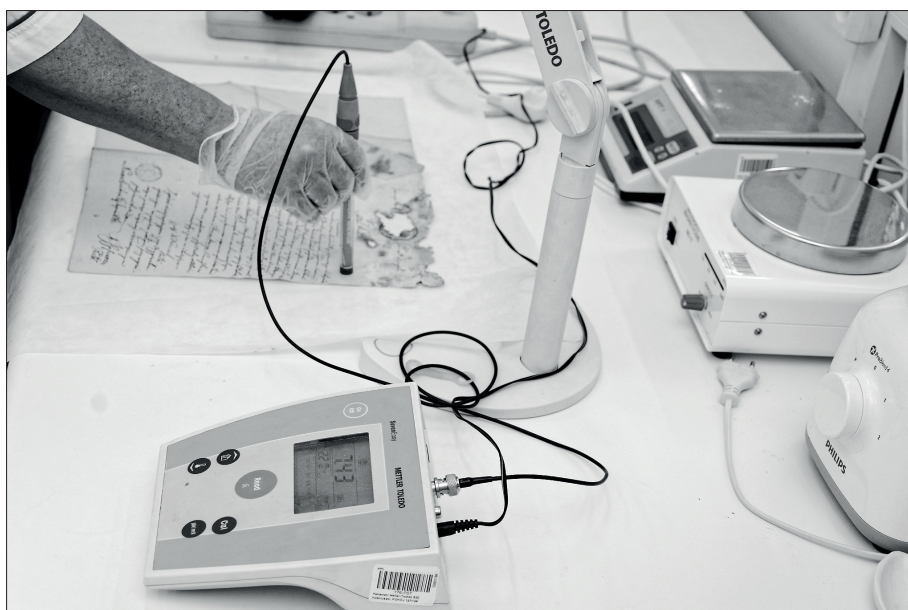




Jednak zawsze najwięcej trudu wymaga konserwacja „właściwa”, która jest zespołem działań bezpośrednio ingerujących w strukturę fizykochemiczną materiału archiwalnego. Ma ona za zadanie zahamowanie procesów niszczących i przywrócenie walorów użytkowych oraz estetycznych. Podejmowane działania muszą uwzględniać nadrzędną zasadę – odwracalności zabiegów konserwatorskich. Wszelkie zastosowane metody i materiały muszą być podporządkowane tej zasadzie, a zabiegi takie wykonuje się wyłącznie w przypadkach niezbędnie koniecznych. Dlatego też wszystkie stosowane w pracowni metody i materiały konserwatorskie są w pełni odwracalne. Papiery i masy papiernicze używane do uzupełnień ubytków są bezkwasowe tak jak kartony i tektury służące do zabezpieczenia i opakowania materiałów archiwalnych. Stosowane metody są wręcz historyczne, takie które przetrwały próbę czasu i są w pełni sprawdzone.

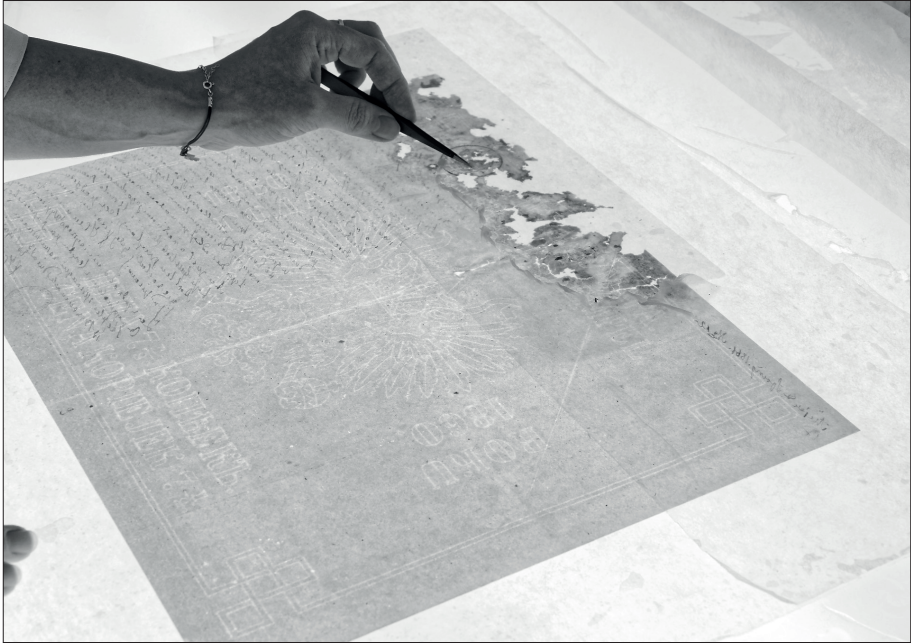
Każda jednostka wymaga opracowania indywidualnego programu prac konserwatorskich, najważniejszego dla obiektu. W tym celu dokonujemy szczegółowych oględzin i wstępnych badań np. określających stopień skażenia mikrobiologicznego czy zakwaszenia materiału.

Należy również określić kondycję papieru i wrażliwość użytych środków piśmienniczych na zabiegi, którym mogą być poddane dokumenty. Na przykład zastosowanie atramentów wrażliwych na działanie wody wyklucza kąpiele wodne lub powoduje konieczność użycia odpowiedniego środka zabezpieczającego.



Najbardziej wymagające pod względem podjętych działań konserwatorskich w bieżącym roku było 16 jednostek z zespołu Akta Stanu Cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Tomaszowie Mazowieckim oraz 4 jednostki z zespołu Archiwum Ostrowskich i Potockich z Maluszyna, które to mają najwyższą wartość historyczną. Większość jednostek sporządzona została na papierze czerpanym ze znakami wodnymi. Posiadały formę ksiąg

i poszytów. Materiały w wyniku ataku mikrobiologicznego, spowodowanego długotrwałym zawilgoceniem, uległy bardzo dużym uszkodzeniom. Spowodowały one zniszczenia włókien papieru oraz zaplamienia. Karty jednostek posiadały rozległe ubytki i zmurszenia papieru.



Stan ten wpłynął na decyzję o wstępnym wzmocnieniu strukturalnym metylohydroksycelulozą. Dzięki temu zabiegowi można było poddać karty kąpielom wodnym, które w wielu wypadkach mają dobry wpływ na wstępne odkwaszenie i odkażenie akt. W omawianym przypadku kąpiele wydawały się szczególnie zasadne, a wzmocnienie działania zabiegu odkażającego poprzez zastosowanie roztworu aseptyny dało pożądaną efekt.



„Wykapanie” karty poddano dalszym zabiegom, w pierwszej kolejności planowaniu. Do uzupełnienia ubytków kart zdecydowaliśmy się użyć papieru japońskiego Senkwa, który uznaliśmy za najwłaściwszy pod wieloma względami: gramatury, koloru, długości włókien. Uzupełnione karty dodatkowo wzmocniono poprzez zdublowanie bibułą japońską o gramaturze 3,7 g.



Ta gramatura bibuły pozwala na doskonałe zabezpieczenie kart bez utraty czytelności zapisu. Do przeklejenia bibuły zastosowaliśmy klej skrobiowy. Ze względu na obawę wprowadzenia pożywki dla mikroorganizmów sporządzany przez nas klej ma dodatek środka aseptycznego. W następnym etapie karty poddano prostowaniu i długotrwałej stabilizacji pomiędzy tekturami fińskimi w prasach introligatorskich. W zależności od historycznej budowy archiwaliów karty pozostawiliśmy w formie „luzów”, zabezpieczonych w obwolutach i bezkwasowych teczkach lub rekonstruowaliśmy bloki książ i oprawy.

Osobne zagadnienie stanowiły prace konserwatorskie kalek ze Zbioru kartograficznego Archiwum Państwowego w Łodzi. Materiał ten wytwarzany był zazwyczaj z papieru maszynowego, nasączonego olejami i żywicami w celu uzyskania gładkości i półprzezroczystości. Sporządzane na papierze kalkowym plany były przedmiotem częstego użytkowania, co powodowało, że z czasem papier ten stawał się kruchy. Wiele obiektów ma więc zaawansowane i rozległe zniszczenia. Kalka jest bardzo wrażliwa na wodę. Kontakt z wilgocią powoduje zniekształcenia. Jednak przed przystąpieniem do zabiegów konserwatorskich kruchy materiał należało rozwinąć bez powodowania dalszych zniszczeń. W związku z tym trzeba było kalkę zmiękczyć przed bezpiecznym

jej rozłożeniem. W tym celu w sposób w pełni kontrolowany stopniowo podwyższano wilgotność powietrza. To był wielogodzinny zabieg. Rozwijanie wykonywano umieszczając kalki pomiędzy włókninami opakując je w wielowarstwową konstrukcję na kształt „kanapki” z nawilżonych materiałów, goreteksu i folii. Tak przygotowanym materiałem można było swobodnie manipulować. Do sklejania przedarcie zastosowano bibułki japońskie i rybi klej (karuk). Przygotowanie kleju musi być bardzo precyzyjne, ponieważ powinien on zawierać bardzo mało wody, żeby nie powodować odkształceń materiału archiwalnego. Ubytków w kalkach z zasady nie uzupełniano. Natomiast w celu zabezpieczenia obiektów przed niszczeniem opakowano je w obwoluty z Melinexu. Jest to folia o parametrach spełniających warunki do bezpośredniego kontaktu z materiałem archiwalnym, jednocześnie spełniająca walory estetyczne i użytkowe. Tak zabezpieczone obiekty poddawane są digitalizacji bez zbędnego manipulowania.



Podsumowując, rok bieżący nie był wprawdzie całkowicie wyjątkowy pod względem stawianych przed zespołem konserwatorskim wyzwań, niemniej dostarczył mu wiele satysfakcji z efektów podjętych działań, a wykonane prace pozwolą użytkownikom zasobu Archiwum Państwowego w Łodzi na bezpieczne korzystanie z materiałów archiwalnych.

Anna Ostaszewska

RESTORATION WORKS CONDUCTED IN THE CONSERVATION WORKSHOP OF THE STATE ARCHIVE IN ŁÓDŹ IN 2022

The article introduces range of activity of conservation workshop in the State Archive in Łódź. It contains a description of methods and materials used in workshop.

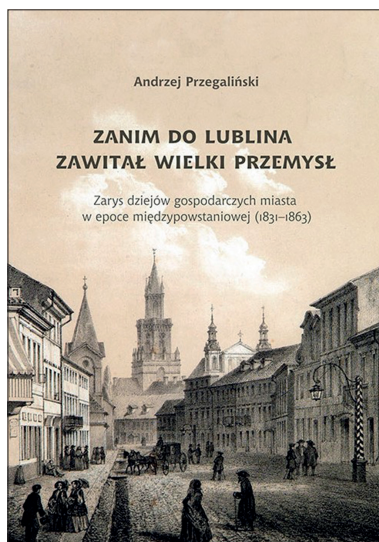
Keywords: State Archive in Łódź, conservation, archival materials, tracing paper

Andrzej Przegaliński, *Zanim do Lublina zawitał wielki przemysł. Zarys dziejów gospodarczych miasta w epoce międzypowstaniowej (1831–1863)*, Wydawnictwo Werset, Lublin 2022, ss. 151.

Recenzowana monografia wpisuje się w zaniedbywane nieco obecnie badania z zakresu historii gospodarczej. Autor, lubelski historyk związany z UMCS, podjął próbę przybliżenia dziejów rozwoju gospodarczego Lublina w epoce międzypowstaniowej. Nie jest to pierwsza jego praca poświęcona dziejom gospodarczym Lubelszczyzny, gdyż nie tak dawno wydał publikację omawiającą w syntetyczny sposób to zagadnienie w dobie Księstwa Warszawskiego¹.

Okres, któremu A. Przegaliński poświęcił swoją niewielką, ale cenną publikację, był szczególnie trudny dla Królestwa Polskiego, kiedy to po klęsce powstania listopadowego władze rosyjskie realizowały szereg działań rusyfikacyjnych, w tzw. epoce paskiewiczowskiej. Konstatacja ta dotyczy także rozwoju gospodarczego, gdyż w 1832 r. wprowadzono barierę celną pomiędzy Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim, co wyraźnie determinowało handel i gospodarkę tego pierwszego. Z kolei w 1850 r. bariera celna została zniesiona i ta decyzja miała jakże istotny wpływ na rozwój przemysłowy Królestwa Polskiego, a przede wszystkim na zdecydowane przyspieszenie rozwoju części gałęzi przemysłowych. Powyższa polityka celna prowadzona z woli cara Mikołaja I względem tej części ziem polskich odegrała bardzo istotną rolę dla rozwoju gospodarczego, a szczególnie sfery przemysłowej. Czy te działania miały także poważniejszy wpływ na rozwój gospodarczy jednego z większych miast Królestwa Polskiego, jakim był wówczas Lublin? Miasto to było wszakże stolicą regionu o głównie przecież rolniczym charakterze. Jakie więc czynniki determinowały rozwój gospodarczy tego ośrodka miejskiego? Odpowiedzi na te m.in. pytania i problemy podjął się Autor recenzowanej monografii.

Na temat rozwoju gospodarczego Lubelszczyzny, jak i samego Lublina, podejmowano już w przeszłości badania, a warto tutaj wskazać m.in. na Aleksandra Kierka, Bronisława Mikulca, Tadeusza Mencła, Wiesław Śladkowski czy też prace badaczy młodszego pokolenia, pośród których należy wymienić także Autora niniejszej monografii. Prace te



¹ A. Przegaliński, *Zarys dziejów gospodarczych Lubelszczyzny w dobie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 2020.

podejmują jednak pewne określone zagadnienia, stąd też całościowy, syntetyczny ich ogląd jest ze wszech miar potrzebny. Takie właśnie zadanie przyświecało Andrzejowi Przegalińskiemu.

Pod względem konstrukcyjnym monografia nie budzi moich zastrzeżeń. Przyjęta koncepcja analizy i prezentacji jest przemyślana i logiczna, a poszczególne rozdziały niemal nie różnią się pod względem objętości, co wskazuje na odpowiednie postawienie problemów badawczych. Podjęty temat uznać należy za atrakcyjny badawczo zarówno pod względem rozległości chronologicznej, jak również ze względu na wieloaspektowość analizowanych problemów i zjawisk. Autor skonceptualizował podjęty temat badawczy ujmując go w trzy problemowo-chronologiczne rozdziały. Należy przy tym podkreślić, iż dostrzega On w poddanym refleksji okresie dziejów rozwoju gospodarczego Lublina jeszcze przewagę rzemiosła nad przemysłem. Dlatego też dokonał poprawnej kolejności analizowanych problemów w rozdziałach, czyli najpierw charakterystyka miasta i zamieszkujących go mieszkańców, w rozdziale drugim omówił stan rzemiosła i handlu, a dopiero w trzecim przybliżył początki produkcji przemysłowej w tym ośrodku miejskim. Monografię otwiera wprowadzenie, a zwieńcza zakończenie i bibliografia. Chciałbym zaakcentować wartościowe zakończenie, w którym jak w soczewce, odbija się charakter społeczny, a zwłaszcza stan gospodarczy miasta, które to zjawiska omawia Autor w trzech rozdziałach. Wskazuje na „blaski i cienie” tego rozwoju w okresie międzypowstaniowym. Ponadto Autor wprowadził do monografii szereg ilustracji, które zostały odpowiednio dobrane do zawartej w niej treści. Można jedynie wypomnieć oficynie wydawniczej, w której ukazała się publikacja, że niektóre z zamieszczonych ilustracji/fotografii powinny zostać lepiej przygotowane graficznie do druku, gdyż są mało wyraźne. Są przecież dostępne programy graficzne, dzięki którym można nieco „podretuszować” stare fotografie i pocztówki. Nie są to jednak zastrzeżenia do Autora. Niezmiernie cenne dla tego typu prac jest zamieszczenie indeksu osób, który pozwala na zdecydowanie łatwiejsze poszukiwanie konkretnych osób i śledzenie ich zaangażowania w rozwój gospodarczy miasta.

Monografia ma przede wszystkim charakter syntetyczny i porządkujący dotychczasowy stan badań. Autor wykorzystał obszerną literaturę przedmiotu i należy podkreślić, iż dokonał poważnego wysiłku heurystycznego docierając do niemal każdej, nawet niewielkiej publikacji poświęconej historii społecznej i gospodarczej Lublina w okresie międzypowstaniowym. Z pewnością to obszerne zestawienie bibliograficzne należy uznać za niezmiernie ważny element w tej monografii i myślę, iż niejeden badacz dziejów gospodarczych, nie tylko Lublina czy Lubelszczyzny, powinien być usatysfakcjonowany z tego owocu pracy A. Przegalińskiego.

Materiał faktograficzny i opiniotwórczy został bardzo rzeczowo wykorzystany przy jednoczesnej jego krytycznej analizie, weryfikacji różnych przekazów i następnie opisany. Autor nie tylko zgromadził i uporządkował zebrany z tych publikacji materiał informacyjny, ale poszerzył go także poprzez podjętą analizę źródeł drukowanych (m.in. wydawnictw źródłowych, egodokumentów, a ponadto opracowań i publicystyki prasowej z epoki). Jednocześnie dotarł do zróżnicowanych publikacji wykraczających poza problematykę „lubelską”, w tym do prac badaczy zajmujących się historią gospodarczą, co pozwoliło nasycić narrację wieloma nieznanymi szerzej szczegółami. Ponadto mógł pokazać rozwój gospodarczy Lublina na szerszym tle rozwoju Królestwa Polskiego w epoce

międzypowstaniowej. Analizy, wnioski i uogólnienia zawarte w niniejszej monografii są jak najbardziej przekonujące. Prowadzone analizy zostały przy tym udokumentowane licznymi przypisami nie tylko o charakterze bibliograficznym, ale także tekstowymi zwierającymi niejedną cenną informację, które uzupełniają zasadniczy tok rozważań.

Książka napisana została dobrym stylem i językiem, stąd pomimo, iż jest to praca z zakresu historii gospodarczej, to czyta się ją bardzo dobrze. Autor używa odpowiednich dla tej problematyki pojęć i terminów, nie popełnił przy tym usterek merytorycznych. Poziom analizy i wnioskowania jest na odpowiednim poziomie dla charakteru, jaki zamierzał nadać monografii A. Przegaliński, czyli ma to być przede wszystkim popularyzujące wiedzę kompendium przy zachowaniu jednak walorów naukowych. Moim zdaniem to zamierzenie Autorowi udało się w pełni z sukcesem zrealizować.

Obowiązkiem recenzenta jest wskazywać zarówno atuty jak i mankamenty recenzowanej pracy. W tym wypadku poważniejszych usterek trudno się dopatrzeć. Wskazałbym na drobne usterki w zestawieniu bibliograficznym. Niektóre pozycje zamieszczone w Bibliografii w dziale Opracowania winny zostać przeniesione do Źródeł drukowanych (np. *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, Warszawa 1902; M.A.R., *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, Warszawa 1901; Miłkowski S., *Opis Królestwa Polskiego pod względem geografii, statystyki i historii*, Warszawa 1861; Wiercieński H., *Opis statystyczny guberni lubelskiej*, Warszawa 1901; *Wybór Pism Ludwika Górskiego*. Wydawnictwo Jubileuszowe, Warszawa 1908; Zieliński W.K., *Opis Lublina jako przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice*, Lublin 1876, kilka artykułów prasowych wydane w periodykach z XIX w., np. „Gazecie Rolniczej”, „Ogrodniku Polskim”).

Rekapitułując, chciałbym podkreślić, iż recenzowana monografia jest ciekawie ujętą i wartościową próbą przedstawienia dziejów gospodarczych Lublina w epoce międzypowstaniowej. Może ona stanowić punkt odniesienia dla badań o charakterze komparatystycznym podejmowanych przez badaczy zajmujących się problematyką gospodarczą miast Królestwa Polskiego w tym okresie. Stąd też z całym przekonaniem mogę polecić tę niewielką, ale cenną monografię, która powinna zainteresować nie tylko zawodowych historyków, ale także miłośników historii.

Jarosław Kita

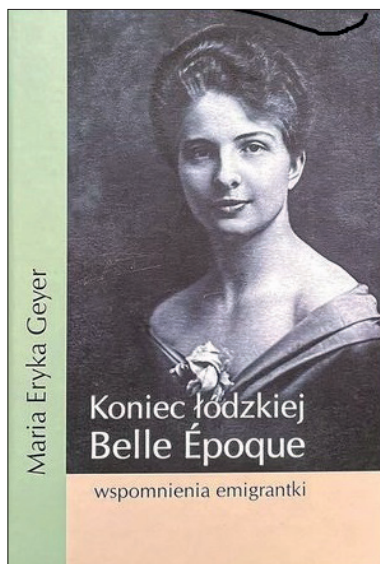
Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Polski XIX wieku

e-mail: jaroslaw.kita@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-8374-2848>

Maria Eryka Geyer, *Koniec łódzkiej Belle Époque – wspomnienia emigrantki*, oprac. Łukasz Jaworski, tłum. Anna Musiałowicz, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2022, ss. 200.

Za niezwykle wartościowy uważam pomysł na wydawnictwo, które mam przyjemność opiniować. Publikacja wspomnień przedstawicielki łódzkiej burżuazji wychodzi naprzeciw potrzebom badawczym – zauważalny od lat wzrost zainteresowania historią osobistą powoduje, iż bardziej dostrzegana jest rola egodokumentów w prowadzonych badaniach naukowych¹. Tendencji tej towarzyszy coraz częstsze ukazywanie się na rynku wydawnictw o charakterze źródłowym, powstałych na bazie zachowanych pamiętników, wspomnień, dzienników podróży, listów itp. Naprzeciw wspomnianemu trendowi postanowiło wyjść Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ). Podejmując się publikacji wspomnień Marii Eryki z Buchholtzów Geyer archiwiści włączyli się w obchody 600. rocznicy nadania praw miejskich Łodzi². Ponadto, wydawnictwo



wpisało się w założenia projektu „Archiwa Rodzinne Niepodległej”, przygotowywanego przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, którego głównym celem jest *połączenie narodowej oraz prywatnej historii i uwydatnianie roli nieznanych szerzej osób, rodzin, rodów i lokalnych społeczności w przywróceniu niepodległej Polski*³.

Należy pamiętać, że egodokumenty są źródłem o charakterze osobistym, przez co można podważać ich obiektywizm i dokładność. Jednak to one stanowią niezwykle wartościowe źródło do zrozumienia historii, działania jednostek i grup, a także ich codzienności, gdyż pozwalają na spojrzenie na ówczesną rzeczywistość oczami osób w niej partycypujących. Przy zachowaniu ostrożności i krytycyzmu w trakcie ich analizy, można wydobyć z dokumentów osobistych wartościowe treści. Tak też jest w przypadku książki *Koniec łódzkiej Belle Époque – wspomnienia emigrantki*. Publikacja ta jest o tyle cenna, iż do bardzo rzadkich należą pamiętniki, wspomnienia autorstwa przedstawicielek łódzkiej burżuazji. Choć kobiety epoki pisywały je chętnie, to niewiele z nich zachowało się do dzisiejszych czasów, a tylko wybrane doczekały się publikacji⁴. To też unaocznia jak wartościowe jest wydawnictwo, które ukazało się w 2022 r. nakładem APŁ.

¹ O znaczeniu egodokumentów w badaniach naukowych zob.: W. Szulakiewicz, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2013, nr 16, s. 65–84.

² P. Zawilski, *Przedmowa*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej Belle Époque – wspomnienia emigrantki*, oprac. Ł. Jaworski, tłum. A. Musiałowicz, Łódź 2022, s. 7.

³ P. Pietrzyk, *Archiwa Rodzinne Niepodległej*, <https://archiwarodzinne.gov.pl/o-projekcie>, dostęp: 05.10.2022 r.

⁴ Najpopularniejszym z nich jest wydawnictwo: H.A. Geyer, *Z mojego życia. Wspomnienia z lat 1855–1914*, red. K.P. Woźniak, komentarz językoznawczy J. Riecke, Łódź 2002.

Podstawę recenzowanej książki stanowi przekład wspomnień M.E. Geyer – *The Way It Was Over There* – wydanych w 1969 r. Ich translacji dokonała, spokrewniona z autorką, licencjonowana tłumaczka Anna Musiałowicz, która zawłości swojej pracy wyjaśniła w tekście *Od tłumaczki*⁵. Przetłumaczone wspomnienia zostały zawarte w dwunastu, kolejno numerowanych, rozdziałach podporządkowanych kolejnym etapom życia oraz *Epilogu*⁶. Względem swojego angielskiego pierwowzoru wzbogacono je o: pojawiające się w przypisach wyjaśnienia, fotografie, liczne materiały archiwalne. Ponadto, na całość publikacji składają się: *Przedmowa*⁷, *Wstęp*⁸, rozdział przybliżający dzieje rodziny Buchholtzów⁹, *Aneksy*¹⁰ zawierające treści ważnych dokumentów archiwalnych, *Bibliografia*¹¹ oraz wkładka – *Drzewo genealogiczne potomków Emila Geyera*¹².

Autorka wspomnień urodziła się w 1897 r. w Supraślu, jako jedyne dziecko Adolfa i Adeli Marii z Scheiblerów Buchholtzów. Rodzice Marii Eryki, mając ku temu odpowiednie środki (Buchholtzowie byli właścicielami fabryki wełny), zapewнили córce wykształcenie – początkowo mała Maria pobierała lekcje domowe, następnie matka opłaciła jej naukę w żeńskiej szkole w Berlinie, do którego to miasta kobiety przeniosły się w 1905 r. ze względu na wybuch rewolucji na ziemiach zależnych od Cesarstwa Rosyjskiego. Jeszcze przed I wojną światową wróciły wraz z Adelą Marią do rodzinnego Supraśla, choć nie przebywały w nim zbyt wiele czasu. Wybuch konfliktu zbrojnego i niebezpieczeństwa z niego płynące skierowały kobiety ku Moskwie, gdzie spędziły kolejny rok. Marii Eryce czas ten upłynął głównie na pracy wolontaryjnej – służyła jako pielęgniarka. Po opuszczeniu Moskwy udały się wraz z matką w długą podróż, której ostatecznym celem stała się Łódź – a dokładnie rezydencja babki Marii – Anny z Wernerów Scheibler. W czasie swojej łódzkiej przygody kobieta poznała wiele osób z kręgu lokalnej burżuazji, w tym swojego przyszłego męża – Karola Władysława Geyera – syna Emila, a wnuka Ludwika. Para po zawarciu związku małżeńskiego w 1919 r. zamieszkała w Łodzi przy ul. Czerwonej 4, gdzie spędziła kolejne osiem lat. Rok 1927 przyniósł rodzinie pewną zmianę – Geyerowie zakupili majątek zmarłej matki Adeli Marii – Dąbrowę Zieloną koło Częstochowy – i do niego przenieśli się na kolejne lata. Sielanka rodzinna Marii Eryki, Karola Władysława oraz trojga ich dzieci – Mariusza, Karola i Anny została przerwana wybuchem II wojny światowej, która to przyniosła im ogromne straty majątkowe. Po trudnych latach Geyero- wie, już bez zamordowanego syna Mariusza, zdecydowali się na emigrację do Szwajcarii, z której następnie udali się do Kanady. Potomkowie, zmarłej w 1981 r., Marii Eryki i Karola Władysława mieszkają w Ameryce Północnej do dziś.

Maria Eryka żyła w niespokojnych czasach. Przyszło jej obserwować rewolucje, dwie wielkie wojny, doświadczyć tragicznej śmierci najbliższych, egzystencji w warunkach, do których nigdy nie była przyzwyczajona. Trudy życia, ale też pozytywne wspomnienia Maria Eryka opisała po latach. Perspektywa spojrzenia autorki na ważne wydarzenia

⁵ A. Musiałowicz, *Od tłumaczki*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 27–33.

⁶ Rozdziały I–XII, *Epilog*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 35–188.

⁷ P. Zawilski, *Przedmowa...*, s. 7–8.

⁸ Ł. Jaworski, *Wstęp*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 9–17.

⁹ R. Dobrowolski, A. Zabłocki, *Buchholtzowie w Supraślu*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 19–26.

¹⁰ *Aneksy*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 189–193.

¹¹ *Bibliografia*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 195–199.

¹² *Drzewo genealogiczne potomków Emila Geyera*, [w:] M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*, s. 200.

historyczne stanowi dodatkowy walor publikacji. To też odróżnia ją od pamiętnika Heleny Anny Geyer, która, spisując swoje dzieje, skupiała się głównie na opisie życia rodzinnego i swoich wewnętrznych przeżyć. Wspomnienia obu kobiet dają jednak czytelnikowi pewne wyobrażenie na temat codzienności rodzin fabrykanckich. Chętniej jednak tego typu opisami dzieliła się Maria Eryka. Streszczenie prawie 50 lat z życia rodziny córki Adolfa i Adeli pozwoliło wnikać w jej życie prywatne – poznać zarówno dzienną rutynę, jak również uchylić rąbka tajemnicy świata wielkiego biznesu. Właśnie ta możliwość zgłębienia i uzupełnienia wiedzy na temat łódzkich (i nie tylko) przemysłowców stanowi dodatkową zaletę wydawnictwa. Maria Eryka niejednokrotnie wspomina o rodzinach Scheiblerów, Geyerów, Herbstów, ale także rodziny Zachert, czy innych mieszkańców Supraśla. Wspomnienia autorki pozwalają także poszerzyć zasób informacji o dziejach miast, w których mieszkała, bądź na chwilę się zatrzymywała.

Publikacja ta ma swoje małe wady. Zastanawiający w kontekście przedstawionych we wspomnieniach wydarzeń jest tytuł (*Belle Époque*), który narzuca węższe ramy czasowe niż te zawarte w wydawnictwie. Należy jednak podkreślić, że użycie zwrotu zostało wyjaśnione przez redaktora naukowego – Łukasza Jaworskiego w czasie spotkania autorskiego. Redaktor tłumaczył, że ze względu na charakter popularnonaukowy książki zdecydowano się na uwzględnienie w tytule pojęcia, które pomogłoby ułokować w czasie treść książki szerszemu gronu odbiorców. W wydawnictwie nie udało się uniknąć drobnych usterek m.in.: pojedynczych literówek (pomyłka przy zapisie nazwiska autorki wspomnień¹³), czy błędów interpunkcyjnych (np. s. 89). Ponadto moją uwagę zwrócił problem z usytuowaniem odwołań. W publikacji zostały zastosowane przypisy dolne, jednak ich treść nie zawsze pojawia się na tej samej stronie, na której występuje odnośnik (np. s. 94, 95). Dostrzec można w pracy także pewną niekonsekwencję w aspekcie podpisywania źródeł ilustracji. Dla przykładu – na stronie 166 brakuje informacji o pochodzeniu zaprezentowanej pocztówki. Na stronach: 105, 106, 128, 129 nie zdecydowano się na podpisanie wykorzystanych materiałów ilustracyjnych, pomimo że, poza wspomnianymi przypadkami, trzymano się tej zasady. Podobny brak konsekwencji jest też widoczny na stronach 134 i 141, gdzie pod jednym wydrukiem z gazety została o nim zawarta informacja, a pod drugim nie. Należy jednak nadmienić, że te usterki są tylko drobnym mankamentem, który w ogóle nie wpływa na odbiór książki.

Koniec łódzkiej Belle Époque – wspomnienia emigrantki to niezwykle wartościowa publikacja. Poszerza ona znacznie, niestety bardzo ubogi, zbiór pamiętników/wspomnień przedstawicieli łódzkiej burżuazji. Obfity w wiele wydarzeń i doświadczeń życiorys Marii Eryki rzuca także światło na historię kilku regionów, w tym łódzkiego, supraskiego, dodając nowe informacje do obecnego stanu wiedzy na temat dziejów miejscowości i ich okolic. Podążanie śladami tytułowej emigrantki stanowi atrakcyjną podróż dzięki bogatemu materiałowi ilustracyjnemu, który został zamieszczony na kartach publikacji. Zachwyca zbiór archiwaliów pozyskanych z różnych instytucji, a także z kolekcji prywatnych. W trakcie lektury wydawnictwa wyczuwa się także rzetelną kwerendę, której dokonali redaktorzy naukow¹⁴. Ilość zamieszczanych informacji wyjaśniających tło historyczne opisywanych przez autorkę zdarzeń jednak nie przytłacza. Zachowanie odpowiedniego balansu pozwala na cieszenie się treścią książki i wczucie w klimat minionej epoki.

¹³ M.E. Geyer, *Koniec łódzkiej...*


¹⁴ Wspomniany już Łukasz Jaworski, a także Piotr Zawilski.

Konkludując, wspomnienia Marii Eryki Geyer są źródłem fantastycznej wiedzy, dobrze opracowanym i wydanym w bardzo atrakcyjny sposób. Pozostaje mieć nadzieję, że będzie to początek kapitalnej serii.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

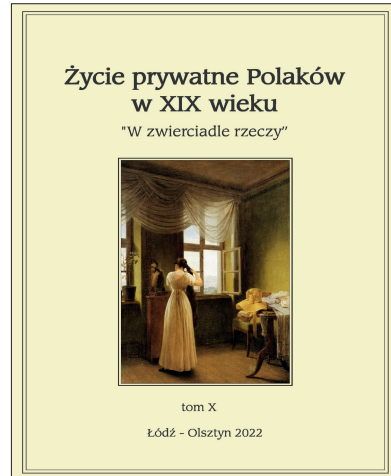
e-mail: aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-3362-3031>

Życie prywatne Polaków w XIX wieku, t. X, W zwierciadle rzeczy, red. Jarosław Kita, Maria Korybut-Marciniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź–Olsztyn 2022, ss. 384.

Odtwarzanie historii przez pryzmat przedmiotów codziennego użytku nie jest nowością. Właśnie na tym aspekcie koncentrują swoją pracę różne instytucje kultury, z muzeami na czele. Mimo to przyglądanie się przeszłości w zwierciadle rzeczy przez długi czas nie cieszyło się popularnością w humanistycznym dyskursie naukowym. Wyrazem zwrotu ku światu materialnemu, który nastąpił przed trzema dekadami, jest kolejny, jubileuszowy już, tom serii *Życia prywatnego Polaków w XIX wieku*.

W X tomie cenionego cyklu wydawniczego redaktorzy naukowci – Jarosław Kita i Maria Korybut-Marciniak – zaproponowali przyjrzenie się dziewiętnastowiecznej codzienności z perspektywy rzeczy. Podejście do przeszłości z pozycji otaczających człowieka przedmiotów pozwala na odtworzenie jego codzienności, a także upodobań, standardu życia, wyznawanych wartości. To właśnie w zwierciadle rzeczy odbijają się ludzkie pragnienia, dążenia, a analiza związku przedmiotów z daną osobą pozwala na ukazanie skrawka jego intymności. Właśnie na tym aspekcie historii życia prywatnego skupili swoją uwagę badacze z ośmiu polskich ośrodków naukowych i muzealnych, w tym: Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. J. Długosza w Częstochowie, Akademii Finansów i Biznesu Vistula – Filii Akademii im. Aleksandra Gieysztoro w Pułtusku, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Muzeum Narodowego w Krakowie.



Na opiniowaną publikację składa się 18 artykułów, różniących się pod względem podejmowanej przez Autorów tematyki, które jednak spaja motyw przewodni tomu. Kolejne rozdziały zgrupowane zostały w pięciu blokach tematycznych, a całą publikację uzupełnia wprowadzenie Redaktorów monografii.

Tom otwierają artykuły dotyczące zagadnienia zdrowia i higieny w perspektywie rzeczy. Pierwszy spośród pięciu rozdziałów znajdujących się we wspomnianym kręgu tematycznym dotyczy wyposażenia łazienek kąpielowych i gabinetów leczniczych w polskich uzdrowiskach w XIX w.¹ Autor tekstu – Jarosław Kita – skoncentrował się na przybliżeniu urządzeń do balneoterapii, ukazując także ewolucję jaką przechodziły one na przestrzeni lat. Choć zmianom nie ulegało ich przeznaczenie, to można było odnotować różnice w ich wyglądzie, możliwym do poznania dzięki uzupełniającym tekst rycinom.

Autorką kolejnego artykułu jest Marta Milewska, która na podstawie danych zebranych przez Komisję Budowlaną w Płocku w 1875 r. opisała *Warunki i urządzenia sanitarne w mieszkaniach XIX-wiecznych płocczan na przykładzie dzielnicy żydowskiej i mieszkań płockich stróżów*. Analiza dokumentów, a także artykułów prasowych skłoniła M. Milewską do wysunięcia tezy, iż stan sanitarny Płocka, we wskazanym okresie, nie był zadowalający, a szczególnie trudnymi warunki mieszkaniowymi charakteryzowała się fatalnie rozplanowana dzielnica żydowska². Zły stan budynków mieszkalnych, przepełnienie pomieszczeń, brak bieżącej wody (wodociągi w Płocku zaczęły funkcjonować w 1896 r.) i wentylacji były tymi cechami, które, według Autorki, niestety wyróżniały mieszkania płocczan w XIX w.

Wyposażeniu laboratorium XIX-wiecznego psychologa przyjrzała się Daria Domarańczyk-Cieślak³. Przytoczenie opisów pracowni Wilhelma Wundta sporządzonych przez polskiego psychologa Władysława Witwickiego posłużyło Autorce tekstu za powód do omówienia początków poszczególnych gabinetów psychologicznych w Europie. Niestety wydaje się, że ten aspekt zdominował artykuł D. Domarańczyk-Cieślak, co zmarginalizowało rolę rzeczy w omawianym tekście. Pomimo że listy Witwickiego stanowiły fantastyczne źródło i jednocześnie punkt wyjściowy do omówienia wymienionych w nim przedmiotów, stanowiących bardzo istotny element wyposażenia laboratorium, Autorka nie rozwinęła tego zagadnienia, co, w mojej opinii, byłoby wskazane.

Piękno a zdrowie. Krytyka kosmetyki w dyskursie higienicznym drugiej połowy XIX w. to rozdział napisany przez Anitę Napierałę. Autorka w swoim tekście zwróciła uwagę, iż do drugiej połowy tytułowego stulecia kosmetyki, jak i sam makijaż, były kojarzone ze światem artystycznym i tylko jako jego element były aprobowane. Podejście to zaczęło się zmieniać wraz ze wzrostem popularności kosmetyki tak leczniczej, jak higienicznej i upiększającej. Mimo to, jak wykazała A. Napierała, sztuka makijażu nadal spotykała się z krytyką. Nie doprowadziło to jednak do mniejszej popularności tej dziedziny – przeciwnie – rozwój przemysłu kosmetycznego nabierał rozpędu.

Zwyczaje higieniczne kobiet stały się także głównym punktem rozważań Anny Malinowskiej, która odwołała się do nich w artykule *W damskiej gotowalni. Zwyczaje*

¹ J. Kita, *Urządzenia do balneoterapii w polskich uzdrowiskach w XIX wieku*, [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. 10, „W zwierciadle rzeczy”, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, Łódź–Olsztyn 2022, s. 19–41.

² M. Milewska, *Warunki i urządzenia sanitarne w mieszkaniach XIX-wiecznych płocczan na przykładzie dzielnicy żydowskiej i mieszkań płockich stróżów*, [w:] *tamże*, s. 48.

³ D. Domarańczyk-Cieślak, *W laboratorium XIX-wiecznego psychologa*, [w:] *tamże*, s. 63–72.

higieniczne kobiet w XIX wieku na przykładach ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Autorka, dzięki analizie dziewiętnastowiecznej literatury poradnikowej, prześledziła codzienne rytuały pielęgnacyjne przedstawicielek klasy średniej oraz wyższej, a także opisała meble i akcesoria, które skrywały się za zamkniętymi drzwiami damskich gotowalni, pokoiów toaletowych. Punktem wyjścia dla rozważań Autorki stały się przedmioty ze zbiorów z Muzeum Warmii i Mazur, których fotografie świetnie uzupełniły tekst A. Malinowskiej.

Kolejny blok tematyczny, zatytułowany *Życiorysy zapisane w przedmiotach*, skupił artykuły, w których Autorzy podjęli się próby przybliżenia sylwetek różnych postaci, bądź ukazania niektórych wątków ich życiorysów. Dariusz Złotkowski, w rozdziale otwierającym tę część publikacji, a zatytułowanym *Materialna spuścizna po Stanisławie Polakowskim – nauczyciela przelomu XIX i XX wieku* zdecydował się na przybliżenie postaci pedagoga w zwierciadle otaczających go rzeczy. Dzięki przyjrzeniu się Autora przedmiotom posiadanym przez nauczyciela, możliwe stało się poznanie jego upodobań i zainteresowań. Dużą zaletą dokonanej przez D. Złotkowskiego analizy jest fakt, iż zebranie i opisanie spuścizny materialnej po Polakowskim pozwala na wyciągnięcie ogólnych wniosków dotyczących możliwości finansowych grupy zawodowej, do której należał tytułowy bohater i sprzyja podejmowaniu dalszych badań w tym zakresie.

Z kolei temat przedmiotów należących do przedstawiciela inteligencji warszawskiej w okresie międzypowstaniowym – Juliana Bartoszewicza – historyka, redaktora, nauczyciela – podjęła Ilona Florczak⁴. Głównym źródłem do badań Autorki był spis ruchomości pozostałych po zmarłym 5 listopada 1870 r. Zachowany inwentarz mienia pozwolił I. Florczak na stwierdzenie, iż stan posiadania J. Bartoszewicza nie wyróżniał go na tle innych przedstawicieli grupy, którą reprezentował. Jedynym, ale za to wymownym, wyjątkiem był pokaźny i bardzo wartościowy zbiór książek historyka, który stanowił świadectwo pasji Bartoszewicza.

Pośmiertny spis ruchomości stanowił także podstawowe źródło dla Krzysztofa Marchlewicza⁵, który bazując na inwentarzu odtworzył emigrancki etap życia Teodora Karola Jeleńskiego – uczestnika Nocy Listopadowej. Jak podkreślił Autor, wymienione w dokumencie przedmioty nie powinny zaskakiwać – stanowią one świadectwo trudnego losu na obczyźnie emigranta polistopadowego. Mała ilość, a także stan posiadanych przedmiotów wskazują na problemy finansowe, z jakimi borykał się T.K. Jeleński, ale pozwalają także na przekonanie się o tym, jak istotną rolę w życiu zarówno tej, jak i wielu innych postaci zmuszonych do opuszczenia granic Królestwa Polskiego, odgrywała religia i pamięć o powstańczej przeszłości.

Na niezwykle ciekawy aspekt biografii Polek z ziem litewsko-białoruskich: Marii Twardowskiej ze Skirmuntów i Tekli Symonowiczówny zwróciła uwagę Maria Korybut-Marciniak⁶. Analizując zgromadzone przez obie damy zielniki, Autorka nie tylko zwróciła uwagę na rolę obu przedmiotów, a raczej zainteresowań, których wynikiem było ich powstanie, w życiu bohaterek, ale również na ich znaczenie dla lokalnej społeczności,

⁴ I. Florczak, *Świat rzeczy przedstawiciela inteligencji warszawskiej w okresie międzypowstaniowym – przykład Juliana Bartoszewicza*, [w:] *tamże*, s. 147–160.

⁵ K. Marchlewicz, *Rzeczy z mieszkania przy Southampton Street. Pośmiertny inwentarz uczestnika Nocy Listopadowej jako świadectwo emigranckiego losu*, [w:] *tamże*, s. 161–172.

⁶ M. Korybut-Marciniak, *Głosy uwięzione w zielnikach. Zapomniane badaczki flory litewskiej w XIX wieku*, [w:] *tamże*, s. 173–192.

a nawet całego narodu. Jak podkreśliła M. Korybut-Marciniak, zielniki te są świadectwem i następstwem popularności pozytywistycznej ideologii pracy u podstaw i determinacji Polaków w zdobywaniu wykształcenia.

Na mniej znany aspekt życia Jana Matejki zwróciła uwagę Marta Kłak-Ambrożkiewicz⁷, eksponując w swoim artykule zamiłowanie malarza do zbierania różnych artefaktów związanych z bohaterami historii. Jan Matejko, którego pasje kolekcjonerskie pobudzone zostały jeszcze w czasach dziecięcych, otaczał się licznymi przedmiotami będącymi świadectwem ogromnego zaangażowania w tym aspekcie. Jak podkreśliła Autorka, zainteresowanie przedmiotami przejawiało się także w dziełach artysty, które cechowała wierność przedstawianym rzeczom⁸.

Z kolei Aldona Łyszkowska skupiła się na przedmiotach szczególnie wartościowych dla rodziny Krasińskich – prezentach, którymi jej członkowie wzajemnie się obdarowywali⁹. Wręczane i otrzymywane upominki mają charakter niezwykle osobisty i stanowią fantastyczne źródło do poznania prywatnej sfery życia danej osoby. Kierując się tą myślą Autorka opisała przedmioty, które znajdowały się w posiadaniu najbliższych Zygmunta Krasińskiego, a także samego poety.

W kolejnym kręgu tematycznym przedstawiono różne *Teatry życia prywatnego* – miejsca prywatne, niedostępne. Do jednego z nich „zajrzała” Izabela Lewandowska – Autorka rozdziału *W warmińskiej chacie i zagrodzie przełomu XIX i XX wieku – życie codzienne w świetle zbiorów Muzeum Warmińskiego Gospodarstwa (Muzyjum Warnińskiego Gburstwa) w Gilwach*. Celem tego artykułu było zaprezentowanie codzienności ludności warmińskiej na przełomie wieków XIX i XX w oparciu o przedmioty, którymi się otaczano i, które wykorzystywano w pracy i odpoczynku, a także przeprowadzone wywiady. Zgromadzone przez Muzeum zbiory pozwoliły I. Lewandowskiej zarówno na zaprezentowanie warmińskiej zagrody i chałupy jako przykładów tradycyjnego budownictwa wiejskiego, jak również opis wyposażenia mieszkalnego.

Sekrety panięńskich pokoi ziemianek i bogatych mieszkanek miast zdradziła Kinga Raińska w artykule zatytułowanym *Sekrety panięńskich pokoi. Przedmioty pożądania XIX-wiecznych nastolatek w świetle literatury poradnikowej*. Autorka w oparciu o wybrane poradniki zagraniczne i krajowe wydawane w XIX stuleciu odtworzyła wygląd pomieszczenia, które służyło młodej kobiecie do odpoczynku, relaksu, a także nauki. Jak podkreśliła K. Raińska, pokój panięński nie był zapełniony dużą ilością mebli, dzięki czemu znajdowało się w nim miejsce na rozwijanie dziewczęcych pasji, m.in. gry na instrumentach, malowania. Choć urządzenie pomieszczenia w dużej mierze zależało od zasobów finansowych rodziny oraz jej upodobań, to istniały pewne zasady zgodnie, z którymi wykańczano te pomieszczenia.

O przedmiotach bliskich zameżnej ziemiance napisały, w artykule pt.: *Wyprawa ślubna, ekspensy domu i podróży Józefy z hrabiów Potockich Ostrowskiej (1784–1859)*, Alicja Adamus i Karolina Studnicka-Mariańczyk. Prześledzenie szczegółowego spisu ruchomości wnoszonych w posagu do małżeństwa, a także informacji o kwotach prze-

⁷ M. Kłak-Ambrożkiewicz, „...wyczerpać najprzód wszelkie źródła do tegoż przedmiotu” – Jan Matejko, [w:] *tamże*, s. 193–207.

⁸ *Tamże*, s. 200.

⁹ A. Łyszkowska, *(Nie)zwykle podarunki w (nie)zwykłej codzienności Krasińskich*, [w:] *tamże*, s. 209–224.

znaczanych na zakup produktów spożywczych oraz na podróże, pozwoliły Autorkom na sformułowanie wniosków o wadze jaką rodzina Potockich przyłożyła do odpowiedniego uposażenia córki, a także o wysokim poziomie życia rodziny Korabitów Ostrowskich.

W kręgu tematycznym zatytułowanym *Rzeczy mówią* znalazły się dwa teksty eksponujące rolę przedmiotu jako nośnika historii człowieka i jego przeżyć. Autorką pierwszego z nich jest Jolanta Załączny, która w swoich rozważaniach skupiła się na odtworzeniu losów więźniów X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej w świetle rzeczy, które towarzyszyły im w trudach dnia codziennego¹⁰. Autorka słusznie zauważyła, iż przedmioty te bardzo często spełniały także nieoczywiste funkcje, służąc więźniom nawet jako płaszczyna do komunikacji.

O *Tożsamości urzędniczego munduru w Imperium Rosyjskim w XIX wieku* napisała Jolanta Kowalik. System urzędniczy w carskiej Rosji charakteryzował się złożonością, występowały w nim silne podziały wewnętrzne, wpływające na znaczne różnice w wysokości wynagrodzeń poszczególnych pracowników. Wspólnym przywilejem jednak dla całej grupy służby cywilnej było noszenie odpowiedniego munduru. Nad przywiązaniem urzędników właśnie do tego uniformu w swoich rozważaniach pochyliła się Autorka. Korzystając w swoich badaniach z różnych aktów prawnych, memuarów oraz XIX-wiecznej rosyjskiej literatury pięknej, J. Kowalik ukazała mundur jako symbol miejsca zajmowanego w społeczeństwie i przedmiot identyfikacji osoby z grupą społeczną, w której nie było miejsca na indywidualizm.

Ostatni spośród bloków tematycznych grupuje artykuły dotyczące *Nekropolii – ostatnich świadków życia*. Do tej części publikacji przypisany został artykuł Emiliana Prałata pt.: „*Sic transit gloria mundi*” – *krypty wybranych rodów ziemiańskich południowej Wielkopolski*. Autor zdecydował się na przyjrzenie miejscom szczególnym, stanowiącym jeden z najważniejszych aspektów kultury – miejscom spoczynku – które niejednokrotnie w XIX w. odgrywały także niemałą rolę w kwestii zachowania tożsamości narodowej. Jak zauważył E. Prałat: *Krypty są „przestrzeniami” bardzo unikatowymi, pełnymi symbolicznego i historycznego znaczenia, związanymi ze sferą śmierci. Formą inhumacji, ale bez fizycznego kontaktu z ziemią. Służą ukryciu ciała, ale i jego eksponowaniu*¹¹.

Ostatni spośród artykułów wyszedł spod pióra Wojciecha Jerzego Górczyka i zatytułowany jest: *Cmentarz opinogórski. Ślady ludzkich życiorysów*. Za sprawą tego rozdziału ponownie w publikacji wybrzmiała rola przedmiotów w życiu rodziny Krasieńskich, tym razem jednak tych związanych z jego zupełnie inną sferą. Autor podjął się analizy nagrobków i krypt cmentarza opinogórskiego, a także scharakteryzował kaplicę grobową Krasieńskich. Zebrane informacje pozwoliły W.J. Górczykowi na odtworzenie zarówno relacji rodzinnych fundatorów kościoła i cmentarza w Opinogórze, jak i stosunku Krasieńskich do mieszkańców miejscowości.

Niewątpliwym atutem zarówno tego tomu, jak i całej serii wydawniczej *Życie prywatne Polaków w XIX wieku* jest interdyscyplinarność treści. Poszczególne rozdziały plasują się na styku badań różnych dyscyplin, co uatrakcyjnia całość publikacji. Dodatkową zaletę książki stanowi fakt, iż Autorzy związani z różnymi ośrodkami – nie tylko

¹⁰ J. Załączny, *Świadkowie pobytu w Cytadeli, towarzysze zesłania. O rzeczach w otoczeniu więźniów*, [w:] *tamże*, s. 287–311.

¹¹ E. Prałat, „*Sic transit gloria mundi*” – *krypty wybranych rodów ziemiańskich południowej Wielkopolski*, [w:] *tamże*, s. 333.

naukowymi, lecz także muzealnymi – w swoich artykułach wykorzystali szeroki wachlarz materiałów źródłowych. Bardzo ważnym elementem tomu, ze względu na jego motyw przewodni, są także ilustracje obrazujące poruszane treści i stanowiące cenny dodatek do tekstów. Publikacja nie jest jednak pozbawiona drobnych, zasygnalizowanych w recenzji, niedostatków. Nie wpływają one jednak na odbiór książki.

Tom X serii wydawniczej *Życie prywatne Polaków w XIX wieku* należy ocenić bardzo pozytywnie. Jego temat przewodni ma ponadczasowy charakter, umożliwiający rozpatrywanie go z różnych perspektyw. Dzięki temu na publikację składają się rozprawy przybliżające niepodejmowane dotąd zagadnienia bądź traktujące znane motywy w sposób nieoczywisty. Autorzy opiniowanych tekstów udowadniają jak cenne jest przyglądanie się makro- i mikrohistoriom przez pryzmat rzeczy. W końcu to w ich zwierciadle odbijają się realia codziennej egzystencji, jej standardu. Jak wykazują badacze, nawet te drobne i bardzo niepozorne przedmioty pozwalają bliżej poznać ich właściciela – jego przynależność grupową, wykonywany zawód, upodobania, wyznawane przez niego wartości, pasje i sposoby na spędzanie wolnego czasu. Zebrane w tomie artykuły są najlepszym dowodem na to, iż w prowadzonych badaniach nie powinno pomijać się tych nośników historii.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
e-mail: aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-3362-3031>

SPRAWOZDANIA NAUKOWE

SPRAWOZDANIE Z V OGÓLNOPOLSKIEJ STUDENCKO-DOKTORANCKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ „KOBIETA NA PRZESTRZENI DZIEJÓW”, PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, 17 MARCA 2022 R.

W dniu 17 marca 2022 r. odbyła się V Ogólnopolska Studencko-doktorancka Konferencja Naukowa *Kobieta na przestrzeni dziejów*. Trwająca pandemia, a także zaangażowanie uczestników w pomoc ofiarom wojny na Ukrainie, zmusiły organizatorów wydarzenia do zaaranżowania spotkania za pośrednictwem platformy Google Meet. Za przygotowanie konferencji odpowiedzialne były: Studenckie Koło Naukowe Historyków „KLIO”, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach – Filia w Piotrkowie Trybunalskim oraz Piotrkowskie Bractwo Akademickie im. Zygmunta Starego.

Celem konferencji było rozpowszechnianie wiedzy historycznej dotyczącej losów kobiet na przestrzeni dziejów, a także wymiana doświadczeń i stanu badań między uczestnikami z różnych ośrodków akademickich, w tym: Uniwersytetu Jana Kochanowskiego – Filii w Piotrkowie Trybunalskim (UJK), Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (UKSW), Uniwersytetu Wrocławskiego (UWr), Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (UAM), Uniwersytetu Gdańskiego (UG), Uniwersytetu Łódzkiego (UŁ), Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie (UJD), Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ), Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL), Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy (UKW), a także innych instytucji, m.in. Muzeum Miasta Zgierza, łódzkiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Podczas konferencji prelegenci zaprezentowali 21 referatów, w których podjęte zostały różnorodne zagadnienia związane z motywem przewodnim spotkania. Wystąpienia zostały podzielone przez organizatorów na cztery panele.

Otwarcia obrad dokonali dr Błażej Cecota oraz Patryk Jasiński. Po powitaniu wszystkich zgromadzonych osób rozpoczęła się sesja panelu eksperckiego zapoczątkowana przez dr Ewę Wiśniewską (UJK), która przybliżyła słuchaczom temat *Polowań na czarownice we współczesnej kinematografii europejskiej*. Analizując zarówno klasyczne produkcje, jak i nowości kinowe, w tym m.in. hiszpański *Sabat sióstr*¹, dr Wiśniewska zwróciła uwagę na ich wymiar metaforyczny i zobrazowanie dyskryminacji kobiet w różnych aspektach życia. Następnie głos zabrała prof. Dorota Wiśniewska (UŁ), która poddała analizie porównawczej status prawny kobiety w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Prelegentka skupiła się na zaprezentowaniu pozycji kobiety w małżeństwie w świetle Kodeksu Napoleona oraz Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. Pomimo powszechnego przeświadczenia o nowatorstwie pierwszego z dokumentów, cechowało go konserwatywne podejście do kwestii roli żon i mężów w małżeństwie, które niewiele zmieniły modyfikacje

¹ *Sabat sióstr (Akelarre)*, Pablo Agüero, Hiszpania 2020.

wprowadzone przez Kodeks Cywilny Kongresówki. Dr Błażej Cecota (UJK) poruszył z kolei temat pozycji kobiet we wczesnym islamie. Przywołanie biogramów żon proroka Mahometa, posłużyło prelegentowi do sformułowania wniosku, iż rola kobiet w początkowym okresie rozwoju religii muzułmańskiej była duża. Jak zauważył dr Cecota, do dziś niektóre spośród wymienionych kobiet stanowią wzór postępowania dla muzułmanów. Panel ekspercki zamykało wystąpienie dr. Michała Zborowskiego („Civitas Christiana”). Wobec niemożności uczestniczenia w konferencji w czasie rzeczywistym, referat dr. Zborowskiego pt. *Patronka ateistów i małżonków. Nieznany patronat Matki Teresy z Kalkuty* został odtworzony z nagrania. Prelegent, chcąc przedstawić powody tytułowego patronatu, przybliżył słuchaczom biogram Matki Teresy. Po wszystkich wystąpieniach nastąpił czas na dyskusję, w której chętnie uczestniczyli wszyscy zgromadzeni.

Kolejny panel, moderowany przez Dominika Wolskiego i Annę Sęderecką, otworzyło wystąpienie Irminy Kozłowskiej (UKSW) dotyczące udziału kobiet w walkach powstańczych w okresie od trzeciego rozbioru do powstania listopadowego, na przykładzie pań odznaczonych orderem *Virtuti Militari*: Joanny Żubr, Józefy Rostkowskiej oraz Barbary Bronisławy Czarnowskiej. Prelegentka omówiła działalność właśnie tych kobiet, które zdecydowały się na aktywność wykraczającą poza powszechnie akceptowane ramy – zajmowania się logistyką, aprowizacją, czy też pełnienia funkcji sanitariuszki – i chwyciły za broń. Do motywu przewodniego konferencji w nieco odmienny sposób podeszła Roksana Maria Łajkosz (UWr), która na potrzeby wystąpienia przeanalizowała przemiany ikonografii gorgony i sfingi. Prelegentka udowodniła, iż przedstawienie obu stworzeń zmieniało się w zależności od trendów panujących w myśli i sztuce – raz były pokazywane w sposób rozerotyżowany, aby w kolejnych wiekach zyskać charakter „potworzyc” przynoszących zgubę mężczyznom. Przedstawicielka Uniwersytetu Wrocławskiego zwróciła także uwagę, iż współcześnie często przedstawia się je jako pewne siebie *femme fatale*. Temat *Postaw kobiet w „Historiach Kościelnych” Sokratesa Scholastyka i Hermiasza Sozomena* poruszył Bartłomiej Stasiołek (UJK), dokonując przy jego omawianiu próby wyszczególnienia ideału postępowania kobiety. Na podstawie przeanalizowanych materiałów, prelegent skonkludował, iż najbardziej pożądanymi cechami u przedstawicielek płci pięknej były pobożność i ofiarność. Następnie głos zabrała Weronika Mieczkowska (UAM) przybliżając temat *Okoliczności i przyczyny śmierci królowych polskich od XV do XVI wieku*. Prelegentka zbadała okoliczności zgonów: Jadwigi Andegaweńskiej, Anny Cylejskiej, Elżbiety Granowskiej, Zofii Holszańskiej, Elżbiety Rakuszanki, Barbary Zápolyi, Bony Sforzy, Elżbiety Habsburżanki, Barbary Radziwiłłówny, Katarzyny Habsburżanki oraz Anny Jagiellonki. Podkreślony został fakt, iż pomimo obszernego materiału źródłowego temat ten pozostaje niewyeksplorowany. Z kolei Anna Sęderecka (UJK) zaprezentowała *Nowożytny materiał epigraficzny dotyczący kobiet w Piotrkowie Trybunalskim*. Prelegentka poddała analizie tablice z piotrkowskich kościołów, spośród których dwie były poświęcone kobietom-fundatorkom świątyń, a trzy ufundowane przez mężów ku pamięci żon. Drugi panel konferencji zakończyło wystąpienie Waldemara Borzestowskiego (UG) zatytułowane: *La duchesse de Dantzig, Catherine Levevre de domo Hubscher*, w którym to słuchaczom została przybliżona barwna postać księżnej gdańskiej – żony marszałka Francji François Lefèbvre’a – nazywanej, nie bez powodu, „Panią Bez Żenady”.

Po zakończeniu ożywionej dyskusji nastąpiło otwarcie obrad trzeciego panelu moderowanego przez Annę Sęderecką. Jako pierwsza swój referat wygłosiła Aleksandra Staniszevska (UŁ, MMZ) przybliżając biogram Heleny z Morstinów hr. Ostrowskiej. Poza zaprezentowaniem życiorysu żony lidera społeczności ziemiańskiej w drugiej połowie XIX w., prelegentka za cel wystąpienia postawiła sobie odpowiedź na pytanie, na ile wpisywał się on w model życia kobiety ziemiańskiej. Następnie głos zabrała Magdalena Kaczmarek (UJD), która na podstawie pamiętników legionistów, w tym m.in.: Wincetego Solka, Antoniego Leona Kornika, Felicjana Sławoja Składkowskiego nakreśliła obraz kobiet służących w Legionach. Prelegentka podkreśliła odwagę pań, które poza trudami związanymi ze służbą w formacji wojskowej, musiały mierzyć się ze strachem o bycie zdekonspirowanymi. Obawa ta niesłusznie towarzyszyła np. Marii Błaszczuk, która dla kolegów z 9. kompanii pozostała Janem Tadeuszem Zaleskim. Życiorys innej silnej kobiety przytoczyła Paula Kowalczyk (UJK) prezentując postać Ireny Kosmowskiej – polskiej działaczki niepodległościowej, posłanki na Sejm I i II kadencji II Rzeczypospolitej. Bohaterką kolejnego referatu, wygłoszonego przez Filipa Machurę (UŁ), była Pola Negri – urodzona w Polsce gwiazda światowej kinematografii, której życie, jak wskazał prelegent, było usłane licznymi skandalami. Temat kobiet w sztuce poruszyła także Barbara Michalczyk (UJ), której przedmiotem badań zostały dyrektorki warszawskich teatrów w dwudziestoleciu międzywojennym. Prelegentka zauważyła, iż liczba kobiet, które kierowały teatrami w stolicy II RP była naprawdę znacząca i to skłoniło reprezentantkę UJ do przybliżenia przyczyn tego zjawiska.

Ostatni panel otworzył referat moderatora – Patryka Jasińskiego (UJK) – *Życie w przedwojennej Rawie Mazowieckiej we wspomnieniach Zofii Lisickiej*. Analiza egodokumentów tytułowej postaci pozwoliła prelegentowi na przybliżenie kobiecych inicjatyw podejmowanych w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Rawie Mazowieckiej. Treść kolejnego wystąpienia dotyczyła już okresu wojny i okupacji – Marta Piotrowska-Sałbut (KUL) w swoim referacie dokonała zarysu problemu *Walki o przetrwanie więźniarek niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku*, która toczona była zarówno na polu fizycznym, jak i psychicznym. Prelegentka wypunktowała wszelkie niedogodności, jakich doświadczały kobiety żyjące w obozie, a także podkreślała dowody kobiecej solidarności. Temat zmagania z okrucieństwem wojny wybrzmiał też, choć w mniejszym stopniu, w referacie Moniki Bujewskiej (UKW), która zajęła się tematem *Kobiet z którymi współpracował Stefan Wyszyński w czasie II wojny światowej oraz w okresie powojennym*. Prelegentka do panteonu postaci do tej pory wymienianych w kontekście współdziałania z kardynałem dodała siostrę Leonie Graczyk – współwięźniarkę Prymasa – uzasadniając rolę jaką odegrała w życiu Wyszyńskiego. Celem wystąpienia Justyny Szablewskiej (UWr) była odpowiedź na pytanie, czy członkini OSP w latach 1975–1980 była tylko „ozdobą” remizy, czy jednak pełnoprawnym strażakiem. Prelegentka wskazywała na różnice jakie panowały między pożarnikami obu płci, a także problemy z jakimi musiały borykać się ochotniczki. Przedostatni referat w tym panelu wygłosiły Gabriela Dobińska i Katarzyna Okólska (UŁ) pochylając się nad zagadnieniem *Doświadczeń matek dorosłych dzieci szkodliwie pijących*. Bazą do zrealizowania takiego tematu były przeprowadzone przez prelegentki wywiady narracyjne. Badania te pozwoliły przedstawicielkom UŁ do wyodrębnienia kilku typów podejść matek do dzieci borykających się z chorobą


alkoholową. Konferencję zakończyło wystąpienie Mileny Bryszewskiej (UKSW), która zaprezentowała postać lekarki, oficera i powstańca – Zofii Franio – zaangażowanej w działalność pomocową na wielu różnych płaszczyznach. Jak wskazała prelegentka, Franio za swoją aktywność została odznaczona m.in. medalem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Czwarty panel zakończył się, podobnie jak poprzednie, dyskusją, podczas której słuchacze mieli możliwość zgłębienia wiedzy z zakresu interesującego ich zagadnienia, a prelegenci uzupełnienia informacji.

V Ogólnopolska Studencko-doktorancka Konferencja Naukowa *Kobieta na przestrzeni dziejów* obfitowała w różnorodne wystąpienia. Pomimo że dominowało podejście historyczne do przewodniego tematu konferencji, to niektórzy spośród prelegentów zdecydowali się na jego realizację w ujęciu innych dyscyplin. Wielość podejmowanych zagadnień najlepiej świadczy o potrzebie kontynuowania organizacji konferencji z serii *Kobieta na przestrzeni wieków*.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-3362-3031>

SPRAWOZDANIE Z VII MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ „OBLICZA WOJNY. NARZĘDZIA WOJNY”, ŁÓDŹ, 9–10 CZERWCA 2022 R.

W dniach 9–10 czerwca 2022 r. po raz kolejny odbyła się w Łodzi konferencja międzynarodowa z cyklu *Oblicza Wojny*. Siódma edycja tego corocznego wydarzenia nosiła tym razem tytuł – *Narzędzia wojny*. Spotkanie zorganizowane zostało przez Katedrę Historii Średniowiecznej, Katedrę Historii Polski XIX wieku, Katedrę Historii Polski i Świata po 1945 r., Instytut Historii UŁ, Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi oraz Archiwum Państwowe w Łodzi.

W tle konferencji toczyła się rozpoczęta w lutym 2022 r. agresja Rosji w Ukrainie. Konflikt i jego skutki znalazły odbicie w pierwszym wykładzie inauguracyjnym, pod tytułem: *Terror najeźdźcy jako kluczowe narzędzie wojny – przypadek celowych zniszczeń wojennych w Ukrainie*, który wygłosiły wspólnie prof. Julia Iwaszko z Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu Budownictwa i Architektury oraz prof. Aneta Pawłowska z Uniwersytetu Łódzkiego. Referat dopełniał film przygotowany w oparciu o materiały Sergija Belińskijego. Trwające działania wojenne nie przeszkodziły w łączeniu się z Kijowem za pomocą komunikacji na odległość. W kolejnych wykładach eksperckich: prof. Mariusz Mielczarek (Instytut Archeologii i Etnologii PAN) przedstawił rolę pieniądza jako narzędzia wojny w antycznej Grecji (do okresu hellenistycznego), a prof. Jan Ptak (KUL) omówił znaczenie weksyliów w konfliktach zbrojnych.

Kolejnym punktem w programie konferencji było otwarcie wystawy przygotowanej przez Archiwum Państwowe w Łodzi, na temat: *Materiały propagandowe jako narzędzie wojny*. Kurator wystawy Kamil Pluta zaprezentował zbiory znajdujące się w zasobach łódzkiego archiwum.

Po wykładach inauguracyjnych i otwarciu wystawy, zgodnie z przygotowanym przez organizatorów programem konferencji, rozpoczęły się obrady w siedmiu równolegle trwających panelach. Spotkanie miało formułę hybrydową – w tym samym czasie wygłaszano referaty na panelach stacjonarnych (1–4), transmitowanych on-line oraz zdalnych (5–9). Takie rozwiązanie umożliwiało uczestnikom sprawne przenoszenie się pomiędzy poszczególnymi miejscami.

W ramach paneli (1–4) referaty wygłosiło 24 badaczy. Problematyka podjęta przez referentów w czasie pierwszej części obrad koncentrowała się na następujących narzędziach wojny: uzbrojeniu, prasie, pieniądzu, obiektach obronnych, dyplomacji¹. Podobna tematyka dominowała w referatach wygłoszonych w panelach (5–9), uzupełniały ją rozważania na temat znaczenia dworu cesarskiego Napoleona, działalności Zakonu Krzyżackiego w Ziemi Świętej, rozwoju przemysłu zbrojeniowego w Polsce – roli gen. Aleksandra Litwinowicza oraz za granicą, głodu jako narzędzia walki. Nie zabrakło odwołań do wina i zwierząt (węże), a także rozważano czym jest wiarołomstwo wojenne. Wśród wystąpień pojawiło się również takie, które dotyczyło propagandy wojennej². W tej części swoje najnowsze wyniki badań zaprezentowało 33 przedstawiciele ośrodków naukowych z kraju i zagranicy. W każdym panelu przewidziano czas na dyskusję, z której chętnie korzystali uczestnicy konferencji, oraz ci, którzy skorzystali z możliwości wolnego wstępu na obrady, zarówno te stacjonarne, jak i poprzez łącza internetowe.

Drugiego dnia obrad – podobnie do pierwszego – obrady toczyły się w panelach, a wystąpienia ułożono w porządku chronologiczno-problemowym. W trakcie 7 paneli (2 stacjonarnych i 5 zdalnych) wygłoszonych zostało 46 referatów. Można było posłuchać m.in. o: agenturze Gestapo w Łodzi jako formacji do zwalczania organizacji konspiracyjnych, przemyśle zbrojeniowym PRL w doniesieniach amerykańskiej CIA, doświadczeniach żołnierzy Wojska Polskiego na misjach ONZ, roli mediów w czasie konfliktów zbrojnych. Pojawiła się również tematyka obecna podczas pierwszego dnia obrad

¹ Prelegenci: mgr Bartosz Górecki, prof. dr hab. Jarosław Kita, dr Jan Błachnio, prof. dr hab. Jolanta A. Daszyńska, dr hab. prof. AMW Andrzej Drzewiecki, prof. dr hab. Janusz Zuziak, mgr Paweł Derecki, mgr Mateusz W. Maćkiewicz, dr Jędrzej Kałużny, mgr Oleg Hański, dr hab. prof. KUL Andrzej Niewiński, dr hab. prof. UŁ Aleksander Bołdyrew, prof. Myroslav Voloschcsuk, dr hab. prof. UŁ Tadeusz Nowak, dr Łukasz Ćwikła, dr Josef Hložek, dr Petr Menšík, dr Olgierd Ławrynowicz, dr hab. prof. UŁ Tadeusz Grabarczyk, mgr Izabela Śliwińska-Słomska, dr Jacek Zinkiewicz, mgr Piotr Opaliński, dr hab. Halina Łach, dr hab. prof. UJK Jerzy Gapys, dr Anna Ambrochowicz-Gajownik, dr Tomasz Gliniecki, dr hab. prof. UWM Wiesław B. Łach.

² Prelegenci: dr hab. prof. UŁ Piotr Strzyż, dr Petr Žakovský, Szymon Czernski, mgr Daniel Marek, mgr Kamil Szadkowski, mgr Krzysztof Augustyniak, dr Magdalena Pogońska-Pol, mgr Marcin Petrynkowicz, dr Wiktor Węglewicz, dr hab. prof. USZ Andrzej Wojtaszak, dr hab. prof. UŁ Krzysztof Lesiakowski, prof. dr hab. Zdzisław Cutter, mgr Tomasz Koziel, dr Ewa Wiatr, prof. dr Kaveh Farrokhi, dr Cristina Paraschiv-Talmachi, dr Constantin Sova, dr Zoltan Szolnoki, mgr Simone Picchianti, mgr Girija Dudhat, mgr Paulina Stanik, dr Ioannis Bellas, dr Edyta Gryksa, dr Patrycja Matusiak, lic. Michał Wilczyński, dr hab. Martin Husar, dr Silviu Oța, dr hab. prof. UŁ Kiril Marinow, dr hab. prof. UŁ Jacek Izydoreczyk, dr hab. Dmytro Tytarenko, dr hab. prof. UW Piotr Szlanta, mgr Konrad A. Czernielewski, mgr Barbara Lochowska, dr hab. prof. USZ Dariusz Wybranowski.

– rozważno o polskich pociągach pancernych w czasie wojny polsko-bolszewickiej, czołgach M4 Sherman jako elemencie popkultury. Część referatów odnosiła się do propagandy – w czasach starożytnych oraz w XX w. m.in. w ZSRR, czy w czasie wojen w Jugosławii. Nie zabrakło wystąpień na temat dezinformacji. Badacze pochylili się również nad znaczeniem religii w czasie wojny oraz soft power³. Naukowcy z Ukrainy, pomimo trudności związanych z toczącą się wojną w ich kraju, wzięli udział w konferencji i wygłosili swoje referaty w ramach specjalnie dla nich wyodrębnionego panelu.

Podsumowując obrady prof. dr hab. Jarosław Kita stwierdził, że konferencja bez wątpienia spełniła swój cel – stała się bowiem dla uczestników forum wymiany poglądów na temat całej gamy narzędzi wykorzystywanych w czasie wojen. Podkreślił, że konferencja zgromadziła przedstawicieli różnych instytucji badawczych nie tylko z Polski, ale i zza granicy. *Oblicza Wojny* to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz spotkań doświadczonych badaczy i młodych adeptów podejmujących w swoich rozważaniach i analizach problematykę związaną z wojskiem i dziejami wojskowości. Podziękował wszystkim referentom za przygotowanie i wygłoszenie referatów oraz merytoryczną debatę, która odbywała się po każdym z paneli. Zamykając obrady zaprosił na kolejną, już ósmą, edycję konferencji w czerwcu 2023 r., podczas której podjęty zostanie problem – *Spoleczne skutki wojen* – jakże aktualny patrząc poprzez pryzmat wojny w Ukrainie.

Magdalena Pogońska-Pol

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Polski i Świata po 1945 r.

e-mail: magdalena.pol@uni.lodz.pl



<https://orcid.org/0000-0001-7525-6260>

SPRAWOZDANIE Z PANELU „MIASTO WIELOKULTUROWE. CZEGO ŁÓDŹ 2022 MOŻE NAUCZYĆ SIĘ OD ŁODZI 1902?“, ŁÓDŹ, 11 SIERPNIĄ 2022 R.

W dniu 11 sierpnia 2022 r. w łódzkiej Bibliotece „Odyseja” odbył się panel: *Miasto wielokulturowe. Czego Łódź 2022 może nauczyć się od Łodzi 1902?* zorganizowany przez Fundację Ulicy Piotrkowskiej w ramach projektu: *Łódź Wczoraj – Dziś – Jutro. Rewitalizacja 2.0*, obejmującego szereg działań edukacyjnych i kulturalnych

³ Prelegenci: dr David Hubeny, mgr Nadieżda Kruglova, mgr Patrycja Resel, dr Wojciech Paduchowski, dr Robert Pietrygała, Julia Gertner, dr Zbigniew Bednarek, dr Andrzej Wojcieszak, mgr Adam Lajdenfrost, mgr Paweł Kaczmarek, dr hab. prof. UŁ Witold Jarno, mgr Tomasz Walkiewicz, lic. Jakub Jastrzębski, mgr Adam Kuź, mgr Tomasz Zieliński, mgr Monika Dunajko, mgr Michał Kuźmiński, Agata Dąbrowska, mgr Jakub Stepień, dr Aleksandra Rzepkowska, Maja Piotrowska, dr Bożena Koszel-Pleskaczuk, dr Bratosz Staręgowski, dr Marek Brylew, dr Sławomir L. Szczesio, mgr Radosław Sadowski, dr Katarzyna Derlatka, mgr Jacek Stanisławski, dr Manouchehr Moshtagh Khorasani, dr Andrij Fedoruk, dr Nykolay Ylkyv, mgr Nykolay Bodnaryuk, dr hab. Ferenc Sebok, mgr Lajos Arvai, mgr Jozsef Rafael Gudmann, dr Taras Piatnychuk, mgr Istvan Toth, dr Nykolay Hlybyshchuk, prof. Olena Dyakova, dr Ihor Drohobytsky, dr Elena Tytarenko, dr Oksana Drohobytska, dr Oleksandr Kolomyichuk, dr Oksana Tytarenko, mgr Artur Golak, lic. Tomasz Sulkowski, mgr Anna Jakimowicz, Michał Maciejewski, mgr Bartłomiej Samarski, mgr Konrad Majchrzyk, dr Weronika Giryś-Czagowiec.

o charakterze interdyscyplinarnym, którego jednym z głównych celów jest *rewitalizacja społeczna i integracja ze społecznością ukraińską przybyłą do Łodzi w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy*¹.

Dyskusję o wielokulturowości miasta prowadził Kosma Nykiel – urbanista, zajmujący się planowaniem przestrzennym, z kolei głosy eksperckie zabierali: Joanna Podolska – dziennikarka i od 2011 r. dyrektorka Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi oraz dr Marcin Szymański – historyk, którego głównymi zainteresowaniami badawczymi są: historia II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza dzieje gospodarcze i społeczne, oraz przeszłość Łodzi i regionu. Niestety, z przyczyn osobistych, do grona gości nie dołączyła Alesia Popławska, pracująca w łódzkiej Fabryce Aktywności Miejskiej. Zaproszeni, wraz z prowadzącym, rozmawiali o dziejach miasta, kładąc szczególny nacisk na zagadnienia zróżnicowania kulturowego.

Rozmowa rozpoczęła się od próby rozstrzygnięcia tego, czy Łódź można nazywać miastem czterech kultur – tak jak przyjęło się o niej myśleć za sprawą Festiwalu Dialogu Czterech Kultur, zastąpionego w 2010 r. Festiwalem Łodzi Czterech Kultur. Jako pierwszy głos zabrał M. Szymański, stwierdzając, że mówienie w kontekście tego miasta o czterech kulturach jest pewnym nadużyciem, gdyż zdecydowanie silniej swoje piętno na dziejach Łodzi i regionu odcisnęły 3 nacje – Polacy, Niemcy i Żydzi, niż dodawani do tego zestawienia Rosjanie. Inne zdanie na ten temat miała J. Podolska, która uznała, iż powinno mówić się o Łodzi wielokulturowej, nie zapominając o przedstawicielach innych narodowości, którzy także przyczynili się do jej rozwoju i tworzyli jej historię. Poruszenie tej kwestii poskutkowało płynnym przejściem do pytania o to, czy w XIX- i XX-wiecznej Łodzi można było kogoś jasno zaklasyfikować jako reprezentanta konkretnej narodowości. Goście zgodnie stwierdzili, iż było to bardzo trudne, a posługiwanie się kryterium narodowościowym w kontekście ówczesnej Łodzi jest pewnego rodzaju uproszczeniem. Wynika to z faktu, iż między mieszkańcami miasta dochodziło do mariaży ponadnarodowych, jednak prawie zawsze były to małżeństwa zawierane w obrębie warstwy społecznej. Przyczyny tego zjawiska należy upatrywać w tym, iż ówczesnie większą wagę przywiązywano do pozycji społecznej niż pochodzenia. Zawieranie mieszanych małżeństw sprzyjało przenikaniu się kultur i wpłynęło na niepowtarzalny klimat Łodzi, choć, jak podkreślili goście panelu, miasto nie było wolne od konfliktów.

Nie wszyscy mieszkańcy XIX- i XX-wiecznej Łodzi przystosowali się do życia w tyglu kulturowym, co mogło zaostreć antagonizmy, o które nietrudno w kilkusetletnim mieście. Zamykanie się niektórych grup i niechętny stosunek do asymilacji potęgował nieufność między łodzianami, a z czasem prowadził do konfliktów (np. między chrześcijanami a żydami, bądź muzułmanami). Dr M. Szymański zwrócił jednak uwagę, że dziś trudno jest ocenić na ile spory te miały podłoże narodowościowe, a na ile wynikały ze specyficznej sytuacji politycznej (tu zarysowywał się konflikt głównie między Polakami a Rosjanami) oraz ekonomicznej (różnice majątkowe między Polakami a Niemcami i Żydami). Dyskutanci zgodnie stwierdzili, iż koegzystencja mieszkańców Łodzi, różniących się pod względem religii i zwyczajów składała się zarówno z przejawów rywalizacji, jak i współpracy. Przy czym tej pierwszej było mniej niż w innych polskich ośrodkach miejskich. Sytuację, niestety na niekorzyść powszechnej zgody, zmieniło

¹ Łódź wczoraj – dziś – jutro. Rewitalizacja 2.0, <http://piotrkowska.pl/projekty/rewitalizacja-2-0/>, [dostęp: 20.08.2022 r.].

powstanie II Rzeczypospolitej, w którym to państwie niedawni sąsiedzi zaczęli się dzielić na pełnoprawnych obywateli kraju i mniejszości.

Przenikanie się kultur stworzyło niepowtarzalny klimat miasta i ukształtowało Łódź na dziesięciolecia. Chcąc rozwinąć ten wątek, K. Nykiel zapytał gości o spuściznę, jaka zachowała się w Łodzi, niegdys zamieszkaanej przez liczne nacje, oraz jak wiele elementów tożsamyh z wymienianymi już kulturami pozostało w przestrzeni miejskiej do dnia dzisiejszego. Joanna Podolska wskazała, iż najbardziej charakterystycznym elementem Łodzi wielokulturowej jest jej architektura, będąca m.in. następstwem różnorodności religijnej. Ponadto, za ważną pozostałość dyrektor Centrum Dialogu uznała literaturę oraz inne przejawy sztuki. Joanna Podolska podkreśliła także znaczenie dokumentów z domowych archiwów, które dziś pozwalają historykom i pasjonatom odkrywać mikrohistorie, składające się na całość dziejów Łodzi. Kosma Nykiel wskazał również na rolę jaką odegrali Anglicy w popularyzacji piłki nożnej na terenie miasta, a M. Szymański wspominał o inicjatywie żydowskiej w tworzeniu zorganizowanych łódzkich struktur sportowych.


Ostatnim, ale wydaje się najważniejszym, aspektem poruszonym podczas panelu była nauka jaką współcześni Łodzianie (i nie tylko) mogą wyciągnąć z doświadczeń XIX- i XX-wiecznych mieszkańców miasta. Goście oraz prowadzący wspólnie zastanawiali się nad tym, co robić, aby budować mosty między przedstawicielami różnych narodowości. Dyskutowano nad tym jak uniknąć tworzenia swego rodzaju enklaw, a kreować przestrzeń niepodzielną kulturowo. Zwrócono uwagę na istotę projektów podobnych do, wspomnianego już, Festiwalu Łodzi Czterech Kultur, który pozwala na zbliżenie, wspólne poznanie i oswojenie ze zwyczajami, tradycjami przedstawicieli różnych narodowości. Tego typu inicjatywy zyskują na znaczeniu w obecnej sytuacji społeczno-politycznej – rosyjskiej agresji na Ukrainę i napływu do Polski, w tym znacznej mierze do Łodzi, obywateli zaangażowanego państwa.

Po zakończonym panelu rozgorzała dyskusja, w trakcie której rozwinięto nurtujące obecnych kwestie, a także wspólnie zastanawiano się nad przyszłością miasta i tym, o ile lepiej może ona wyglądać, gdy wszyscy mieszkańcy, niezależnie od narodowości, będą partycypować w jego rozwoju.

Inicjatywy podejmowane przez Fundację Ulicy Piotrkowskiej, takie jak panel *Miasto wielokulturowe. Czego Łódź 2022 może nauczyć się od Łodzi 1902?*, sprzyjają kreowaniu Łodzi jako miasta przyjaznego i otwartego, co jest szczególnie ważne w czasie trwającej wojny rosyjsko-ukraińskiej i wynikających z niej masowych ucieczek obywateli Ukrainy. Ponadto udowadniają one, iż fenomen wielokulturowej Łodzi intryguje do dziś.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-3362-3031>

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI I OBCHODÓW 875-LECIA ZAŁOŻENIA GÓRY ŚWIĘTEJ MAŁGORZATY, GÓRA ŚWIĘTEJ MAŁGORZATY, 7 WRZEŚNIA 2022 R.

W 2020 r. gmina i parafia w Górze Świętej Małgorzaty obchodziły 875 lat swojego istnienia. Ze względu na pandemiczne ostatnie dwa lata obchody zostały przeniesione i odbyły się dopiero 7 września 2022 r. Pierwsza zapisana wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1145 r. kiedy to księżna Salomea wraz z synami Bolesława Krzywoustego dokonali zamiany ziem z zakonnikami. W tym właśnie roku zawarto w Tumie układ, na mocy którego za ziemie przekazane księżnej i synom kanonicy otrzymali „kaplicę Matki Bożej położoną na Górze pod Łęczycą”. Właśnie to wydarzenie uznane zostało za początek istnienia miejscowości i parafii.

Uroczystości 875-lecia rozpoczęły się o godz. 9.00 Mszą Świętą w wypełnionym przez uczestników obchodów kościele p.w. św. Małgorzaty w Górze Świętej Małgorzaty. Przewodniczył jej biskup łowicki ks. prof. dr hab. Andrzej Franciszek Dziuba. Eucharystia była transmitowana przez Radio Niepokalanów. Po zakończeniu uroczystości w kościele uczestnicy obchodów zasadzili dwa dęby mające upamiętniać jubileusz.

Druą część obchodów odbywała się w Domu Strażaka w Górze Świętej Małgorzaty. Zaplanowano tutaj sesję naukową z udziałem zaproszonych badaczy z uczelni w Łodzi i Warszawie oraz przedstawicieli organizatorów jubileuszowych obchodów. Otwarcia konferencji dokonali ks. dr Mirosław Jagiełło, związany rodzinnie z Górą Świętej Małgorzaty i pomysłodawca wydarzenia naukowego oraz przewodniczący Rady Gminy, Przemysław Grabarczyk. Ponadto głos zabrał ks. biskup prof. dr hab. A. F. Dziuba.

Sesja naukowa podzielona została na dwie części, które prowadził ks. dr M. Jagiełło. W pierwszej części wygłoszono cztery referaty. Jako pierwszy głos zabrał mgr inż. Włodzimierz Frankowski, wójt gminy, który przybliżył współczesność gminy i perspektywy jej rozwoju. Wskazał na sukcesy rozwoju jak również odniósł się do najważniejszych problemów, z którymi boryka się gmina. Z kolei dr hab. prof. Uniwersytetu Łódzkiego, Jolanta Wojciechowska, przybliżyła uczestnikom konferencji uwarunkowania geograficzno-przyrodnicze gminy Góra Świętej Małgorzaty. Starła się m.in. wyjaśniać skąd na takim równinnym terenie pojawiło się wypiętrzanie, na którym powstał przed blisko dziewięcioma wiekami kościół prowadzony przez kanoników regularnych laterańskich. Trzeci z referatów pt. *Góra Świętej Małgorzaty w świetle badań archeologicznych* wygłosili archeolodzy z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Jerzy Sikora i mgr Aleksander Andrzejewski. Skupili się przede wszystkim na przybliżeniu wyników prac wykopaliskowych prowadzonych przed laty na wzgórzu kościelnym. Jako ostatni przed przerwą zaprezentował wyniki swoich badań ks. prof. dr hab. Kazimierz Łatak z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Profesor, będący kanonikiem regularnym laterańskim, wygłosił referat zatytułowany *Prepozytura w Górze Świętej Małgorzaty w strukturze organizacji i aktywności Kongregacji Laterańskiej Zakonu Kanoników Regularnych w czasach staropolskich*. W swoim wystąpieniu odniósł się m.in. do niektórych niepewnych źródłowo ustaleń związanych z początkami miejscowości i funkcjonowaniem w Górze Świętej Małgorzaty kanoników regularnych laterańskich.

Przerwa w obradach wykorzystana została na wręczenie przez władze gminy i ks. biskupa łowickiego wszystkim referentom publikacji i materiałów promocyjnych związanych z gminą Góra Świętej Małgorzaty, jak również z bazyliką katedralną Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja w Łowiczu, w której spoczywają m.in. prymasi polscy.

Po przerwie, jako pierwszy w drugiej części obrad głos zabrał prof. dr hab. Jan Szymczak, emerytowany profesor Uniwersytetu Łódzkiego. Jego wystąpienie pt. *Góra Świętej Małgorzaty: wieś, gmina i parafia w średniowieczu i w czasach wczesno-nowożytnych* przybliżyło licznym słuchaczom procesy osadnicze na tym terenie mające miejsce w okresie średniowiecza, aż do początków XVI w. Referentowi udało się także ustalić tożsamość niemal wszystkich kolejnych prepozytów w interesującym go okresie. Z kolei głos zabrał prof. dr hab. Jarosław Kita, kierownik Katedry Historii Polski XIX w. w Uniwersytecie Łódzkim. Referent naszkicował szereg problemów z zakresu historii społecznej dotyczących mieszkańców zamieszkałych w okresie zaborów na terenie gminy Góra Świętej Małgorzaty w jej współczesnych granicach. Odniósł się także do zmian przynależności administracyjnej tego terenu oraz zarysował funkcjonowanie parafii w trudnym dla Kościoła katolickiego XIX w. W korelacji z tym referatem było kolejne wystąpienie ks. dra Mirosława Jagiełły, proboszcza parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi-Andrzejowie. Referent dokonał zbiorowej charakterystyki duchowieństwa parafii w Górze Świętej Małgorzaty poczynawszy od 1920 r. Wskazał na proboszczów, którzy odegrali najistotniejszą rolę w rozwoju wspólnoty parafialnej oraz tych, którzy oddali życie podczas okupacji niemieckiej.


Po wystąpieniu ks. dra M. Jagiełły przyszedł czas na ożywioną dyskusję, podczas której m.in. obszerny głos zabrał były wieloletni dyrektor tutejszej szkoły podstawowej, przybliżając funkcjonowanie placówki oświatowej poczynawszy od jej powstania w początkach XX w. Padło też szereg pytań do poszczególnych referentów, którzy odpowiadając na nie rozszerzali przy okazji swoje referatowe wystąpienia. Podsumowania sesji naukowej i obchodów Jubileuszu dokonał ks. biskup prof. dr hab. A. F. Dziuba.

Konferencja zakończyła się degustacją miejscowych potraw przygotowanych przez Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Góry Świętej Małgorzaty. Podczas przerwy w czasie obrad oraz w trakcie poczęstunku zaprezentował się również miejscowy zespół ludowy. Pokłosiem jubileuszowej sesji naukowej będzie publikacja zawierająca rozszerzone wersje wygłoszonych referatów. Ma to być zapowiedź opracowania w przyszłości monografii naukowej tej jednej z najstarszych w regionie miejscowości i parafii.

Jarosław Kita

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii, Katedra Historii Polski XIX w.

email: jaroslaw.kita@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-8374-2848>

SPRAWOZDANIE Z VIII POWSZECHNEGO ZJAZDU ARCHIWISTÓW POLSKICH, ŁÓDŹ, 7–9 WRZEŚNIA 2022 R.

Po zakończeniu VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, który odbył się w Kielcach we wrześniu 2017 r., podjęto decyzję o zorganizowaniu kolejnego VIII Zjazdu w Łodzi. Wybór tego miasta przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Archiwistów Polskich (SAP) został odebrany jako szczególne wyróżnienie, nie tylko dla archiwistów, ale dla całej społeczności lokalnej. Łódź zyskała okazję do zaprezentowania swoich walorów wielokulturowych w szerszym kręgu.

Powołano Komitet Programowo-Naukowy, w którym znaleźli się: dr Paweł Pietrzyk – Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Kazimierz Jaroszek – prezes SAP, dr hab. Lucyna Harc – zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, dr hab. Wiesław Nowosad – sekretarz generalny SAP, Paweł Gut – wiceprezes SAP, Piotr Zawilski – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, Eugeniusz Borodij – członek Prezydium, prof. dr hab. Norbert Kasperek – dyrektor Archiwum Państwowego w Olsztynie, dr hab. Waldemar Chorążyczewski – Instytut Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu, dr hab. Marek Konstankiewicz – Katedra Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Instytut Historii UMCS, dr Kamila Follprecht – zastępca dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie, oraz przewodniczący sekcji SAP: Andrzej Jabłoński – Sekcja Archiwa Zakładowe, Maciej Urbański – Sekcja Archiwów Samorządowych, dr hab. Marlena Jabłońska – Sekcja Edukacji Archiwalnej, Monika Marcinkowska – Sekcja Archiwów Instytucji Naukowych i Kulturalnych oraz po jednym przedstawicielu pokrewnych organizacji: Michał Kokociński – prezes zarządu Stowarzyszenia Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości, ks. dr hab. Robert Romuald Kufel – Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych, Katarzyna Górny – kierownik Archiwum Fundacji Ośrodka KARTA i dr Hanna Krajewska – Polskie Towarzystwo Archiwalne.

Zgodnie z uchwałą nr 8/2020 Zarządu Głównego SAP z dnia 9 listopada 2020 r. współorganizatorami Zjazdu zostali: Uniwersytet Łódzki (UŁ), Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych oraz Archiwum Państwowe (AP) w Łodzi. W celu organizacji tego jakże ważnego wydarzenia powołano Komitet Organizacyjny. W jego skład weszli: Piotr Zawilski – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, Kazimierz Jaroszek – prezes SAP, Łukasz Jaworski – przewodniczący Oddziału SAP w Łodzi, dr hab. prof. UŁ Marek Adamczewski – Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii Instytut Historii UŁ, dr Dariusz Klemantowicz – kierownik Archiwum i Muzeum UŁ, Andrzej Drakoniewicz – pracownik AP w Łodzi oraz Bartosz Górecki – dyrektor AP w Łodzi.

Istotnym momentem dla dalszych przygotowań do VIII Powszechnego Zjazdu było ustalenie daty, lokalizacji oraz ramowego programu przyszłego wydarzenia. Zjazd zaplanowano w terminie 7–9 września 2022 r. Jako miejsce lokalizacji wybrano nowoczesny budynek Wydziału Filologicznego UŁ przy ul. Pomorskiej 171/173. Przesłaniem, jakie miało przeświecać VIII Powszechnemu Zjazdowi było hasło „*Archiwa – zwierciadła czasu, skarbnice pamięci*”. Każdy z uczestników Zjazdu mógł pokusić się o próbę rozwinięcia i własnego zinterpretowania tych dwóch kwestii zawartych w głównej idei. Niewątpliwie przygotowane logo również miało za zadanie nawiązywać do Łodzi, jako miasta pełniącego zaszczytną rolę gospodarza Zjazdu. Jego symbolika nawiązywała do otwartej przestrzeni oraz wiośla będącego w herbie miasta, a także do archiwaliów poprzez literę A wkomponowaną w pióro wiośla.

Założeniem Komitetu Programowo-Naukowego było, aby VIII Powszechny Zjazd stał się płaszczyzną wymiany myśli i doświadczeń, miejscem prezentacji nowatorskich idei, dyskusji i sporów. Postawiono zatem na nową otwartą formułę Zjazdu. W programie zatem znalazły się problemowe bloki tematyczne prowadzone przez moderatorów. Umożliwiono również przedstawienie w formie posterów dorobku badawczego i doświadczeń przez pojedyncze osoby lub zespoły. Mając przyjęte kluczowe kwestie formalne skupiono się na działaniach organizacyjnych i logistycznych, które skoncentrowały się w rękach łódzkich archiwistów. AP w Łodzi, jako współorganizator Zjazdu, odpowiednio wcześniej rozpoczęło prace związane z odpowiednim przyjęciem archiwistów i sympatyków archiwistyki.

Przed oficjalnym rozpoczęciem Zjazdu pracownicy AP w Łodzi zaprezentowali wystawę *Historia dokumentem pisana* ukazującą najstarsze materiały archiwalne wszystkich Archiwów Państwowych, przygotowaną przez AP w Poznaniu. Wystawę tę można było zobaczyć już kilka dni wcześniej na placu Dąbrowskiego w Łodzi. Przy tej okazji zrobiono pamiątkową fotografię łódzkich archiwistów państwowych, którzy w dłoniach trzymali napis "CZEKAMY NA WAS", kierując to powitanie do wszystkich przybywających na Zjazd.

Uczestnicy Zjazdu zostali objęci opieką przez pracowników AP w Łodzi, którzy rejestrowali, wydawali przygotowane przez siebie kartki żywnościowe z archiwalnymi fotografiami, informowali i kierowali do odpowiednich sal. Na każdego uczestnika czekały niespodzianki w postaci torby zjazdowej wraz z upominkami oraz słodki poczęstunek. VIII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich został objęty Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Zjazd oficjalnie otworzyli Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr P. Pietrzyk oraz prezes SAP Kazimierz Jaroszek. Podczas uroczystego otwarcia zjazdu list od Prezydenta RP przeczytał Janusz Kuligowski, dyrektor Archiwum Prezydenta RP. Następnie list od wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. P. Glińskiego odczytał Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk. Serdeczne i ciepłe słowa powitania do sympatyków i uczestników Zjazdu skierowali również Prezydent Miasta Łodzi Hanna Zdanowska oraz arcybiskup metropolita łódzki dr hab. Grzegorz Ryś.

W dalszej części spotkania Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych scharakteryzował strategię rozwoju Archiwów Państwowych do 2030 r. oraz przedstawił założenia reformy zarządzania państwową siecią archiwalną. Następnie swoje wystąpienie na temat: *Wokół idei archiwum. Kilka uwag* przedstawił prof. Rafał Stobiecki, przedstawiciel UŁ. Na zakończenie obrad pierwszego dnia uczestnicy Zjazdu mieli możliwość wysłuchania referatów przedstawicieli stowarzyszeń zagranicznych na temat: *Stowarzyszenia archiwistów na świecie wobec wyznań XXI wieku*.

Podczas drugiego dnia Zjazdu, wypełnionego szeregiem wystąpień, odbyło się 5 bloków tematycznych. Pierwszy z nich prowadzony był przez dr hab. Lucynę Harc (NDAP), zatytułowany *Wartościowanie dokumentacji*. W bloku tym znalazły się zagadnienia związane z selekcją dokumentacji, kryteriami wartościowania czy wartościowaniem w świecie cyfrowym i w edukacji archiwalnej. Drugim blokiem tematycznym było *Prawo archiwalne*, zorganizował go dr hab. Marek Konstankiewicz (UMCS Lublin), a podzielony był na panele: kontekst prawny działalności archiwalnej, normy a funkcje archiwów,

archiwa o szczególnym statusie. Kolejnym blokiem była sesja tematyczna zatytułowana *Archiwa życia codziennego* prowadzona przez dra hab. Waldemara Chorażyczewskiego (UMK). Poruszono tutaj kwestie problemów ogólnych, archiwów społecznych oraz archiwów rodzinnych. Z kolei czwarty blok tematyczny pt. *Informacja–nośnik–pamięć*, zorganizowany przez dr hab. Magdalenę Binią-Szkopek (Uniwersytet Adama Mickiewicza Poznań), obejmował zagadnienia: budowa systemu informacji archiwalnej a gromadzenie i metodyka opracowania archiwaliów, nośniki informacji w archiwum a profilaktyka, zabezpieczanie i konserwacja materiałów archiwalnych, pamięć oderwana od nośnika, czyli o procesach digitalizacji materiałów archiwalnych oraz o nowych funkcjach archiwów. Ostatni blok tematyczny przygotowany i moderowany przez dra hab. Wiesława Nowosada (UMK) dotyczył obszarów w przedmiocie *Małe ojczyzny w dokumentach*. Wszystkie wyżej wymienione sesje tematyczne zakończone dyskusjami cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, co tylko potwierdziło rangę Zjazdu i potrzebę organizacji tego typu przedsięwzięć w przyszłości.

Tego samego dnia odbyła się sesja posterowa zorganizowana i moderowana przez dr hab. Marlenę Jabłońską (UMK). Obejmowała ona 12 autorskich posterów poświęconych różnym zagadnieniom z zakresu funkcjonowania archiwów, takim jak: *Status materialny archiwistów w Polsce, Archiwum archiwistą stoi... kim jest archiwista uniwersytecki?, Co wy robicie w tym archiwum? Mity i stereotypy o archiwach i archiwistach, W 100 rocznicę urodzin prof. Andrzeja Tomczaka, Identyfikacja archiwalnych materiałów fotograficznych, Możliwości elektronicznych systemów informacji archiwalnej na przykładzie brytyjskim, Wojna 1920 r. w dokumentach ze Zbioru akt studenckich sprzed września 1939 r. Archiwum Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Archiwa w czasie konfliktu w Jugosławii i sposób organizacji sieci archiwalnej w krajach regionu po wojnie, Archiwum zakładowe JELCZ Sp. z o.o. i Izba Historii Marki JELCZ, ZbiorySpoeczne.pl – portal Otwartego Systemu Archiwizacji na nowo, Postępowanie z dokumentacją w Kancelarii Sejmu w latach 1989–1994 oraz autorstwa łódzkiej archiwistki Muzyczne dziedzictwo. Działalność Archiwum Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina*. Prezentacja posterów trwała przez wszystkie dni zjazdowe.

Warto zwrócić uwagę na pewne novum, które pojawiło się na łódzkim Zjeździe, czyli tzw. *Hyde park – jakiego prawa archiwalnego potrzebujemy?* Po raz pierwszy uczestnicy Zjazdu mieli okazję na swobodną wymianę myśli, na nową formułę dyskusji nad prawem archiwalnym prowadzoną przez Ryszarda Wojtkowskiego (NDAP).

Obok sesji przewidzianych w programie Zjazdu goście mogli skorzystać z wielu atrakcyjnych wydarzeń towarzyszących. Wśród nich były: warsztaty archiwalne, zebrania sekcji Stowarzyszenia, wystawy, przegląd filmów archiwalnych (w formule non stop), łódzkie wycieczki, targi dziedzictwa oraz również coś dla „duszy i ciała”, czyli Bal Archiwisty.

Warsztaty archiwalne odbywały się w salach wykładowych w miejscu Zjazdu, za wyjątkiem jednego z nich przygotowanego i zorganizowanego przez AP w Łodzi w Pracowni Konserwacji na temat *Konserwacja archiwaliów*. Warsztat prowadziła Anna Ostaszewska – pracownik tegoż Archiwum. Tematyka pozostałych warsztatów obejmowała następujące zagadnienia: *Budowanie wykazów akt, ustalanie kwalifikacji archiwalnej i klasyfikacji archiwalnej, Czasopisma archiwalne – Warsztaty: Periodyki archiwistyczne w drodze do nowoczesności wydawniczej, Mówić, żeby nas słuchali – czyli o tym jak popularyzować, by odnieść sukces, Warsztaty EZD RP, Warsztat 6. Błąd 404 i co dalej?*

– *Wprowadzenie do archiwizacji Webu, Praktyczne aspekty przejmowania materiałów archiwalnych do systemu ADE.*

Wśród wydarzeń towarzyszących dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa AP w Łodzi pt. *W fabryce polskiego Manchesteru* przygotowana przez pracownika Tomasza Walkiewicza, która umiejscowiona została przed wejściem głównym Wydziału Filologicznego UŁ. Niemniejszą ciekawość wzbudzały przygotowane wycieczki na Cmentarz Żydowski, śladami Łodzi Filmowej, zwiedzanie Łodzi przemysłowej i wielokulturowej oraz objazd zabytkowym tramwajem.

W dniu zakończenia obrad Zjazdu 9 września 2022 r. nastąpiło podsumowanie sesji tematycznych oraz konkluzja w postaci panelu pt. *Etyka zawodu archiwisty a społeczne znaczenie działalności archiwalnej*. Podsumowania VIII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich dokonał dr P. Pietrzyk, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, a następnie Kazimierz Jaroszek, prezes SAP, zamknął Zjazd.

Finalnie VIII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Łodzi, będący świętem polskiej archiwistyki, skupił ponad 700 przedstawicieli środowiska archiwistów z kraju i zagranicy oraz sympatyków i miłośników historii. Niewątpliwie świadczy to o atrakcyjności przygotowanych wydarzeń, ale również potrzebie wymiany doświadczeń i dyskusji w szerokich kręgach. Zjazd mógł się odbyć dzięki zaangażowaniu pracowników Archiwum Państwowego w Łodzi oraz pozostałych współorganizatorów, za co serdecznie łódzka społeczność archiwalna dziękuje. VIII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Łodzi przeszedł do historii, a kolejny zaplanowany został dopiero za 5 lat.

Anna Szefler

Archiwum Państwowe w Łodzi

e-mail: anna.szefler@lodz.ap.gov.pl



<https://orcid.org/0000-0002-0358-0034>

SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZGROMADZENIA DELEGATÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO, ZIELONA GÓRA, 17 WRZEŚNIA 2022 R.

W dniu 17 września 2022 r. w Zielonej Górze, w auli Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 69, campus B), odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, celem przedstawienia przez ustępujące władze sprawozdań z ich działalności w kadencji 2018–2022 (przedłużonej o rok przez pandemię Covid-19) oraz wyboru nowych władz na kadencję 2022–2025. W zgromadzeniu udział wzięło 170 delegatów z całej Polski, w tym 17 osób z Oddziału Łódzkiego.

Spotkanie delegatów zostało poprzedzone w dniach 15–16 września 2022 r. konferencją naukową pt. *Ślady przeszłości, wyzwania przyszłości. Zielona Góra – historyczna i społeczna rola miast pogranicza*, która odbyła się w ramach obchodów 800- i 700-lecia Miasta Zielona Góra w auli Rektoratu Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz w sali konferencyjnej Muzeum Ziemi Lubuskiej (pierwszej siedzibie oddziału PTH w Zielonej Górze).

Wystąpiło kilkunastu uczonych z całej Polski, m.in. prof. dr hab. Czesław Osękowski (Zielona Góra) z referatem *Zielona Góra – nowy region na pograniczu polsko-niemieckim po 1945 roku. Aglomeracyjna rola Zielonej Góry*, prof. dr hab. Krzysztof Mikulski (Toruń) z referatem *Toruń – miasto etnicznego i wyznaniowego pogranicza w XV–XVIII wieku* oraz dr hab. Izabela Lewandowska, prof. UWM (Olsztyn) z referatem *Na przekór stereotypom – trudne dziedzictwo ziem pogranicza. Kilka refleksji na przykładzie Warmii i Mazur*.



Zarząd Główny i Główna Komisja Rewizyjna Polskiego Towarzystwa Historycznego w kadencji 2022–2025. Fot. ze zbiorów Zarządu Głównego PTH

Zjazd został objęty patronatem JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr hab. Wojciecha Strzyżewskiego, marszałek Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego Elżbiety Anny Polak oraz Prezydenta Miasta Zielona Góra Janusza Kubickiego. Dzień przed Walnym Zgromadzeniem odbyło się ostatnie posiedzenie Zarządu Głównego PTH, wybranego na kadencję 2018–2022, a także uroczysta kolacja w Palmiarni z udziałem delegatów i zaproszonych gości, w tym Członków Honorowych PTH.

Otwarcia obrad w dniu 17 września 2022 r. dokonał prezes Towarzystwa, prof. dr hab. Krzysztof Mikulski, który przywitał wszystkich zebranych. Przedstawił nazwiska zmarłych w ostatnich latach członków PTH, których pamięć uczczono symboliczną minutą ciszy. Po przyjęciu jednogłośnie porządku obrad dokonano wyboru przewodniczącego i Prezydium Walnego Zgromadzenia Delegatów, a także komisji mandatowej, wyborczej i wnioskowej.

W dalszej części obrad przedstawiciele ustępujących władz zaprezentowali sprawozdania z działalności poszczególnych organów Towarzystwa za lata 2018–2022. Kadencja ta niewątpliwie była jedną z trudniejszych w wieloletnich dziejach PTH, m.in. z powodu epidemii Covid-19, która przez długi czas wpływała na ograniczenie możliwości działań, podejmowanych przez historyków w całej Polsce. Kolejne obostrzenia, wprowadzane przez władze RP, uniemożliwiały odbywanie spotkań, odczytów, prelekcji, zebrań, konferencji, wystaw itd. Poszukiwano alternatywnych rozwiązań w tych trudnych warunkach,

korzystając np. z Internetu i spotkań online. Przez trwającą od 2020 r. epidemię przedłużono działalność organów statutowych Towarzystwa, Zarządu Głównego, jak również zarządów oddziałów i przesunięto termin Walnego Zgromadzenia (pierwotnie przewidzianego na wrzesień 2021 r.).

Prezes PTH zaprezentował inicjatywy i działania podejmowane podczas mijającej kadencji, jak np.: XX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, który odbył się w Lublinie w dniach 18–20 września 2019 r., a w 2021 r. ukazały się drukiem trzy tomy *Pamiętnika XX Zjazdu*; XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych, pierwotnie planowany na 2020 r., który miał miejsce w dniach 21–27 sierpnia 2022 r. w Poznaniu. Kontynuowano prace nad organizacją XXI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich (zaplanowanego w Białymstoku w terminie 17–20 września 2024 r.) oraz IV Kongresu Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski (planowanego w Krakowie w dniach 19–22 października 2022 r.), a także przygotowaniem Światowego Kongresu Kopernikańskiego, który odbędzie się w 2023 r. (w związku z 550-leciem urodzin Mikołaja Kopernika). Kolejną inicjatywą Towarzystwa było powołanie w 2019 r. Komisji ds. czasopism historycznych, która skierowała do Ministerstwa Edukacji i Nauki kilkadziesiąt wniosków, dzięki którym przyznano punkty ponad 20 tytułom czasopism (m.in. „Rocznikowi Łódzkiemu”).

Pomimo utrudnień i obostrzeń PTH kontynuowało organizowanie olimpiad historycznych, które w ostatnich latach funkcjonują na szczeblu szkół ponadpodstawowych i podstawowych (wcześniej gimnazjalnych), a także odbywa się Olimpiada Historii Polski, skierowana do Polonii i Polaków za granicą.

W 2019 r. rozpoczęło działalność „Polskie Towarzystwo Historyczne – Wydawnictwo Naukowe”, które uzyskało miejsce na tzw. liście ministerialnej, dzięki czemu publikacje wydawane przez Towarzystwo mogą uzyskać wysoką liczbę punktów, jakże niezbędnych przy obecnych wymogach i procesach ewaluacyjnych nauki w Polsce.

Liczba członków PTH, która na koniec 2018 r. wynosiła ponad 3400 osób, uwzględniając dane z oddziałów, które dostarczyły sprawozdania, uległa niewielkiej redukcji, gdyż na koniec 2021 r. było to ponad 3300 osób w 40 oddziałach, z których najliczniejsze to Łódź, Wrocław, Warszawa, Poznań i Kraków.

Jak podkreślił prof. dr hab. Krzysztof Mikulski, pomimo ograniczeń pandemicznych od 2020 r., dzięki zaangażowaniu i wytrwałości członków Towarzystwa, jego działalność była kontynuowana, m.in. dzięki wykorzystaniu nowych możliwości technicznych XXI w. Na stabilnym poziomie utrzymała się także w mijającej kadencji aktywność wydawnicza oddziałów PTH.

Podczas Walnego Zgromadzenia delegaci odnieśli się do problemu napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, przyjmując w tej sprawie jednowyślną uchwałę potępiającą ten krok, a także zatwierdzili *Kodeks etyki historyka*¹. Ponieważ w ostatnich latach pojawiały się niepokojące informacje w sprawie rzetelności i swobody zajmowania się historią, Zarząd Główny PTH w 2019 r. powołał Komisję ds. opracowania kodeksu etyki, pod przewodnictwem prof. dr hab. Krzysztofa Zamorskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przygotowała ona projekt, który po konsultacjach w poszczególnych oddziałach, został przyjęty i zatwierdzony przez Zarząd Główny. Według przyjętego dokumentu przy Zarządzie Głównym PTH ma działać stała Komisja ds. etyki.

¹ Pełny tekst: *Kodeks etyki Polskiego Towarzystwa Historycznego*, <http://pth.net.pl/o-nas/kodeks-etyki> (dostęp: 25 XI 2022).



Przemawia prof. dr hab. Krzysztof Mikulski, Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego. Fot. Tomasz Pietras



Przemawia prof. dr hab. Jan Szymczak, Członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Historycznego. Fot. Tomasz Pietras



Grupa delegatów PTH z Oddziału Łódzkiego, Zielona Góra, 17 września 2022 r.
Fot. ze zbiorów Oddziału Łódzkiego PTH

Podczas zebrania w Zielonej Górze grono Członków Honorowych PTH poszerzyło się m.in. o prof. dr. hab. Aleksandra Krawczuka (Oddział Kraków), prof. Timothy'ego Snydera (Uniwersytet Yale), prof. dr. hab. Antoniego Barciaka (Oddział Katowice), prof. dr. hab. Mariana Marka Drozdowskiego, prof. dr. hab. Wojciecha Iwańczaka, dr. Andrzeja Koryna, prof. dr. hab. Andrzeja Rachubę (Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie), dr. hab. Edmunda Juško, prof. UR (Oddział Tarnów), prof. dr. hab. Kazimierza Kozłowskiego (Oddział Szczecin), dr. Jana Jerzego Milewskiego (Oddział Białystok), prof. dr. hab. Jerzego Motylewicza (Oddział Przemyśl) oraz prof. dr. hab. Leszka Mrozevicza (Oddział Poznań). Przyznano również kilka dyplomów uznania za wieloletni wkład pracy w działalność PTH. Takie wyróżnienie otrzymała m.in. prof. dr. hab. Jolanta Daszyńska z Oddziału Łódzkiego.

Delegaci ze wszystkich oddziałów PTH udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi oraz dokonali wyboru nowych władz stowarzyszenia na kadencję 2022–2025. W tym gronie znalazło się także pięcioro przedstawicieli Oddziału Łódzkiego. W wyniku tajnego głosowania prezesem wybrano ponownie prof. dr. hab. Krzysztofa Mikulskiego. Do Zarządu Głównego PTH zostali wybrani: dr hab. Agnieszka Chłosta Sikorska, prof. UP (Kraków), prof. dr hab. Andrzej Chwalba (Kraków), prof. dr hab. Jolanta Daszyńska (Łódź), dr hab. Marian Drozdowski, prof. AP (Słupsk-Poznań), dr hab. Iwona Janicka (Gdańsk), prof. dr hab. Jarosław Kita (Łódź), prof. dr hab. Jarosław Kłaczek (Toruń), dr hab. Andrzej Korytko, prof. UWM (Olsztyn), mgr Zofia Teresa Kozłowska (Warszawa), prof. dr hab. Cezary Kukło (Białystok), prof. dr hab. Robert Litwiński (Lublin), prof. dr hab. Adam Makowski (Szczecin), dr hab. Małgorzata Machałek, prof. US (Szczecin), prof. dr hab. Zdzisław Noga (Kraków), prof. dr hab. Anna Pobóg-Lenartowicz (Opole), prof. dr hab. Andrzej Rachuba (Warszawa), prof. dr hab. Tomasz Schramm

(Poznań), dr hab. Marek Sioma, prof. UMCS (Lublin), dr Wojciech Walczak (Białystok), prof. dr hab. Piotr Węcowski (Warszawa), dr hab. Filip Wolański, prof. UW. (Wrocław), prof. dr hab. Krzysztof Zamorski (Kraków), prof. dr hab. Michał Zwierzykowski (Poznań). W skład Prezydium Zarządu Głównego PTH został wybrany prof. dr hab. Jarosław Kita (Łódź).


Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej został dr hab. Karol Łopatecki, prof. UwB (Białystok), a wśród członków tego organu, jako sekretarz, znalazł się reprezentujący Oddział Łódzki dr Tomasz Pietras. Kolejni przedstawiciele Łodzi w nowo wybranych organach statutowych PTH to dr Joanna Maj (w Sądzie Koleżeńskim I Instancji) oraz dr Ilona Florczak (w Sądzie Koleżeńskim II Instancji).

Na zakończenie Walnego Zgromadzenia Delegatów prezes PTH prof. dr hab. Krzysztof Mikulski podziękował za udzielone mu kolejny raz zaufanie i wyraził uznanie dla organizatorów spotkania, Oddziału PTH w Zielonej Górze z prezeską dr hab. Bogumiłą Burdą, prof. UZ, na czele.

Sławomir Lucjan Szczesio

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Polski i Świata po 1945 r.

e-mail: slawomir.szczesio@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-4942-8182>

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ „ODCIENIE BUNTU» ROMANTYCZNY INDYWIDUALIZM W POSTAWACH I TWÓRCZOŚCI POLAKÓW W XIX I POCZĄTKACH XX WIEKU”, KRAKÓW, 23–24 PAŹDZIERNIKA 2022 R.

Rok 2022 decyzją Sejmu został uznany Rokiem Romantyzmu Polskiego, co związane jest z dwusetną rocznicą wydania *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza – zbioru, którego wartość okazała się tak duża, że to jego premiera symbolicznie wyznaczyła zupełnie nową epokę w literaturze polskiej. Idee charakterystyczne dla nurtu od tamtej pory zaczęły stawać się bardzo bliskie Polakom, tym bardziej, że byli pozbawieni oni swojej ojczyzny. Sprawdzenie tego jak duży wpływ wywarła myśl romantyczna na „długi wiek XIX” stało się celem organizatorów konferencji naukowej „*Odcienie buntu*”. *Romantyczny indywidualizm w postawach i twórczości Polaków w XIX i początkach XX wieku* – przedstawiciele Instytutu Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie – Domu Jana Matejki. Intencją pomysłodawców spotkania była także wymiana wiedzy i doświadczeń między reprezentantami różnych ośrodków akademickich, w tym: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, instytucji kultury – Muzeum Domu Jana Matejki, a także Instytutu Pamięci Narodowej.

Konferencja rozpoczęła się w niedzielę 23 października 2022 r., w Muzeum Domu Jana Matejki w Krakowie, kameralnym koncertem. Następnie referenci udali się na uroczystą kolację. Początek obrad w ramach zaproponowanego tematu przypadł zaś na kolejny dzień – poniedziałek 24 października. Od godziny 9:00 uczestnicy konferencji mieli możliwość zwiedzania imponującego Muzeum, które było gospodarzem konferencji. Niedługo później gospodyni – kustosz mgr Marta Kłak-Ambrożkiewicz – rozpoczęła posiedzenie. Gości powitali także organizatorzy spotkania – dr. hab., prof. UWM, Maria Korybut-Marciniak oraz wiceprezes Polskiego Towarzystwa Historycznego – dr. hab., prof. UWM, Andrzej Korytko. Z powodów zdrowotnych w konferencji niestety nie mógł uczestniczyć jeden z pomysłodawców konferencji – prof. dr hab. Jarosław Kita z UŁ.

Podczas sesji prelegenci zaprezentowali 10 referatów, w których podjęte zostały różnorodne zagadnienia związane z motywem przewodnim spotkania. Wystąpienia zostały podzielone przez organizatorów na trzy panele. Obrady rozpoczął prof. dr. hab. Viachslau Shved (UW) występujący z referatem pt.: *Romantycy konstrukcyjni z krainy Filomatów*. Profesor opisał kilka do tej pory szerzej nieznanymi towarzystw filomatów. Badacz z Uniwersytetu Warszawskiego zastanawiał się ponadto nad tym, czy przedstawiciele tej grupy można nazywać indywidualistami oraz gdzie należy poszukiwać korzeni polskiego romantyzmu. Następnie głos zabrała dr Elżbieta Klimus (UWM), przedstawiając referat pt.: *Bunt młodych w XIX w. na przykładzie członków Towarzystwa Filomatów*. Prelegentka swoją wypowiedź rozpoczęła od zarysowania portretu grupy, tak aby z czasem skupić się na aspekcie buntu, dywagując na temat tego z kim i z czym się nie zgadzano. Dr Elżbieta Klimus zaprezentowała także słuchaczom jakie formy przybierał bunt członków Towarzystwa Filomatów. Autorką trzeciego wystąpienia w tym panelu była prof. UJ, dr hab. Alicja Kędziora, która referatem pt.: *Helena Modrzejewska – romantyczne inklinacje* przybliżyła postać znanej aktorki. Przedstawicielka krakowskiej uczelni starała się wykazać, że gwiazdzie teatralnej były bliskie idee romantyzmu, czego symbolem stały się sytuacje z lat: 1879/80, 1885, 1893. Pierwszy panel kończyło wystąpienie kustosz mgr Marty Kłak-Ambrożkiewicz (Dom Jana Matejki – Muzeum Narodowe w Krakowie). Gospodyni konferencji wygłosiła referat pt.: *Wśród romantyków – buntownik Matejko*. Prezentując biogram malarza M. Kłak-Ambrożkiewicz zwróciła słuchaczom uwagę, na to jak ważną rolę odegrało w jego twórczości środowisko krakowskie i związane z nim osoby. Ponadto prelegentka udowodniała, że w dziełach Matejki dostrzec można wiele odniesień do idei epoki romantyzmu.

Po przerwie kawowej przystąpiono do drugiej części obrad, którą prowadził prof. A. Korytko. Panel rozpoczęło wystąpienie prof. UWM, dr. hab. Andrzeja Szmyta (UWM) pt.: *„Pod panowaniem potęgi” – dylematy księcia Adama Jerzego Czartoryskiego*. Profesor poruszał problemy z jakimi borykał się książę, ponadto doszukiwał się przejawów jego buntu na różnych płaszczyznach – zarówno tej prywatnej, jak i zawodowej. Następnie głos zabrała prof. UWM, dr. hab. Maria Korybut-Marciniak. Organizatorka konferencji w referacie pt.: *Niezwykłe losy zwykłego wilnianina. Oblicza buntu carskiego urzędnika – Romualda Łazarowicza (1811–1878)* zaprezentowała biogram urzędnika, który w pewnym momencie postanowił przewartościować swoje życie i wstąpić do zakonu. Decyzję tę podjął, pomimo że z pozoru jego małżeństwo było udane. Podwójne życie prowadzone przez Łazarowicza wpisało się idealnie w motyw przewodni spotkania. Tę część obrad


zakończył referat przedstawiciela Instytutu Pamięci Narodowej – dr. Wojciecha Paduchowskiego, który poruszył temat: „Buntu” widma Waleriana Łukasińskiego w powieści Władysława Terleckiego „Wyspa kata”. Prelegent przybliżył treść powieści, odnosząc ją do tematu konferencji. Po drugim panelu rozgorzała dyskusja, w czasie której referenci odpowiadali na liczne pytania dotyczące kwestii nurtujących słuchaczy.

Trzeci panel został poprowadzony przez mgr M. Kłak-Ambrożkiewicz, która jako pierwszą do zabrania głosu zaprosiła dr. hab. Olę Morozową (UJ). Referat, z którym wystąpiła O. Morozowa, został przygotowany we współpracy z dr Olgą Gaidai (UW), niestety wskutek prywatnych komplikacji przedstawicielka Uniwersytetu Warszawskiego nie mogła wziąć udziału w wydarzeniu. Profesor poruszyła temat *Kolekcjonerstwa i jego roli w zachowywaniu i promowaniu dziedzictwa kulturowego i historycznego na przełomie XIX i XX wieku*, który omówiła odnosząc się do zasobów muzeów znajdujących się na Ukrainie. Wystąpienie zostało znacznie wzbogacone materiałami ikonograficznymi, a także informacjami o obecnej sytuacji instytucji kultury w kraju ogarniętym wojną. Kolejny referat, przygotowany przez mgr Izabelę Socką (UWM), nosił tytuł: *Dyrektorki teatrów w I połowie XIX wieku*. Prelegentka przedstawiła życiorysy czterech kobiet, które w XIX w. zarządzały teatrami, w tym m.in. Agnieszki Truskolaskiej. Trzecia – ostatnia – część obrad zakończona została wystąpieniem wygłoszonym przez mgr Aleksandrę Staniszewską (UŁ). W jego trakcie reprezentantka Uniwersytetu Łódzkiego przybliżyła słuchaczom życiorys przedstawicielki łódzkiej burżuazji – Heleny Anny z Weilów Geyer, starając się odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule referatu – „Twarda kobieta w męskim świecie” czy wrażliwa romantyczka? *Helena Anna z Weilów Geyer w świetle wspomnień*. Obrady zwieńczyła dyskusja, po której uczestnicy konferencji udali się na pożegnalny obiad.

Sesja naukowa, która odbyła się w Krakowie udowodniła jak żywe jest zainteresowanie romantyzmem. Szerokie spektrum tematów zaproponowanych w ramach motywu przewodniego konferencji „Odcienie buntu”. *Romantyczny indywidualizm w postawach i twórczości Polaków w XIX i początkach XX wieku* jest tego najlepszym potwierdzeniem. Unaocznia ono także, jak istotne jest podejmowanie kwestii wpływu myśli romantycznej na polskie społeczeństwo.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
e-mail: aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-3362-3031>

SPRAWOZDANIE Z JUBILEUSZU PROFESOR JOLANTY DASZYŃSKIEJ, WIELOLETNIEJ PREZES ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO, ŁÓDŹ, 2 GRUDNIA 2022 R.

W dniu 2 grudnia 2022 r. w Sali Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego odbył się podwójny Jubileusz 65-lecia urodzin i 40-lecia pracy zawodowej prof. dr hab. Jolanty Daszyńskiej, połączone z wręczeniem Jubilatce specjalnie przygotowanego tomu czasopisma „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” pt. *Studia z dziejów Europy i Stanów Zjednoczonych w XVIII–XX wieku*. Publikacja, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, została zredagowana przez współpracowników Jubilatki – prof. dr hab. Zbigniewa Anusika i dr Małgorzatę Karkoche¹.

W uroczystości zorganizowanej przez Katedrę Historii Nowożytnej Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ oraz Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego uczestniczyli: przedstawiciel władz Uniwersytetu Łódzkiego – prorektor ds. nauki, prof. dr hab. Zbigniew Kmiecik; dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. dr hab. Maciej Kokoszko; p.o. dyrektora Instytutu Historii, dr hab. Anna Kowalska-Pietrzak, prof. UŁ, pracownicy Wydziału, członkowie rodziny, przyjaciele, doktoranci oraz uczniowie prof. J. Daszyńskiej. Ponadto uroczystość zaszczycili: prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. dr hab. Krzysztof Mikulski, były senator RP Ryszard Bonisławski i dyrektor Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi Jacek Wawrzynkiewicz.

Prowadzący jubileusz prof. dr hab. Zbigniew Anusik, kierownik Katedry Historii Nowożytnej i prof. dr hab. Jarosław Kita, prezes Oddziału Łódzkiego PTH otworzyli spotkanie witając Jubilatkę i wszystkich przybyłych do sali Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego. W dalszej części prof. Z. Anusik przybliżył drogę zawodową i sylwetkę naukową Jubilatki, a następnie prof. J. Kita zaprezentował aktywność Profesor J. Daszyńskiej w Polskim Towarzystwie Historycznym zarówno na niwie łódzkiej, jak i ogólnopolskiej. Po tych wystąpieniach Jubilatka i zgromadzeni goście mieli możliwość obejrzeć specjalnie przygotowaną krótką prezentację pokazującą Panią Profesor na różnych polach Jej różnorodnej aktywności. Niektóre zamieszczone w prezentacji fotografie wręcz wywoływały emocje u Jubilatki, albo też uśmiechy na twarzach gości.

Po zakończeniu prezentacji przybliżającej sylwetkę i aktywność Jubilatki w sposób słowny i wizualny przyszła kolej na przemówienia oficjalnych gości. Głos zabrali po kolei: prorektor UŁ, dziekan Wydziału i p.o. dyrektor Instytutu, a w dalszej kolejności prezes PTH, przedstawiciel ministra-członka Rady Ministrów Włodzimierza Tomaszewskiego, którzy wręczyli Jubilatce dyplomy z życzeniami, a także dyrektor MTN w Łodzi i wspomniany były senator, popularyzator dziejów Łodzi, R. Bonisławski.

Kolejnym punktem programu było wręczenie specjalnie przygotowanego, 110. zeszytu serii wydawniczej „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, który poświęcony został Prof. dr hab. Jolancie A. Daszyńskiej, znawczyni dziejów Stanów Zjednoczonych Ameryki u zarania ich państwowości oraz w pierwszej połowie XIX stulecia, która przez trzy kadencje (w latach 2009–2018) piastowała funkcję prezes Łódzkiego Oddziału

¹ *Studia z dziejów Europy i Stanów Zjednoczonych w XVIII–XX wieku. Tom jubileuszowy dedykowany Pani Profesor Jolancie A. Daszyńskiej*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2022, z. 110, ss. 438.

Polskiego Towarzystwa Historycznego, odnosząc na tym polu wiele znaczących sukcesów. Z tej okazji z inicjatywy Redakcji czasopisma, grono najbliższych współpracowników Jubilatki, pragnąc uhonorować zasługi Pani Profesor na polu aktywności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej, zdecydowało się przygotować dla Niej ten pamiątkowy tom. Stało się to po raz pierwszy w długoletniej historii pisma. W jubileuszowym tomie znalazły się artykuły napisane przez kolegów, przyjaciół i uczniów Jubilatki, dotyczące głównie zagadnień amerykańskich, ale także różnych kwestii z zakresu dziejów powszechnych i Polski w wiekach XVIII, XIX i XX. Nie zabrakło tu również tekstów z historii wojskowości, co odzwierciedla szerokie spektrum zainteresowań badawczych Jolanty A. Daszyńskiej. Całość tomu poprzedza część wstępna, zawierająca charakterystykę sylwetki naukowej badaczki, autorstwa Zbigniewa Anusika i Małgorzaty Karkochy, bibliografia prac drukowanych Jubilatki oraz wykaz prac doktorskich, magisterskich i licencjackich przygotowanych pod Jej kierunkiem. Ponadto zamieszczono list gratulacyjny prezesa Oddziału Łódzkiego PTH, prof. dr. hab. Jarosław Kity. Tu również Redakcja zdecydowała się zamieścić artykuł Jana Chańko na temat rekonstrukcji historycznych w życiu i działalności Pani Profesor. W dalszej części zamieszczono 16 artykułów w układzie chronologicznym. Tom zamyka galeria zdjęć ukazująca Jubilatkę w różnych ujęciach – jako naukowczynię, kobietę wielu pasji czy wreszcie jako wytrawną amazonkę. Profesor J. Daszyńska osobiście wręczała obecnym autorom artykułów okolicznościowe egzemplarze czasopisma.

W końcu głos zabrała sama Jubilatka, która rozpoczęła swoje przemówienie od serdecznych, wręcz emocjonalnych podziękowań wszystkim gościom za przybycie, a także organizatorom za przygotowanie uroczystości. Wyraziła również wdzięczność redaktorom i współautorom pracy zbiorowej. W paru zdaniach odniosła się do niektórych informacji dotyczących Jej pracy zawodowej i aktywności na różnych polach. Prowadzącym tę uroczystość profesorom podziękowała za te ciepłe prezentacje Jej sylwetki.


Po tych słowach rozpoczął się ostatni punkt uroczystości, a mianowicie zebrani w sali Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ goście, oczekując w długiej kolejce, mogli złożyć serdeczne gratulacje i życzenia na ręce dostojnej Jubilatki. Była również możliwość zrobienia pamiątkowych fotografii oraz uzyskania autografu w pamiątkowym tomie przez tych, którzy go otrzymali.

Profesor Jolancie Daszyńskiej serdecznie gratulujemy Jubileuszu i życzymy wielu lat zdrowia, dalszych publikacji oraz spełnienia wszelkich marzeń.

Jarosław Kita

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii, Katedra Historii Polski XIX w.

e-mail: jaroslaw.kita@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-8374-2848>



Jubilatka – prof. dr hab. Jolanta Daszyńska
Fot. Mateusz Kowalski



Prowadzący spotkanie: prof. dr hab. Zbigniew Anusik i prof. dr hab. Jarosław Kita
witają przybyłych na jubileusz gości. Fot. Mateusz Kowalski



Jubileusz prof. dr hab. Jolanty Daszyńskiej, 2 grudnia 2022 r. Fot. Mateusz Kowalski



Jubilatka prezentuje dedykowany jej tom czasopisma „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”. Fot. Mateusz Kowalski



POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ ŁÓDZKI
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a
e-mail: pthlodz@uni.lodz.pl

Łódź, dnia 10 lipca 2022 r.

Szanowna Pani
Prof. dr hab. Jolanta Daszyńska

*Wielce Szanowna Pani Profesor,
Droga Jolu,*

Korzystając z zaproszenia osób przygotowujących publikację poświęconą Pani Profesor z okazji jubileuszu urodzin, mam honor przekazać w imieniu członków Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia dalszych sukcesów. Wiele lat swojej aktywności zawodowej i działalności na niwie społecznej poświęciła Pani Profesor na rzecz PTH. Zapisła Pani Profesor piękną kartę na kilku polach statutowej aktywności naszego stowarzyszenia: badawczym, redakcyjnym, popularyzatorskim i organizacyjnym.

Gratuluję osiągnięć Pani Profesor jako naukowczyni, historyczce skoncentrowanej na badaniach dziejów Ameryki kolonialnej i pierwszych lat tworzenia Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz historii wojskowości pierwszej wojny światowej, ale także dydaktyczce zaangażowanej w wykształcenie wielu pokoleń absolwentów historii i wojskoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego. Ponadto należy podkreślić wkład Pani Profesor w kształcenie młodych kadr naukowych.

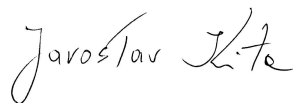
Pod Pani redakcją powstało kilka monografii wieloautorskich poświęconych Operacji Łódzkiej i Łodzi w latach Wielkiej Wojny, które były pokłosiem zorganizowanych konferencji naukowych i popularnonaukowych. Szczególne jednak miejsce w działalności Pani Profesor od wielu lat zajmuje rekonstrukcja historyczna, jako znakomity sposób na popularyzację przeszłości. Z wielkim sukcesem łączy Pani pasję rekonstruktorzki z pracą akademickiej historyczki. Jako „walcząca Prezes” pozyskała Pani patronat honorowy PTH nad wieloma istotnymi, cyklicznymi inscenizacjami historycznymi. Niejako ukoronowaniem tej aktywności stała się wydana niedawno monografia *Rekonstrukcja historyczna. Wybrane refleksje własne*. Nie stroni Pani również od popularyzowania tych zagadnień na forum Oddziału Łódzkiego PTH oraz podróżując z odczytami do różnych miejscowości.

W końcu chciałbym podkreślić wieloletnią aktywność organizacyjną w ramach naszego stowarzyszenia. Od 2003 r. jest Pani Profesor zaangażowana w prace Oddziału Łódzkiego PTH, kolejno jako członek Zarządu, skarbnik, prezes Oddziału aż przez trzy kadencje (2009–2018), obecnie jako wiceprezes drugą kadencję, jako ekspertka Komitetu Okręgowego i Komitetu Głównego Olimpiad Historycznych. Pod Pani kierownictwem zostało z wielkim sukcesem zorganizowane w Łodzi Walne Zgromadzenie Delegatów PTH. Do rejestru działalności organizacyjnej należy ponadto dopisać kolejne wybory Pani Profesor od 10 lat do władz centralnych naszego towarzystwa – Sądu Koleżeńskiego i Zarządu Głównego. Przywołując tylko te najważniejsze osiągnięcia w ramach naszego stowarzyszenia, należy zaakcentować, że zyskała Pani zasłużony szacunek i wdzięczność członków PTH, a jako naukowczyni uznanie w środowisku cechu historycznego. Jestem przekonany, że jest Pani Profesor pełna energii, by realizować jeszcze przez długie lata to, co Pani umiłowała, a więc naukę i pracę, dla dobra naszego stowarzyszenia, a także Wydziału Filozoficzno-Historycznego i Uniwersytetu Łódzkiego.

Dziękując za wszystko, co Pani Profesor zrobiła dla naszego stowarzyszenia, proszę o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń zdrowia, satysfakcji z dotychczasowych osiągnięć, realizacji z sukcesem dalszych planów i zamierzeń w służbie muzy Klio oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.

Ad multos annos!

Prezes
Oddziału Łódzkiego
Polskiego Towarzystwa Historycznego
Prof. dr hab. Jarosław Kita



SPRAWOZDANIE Z JUBILEUSZU 65-LECIA URODZIN PROFESORA ZBIGNIEWA ANUSIKA, KIEROWNIKA KATEDRY HISTORII NOWOŻYTNEJ UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO, ŁÓDŹ, 16 GRUDNIA 2022 R.

W dniu 16 grudnia 2022 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego (IH UŁ) odbył się jubileusz 65-lecia urodzin prof. dr. hab. Zbigniewa Anusika – historyka, absolwenta łódzkiej *Almae Matris*, wybitnego znawcy dziejów Szwecji w dobie nowożytnej, który przez szereg lat piastował wiele ważnych funkcji administracyjnych, dydaktycznych i organizacyjnych w naszej uczelni, będąc najpierw pełnomocnikiem dyrektora IH UŁ ds. dydaktycznych (w latach 1999–2002), następnie prodziekanem ds. nauczania na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ (2002–2008), dyrektorem IH UŁ (2005–2008), wreszcie dziekanem tego Wydziału przez dwie kadencje (2008–2016). Wydarzenie zostało przygotowane przez Katedrę Historii Nowożytnej UŁ, którą Jubilat kieruje od 2011 r. W spotkaniu uczestniczyli: prorektor ds. nauki i zastępca rektora, prof. dr. hab. Zbigniew Kmiecik, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. dr. hab. Maciej Kokoszko, pełniący obowiązki dyrektora IH UŁ, dr hab. prof. UŁ Anna Kowalska-Pietrzak, przedstawiciele Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) z prof. dr. hab. Krzysztofem Mikulskim na czele, władze łódzkiego Oddziału tego towarzystwa, w Zarządzie którego zasiada prof. Z. Anusik, licznie reprezentowani pracownicy Wydziału, autorzy tekstów do książki jubileuszowej, jak również doktoranci, uczniowie, przyjaciele i rodzina Pana Profesora.

W imieniu organizatorów uroczystość otworzyły prof. dr. hab. Jolanta Daszyńska i dr Małgorzata Karkocha, które przywitały serdecznie Jubilata, zaproszonych gości oraz wszystkich zgromadzonych na sali. Doktor M. Karkocha przybliżyła pokrótce cel spotkania i zaprezentowała dedykowaną Panu Profesorowi księgę pt. „*Verba Volant, scripta manent*”, wydaną nakładem Wydawnictwa UŁ¹. Zawiera ona 21 artykułów dotyczących różnorodnej problematyki z zakresu historii Rzeczypospolitej i dziejów powszechnych, chronologicznie obejmujących okres od XVI do początku XX w., zasadniczo jednak umiejscowionych w epoce nowożytnej. Na jej kartach znalazły odzwierciedlenie wydarzenia polityczne i militarne, społeczne, gospodarcze, nie zabrakło również studiów związanych z prasoznawstwem, dyplomacją, kulturą i obyczajowością. Artykuły poprzedzone zostały częścią wstępną, zawierającą refleksje i wspominki dotyczące Pana Profesora, napisane przez Jego przyjaciół, współpracowników i doktorantów. To niezwykle oryginalny element, nie spotykany nigdzie indziej w tego typu wydawnictwach. Zamieszczono tu także tradycyjną *Tabulę gratulatoria* oraz wykaz publikacji Jubilata, obejmujący łącznie aż 247 pozycji drukowanych. W dalszej części wystąpienia dr M. Karkocha wyraziła wdzięczność autorom tekstów – badaczom z Częstochowy, Katowic, Kielc, Krakowa, Lublina, Łodzi, Olsztyna, Poznania, Torunia i Wrocławia, z którymi większość była obecna na sali, za trud i czas włożony w przygotowanie nadesłanych do druku publikacji. Podziękowała również dr Joannie Apanowicz za projekt layoutu i okładki oraz wykonanie składu, zarazem życząc jej szybkiego powrotu do zdrowia. Poinformowała wreszcie, że dedykowany Panu Profesorowi tom ukaże się na stronie Wydawnictwa UŁ w Otwartym Dostępie (*Open Access*), co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia grona czytelników i liczby cytowań (*impact*) poszczególnych artykułów. Na zakończenie dr M. Karkocha

¹ „*Verba Volant, scripta manent*”. *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2022, ss. 696. https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2022/12/Karkocha-i-in._Verba-volant-.pdf

wyraziła opinię, że powstał niezwykle wartościowy tom, który ma szansę zaistnieć na dłużej w obiegu naukowym.

Z kolei nastąpiły życzenia i gratulacje dla Jubilata. W imieniu władz UŁ głos zabrali: prorektor ds. nauki, prof. Z. Kmiecik, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego, prof. M. Kokoszko oraz p.o. dyrektora IH, prof. A. Kowalska-Pietrzak. Następnie przemówili przedstawiciele różnych ośrodków naukowych: prezes PTH, prof. K. Mikulski, dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (UWM), dr hab. prof. UWM Andrzej Korytko, dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego (UWr), dr hab. prof. UWr Filip Wolański, zastępca dyrektora Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego (UŚ), dr hab. prof. UŚ Dariusz Rolnik oraz dr hab. prof. UJ Adam Perłakowski, występujący w imieniu krakowskiego środowiska historycznego. Reprezentująca Akademię Sztuki Wojennej w Warszawie dr Katarzyna Stelmasiak wręczyła Panu Profesorowi specjalny prezent – pamiątkowy medal tej uczelni.

W dalszej części spotkania zaprezentowano dwa krótkie, pięciominutowe filmy: sondę przeprowadzoną wśród studentów IH UŁ na temat Pana Profesora i prowadzonych przez Niego zajęć, oraz filmik retrospektywny, ukazujący Jubilata w różnych odsłonach – jako poważnego naukowca, na niwie prywatnej i w gronie rodziny, które na prośbę organizatorów zostały przygotowane przez Mateusza Pietrasa, studenta historii i ambasadora #Uni-Lodz na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ. Spotkały się one z żywym zaciekawieniem i wywołały uśmiech na twarzy Bohatera wieczoru, jak i obecnych na sali gości. Nie zabrakło też akcentu muzycznego – uroczystość uświetnił recital piosenkarki Kasi Nowy.

Ostatnim punktem programu było wręczenie pamiątkowego tomu prof. Z. Anusikowi, autorom tekstów i zaproszonym gościom, po czym głos zabrał Jubilat. Wyraził on radość ze spotkania i obecności na nim tak wielu osób. Cieszył się z faktu, że wzięli w nim udział nie tylko pracownicy Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, ale także badacze z różnych ośrodków akademickich. Złożył podziękowania władzom uczelni za wsparcie i życzliwość, a pracownikom kierowanej przez siebie jednostki za zorganizowanie jubileuszu i przygotowanie pamiątkowej księgi.

Zamykając uroczystość, dr M. Karkocha serdecznie podziękowała obecnym za przybycie, a rektor UŁ, prof. dr hab. Elżbiecie Żądzińskiej i dziekanowi Wydziału Filozoficzno-Historycznego, prof. M. Kokoszce za wsparcie finansowe. Zapowiedziała również przygotowanie następnej, trzeciej już księgi jubileuszowej dedykowanej prof. Z. Anusikowi², w związku z Jego 70-leciem urodzin. Po spotkaniu nastąpiły gratulacje i życzenia składane na ręce Jubilata, po czym odbył się bankiet.

Współpracownikom Pana Profesora gratulujemy tej pięknej inicjatywy, zrealizowanej z dużym rozmachem, a Jemu samemu życzymy zdrowia, spełnienia wszelkich marzeń oraz wielu jeszcze lat twórczej pracy naukowej. Oby powstała kolejna biografia szwedzkiego monarchy!

Małgorzata Karkocha

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

Instytut Historii, Katedra Historii Nowożytnej

e-mail: malgorzata.karkocha@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-7747-949X>

² Pierwsza, dwutomowa, ukazała się w 2017 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego: *Sic erat in votis* [1]. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Rzeczpospolita w czasach nowożytnych*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2017, ss. 504; *Sic erat in votis* [2]. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Europa i świat w czasach nowożytnych*, red. eorundem, Łódź 2017, ss. 400.



Jubileusz 65-lecia urodzin prof. dr. hab. Zbigniewa Anusika, 16 grudnia 2022 r.
 Od lewej: Jubilat oraz prowadzące spotkanie dr Małgorzata Karkocha
 i prof. dr hab. Jolanta Daszyńska. Fot. Janusz Frenkel



Dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. dr hab. Maciej Kokoszko
 składa gratulacje i życzenia prof. Zbigniewowi Anusikowi. Fot. Mateusz Kowalski



Prof. dr hab. Jolanta Daszyńska prezentuje pamiątkowy tom
Fot. Janusz Frenkel



Prof. dr hab. Zbigniew Anusik wręcza książkę jubileuszową prof. dr hab. Rafałowi Stobieckiemu. Fot. Janusz Frenkel

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO ZA OKRES OD 6 CZERWCA 2018 R. DO 29 CZERWCA 2022 R.

I. Sprawy organizacyjne

1. Liczebność Oddziału Łódzkiego PTH

Na dzień 29 czerwca 2022 r. Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (OŁ PTH) liczył 326 członków, zatem w porównaniu ze stanem z dnia 6 czerwca 2018 r. stan liczbowy Oddziału zmniejszył się o 13 osób.

Zmiany w gronie OŁ PTH wyniknęły z trzech powodów:

- przyjęcia nowych członków
- skreślenia z listy na podstawie złożonej rezygnacji (1 osoba)
- śmierci członków Oddziału

2. Władze Łódzkiego Oddziału PTH

W mijającej kadencji, zgodnie z wynikami wyborów na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym z dnia 6 czerwca 2018 r., władze OŁ PTH przedstawiały się następująco:

prof. dr hab. Jarosław Kita – prezes OŁ PTH, redaktor naczelny „Rocznika Łódzkiego”, przewodniczący Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi; prof. dr hab. Jolanta Daszyńska – wiceprezes OŁ PTH, przewodnicząca Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej Juniorów w Łodzi; prof. dr hab. Przemysław Waingertner – wiceprezes OŁ PTH; dr Ilona Florczak – sekretarz OŁ PTH; mgr Adrianna Czekalska – zastępca sekretarza; mgr Jan Tomczak – skarbnik OŁ PTH, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi; dr Sławomir L. Szczesio – zastępca skarbnika; dr Tomasz Pietras – sekretarz naukowy „Rocznika Łódzkiego”, administrator strony www, członek Zarządu; dr Wojciech F. Marciniak – koordynator d/s promocji, członek Zarządu; prof. dr hab. Zbigniew Anusik – członek Zarządu; dr hab. Aleksander Bołdyrew, prof. UŁ – członek Zarządu; dr hab. Tadeusz Grabarczyk, prof. UŁ – członek Zarządu; dr Jan Chańko – członek Zarządu; dr Sylwia Wielichowska – członek Zarządu; dr Andrzej Wróbel – członek Zarządu; mgr Cezary Bukowiec – członek Zarządu; mgr Renata Osiewała – członek Zarządu, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej Juniorów w Łodzi; mgr Piotr Zawilski – członek Zarządu.

W skład Komisji Rewizyjnej OŁ PTH w minionej kadencji wchodził: dr hab. Krzysztof Lesiakowski – przewodniczący, prof. UŁ, dr Magdalena Pogońska-Pol, dr Joanna Maj, mgr Janusz Frenkel – sekretarz, mgr Amilkar Kosiński.

Do Zarządu Głównego PTH z Łodzi wybrani zostali: prof. dr hab. Jarosław Kita (jednocześnie powołany do składu Prezydium ZG PTH) i prof. dr hab. Jolanta Daszyńska. W skład Sądu Koleżeńskiego I instancji wybrano dr Ilonę Florczak, do Sądu Koleżeńskiego II instancji – prof. dra hab. Jana Szymczaka, natomiast do Komisji Rewizyjnej dra Tomasza Pietrasa.

Członkowie OŁ PTH biorą także aktywny udział w pracach Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej. Są to: prof. dr hab. Jarosław Kita, prof. dr hab. Jolanta Daszyńska, prof. dr hab. Jan Szymczak i dr hab. Tadeusz Grabarczyk, prof. UŁ.

Członkami Honorowymi Polskiego Towarzystwa Historycznego pozostają: od 2006 r. prof. dr hab. Wiesław Puś, od 2015 r. mgr Jan Tomczak, a od 2018 r. prof. dr hab. Alicja Szymczak oraz prof. dr hab. Jan Szymczak.

W Zgromadzeniu Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Białymstoku brali udział następujący delegaci Oddziału Łódzkiego (wymienieni w kolejności alfabetycznej): Bołdyrew Aleksander, Czekalska Adrianna, Daszyńska Jolanta, Florczak Ilona, Frenkel Janusz, Kita Jarosław, Marciniak Wojciech F., Maj Joanna, Pietras Tomasz, Szczesio Sławomir L., Szymczak Jan, Wielichowska Sylwia, Wróbel Andrzej.

3. Zebrania Zarządu Oddziału Łódzkiego PTH

W okresie sprawozdawczym Zarząd zebrał się łącznie dziewięć razy. Bieżące sprawy były również omawiane podczas zebrań Prezydium Zarządu.

Podczas posiedzeń Zarządu omawiano sprawy naukowe, organizacyjne i wydawnicze. Dyskutowano m.in. nad następującymi kwestiami:

- **w sprawach naukowych**
 - problemy związane z rozwojem nauki historycznej w Polsce
 - kwestie naukowe i finansowe związane z publikacjami monografii historycznych
 - kalendarz i tematyka sesji naukowych współorganizowanych przez OŁ PTH
 - kwestie związane ze zmianami podstaw programowych nauczania historii w szkołach
 - wypracowanie uwag i poprawek do projektu nowego przedmiotu „Historia i Terazniejszość”
- **w sprawach organizacyjnych**
 - weryfikacja liczby członków, dyskusje nad skreśleniem z powodu zaległości składkowych i braku kontaktu z OŁ PTH
 - przyjęcie nowych członków
 - sprawozdania z działalności kół terenowych w Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim i Bełchatowie
 - objęcie patronatem imprez popularyzujących historię organizowanych przez inne jednostki i stowarzyszenia
 - sprawy związane z poszukiwaniem nowej formuły popularyzacji nauki historycznej – założenie kanału na YouTube i przystosowanie funkcjonowania Oddziału w nowej, wirtualnej przestrzeni.
- **w sprawach wydawniczych**
 - zasady finansowania i wydawania „Rocznika Łódzkiego”
 - działania zmierzające nie tylko do umieszczenia „Rocznika Łódzkiego” na ministerialnej liście czasopism punktowanych, ale również do wprowadzenia periodyku do najważniejszych, indeksowanych baz naukowych

- sprawy związane z podpisaniem umów wydawniczych i prac związanych z monografiami miast i gmin
- promocja opublikowanych wydawnictw

II. Działalność naukowa Oddziału Łódzkiego PTH

1. Odczyty i konferencje

W okresie sprawozdawczym odczyty i prelekcje odbywały się przede wszystkim poza siedzibą Instytutu Historii. Przyjęcie takiego rozwiązania miało na celu poszerzenie grona odbiorców i wyjście poza dotychczasowe ramy działalności. Niestety, z powodu pandemii Covid-19 trwającej od marca 2020 r. przez blisko dwa lata działalność członków Oddziału była znacznie ograniczona. W wykazie odbytych wystąpień znalazły się wyłącznie te odczyty, które zostały zgłoszone przez autorów do Prezydium Oddziału i, jak można sądzić, nie w pełni oddaje on stopień aktywności naukowej środowiska historyków będących członkami PTH.

Mimo narzuconych przez pandemię ograniczeń, OŁ PTH (oraz jego koła terenowe) był w okresie sprawozdawczym organizatorem lub współorganizatorem kilku konferencji i sesji naukowych, popularnonaukowych oraz spotkań środowiskowych i wystaw o różnorodnej tematyce. [...]

2. Wykaz publikacji Oddziału Łódzkiego PTH za lata 2018–2022

Na działalność wydawniczą Oddziału złożyły się przede wszystkim periodyczne publikacje własne wydawane przy współpracy z Archiwum Państwowym w Łodzi (4 tomy „Rocznika Łódzkiego”). Ponadto w mijającej kadencji ukazały się trzy monografie historyczne, których wydawcą lub współwydawcą był OŁ PTH.

• **Periodyki:**

- „Rocznik Łódzki”, t. 68, 2018.
- „Rocznik Łódzki”, t. 69, 2019.
- „Rocznik Łódzki”, t. 70, 2020.
- „Rocznik Łódzki”, t. 71, 2021.

• **Monografie**

- Kita J., Nowak T., *Dzieje Witoni i gminy Witonia (do 1939 r.)*, red. J. Szymczak, Witonia–Łódź 2018.
- *Nie zamyka się w „skorupie” uczonego. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Wiesławowi Pusiowi w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Kita, Łódź 2020 (OŁ PTH współwydawcą jubileuszowej monografii Członka Honorowego PTH).
- *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1–2, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 2021 (OŁ PTH – współwydawca wraz z Towarzystwem Przyjaciół Uniejowa).

III. Działalność organizacyjna Oddziału Łódzkiego PTH

W okresie sprawozdawczym Zarząd Oddziału borykał się z wieloma problemami organizacyjnymi. Najważniejszym z nich było ograniczenie funkcjonowania Towarzystwa przez pandemię Covid-19, która spowodowała zmniejszenie liczby spotkań i zebrań naukowych organizowanych przez lub pod patronatem OŁ PTH. Członkowie Oddziału starali się popularyzować naukę historyczną, wygłaszając referaty lub odczyty podczas spotkań online na różnych platformach internetowych.

Kontynuowano natomiast prace naukowe nad podjętymi wcześniej zagadnieniami. Zespół badaczy pod kierunkiem prof. dra hab. Jana Szymczaka opracował i przygotował do druku obszerną dwutomową monografię miasta i gminy Uniejów. Publikacja ta cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno ze strony środowiska lokalnego, jak i naukowego. Otrzymała ona też nagrodę Złotego Exlibrisu (nagroda dla najlepszych monografii przyznawana przez Bibliotekę im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi) za najlepszą książkę dotyczącą regionu łódzkiego wydaną w 2021 r. Należy przypomnieć, że nie jest to pierwsze tego typu wyróżnienie dla zespołu naukowców pracujących pod egidą OŁ PTH.

Sukcesem zakończyły się negocjacje z władzami samorządowymi Aleksandrowa Łódzkiego, z którymi 6 maja 2022 r. podpisano umowę w sprawie opracowania monografii miasta i gminy. Podjęto też rozmowy z gminą Wartkowice, zainteresowaną powstaniem publikacji obejmującej dzieje obszaru wspomnianej gminy. Monografie dotyczące dzisiejszego województwa łódzkiego, pisane przez członków Oddziału Łódzkiego, cieszą się dużym zainteresowaniem odbiorców i stanowią jeden z ważnych kierunków badawczych łódzkiego środowiska naukowego.

Jedną z form działalności była również promocja wydawnictw opublikowanych przez Oddział lub jego członków. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja i promocja wspomnianej wyżej monografii historycznej Uniejowa i regionu spycimiersko-uniejowskiego (18 grudnia 2021 r.) z udziałem ponad 100 osób pomimo ograniczeń epidemiologicznych.

Warto w tym miejscu również wspomnieć, iż OŁ PTH jest współorganizatorem interdyscyplinarnej i organizowanej cyklicznie konferencji poświęconej tematyce wojskoznawczej. Do udziału w obradach zgłaszają się badacze z całej Polski zajmujący się nie tylko historią wojskowości, ale także organizacją armii w obecnych czasach. Ostatnie dwie konferencje uzyskały status międzynarodowych. Uczestnicy są przedstawicielami ośrodków akademickich oraz instytucji bezpieczeństwa publicznego z różnych państw, nawet pozaeuropejskich. Przyjmowane referaty obejmują czasy od starożytności do współczesności. Dotychczas organizowane sesje cieszyły się bardzo dużą popularnością (ponad setka uczestników z referatami).

W celu wzbogacenia propozycji odczytowej w okresie sprawozdawczym podjęto decyzję o zapraszaniu na prelekcje gości z innych ośrodków naukowych, jednak wybuch pandemii przeszkodził w realizacji powziętego przez Zarząd planu.

Należy wspomnieć również o wieloletniej współpracy Oddziału z kołami naukowymi, skupiającymi studentów historii i wojskoznawstwa. Zarząd OŁ PTH z entuzjazmem przyjmował kolejne wnioski o objęcie patronatem przedsięwzięć studenckich.

IV. Olimpiady Historyczne

W okresie sprawozdawczym odbyły się: XLV (2018/2019), XLVI (2019/2020), XLVII (2020/2021) i XLVIII (2021/2022) Olimpiady Historyczne dla szkół ponadpodstawowych. Przewodniczącym Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej dla szkół ponadpodstawowych jest prof. dr hab. Jarosław Kita, a sekretarzem mgr Jan Tomczak. Wśród laureatów tej olimpiady z okręgu łódzkiego w okresie sprawozdawczym byli (wymieniani w kolejności alfabetycznej): w XLV edycji: Szurgot Jan z Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego Królowej Pokoju w Łowiczu, w XLVI edycji: Gajewski Filip z Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego w Opocznie, Isert Julia z Publicznego Liceum Ogólnokształcącego Uniwersytetu Łódzkiego im. Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, Radziszewski Dawid z I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim, Skóra Maciej z I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Łodzi, Szewczyk Marta z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. o. Anastazego Pankiewicza oo. Bernardynów w Łodzi, Węglarska Julia z I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim, Wojtowicz Wiktoria z XXI Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa w Łodzi, w XLVII edycji: Kaczorowska Dorota z Publicznego Liceum Ogólnokształcącego Uniwersytetu Łódzkiego im. Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, Skrobiranda Tomasz z XXI Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Łodzi, w XLVIII edycji: Bartczak Weronika, Kaczorowska Dorota, Konczarek Anna oraz Sujka Jakub (wszyscy z Publicznego Liceum Ogólnokształcącego im. Sprawiedliwych wśród Narodów Świata)

W mijającej kadencji odbyły się także: I (2019/2020), II (2020/2021) i III (2021/2022) edycje Olimpiady Historycznej dla szkół podstawowych (nazywanej wcześniej Olimpiadą Juniorów). Przewodniczącą Komisji Olimpiady Juniorów jest prof. dr hab. Jolanta Daszyńska, sekretarzem zaś mgr Renata Osiewała. Wśród laureatów I edycji (2019/2020) znalazła się Kozłowska Maria ze Społecznej Szkoły Podstawowej Towarzystwa Oświatowego „Edukacja” im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Łodzi, w II edycji (2020/2021) Zapałowski Maciej z Prywatnej Szkoły Podstawowej Krzysztofa Augustyniaka w Łodzi, w III edycji zaś Grudziński Bartosz ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Łasku, Wasiak Adam ze Szkoły Podstawowej nr 202 im. Jana Pawła II w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Łodzi oraz Zapałowski Maciej z Prywatnej Szkoły Podstawowej Krzysztofa Augustyniaka w Łodzi (również wymienieni w kolejności alfabetycznej).

V. Koła terenowe i sekcje Oddziału Łódzkiego PTH

W ramach OŁ PTH istnieją trzy koła terenowe: w Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim oraz w Bełchatowie.

1. Koło PTH w Piotrkowie Trybunalskim

Siedzibą Koła jest Filia Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Kochanowskiego (Kielce) w Piotrkowie Trybunalskim (ul. J. Słowackiego 114/118). Koło liczy obecnie 33 członków.

W skład Zarządu Koła wchodzi:

- przewodniczący: dr hab. Jacek Bonarek
- zastępca przewodniczącego: dr Tomasz Matuszak

- sekretarz: dr hab. Aleksander Bołdyrew
- skarbnik: Rafał Jaworski

W okresie sprawozdawczym Koło zorganizowało 23 odczyty w siedzibie Koła, oraz brało udział w organizacji pikniku historycznego pt. „Wiosna Wikingów”, który odbywał się cyklicznie w maju w latach 2018–2021 [...]. Koło współpracuje z Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim, a także z Instytutem Historii i Instytutem Filologii UJK Filia w Piotrkowie Trybunalskim. Członkowie Koła zaangażowani są również w działalność wydawniczą. Podstawowym przedsięwzięciem o charakterze cyklicznym jest współpraca z redakcją periodyku „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”.

2. Koło PTH w Tomaszowie Mazowieckim

Siedzibą Koła jest Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim (ul. Spalska 120). Koło liczy obecnie 28 członków.

W skład Zarządu Koła wchodzi:

- przewodniczący: dr Andrzej Wróbel
- zastępca przewodniczącego: ks. dr hab. Mieczysław Różański, prof. UWM
- zastępca przewodniczącego, skarbnik: mgr Zofia Zielińska
- sekretarz: mgr Michał Ordak
- członek Zarządu: mgr Joanna Dębiec
- członek Zarządu: mgr Maciej Hubka

Koło tomaszowskie PTH prowadzi bardzo aktywną działalność w zakresie popularyzacji historii i pogłębiania wiedzy o historii regionu. Działalność członków tego i pozostałych kół w zakresie organizowania konferencji, sesji, odczytów, prelekcji i spotkań środowiskowych została przedstawiona łącznie z działalnością OŁ PTH [...].

Ponadto członkowie Koła podjęli współpracę z lokalnymi władzami i instytucjami kulturalnymi. Brali także czynny udział w sesjach naukowych i uroczystościach upamiętniających ważne dla kraju i regionu wydarzenia.

3. Koło PTH w Bełchatowie

Stalą siedzibą Koła jest budynek Muzeum Regionalnego w Bełchatowie, (ul. Rodziny Hellwigów 11). Koło liczy obecnie 21 członków.

W skład Zarządu Koła wchodzi:

- przewodniczący: mgr Cezary Bukowiec
- zastępca przewodniczącego: mgr Roman Olszowiec
- sekretarz: mgr Aneta Mofina
- skarbnik: mgr Łukasz Gościński
- członek Zarządu: mgr Błażej Rogut
- członek Zarządu: mgr Alicja Kazanowicz
- członek Zarządu: mgr Robert Czernisz

Również Koło w Bełchatowie aktywnie uczestniczy w życiu regionu, organizując odczyty i prelekcje oraz biorąc udział w uroczystościach upamiętniających ważne dla kraju i regionu wydarzenia historyczne [...].

4. Sekcja Dydaktyki Historii

Podjęmowana przez istniejącą w ramach OŁ PTH Sekcję Dydaktyki Historii aktywność oscylowała wokół realizacji edukacyjnej roli Towarzystwa w społeczeństwie. W mijającej kadencji dr Jan Chańko i dr Krzysztof Mucha prowadzili zajęcia dla uczniów – uczestników Olimpiady Historycznej wytypowanych do udziału w finałach w zakresie analizy tekstów źródłowych. Przewodniczący Sekcji dr Jan Chańko brał udział w posiedzeniach Komisji Dydaktycznej ZG PTH.

VI. Współpraca Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego z instytucjami i organizacjami społecznymi

Oddział Łódzki PTH współpracuje z władzami Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego oraz Instytutu Historii UŁ. Przejawia się to przede wszystkim we wsparciu organizacyjnym – siedziba OŁ PTH mieści się w Instytucie Historii UŁ, a w jego salach odbywają się spotkania naukowe. Często zdarza się, iż wyżej wymienione instytucje wraz z OŁ PTH podejmują szereg inicjatyw o charakterze naukowym, np. współorganizują konferencje czy sesje naukowe.

Oddział Łódzki PTH utrzymuje również bliskie kontakty z Dyrekcją Archiwów Państwowych w Łodzi oraz w Piotrkowie Trybunalskim i jego oddziałem terenowym w Tomaszowie Mazowieckim.


Ponadto Oddział w różnym stopniu współpracuje z organizacjami, instytucjami i urzędami administracyjnymi, samorządowymi i społecznymi z obszaru województwa łódzkiego, wśród których wymienić trzeba:

- władze rektorskie Uniwersytetu Łódzkiego
- Studenckie Koło Naukowe Historyków UŁ
- władze samorządowe Łodzi, Uniejowa, Aleksandrowa Łódzkiego
- Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi
- inne muzea historyczne w Łodzi
- muzea i biblioteki regionu łódzkiego
- władze powiatowe i gminne regionu łódzkiego
- placówki oświatowe regionu łódzkiego

Adrianna Czekalska

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: adrianna.czekalska@edu.uni.lodz.pl


 <https://orcid.org/0000-0001-7076-0169>

Ilona Florczak

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii

e-mail: ilona.florczak@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0001-7957-061X>